



POSTAWY I ZACHOWANIA MIESZKAŃCÓW WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO W KONTEKŚCIE BUDOWANIA TOŻSAMOŚCI POMORZAN

**Raport z badania zrealizowanego przez konsorcjum
Instytutu Kaszubskiego i Fundacji IBRiS
przy wsparciu
Pomorskiego Centrum Badań nad Kulturą UG**

AUTORZY OPRACOWANIA:

**prof. dr hab. Cezary Obracht-Prondzyński (kierownik projektu)
dr Agata Bachórz, dr Agnieszka Bednarek-Bohdziewicz,
dr Karolina Ciechorska-Kulesza, dr Lesław Michałowski,
dr inż. arch. Hanna Obracht-Prondzyńska,
dr Krzysztof Stachura, dr Piotr Zbieranek**



Gdańsk 2023

Badanie współfinansowane ze środków Pomocy Technicznej RPO 2014–2020 w ramach działań związanych z przygotowaniem perspektywy finansowej po 2020 r. Zrealizowane przez konsorcjum Instytutu Kaszubskiego i Fundacji IBRiS, we współpracy z Pomorskim Centrum Badań nad Kulturą Uniwersytetu Gdańskiego w ramach projektu: „Postawy i zachowania mieszkańców województwa pomorskiego w kontekście budowania tożsamości Pomorzan” na podstawie umowy nr 642/U/22 zawartej w dniu 26 października 2022 r.

Korekta

Sławina Kwidzińska

Opracowanie graficzne i skład

Maciej Ostoja-Lniski

Copyright by **Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego & Authors**, Gdańsk 2023

Wydawcy

Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego & Instytut Kaszubski

ISBN 978-83-67683-14-2

Spis treści

WSTĘP

Cele badania w kontekście FEP 2021–2027	6
Powody podjęcia badania	6
Pytania badawcze	7
Kluczowe pojęcia	8
Przebieg badania, zastosowane metody i narzędzia	11
Podstawa źródłowa – efekty badań	13
Przebieg procedury projektowej	13
Zespół badawczy	14
Pomorce jako region – między spójnością a zróżnicowaniem	14

EXECUTIVE SUMMARY

Cel badania w kontekście FEP 2021–2027	17
Warunki i jakość życia	17
Tożsamość i identyfikacje przestrzenne	20
Postawy i orientacje aksjonormatywne	24
Aktywności społeczne i obywatelskie oraz ich uwarunkowania przestrzenne	28
Rekomendacje związane z FEP 2021–2027	29

ZRÓŻNICOWANIE JAKOŚCI I WARUNKÓW ŻYCIA W SKALI WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

Uwagi wstępne	37
Charakterystyka warunków i poziomu życia w województwie pomorskim	39

Jakość życia w województwie pomorskim w opinii mieszkańców	47
• Zadowolenie z własnego życia jako jeden ze wskaźników jakości życia	47
• Satysfakcja z warunków i poziomu życia w województwie pomorskim	51
• Sygnalizowane potrzeby, problemy, priorytety i oczekiwania	55
Jakość życia jako wypadkowa komponentów obiektywnych i subiektywnych	63
• Problematyczność powiązania czynników obiektywnych i subiektywnych	63
• Tożsamość lokalna jako czynnik wpływający na ocenę jakości życia	67
• Struktury aksjonormatywne a aktywność społeczna w kontekście starań o jakość życia ..	70
• Kontekst ponadlokalny	74

TOŻSAMOŚĆ I IDENTYFIKACJE PRZESTRZENNE

Nasz stosunek do Pomorza i wyobrażenia o nim	77
• Skojarzenia i wyróżniki Pomorza jako całości regionalnej	77
• Skojarzenia i wyróżniki pomorskich subregionów	81
• Globalne-lokalne: poczucie emocjonalnego związku z miejscem w różnych skalach przestrzennych	85
• Silna więź z Pomorzem i niejednoznaczność związków subregionalnych	88
• Różnorodność przejawów związków z miejscem „lokalnym”	94
Tożsamości a pozaterytorialne identyfikacje grupowe	97
• Etniczność	98
• Dziedzictwo kulturowe	101
• Tożsamość przydatna	107
Tożsamości w procesie tworzenia	108
• Zakorzenianie i szukanie wyróżników miejsca	108
• Mobilność i migracje, czyli wsie pełne „mieszczuchów”	110

POSTAWY I ORIENTACJE AKSJONORMATYWNE

Uwagi wstępne	113
Co jest dla nas ważne?	115
• Struktura pomorskich wartości	116
• Pomorski (post)materializm	120
• Wartości w praktyce życia lokalnego	122
Pomorzanie: (auto)identyfikacje	123
• Pomorzanie sami o sobie	124
• Segmentacja aksjonormatywna	126

Poglądy i przekonania	130
• Pomorze na tle innych regionów	130
• Zróżnicowania wewnątrzregionalne	133
• Poglądy i decyzje polityczne	136
Stosunek Pomorzan do „innych”	139
• Relacje i dystans społeczny	139
• Stosunek do innych narodowości i przedstawicieli mniejszości etnicznych	141
• Doświadczenia migracyjne	142
• Stosunek do odmienności – ujęcie syntetyczne	145
Wymiary zaufania społecznego	148
• Przejawy zaufania instytucjonalnego	149
• Samorząd i jego społeczna funkcja	150
• Zaufanie w terenie	153

AKTYWNOŚCI POMORZAN ORAZ ICH WYMIAR PRZESTRZENNY I UWARUNKOWANIA

Aktywność społeczna i obywatelska	155
• Aktywność obywatelska – wymiar działaniowy	155
• Aktywność instytucjonalna	159
• Oddolne działania w kontekście wyników w badaniach etnograficznych	162
• Kapitał społeczny a aktywność społeczna i obywatelska	167
Aktywności kulturalne związane ze stylem życia	176
• Aktywność rekreacyjna	176
• Kulturalna aktywność instytucjonalna	180
• Aktywność udomowiona	183
Uwarunkowania przestrzenne i ich wpływ na poziom aktywności politycznej	185
• Zachowania wyborcze: frekwencja i preferowane opcje – obecny obraz regionu	186
• Wpływ czynników przestrzennych na zachowania i postawy polityczne	196
• Wnioski	201

Bibliografia	202
Wykaz tabel	208
Wykaz map	210
Wykaz wykresów	212

Wstęp

CELE BADANIA W KONTEKŚCIE FEP 2021–2027

Aby zmierzyć się z wyzwaniami, które związane są z celami zapisanymi w FEP 2021–2027, oraz z koniecznością podniesienia kapitału społecznego w regionie, o czym mówi cel 2, zapisany w Strategii Rozwoju Województwa Pomorskiego 2030 (Otwarta Wspólnota Regionalna), uznano, że konieczne jest wykonanie diagnozy rzeczywistego stanu poczucia tożsamości mieszkańców województwa. Analiza dotychczasowego stanu wiedzy, odwołująca się do wcześniejszych badań (Obracht-Prondzyński i in. 2016; Kwaśniewska, red. 2017; Bojarska, Piotrowska, Poleszczuk 2020; Obracht-Prondzyński, red. 2020), wykazała, że są tu istotne deficyty, bowiem badania były wyrywkowe, niesystematyczne i ograniczone do wybranych grup. To zaś utrudnia realizację skutecznej interwencji publicznej w obszarach i środowiskach problemowych, która powinna opierać się na wiedzy pogłębionej, usystematyzowanej oraz aktualnej.

Z tego powodu głównymi celami niniejszego badania było rozpoznanie i opisanie:

- zróżnicowanych postaw tożsamościowych mieszkańców Pomorza,
- ich identyfikacji terytorialnych,
- poziomu aktywności obywatelskiej,
- oceny jakości i warunków życia w naszym regionie,
- preferowanych wartości, poziomu zaufania oraz wzorów zachowania.

POWODY PODJĘCIA BADANIA

Bezpośrednim powodem podjęcia niniejszego badania były zapisy w projekcie Funduszy Europejskich dla Pomorza 2021–2027¹, w którym w ramach Priorytetu 5. *Pomorze o silniejszym wymiarze społecznym* podkreślono znaczenie budowania

¹ <https://strategia2030.pomorskie.eu/2022/03/16/projekt-fep-2021-2027-przedlozony-komisji-europejskiej/>

tożsamości regionalnej, w tym działań służących zachowaniu i rozwojowi języka regionalnego (kaszubskiego). Przywołano również w tym kontekście jako istotny wyróżnik regionu jego nadmorskie położenie (co ma znaczenie dla rozwoju edukacji morskiej i wodnej) oraz wyzwania związane z edukacją kulturową. Do tego dochodzą planowane działania dotyczące podnoszenia kompetencji kadr kultury i turystyki, mające na celu wzrost wiedzy oraz zmianę zachowań i postaw w obszarze kultury i tożsamości regionalnej. Przewidziano również działania służące budowaniu zdolności organizacji społeczeństwa obywatelskiego i partnerów społecznych.

W dokumencie Fundusze Europejskie dla Pomorza 2021–2027 w obszarze edukacji sformułowano jako kluczowe wyzwanie „(...) zwiększenie dostępu do wysokiej jakości wychowania przedszkolnego oraz edukacji na wszystkich etapach kształcenia, z uwzględnieniem kształtowania kompetencji przyszłości, w powiązaniu z historycznymi tradycjami, dziedzictwem kulturowym, różnorodnością etniczną, narodowościową i światopoglądową mieszkańców”. Ponadto dostrzega się tam, iż „istotne wyzwanie stanowi integracja imigrantów ze społecznością lokalną”, a także: „Niezmiernie ważne jest tworzenie odpowiednich warunków do budowania wspólnej przestrzeni, która umożliwi społecznościom imigrantów nawiązywanie kontaktów i budowanie więzi ze społecznością lokalną”. W tym celu dostrzega się konieczność „prowadzenia aktywnej, włączającej i odpowiedniej polityki integracyjnej, która ułatwi zatrudnianie cudzoziemców, pomoże im w budowaniu dobrych relacji i więzi z mieszkańcami Pomorza oraz zachęci do zamieszkania w regionie na dłużej lub na stałe”.

Aby móc realizować odpowiednią politykę publiczną w przedstawionym powyżej zakresie, należało przeprowadzić badania, które z jednej strony określiłyby sytuację społeczeństwa pomorskiego, a z drugiej prowadziłyby do określenia kluczowych rekomendacji.

PYTANIA BADAWCZE

W związku z powyższym w projekcie sformułowano dziesięć kluczowych pytań badawczych:

1. Czy postawy obywatelskie mieszkańców województwa są zróżnicowane w zależności od: subregionu, wielkości miejsca zamieszkania (miasto – wieś), położenia względem metropolii (centrum – peryferie), statusu ekonomicznego (biedni – bogaci), nastawień ideowych (religijni – niereligijni, tradycjoniści – progresywni, otwarci – zamknięci), systemów wartości (nastawieni na wartości materialistyczne – postmaterialistyczne) itd.?
2. Jakie są typy identyfikacji terytorialnych mieszkańców województwa (i ich złożoność od poziomu lokalnego aż po wymiar europejski)?

3. Jak wygląda zróżnicowanie kultury obywatelskiej (jej typologia) na skali aktywność/zaangażowanie – pasywność/wycofanie i w jakim stopniu wpływa na to tożsamość (zwłaszcza identyfikacja terytorialna i poczucie zakorzenienia, „bycia u siebie”)?
4. Jakie są tożsamościowe cechy charakterystyczne Pomorza (wymiar identyfikacji i symboliki) oraz jakie czynniki mają wpływ na przemiany tożsamościowe, które zachodzą w regionie (np. suburbanizacja, migracje, rozwój nowych technologii komunikacyjnych, tendencje indywidualizacyjne)?
5. Jak doświadczane są podobieństwa i zróżnicowania kulturowe? Jakie jest realne doświadczenie inności na Pomorzu, stopień jej akceptacji, otwartości i tolerancji?
6. Jakie czynniki kulturowe, przestrzenne oraz ideowe (światopoglądowe) wpływają na aktywność obywatelską i postawy społeczne mieszkańców województwa pomorskiego, w tym na ich przekonania dotyczące zakresu odpowiedzialności państwa (w tym samorządu) za usługi publiczne, szczególnie w zakresie edukacji i wspierania społeczeństwa obywatelskiego?
7. Jakie są czynniki sprzyjające integracji społecznej na obszarze województwa, a jakie prowadzą do dezintegracji? Jakie czynniki hamują, a jakie sprzyjają kształtowaniu się wspólnoty obywatelskiej?
8. Na ile tradycje aktywności obywatelskiej oraz samorządności stanowią element tożsamościowy mieszkańców województwa pomorskiego?
9. Jakie są determinanty jakości życia mieszkańców województwa pomorskiego? Jakie są aspiracje, potrzeby i preferencje mieszkanki i mieszkańców, szczególnie w – istotnym dla konstruowania usług publicznych – kontekście kulturowym, edukacyjnym, ekonomicznym, środowiskowym czy zdrowotnym?
10. Jaka jest identyfikacja z samorządem (różnych szczebli) w poszczególnych częściach regionu, jego ocena, skłonność do zaangażowania w działania i współtworzenie wspólnot samorządowych?

KLUCZOWE POJĘCIA

W raporcie nie przeprowadzamy pogłębionych analiz teoretycznych, lecz uznajemy za konieczne, aby we wstępie zasygnalizować, jak rozumiemy kluczowe pojęcia.

1. **Region** – regiony ujmujemy tu trojako: jako jednostki administracyjne (województwo pomorskie) oraz jako istniejące układy w przestrzeni, powiązane określonymi cechami i atrybutami fizycznymi, społecznymi, kulturowymi, politycznymi etc. (Pomorze wraz z jego historią i kulturą). Ale też z perspektywy konstruktów – jako „wspólnoty wyobrażone”, w czym niezwykle istotną rolę odgrywają czynniki kulturowe i etniczne (Anderson 1997). To zaś pozwala stwierdzić, iż mamy do czynienia z **tożsamością regionalną**, będącą odmianą tożsamości zbiorowej, w której podkreśla się kulturowy (symboliczny) i etnograficzny/etniczny kontekst społeczności zamieszkującej na określonym terytorium (Sadowski 2006).

2. **Tożsamość** – na użytek tego projektu ujmujemy ją szeroko: jako cechę konkretnej jednostki, która jednak wiąże się bezpośrednio z życiem społecznym. Zarówno na poziomie indywidualnym, jak i zbiorowym tożsamość łączy w sobie komponent zewnętrzny, czyli cechy nadawane przez innych, jak też wewnętrzny, czyli cechy subiektywnie sobie przyporządkowywane. Zawiera ona te zróżnicowane elementy, które konstytuują społeczne „my”. Cechą wspólną tych elementów jest związek z przynależnością jednostek do grup społecznych i uczestniczenia w życiu społecznym (Golka 2012). Łączy je także jedna cecha o ważnych implikacjach metodologicznych, tj. samoświadomość i autoidentyfikacja (Bukraba-Rylska 2012).

Tożsamość przejawia się i możliwa jest do badania dzięki obserwacji działań społecznych, podejmowanych przez aktywny podmiot (np. Paleczny 2009). Dotyczą one szerokiego wachlarza aktywności, w tym również tych odnoszących się do identyfikacji przestrzennej, która jest kluczowa z punktu widzenia celów niniejszego badania. Przy czym identyfikacja przestrzenna może się odnosić do wielu zróżnicowanych płaszczyzn terytorialnych (Łukowski 2002; Smolarkiewicz 2010; Blokland 2017). Do tego należy dodać ważny element, jakim jest odczuwanie emocjonalnej identyfikacji z przestrzenią i społecznością terytorialną, ale też zestaw wyobrażeń, które konstytuują przestrzeń symboliczną danej społeczności (Synak 1998).

3. **Tożsamość regionalna** – koncepcje tzw. nowego regionalizmu zakładają, że tożsamość regionalna jest konstruowana, wytwarzana w dynamicznym procesie, a przez to pozostaje stosunkowo płynna. Stanowi ona płaszczyznę dla współpracy ponadlokalnej odwołującej się do podzielanych wyobrażeń, częściowo zakorzenionych w regionalnym dziedzictwie kulturowym (Bukowski 2006, 2011; Ciechorska-Kulesza 2016). To właśnie ta współpraca nadaje sens działaniom aktorów regionalnych w sieciach powiązań. A regionom – niezależnie od ich spójności kulturowej – nadaje to istotne znaczenie ekonomiczne i polityczne, a może także stanowić instrument wzmocnienia aktywności obywatelskiej ich mieszkańców (Zarycki i Tucholska 2004; Zarycki 2008). Działania w tych sferach przekładają się na jakość życia mieszkańców, decydując o atrakcyjności danych miejsc. Tym samym mogą mieć pośrednie przełożenie na identyfikację mieszkańców z przestrzenią terytorialną (Łukowski 2009).
4. **Aktywność społeczna** – to przejawy prospołecznych postaw, skupiające się na realizacji jakiegoś celu, np. niesienie pomocy innym. Aktywność społeczną realizować można indywidualnie, jak i w ramach organizacji trzeciego sektora. Coraz częściej dzieje się to też w gronach nieformalnych, działających *ad hoc*, bez przechodzenia procesu instytucjonalizacji.

Aktywność przybiera różne formy, o których będzie też mowa w niniejszym raporcie. Istnieje np. **aktywność obywatelska**, która oznacza z jednej strony zaangażowanie w działania związane ze sferą praw obywatelskich, a z drugiej jej wyrazem jest przykładowo udział w wyborach czy też zaangażowanie polityczne. Jest też np. **aktywność**

rekreacyjna, rozumiana tutaj jako ogólna aktywność czasu wolnego, mająca na celu przede wszystkim wypoczynek i regenerację, jak również samokształcenie się i samorealizację. **Aktywność instytucjonalna** z kolei oznacza kontakt z kulturą, będący też formą życia towarzyskiego, który realizowany jest tradycyjnie, poprzez instytucje, ich miejsca i wytwory. I wreszcie **aktywność udomowiona**, która charakteryzuje się przede wszystkim różnymi formami korzystania z mediów. Sprawiają one, że człowiek, choć nie musi pozostawać w domu, korzystając z nich, ogranicza interakcje twarzą w twarz z innymi jednostkami.

5. **Kapitał społeczny** – to zasoby, które odpowiadają za jakość i przebieg relacji społecznych. Kapitał społeczny posiada wiele wskaźników. Jednym z nich jest aktywność społeczna. Ponadto w niniejszym badaniu w celu zmierzenia poziomu kapitału wśród mieszkańców i mieszkańek województwa pomorskiego wykorzystano wskaźniki dotyczące wrażliwości społecznej, podmiotowości jednostek i zaufania do innych ludzi.
6. **Jakość życia** – określenie stanowiące wypadkową trzech sfer: a) zobiektywizowanych warunków życia całej społeczności, b) subiektywnej satysfakcji z poszczególnych sfer i uogólnionego zadowolenia z życia deklarowaną przez jednostkę oraz jej c) poziomu życia, odzwierciedlającego możliwość realizacji swoich potrzeb poprzez dostęp do zróżnicowanych towarów i usług. Jakość życia jest więc zjawiskiem powstającym na przecięciu tego, co obiektywne i subiektywne, indywidualne i wspólnotowe. Warto podkreślić, że warunki życia będące istotną składową jakości życia, stanowią ważny element tożsamości społecznej (poczucia odrębności) członków wspólnot lokalnych i regionalnych, a jednocześnie poprawa tych warunków to istotny cel aktywności obywatelskiej.
7. **Wartości** – powiązane z emocjami przekonania, które odnoszą się do pożądaných celów. Mają charakter uniwersalny, ponieważ wykraczają poza pojedyncze działania i sytuacje. Stanowią standardy ocen i kryteria decyzji, choć często mają charakter nieuświadomiony. Z punktu widzenia niniejszego badania kluczowe było rozróżnienie na wartości **materialistyczne** i **postmaterialistyczne**. Te pierwsze to takie, które służą utrzymaniu tradycyjnego porządku społecznego. Związane są z zaspokajaniem podstawowych potrzeb (fizjologiczne, bezpieczeństwa, przynależności). Należą do nich m.in. rodzina, religia, praca i bezpieczeństwo socjalne. Te drugie wiążą się z różnymi przejawami wolności i samorealizacji. Ich spełnienie ma na celu rozwój jednostki i odpowiedź na wyrażane przez nią aspiracje.

Dla badania ważny był również kołowy model struktury wartości Shaloma H. Schwartz – uporządkowany według podobieństwa model podstawowych wartości kulturowych, pogrupowanych w cztery orientacje. Tworzą one dwie przeciwstawne pary: otwartość na zmiany vs. zachowawczość oraz umacnianie siebie vs. przekraczanie siebie.

PRZEBIEG BADANIA, ZASTOSOWANE METODY I NARZĘDZIA

Badania zrealizowano w kilku etapach, w czasie których wykorzystywano różne materiały i metody badawcze:

1. **Etap desk reaserchu**, polegający na analizie źródeł zastanych. Na tym etapie przygotowano trzy raporty: raport metodologiczny, zawierający opis narzędzi badawczych do badania wraz z uzasadnieniem dla wyboru społeczności lokalnych, które zostały objęte badaniem oraz wyborem przekrojów analitycznych (kulturowych, społecznych, politycznych, ekonomicznych); raport prezentujący kluczowe charakterystyki województwa pomorskiego w wymiarze społecznym na tle kraju, przy wykorzystaniu statystyki publicznej oraz analizę badań opinii publicznej, dotyczących mieszkańców województwa pomorskiego.
2. **Badanie kwestionariuszowe**, zrealizowane w listopadzie i grudniu 2022 r. Objęci nim zostali mieszkańcy województwa pomorskiego w wieku 18 i więcej lat. Atutem tego badania jest to, że przyjęto bardzo szeroką próbę badawczą, spełniającą z nadkładem kryterium reprezentatywności. Łącznie bowiem przebadano 6600 osób, przy czym dla każdego z powiatów (ziemskich) oraz Sopotu było to po 300, a dla Gdyni, Gdańska i Słupska po 500 osób. Dane zostały zważone zgodnie ze strukturą ludności na poziomie województwa ze względu na: zamieszkiwany powiat, płeć, wiek, wykształcenie. Badanie zrealizowano metodą mixed mode, łączącą techniki CAPI (wywiady kwestionariuszowe bezpośrednio wspomagane komputerowo), CATI (telefoniczne standaryzowane wywiady kwestionariuszowe wspomagane komputerowo) i CAWI (wywiady wspomagane komputerowo, realizowane przy pomocy strony WWW).
3. **Badanie jakościowe w układzie terytorialnym** – wywiady zogniskowane (FGI), zrealizowane w styczniu 2023 r. Łącznie przeprowadzono ich 16 we wszystkich powiatach ziemskich (kościerski, wejherowski, bytowski, kartuski, chojnicki, człuchowski, pucki, lęborski, starogardzki, tczewski, gdański, malborski, nowodworski, kwidziński, sztumski, słupski), zakładając, że uczestnicy będą stanowili przekrój pod względem wieku (18–65 lat), płci (50/50), dochodu, wykształcenia, sytuacji rodzinnej (z dziećmi/bez dzieci). W każdej grupie było 50% mieszkańców miasta powiatowego. Drugą połowę stanowili mieszkańcy dwóch/trzech różnych wsi.
4. **Badanie jakościowe segmentacyjne** – wywiady zogniskowane (FGI), zrealizowane w styczniu-lutym 2023 r. (na platformie ZOOM), które objęły mieszkańców województwa pomorskiego, reprezentujących pięć segmentów psychograficznych, zdefiniowanych w wyniku badania ilościowego realizowanego w 2022 r. Przeprowadzono ich 8, rekrutując do badania osoby zamieszkujące w województwie pomorskim od przynajmniej 5 lat, które spełniały kryteria wyznaczone przez profile zidentyfikowanych wcześniej segmentów. W każdej sesji FGI brało udział min. 6 osób.

5. **Badanie aktywności obywatelskiej mieszkańców województwa pomorskiego**, które w oparciu o wielkie zbiory danych miało za zadanie udzielić odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu i jakie czynniki przestrzenne wpływają na tę aktywność. Jako wskaźniki przyjęto: miary regionalnej dostępności czasoprzestrzennej, dostępność transportu zbiorowego, miary gęstości lokalnej oraz miary projektu urbanistycznego (łącznie było to 18 wskaźników). Do ich obliczeń wykorzystano szereg narzędzi GIS, narzędzia geokodowania danych, komponent analiz sieciowych, jak również moduł Pythona i źródła danych przestrzennych.
6. **Etnograficzne studia przypadków**, korzystające ze złożonego repertuaru metod i technik jakościowych. Podczas prowadzenia etnograficznych studiów przypadku zastosowano przede wszystkim: analizę danych zastanych, obserwacje uczestniczące z zastosowaniem listy dyspozycji, wywiady pogłębione z zastosowaniem ramowego scenariusza.

W wyborze lokalizacji uwzględniono zróżnicowanie pomorskich gmin. Ich dobór został przeprowadzony na drodze kilkustopniowej analizy, obejmującej położenie względem rdzenia metropolii, przynależność do tzw. powiatów dawnych (w granicach II RP do 1939 r.) lub też nowych (włączone po 1945 r.), typ gminy (wiejska, miejsko-wiejska, miejska) itd. W rezultacie przeprowadzono etnografie działań w następujących gminach (kolejność alfabetyczna): Brusy, Gardeja, Gdynia (2 studia), Kartusy, Kobylnica, Lębork, Miastko, Nowa Karczma, Nowy Staw, Pelplin, Przechlewo, Puck, Słupsk, Sopot, Starogard Gdański, Szemud, Sztum, Sztutowo, Trąbki Wielkie.

Prowadzone analizy koncentrowały się na przebiegu sprawczych działań jednostek lub grup. W każdej lokalizacji dobrano do bliższej obserwacji konkretne działania, które posłużyły jako rodzaj soczewki dla oglądu gmin i całego województwa. W ich doborze w ramach gminy kierowano się koniecznością jakościowego różnicowania przypadków (działania: zinstytucjonalizowane – prywatne i nieformalne; odgórne – oddolne; indywidualne – zbiorowe, grupowe; stare – nowe; niszowe – dobrze rozpoznawalne, masowe; konsensualne – generujące konflikty; dla wybranych kategorii mieszkańców – dla wszystkich, egalitarne; lokalne – odwołujące się do treści ponadlokalnych; nakierowane na przeszłość – nakierowane na przyszłość).

Badania etnograficzne posłużyły zwłaszcza: 1) porównaniom i obserwacji zróżnicowań/podobieństw w ramach całego Pomorza i z uwzględnieniem różnorodnych kryteriów, 2) przyjrzeniu się możliwym napięciom, a nawet konfliktom tożsamościowym w lokalnych społecznościach – szczególnie takim, które mogą umykać innym metodom badawczym, 3) uchwyceniu działań aktorów zbiorowych i indywidualnych bardziej niż ich deklaracji.

PODSTAWA ŹRÓDŁOWA – EFEKTY BADAŃ

W wyniku realizacji tak szeroko zakrojonego projektu badawczego zgromadzono ogromny materiał empiryczny, który stał się podstawą przygotowania niniejszego, syntetycznego raportu. Wykaz opracowań uwzględniono w bibliografii zamieszczonej na końcu. Są wśród nich:

1. Raport metodologiczny.
2. Raport zawierający charakterystykę województwa pomorskiego.
3. Raport zawierający omówienie badań opinii publicznej dotyczących mieszkańców województwa pomorskiego.
4. Raport z badania pilotażowego oraz raport z głównego badania kwestionariuszowego, a także raport dotyczący kontroli pracy ankietatorów po zakończeniu realizacji badania kwestionariuszowego oraz bazy danych SPSS i Excel z indywidualnymi wynikami badania kwestionariuszowego i wyniki zestawione w formie tabel częstości i tabel krzyżowych, z uwzględnieniem podziału na powiaty.
5. Raport z badania jakościowego – wywiadów zogniskowanych (FGI), zrealizowanych w 16 powiatach.
6. Raport z badania jakościowego – 8 wywiadów zogniskowanych (FGI) segmentacyjnych.
7. Raport, opierający się na analizie badania kwestionariuszowego, pod kątem aktywności obywatelskich w województwie.
8. Raport z badań uwarunkowań przestrzennych zachowań obywatelskich i politycznych mieszkańców województwa na podstawie wielkich zbiorów danych.
9. Raporty z badań etnograficznych w powiatach (20).

PRZEBIEG PROCEDURY PROJEKTOWEJ

Umowa zobligowała zespół badawczy do stałego kontaktu z Zamawiającym. Co miesiąc były składane raporty z postępów badania, a ponadto w każdym miesiącu odbywały się spotkania (przynajmniej jedno), podczas których omawiano kolejne działania i ich efekty (np. w postaci raportów). Dyskusje dotyczyły też narzędzi badawczych, przebiegu badania, struktury raportu końcowego itd. Odbywały się również spotkania w Gdańsku i w regionie, podczas których prezentowano wstępne wyniki. Tak było m.in.:

- 13.03.2023, gdy w Urzędzie Marszałkowskim odbyła się prezentacja wyników badań ilościowych i FGI dla kadry kierowniczej Urzędu oraz pracowników;
- 31.03.2023 podczas walnego spotkania członków Pomorskiego Stowarzyszenia Gmin w Gniewinie;
- 6.06.2023 podczas obchodów 25-lecia samorządu województwa;
- 22.06.2022 przy okazji debaty pt. *Jak się żyje w Chojnicach? Rozmowy pomorskie*;

- 29.09.2023 podczas IX Bytowskiego Forum Animatorów Kultury;
- 16.10.2023 w czasie seminarium naukowego na Uniwersytecie Gdańskim pt. *Pomorzanie – jak żyjemy, jacy jesteśmy, jaka jest nasza tożsamość?*

Część wyników badań była również udostępniana w mediach regionalnych i lokalnych.

ZESPÓŁ BADAWCZY

Projekt badawczy został zrealizowany przez konsorcjum Instytutu Kaszubskiego oraz fundacji IBRiS, przy wsparciu i zaangażowaniu członków Pomorskiego Centrum Badań nad Kulturą Uniwersytetu Gdańskiego. Przyjęte cele badawcze oraz pytania, jakie zostały postawione, sprawiły, że należało przygotować i zastosować zróżnicowane i rozbudowane narzędzia badawcze, co z kolei wymagało zaangażowania szerokiego zespołu badawczego o różnorodnych kompetencjach analitycznych, prezentujących różnorodne perspektywy naukowe oraz wykorzystujących w swoich badaniach różnorodne narzędzia (ilościowe i jakościowe, analizy wielkich zbiorów danych itd.). W zespole badawczym znaleźli się: socjolodzy, antropolodzy i urbaniści, korzystający ze wsparcia w zakresie kontekstu historycznego i wiedzy politologicznej.

POMORZE JAKO REGION – MIĘDZY SPÓJNOŚCIĄ A ZRÓŻNICOWANIEM

Pomorze w prezentowanym raporcie, zgodnie z założeniami projektu badawczego, jest ujmowane jako region w rozumieniu administracyjnym. Zakres przestrzenny przyjętych analiz wyznacza zatem powstałe w 1999 r. województwo pomorskie. Założenie to poczyniliśmy jednak ze świadomością, że nie można stawiać prostego znaku równości pomiędzy Pomorzem jako regionem a województwem pomorskim jako jednostką administracyjną.

Po pierwsze, Pomorze traktujemy jako przestrzeń i fizyczną, i społeczną, którą ujmujemy z różnych perspektyw (fizycznogeograficznych, społecznych, kulturowych, historycznych, etnograficznych, ekonomicznych etc.). To ważne, bowiem tożsamość oparta na określonej przestrzeni zawiera w sobie komponenty:

- afektywny, czyli m.in. identyfikację z miejscem i z ludźmi, poczucie więzi z nimi (w tym poczucie emocjonalnych związków z regionem i ich częściami);
- poznawczy, czyli zestaw wyobrażeń dotyczących miejsca i ludzi (w tym skojarzenia, atrybuty i wyróżniki regionu oraz ich części oczami mieszkańców);

- oraz behawioralny, czyli działania społeczne (w tym wytwarzanie reprezentacji symbolicznych, wyróżników miejsca; manifestacja identyfikacji grupowej i terytorialnej; działania na rzecz zbiorowości lokalnej czy regionalnej i związanych z nimi miejsc).

Nasza analiza ma charakter zarówno statyczny – jest próbą uchwycenia aktualnego stanu tożsamości i identyfikacji mieszkańców (w kontekście całego regionu jak i jego części) – oraz dynamiczny – poprzez próbę wyodrębnienia zmian, w tym nowych przejawów tożsamości oraz włączanych do jego zbioru elementów.

Pomorze traktujemy również jako historycznie ukształtowany region pogranicza. Wskazuje na to już jego nazwa różnie używana w językach: polskim, niemieckim, kaszubskim i w łacinie. W najszerszym rozumieniu Pomorze obejmuje obszar od Reknicy na zachodzie (dzisiejsze Niemcy) przez Odrę, rzekę Łebę (umowna granica między Pomorzem Zachodnim i Gdańskim/Nadwiślańskim) po Wisłę i dalej do Drwęcy.

Trudność w wyznaczeniu kształtu regionu wynika także z tego, że Pomorze nie tworzyło ani nie tworzy spójnego regionu administracyjno-politycznego. Przesądza o tym przede wszystkim specyfika podziałów terytorialnych we współczesnej Polsce (w XX i XXI w.), co wiąże się z niestabilnością, zmiennością i arbitralnością dość często zmieniających się granic administracyjnych, a także z podziałów państwowych, które w najnowszej historii kilkakrotnie ulegały zmianie (w latach: 1918–1920, 1939 i 1945). Jednocześnie jednak na Pomorzu występują granice trwałe, sięgające setek lat wstecz, oddzielające Pomorze Zachodnie (Pommern, Księstwo Pomorskie) od Pomorza Gdańskiego/Nadwiślańskiego (Pomerellen, Prusy Królewskie/Zachodnie). Bardzo istotne są również podziały zabrowe, których skutki w wielu sferach życia społecznego widoczne są współcześnie (np. w odniesieniu do infrastruktury, frekwencji wyborczej, orientacji aksjonormatywnych, poglądów politycznych, partycypacji obywatelskiej). Historyczne podziały administracyjno-polityczno-państwowe wskazują na dużą złożoność regionalnej historii, ale też wyjaśniają, skąd się biorą nadal zauważalne różnice, np. w układach sieci osadniczych, w krajobrazie kulturowym, w dziedzictwie, a także, a może przede wszystkim, w profilach społecznych i kulturowych ludności zamieszkującej różne części Pomorza.

W przypadku Pomorza bardzo dobrze widać silne powiązania między czynnikami fizycznogeograficznymi a społecznymi, ekonomicznymi czy kulturowymi. Wielkie znaczenie dla tworzenia się i funkcjonowania regionu miało nadmorskie położenie, układ rzeczny (Wisła), zróżnicowanie rzeźby terenu oraz różnorodność warunków glebowych w powiązaniu z siecią rzek, jeziorami itd. (Moniak, red. 1974; Augustowski, red. 1979; Kostarczyk, Przewoźniak, red. 2002). Te fizyczne cechy przestrzeni, kształtujące przez wieki region, w tym zamieszkujące go zbiorowości, składają się na specyfikę miejsca, swoiste pomorskie *genius loci*, czyli coś, co wyróżnia dane miejsce, ale jednocześnie odczuwane jest jako oczywiste i stanowiące mentalne oraz symboliczne „wyposażenie” mieszkańców regionu (Tuan 1987).

Pomorskie *genius loci* i związana z tym symbolika w związku z przekształceniami i zmianami osadniczymi, gospodarczymi i politycznymi nieustannie poddawane były weryfikacji, przede wszystkim dlatego, że pojawiali się na omawianym terenie w XX w. nowi mieszkańcy. To właśnie liczne migracje, szczególnie związane ze zmianą granic państwowych w 1945 r., są kluczowe dla zrozumienia współczesnego regionu w ujęciu społecznym. Wielka zmiana kulturowa wpłynęła na stosunki ludnościowe, na powojenną socjogenezę społeczeństwa pomorskiego oraz jego obecne oblicze ([więcej: Obracht-Pron-dzyński 2010](#)).

Executive summary

CEL BADANIA W KONTEKŚCIE FUNDUSZY EUROPEJSKICH DLA POMORZA 2021–2027

Podstawowymi celami badania było dokonanie analizy tego:

- jak mieszkańcy województwa pomorskiego oceniają jakość i warunki życia,
- jaka jest ich tożsamość oraz identyfikacja przestrzenna,
- jakie wartości są dla nich najważniejsze,
- jak postrzegają sami siebie oraz innych oraz jaki mają stosunek do innych od siebie,
- jakie są ich postawy i zachowania obywatelskie,
- oraz jak czynniki przestrzenne wpływają na te zachowania.

Ważne w tym odniesieniu są również wewnętrzne zróżnicowania w skali województwa w kontekście powyższych wskaźników.

WARUNKI I JAKOŚĆ ŻYCIA

Województwo pomorskie jest dobrym miejscem do życia. Decyduje o tym w dużej mierze dobrobyt materialny i środowisko naturalne, w którym żyją mieszkańcy. Pomorzanie są generalnie zadowoleni z życia oraz mają pozytywny stosunek do jego jakości w regionie i swoim miejscu zamieszkania. Można nawet powiedzieć, że są entuzjastami regionalnymi, przy czym generalnie bardziej cenią i identyfikują się z regionem niż ze swoim miejscem zamieszkania.

Jednocześnie **uogólnione zadowolenie z życia Polaków jest wyższe niż mieszkańców Pomorza**, choć w większości aspektów ocena ogółu Polaków od mieszkańców Pomorza nie różni się w istotny sposób (CBOS, 2023c).

Wysoki poziom życia i zamożności mieszkańców znajduje przełożenie na względnie wysokie dochody własne jednostek samorządu terytorialnego, co determinuje z kolei zdolność do absorpcji środków zewnętrznych (np. ze środków struktur europejskich) i realizacji projektów modernizacyjnych zgodnych z potrzebami lokalnych społeczności.

W istotnych dziedzinach życia społecznego na Pomorzu zauważalne są jednak deficyty. Do tych dziedzin przynależą między innymi mieszkalnictwo (głównie dostęp do mieszkań), infrastruktura społeczna, ochrona zdrowia, kwestie komunikacyjne (wykluczenie transportowe) czy też sfera bezpieczeństwa.

Na uwagę zasługuje przede wszystkim relatywnie niski poziom zasobów – ludzkich i infrastrukturalnych – systemu ochrony zdrowia, ale też stan placówek związanych z opieką oraz kształceniem dzieci i młodzieży. Z jednej strony mamy więc niewystarczająco rozwiniętą sieć publicznych instytucji opieki nad dziećmi (żłobków i przedszkoli), z drugiej zaś jakość edukacji w szkołach publicznych na wielu obszarach pozostawia wiele do życzenia. Należy także podkreślić poprawiający się w ostatnich latach, ale wciąż wymagający uwagi – poziom przestępczości.

Warto podkreślić, że te obszary problemowe (zdrowie, mieszkalnictwo, wykluczenie transportowe, bezpieczeństwo) w wielu wypadkach nie mają charakteru lokalnego, lecz stanowią strukturalną bolączkę, nie tyle nawet ogólnoregionalną, co ogólnopolską. Mamy zatem w wypadku jakości życia do czynienia z oddziaływaniem szerszego kontekstu, który po pierwsze, decyduje o tym, że dane problemy występują, a po drugie, określa możliwe do podjęcia na poziomie regionalnym działania.

Jakość życia na Pomorzu jest zróżnicowana. Jego poziom zależy od konkretnego miejsca zamieszkania i grupy społeczno-demograficznej, do której przynależą mieszkańcy. W pierwszej kolejności utrzymuje się podział na trzy kategorie obszarów – aglomeracji, obszarów do niej przyległych oraz reszty regionu. Generalnie jest tak, że w ośrodkach miejskich warunki i poziom życia są najwyższe, a podwyższone wartości notujemy również na obszarach do nich przyległych. Tymczasem tereny oddalone od ośrodków miejskich, w tym peryferyjne, charakteryzuje relatywnie niski poziom warunków i poziomu życia.

Jednak pogłębiona analiza pozwala na zarysowanie bardziej zniuansowanego obrazu. Wskazuje on, że istotny staje się na obszarach „obwarzanka metropolii” podział na obszary „bliskiej” i „dalszej” suburbanizacji, w którym to dostępność transportowa do ośrodków miejskich decyduje o jakości życia mieszkańców. Jednocześnie okazuje się, że na obszarach oddalonych od aglomeracji miejskich także zauważalne jest duże zróżnicowanie warunków i poziomu życia. Przede wszystkim istnieje podział na obszary zurbanizowane (gminy miejskie i wiejsko-miejskie) oraz niezurbanizowane (gminy wiejskie).

Warto przy tym podkreślić, że **stosunkowo wysokie wskaźniki osiągnęte są przez miasta powiatowe, szczególnie ośrodki o szerszym znaczeniu subregionalnym.**

Na pozostałych obszarach, położonych w obrębie województwa istotną staje się dostępność transportowa do tych ośrodków, w których mieszkańcy mogą uzyskać usługi publiczne (także miejscowości gminnych). Zatem istotnym czynnikiem decydującym o zróżnicowaniu warunków życia jest wielopoziomowa dostępność transportowa. Wyzwaniem zaś jest ograniczenie wykluczenia komunikacyjnego i zapewnienie mieszkańcom województwa korzystanie ze zróżnicowanych centrów usługowych.

Pomorzanie są najbardziej zadowoleni z bliskich relacji z innymi ludźmi, ale charakteryzuje ich również satysfakcja z kwestii powiązanych z warunkami życia: warunkami bytowymi, wykształceniem i kwalifikacjami, a także przebiegiem pracy zawodowej. **Szczególnie na tle kraju wyróżnia ich istotnie wyższy poziom satysfakcji ze swojej sytuacji finansowej.** Odzwierciedla to dobrze wyższy stopień zamożności społeczności regionalnej na Pomorzu.

Warto na tym tle jednak podkreślić, że od 2019 r. mamy do czynienia z tendencją spadku zadowolenia z życia w całej Polsce, czego prawdopodobną przyczyną są występujące w ostatnich latach problemy związane z sytuacją społeczno-gospodarczą i kryzysami, mającymi miejsce w różnych obszarach życia społecznego. Ten kontekst najprawdopodobniej powoduje, że **zadowolenie z życia Pomorzan pozostaje na znacząco niższym poziomie niż w 2014 r.**

Istnieje zauważalna relacja pomiędzy obiektywnymi warunkami życia a oceną jakości życia deklarowaną przez mieszkańców. Jednak jej umiarkowany poziom jest w dużej mierze związany z nie do końca przystającymi miarami stosowanymi do badania oraz ze specyfiką statystyk publicznych, niepozwalających w pełni oddawać dynamicznie zmieniającej się i różnorodnej rzeczywistości społecznej. Ta charakterystyka utrudnia wyciąganie jednoznacznych wniosków na temat charakteru relacji.

Subiektywna ocena jakości życia mieszkańców zależy zarówno od warunków, w jakich egzystują, jak i od takich czynników, jak np. tożsamość lokalna, powiązana z rozpowszechnioną w danej społeczności narracją tożsamościową. Zdarza się, że podkreśla ona peryferyzację społeczności, ale zwykle nakłada pozytywny filtr na ocenę jakości życia we własnej społeczności. **Można powiedzieć, że mamy do czynienia z dość charakterystyczną zależnością – im dłużej dany obszar zamieszkujemy, tym jesteśmy z nim bardziej zżyci i pozytywniej go oceniamy.**

Innym ważnym czynnikiem są wartości i normy wyznawane przez lokalną społeczność. Z zadowoleniem z życia łączy się bowiem sfera norm i wartości społecznych, stanowiąc swoisty filtr pomiędzy warunkami a zadowoleniem z życia.

W zakresie satysfakcji z warunków życia i subiektywnej oceny jego jakości zauważalne są wyraźne zróżnicowania subregionalne, ale też różnorodność

ocen w zależności od czynników społeczno-demograficznych oraz wyznawanych przez respondentów wartości.

Zdecydowanie lepsze wyniki w ocenie jakości życia osiągają powiaty wchodzące w skład Kaszub, ale też częściowo Powiśla i Żuław (te, które sąsiadują z aglomeracją trójmiejską). Znacznie gorsze są wyniki ziemi słupskiej i Kociewia, ale też rdzenia Trójmiasta (Gdańsk, Gdynia, Sopot).

Problemy z jakością życia zauważają ci, którzy muszą włożyć energię w borykanie się z nimi – osoby aktywne w życiu społecznym, posiadające przeważnie mniejsze zasoby, ale też wyższe oczekiwania wobec otoczenia. Charakter dostrzeganych problemów związany jest wprost z aktualną sytuacją życiową i charakterystyką aktywności w danym etapie rozwoju psychospołecznego jednostki. Na uwagę zasługuje fakt, że częściej problemy zgłaszają kobiety i osoby zamożne. Istotnym czynnikiem różnicującym jest też wiek – młodszy badani mają wyższe oczekiwania względem jakości życia (podobnie jak osoby zamożniejsze), stąd występuje u nich często bardziej krytyczne stanowisko. Z kolei to osoby starsze, z wykształceniem wyższym, wyższym dochodem oraz wierzące i praktykujące, a także zakorzenione i mieszkające w dużych ośrodkach miejskich charakteryzuje wyższa ocena jakości życia. Zwykle w tych kategoriach respondentów większe jest także zadowolenie z własnego życia. Wskazuje to na fakt, że te dwie płaszczyzny – życia indywidualnego i zbiorowego – są w ich przypadku ze sobą powiązane.

TOŻSAMOŚĆ I IDENTYFIKACJE PRZESTRZENNE

Skojarzenia mieszkańców regionu odnośnie do Pomorza w znaczącej mierze dotyczą jego położenia geograficznego i cech przyrodniczych. Pomorzanie postrzegają region przede wszystkim przez pryzmat nadmorskiego krajobrazu i związanego z tym potencjału turystycznego. W tych cechach mieszkańcy także widzą główne wyróżniki regionu (potencjał turystyczny, przyroda i krajobrazy). **Drugi w kolejności zespół atrybutów dotyczy Gdańska i Trójmiasta, z ich historią, dziedzictwem, specyfiką.** Obraz Pomorza tworzą także, choć wydaje się, że usytuowane są one na dalszym planie, **wartości i niematerialne cechy oraz skojarzenia związane z regionem.** Dotyczą one w dużej mierze profilu kulturowego Pomorza oraz jego zróżnicowania. **Dziedzictwo związane z najnowszą historią Polski zajmuje dalekie miejsca w zbiorze skojarzeń odnoszących się do Pomorza.**

Najbardziej rozpoznawalnym subregionem przez Pomorzan są Kaszuby.

Mieszkańcy wskazują na specyfikę kulturową i wyrazistość Kaszub, przejawiającą się głównie w języku, ale także w sferze wizualnej (kolorach, stroju, kulinariach, tańcu). Cechą wyróżniającą Kaszubów zdaniem ich samych, ale też mieszkańców innych części regionu jest religijność oraz zakorzenienie w danym miejscu od pokoleń.

Kaszuby ujmowane są także z perspektywy geograficznej – podkreślane jest atrakcyjne położenie subregionu, jego walory środowiskowe (morze, lasy, jeziora) oraz zagospodarowanie terenu i dbałość o przestrzeń, a także architektura, w tym głównie zabytki.

Kociewie nie jest powszechnie rozpoznawalnym subregionem Pomorza. Jest natomiast, zaraz po Kaszubach, subregionem postrzeganym w dużej mierze przez pryzmat kultury i tradycji. **Skojarzenia z pozostałymi pomorskimi subregionami często są ubogie w treści albo dotyczą innych całości przestrzennych** (części subregionów, skupionych wokół większych miejscowości). Choć podstawą ich kształtowania jest głównie historia i dziedzictwo, to jednak postrzeganie ich przez Pomorzan oraz wyłaniające się wyróżniki tych subregionów nawiązują przede wszystkim do cech geograficznych i środowiskowych. **Wszystko to oznacza, że pomorskie zróżnicowania kulturowe nie układają się w czytelne i dające się ściśle delimitować obszary.**

Pomorzanie deklarują raczej silne poczucie związków z zamieszkiwanym miejscem, choć zauważane jest zróżnicowanie ze względu na przyjęte ramy terytorialne.

Najsilniejsze jest poczucie więzi badanych z Pomorzem, a w dalszej kolejności – z Polską, gminą/miastem, miejscowością/dzielnicą oraz Europą. Zauważalne są różnice w sile związku emocjonalnego w zależności od profilu socjodemograficznego oraz miejsca zamieszkania Pomorzan. Związek z miejscem jest generalnie silniejszy wśród mężczyzn, osób starszych i bardziej religijnych. Wiek i religijność są czynnikami mającymi szczególnie istotny wpływ na poczucie więzi badanych z krajem oraz gminą czy miejscowością zamieszkania. Związek z Europą jest silniejszy zaś wśród osób lepiej wykształconych oraz tych, które nie są zarazem wierzący i praktykujący. Osoby mieszkające na Pomorzu od urodzenia, deklarują silniejszy związek emocjonalny z obszarami innymi niż Europa. Z Europą natomiast mocniej identyfikują się badani, którzy przenieśli się na Pomorze w ciągu życia. W większych ośrodkach silniejsza jest identyfikacja z Europą i Pomorzem, natomiast w mniejszych – z Polską i miejscowością zamieszkania.

Pomorzanie generalnie odczuwają dumę z bycia mieszkańcami regionu.

Dotyczy to szczególnie osób w średnim wieku, ze średnim wykształceniem, wyższym poziomem uzyskiwanych dochodów oraz wierzących. Poczucie dumy z bycia mieszkańcem Pomorza najsilniejsze jest wśród badanych z Trójmiasta, a najniższe – na Powiślu. Charakteryzuje przede wszystkim mieszkańców dużych ośrodków miejskich oraz osoby z doświadczeniem migracji w obrębie regionu.

W porównaniu z dość silnym związkiem mieszkańców z Pomorzem, więź z poszczególnymi subregionami jest wyraźnie słabsza. Najsilniejsze wśród Pomorzan jest poczucie związku emocjonalnego z Trójmiastem. Wynik powyżej przeciętnej odnotowuje się jeszcze w przypadku Kaszub. W pozostałych subregionach poczucie związku emocjonalnego z danym obszarem jest małe (w kolejności malejącej: Kociewie, Żuławy, ziemia słupska i Powiśle).

Rozkład przywiązania do poszczególnych części Pomorza w danych powiatach pokazuje zróżnicowany i niejednoznaczny stosunek mieszkańców do subregionów „zadanych”. Dość jednoznaczna więc z miejscem zamieszkania ujawniają mieszkańcy Gdańska, Sopotu i Gdyni. W każdym z tych miast silny związek z Trójmiastem deklaruje ok. 70% badanych. Kolejna identyfikacja mieszkańców tych ośrodków dotyczy Kaszub (wszędzie silny związek deklaruje nieco ponad 40% badanych). Co istotne, Trójmiasto okazuje się miejscem przywiązania także dla mieszkańców wielu innych części Pomorza.

Gmina/miasto oraz miejscowość zamieszkania (czy dzielnica w przypadku Gdańska i Gdyni) w skali populacji całego województwa są na trzecim miejscu ze względu na poczucie więzi, zaraz za regionem (Pomorzem) oraz krajem (Polską). W obrębie poszczególnych subregionów rozkład i wielkość wskazań, dotyczących odczuwania emocjonalnych związków z najbliższym otoczeniem są dość podobne. Miejscowość, w której się żyje lub gmina/miasto stanowią dla Pomorzan ważne ramy odniesienia, nie zawsze jednak płynnie kontynuowane w skali subregionalnej.

Skłonność do zmiany miejsca zamieszkania wśród Pomorzan jest dość niska. Przeprowadzka, będąca elementem scenariuszy życiowych, ma związek m.in. z siłą identyfikacji subregionalnej. Najmniej skłonni do przenosin są mieszkańcy Kaszub i Trójmiasta. Częściej taki wariant przewidują badani z Powiśla, Kociewia czy ziemi słupskiej. Jest ona też bardziej prawdopodobna w przypadku osób, które mieszkały wcześniej na terenie innych województw oraz tych, które migrowały już w swoim życiu w obrębie regionu.

Choć Pomorzanie, w dużym uogólnieniu, rekomendowaliby swoje środowisko lokalne jako miejsce dobre do życia, to o wiele bardziej skupiają się na pozytywnych odniesieniach do regionu jako całości. **Zachęta do życia w województwie pomorskim bardzo często nie idzie w parze z rekomendowaniem swojego miejsca zamieszkania.** W ujęciu subregionalnym wyróżnia się pozytywnie Trójmiasto jako miejsce dobre do życia. Między rdzeniem metropolii a pozostałą częścią województwa występuje w tym względzie jednak duża dysproporcja. Najbardziej krytyczne oceny na temat miejsca zamieszkania wystawiają badani z Kociewia, Żuław i ziemi słupskiej oraz Powiśla. Na Kaszubach wskaźnik skłonności do polecenia miejsca zamieszkania jest dodatni, ale nie tak wysoki jak w Trójmieście.

W badaniach Pomorzan wyłoniło się kilka pozaterytorialnych budulców ich tożsamości i identyfikacji grupowych. **Obok etniczności i regionalności (Kaszubi i Kociewiaczy) oraz turystyki,** rozumianej jako „interesowne” zwierciadło wywołanej tożsamości „prywatnej”, jest to także **dziedzictwo kulturowe** (m.in. historyczne, religijne, zawodowe). **Dziedzictwem przyjmowanym i akceptowanym jest np. dziedzictwo słowiańskie,** z którego Pomorzanie czerpią inspirację w organizacji takich wydarzeń, jak Noc Kupały/Sobótka. **Natomiast dość niechętnie przyjmowanym i przejmowanym dziedzictwem jest dla badanych to, co (po)niemieckie.** Przez doświadczenia wojenne znaczącą część pomorskiego dziedzictwa, którą była spuścizna po tradycji pruskiej/niemieckiej,

jeszcze przez dekady po zakończeniu działań wojennych postrzegano jako tradycję niechcianą, „do zapomnienia”. **Współcześnie jednak pomorskie subregiony aktywnie szukają dla siebie kodów tożsamościowych na różnych płaszczyznach.** Zakorzenianie i szukanie wyróżników miejsca skutkuje zmianą poczucia powinności wobec obcego, zastanego dziedzictwa na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Po transformacji systemowej zaczęto odważniej mierzyć się z niejednoznaczną przeszłością swoich miejsc oraz swobodnie o niej mówić, uwzględniać różne perspektywy w narracji tożsamościowej. Odpominanie dawnych tradycji czy utraconych kultur (kosznejderskiej, menonickiej, fryzyjskiej, słowińskiej, niemieckiej, żydowskiej) oraz odkrywanie nowych, napływowych, powojennych (ukraińska, zabużańska, kurpiowska, wileńska) można czytać jako zwrotny efekt globalizacji oraz efekt długofalowej polityki regionalnej i renesansu małych ojczyzn.

Można również wyróżnić **dziedzictwo na marginesie**, czyli takie, które nie kojarzy się w sposób oczywisty jako obiekt dumy (np. zabytki architektury modernistycznej w Gdyni) lub też **palimpsestowe (anty)dziedzictwo** (np. po dawnych Państwach Rolnych). To często **dziedzictwo niewidzialne** (bo celowo wypierane, marginalizowane) i nieoczywiste, zawstydzające i stygmatyzujące, a przecież jednak silnie oddziałujące i budujące (niechcianą) tożsamość miejsc.

Wizerunek zewnętrzny, który Pomorzanie chcą pokazać innym, można ująć w kategoriach autopromocji (instrumentalnie traktowana lokalna tożsamość, tradycja regionalna i historia) – i rozumieć jako osobliwy tożsamościowy PR. Wiąże się on nie tylko z generalnie pozytywnym autostereotypem mieszkańców, ale i autodiagnozą, zgodnie z którą (wg większości pytaných) Pomorze posiada ogromny potencjał turystyczny. **Turystyka paradoksalnie wydaje się więc ważnym elementem budowania autoobrazu Pomorzan;** stanowi osobliwe zwierciadło, w którym przeglądają się i poprzez które samookreślają się mieszkańcy; sprzyja też wynajdowaniu tożsamości „po coś” (np. po to, by być bardziej atrakcyjnym regionem dla potencjalnych przyjezdnych). Innymi słowy: to, co może stanowić turystycznie i gospodarczo o lokalnych społecznościach, wpisywane jest w ich tożsamość.

Mobilność i migracje Pomorzan skutkują tym, że już nie tylko tożsamość społeczności z tzw. terenów odzyskanych jest swego rodzaju mieszkanką elementów dziedzictwa kulturowego – lokalnego, regionalnego, odnoszącego się do zamieszkujących mniejszości, kolejnych nowych osadników, ale i ogólniej – globalnego. Również terenów dawniej rdzennie kaszubskich dotyczą zmiany spowodowane osiedlaniem się nowych mieszkańców – spoza kaszubskiej etni. Zmienność społecznego pejzażu miejsc dotyczy nie tylko dużych miast, lecz również terenów wiejskich. **Pod wpływem suburbanizacji i ruralizacji powoli w niektórych miejscach ulega zatarciu podział miasto-wieś.** Tworzy się typ przejściowy niekiedy okreśłany mianem „wsiasta”. Być może tożsamość budowana pod wpływem zmian, niejako wymuszona nimi – oparcie na próbie łączenia miejskości z wiejskością, tradycjonalizmu z nowoczesnością, konserwatyzmu z progresywizmem, wspólnotowości z indywidualizmem – stanie się wyróżnikiem pomorskich miejscowości.

POSTAWY I ORIENTACJE AKSJONORMATYWNE

Pomorska społeczność jest bardziej otwarta na zmiany w porównaniu do populacji ogólnopolskiej. Nie różnią się natomiast one pod względem relacji wartości związanych z przekraczaniem Ja (uniwersalizm i życzliwość) i umacnianiem Ja (hedonizm, osiągnięcia, władza). **W skali województwa za najważniejsze mieszkańcy i mieszkanki uznają szczęście rodzinne i zachowanie dobrego zdrowia.** Stanowi to odzwierciedlenie tendencji, jakie obserwować można w skali całego kraju. Przywiązanie do tradycyjnego modelu życia jest charakterystyczne dla starszych grup osób, związanych z katolicyzmem i przywiązujących wagę do dziedzictwa i historii Polski. W ocenie Pomorzan i Pomorzanek ważne znaczenie ma także bezpieczeństwo – zarówno fizyczne, jak i ekonomiczne czy geopolityczne. Niezależność i wolność to z kolei wartości bliskie przede wszystkim osobom mieszkającym w stolicy regionu, gdzie dużą wagę przywiązuje się do tolerancji dla różnorodności, możliwości autonomicznego samostanowienia i spotkania osób spontanicznych i kreatywnych.

Postawy uniwersalistyczne (na przykład skłonność do troski o innych czy angażowanie się w działalność na rzecz dobra wspólnego) **mogą być przyjmowane przez osoby o różnym światopoglądzie i poglądach.** W wydaniu konserwatywnym będą polegały na zaangażowaniu w życie wspólnoty religijnej, a w progresywnym – na dbałości o środowisko czy przyszłość następnych pokoleń. **Dla różnych grup i warstw społecznych istotna jest także równość i sprawiedliwość społeczna, o której myśli się w kontekście nierównego dostępu do dóbr i usług.** Przykładem może być deficyt atrakcyjnych miejsc pracy czy ograniczone możliwości specjalistycznego leczenia. Osoby młodsze są w większej mierze skoncentrowane na samorealizacji i prowadzeniu życia pełnego wrażeń. Wartości te łatwiej jest wcielać w życie w większych miastach, gdzie relatywnie niski jest poziom kontroli społecznej i presji ze strony otoczenia. Również różne style życia są uprawnione tu w większej mierze niż w małych ośrodkach. Można ponadto korzystać z szerszej palety możliwości spędzania wolnego czasu, w tym życia „na mieście”.

Polskie społeczeństwo przechodzi proces zmian, którego elementem jest przesunięcie w kierunku identyfikacji z postawami postmaterialistycznymi. Ich rozpowszechnienie jest w Polsce jeszcze relatywnie niewielkie. Silny pozostaje bowiem tradycyjny układ hierarchii społecznych, z dominującą rolą konserwatyzmu i obawy przed zmianą *status quo*. Wśród ważnych wymienia się przede wszystkim wartości materialistyczne lub neutralne, znacznie rzadziej postmaterialistyczne. Te ostatnie są częściej deklarowane jako szczególnie istotne przez mężczyzn, osoby młode, z wyższym wykształceniem, zamożniejsze i w mniejszym stopniu związane z religią. Wartości postmaterialistyczne są też częściej dostrzegalne w realiach życia codziennego w większych ośrodkach miejskich.

Wizerunek osoby mieszkającej na Pomorzu jest generalnie pozytywny. Przypisuje jej się cechy, takie jak: pracowitość, przedsiębiorczość, otwartość na ludzi, aktywność, tolerancja i hojność. Opracowana charakterystyka wskazuje też na przywiązywanie do tradycyjnych wartości: swojskości, zakorzenienia oraz religijności.

Mężczyźni częściej postrzegają osobę mieszkającą na Pomorzu jako przedsiębiorczą i pracowitą, a kobiety – otwartą, tolerancyjną i mobilną. W ocenie badanych poniżej 30. roku życia Pomorzanie i Pomorzanki są kosmopolityczni, mobilni i niereligijni, a przy tym także niezaradni, leniwi, nietolerancyjni i bierni, co potwierdza bardziej krytyczną ocenę w młodym pokoleniu. Osoby z wykształceniem podstawowym i zawodowym formułują obraz mieszkańca bądź mieszkanki regionu jako kogoś hojnego i przedsiębiorczego, a jednocześnie zakorzenionego, swojskiego i religijnego. Analogiczny wizerunek konstruują badani silnie identyfikujący się z religią.

Spółeczność pomorska dzieli się na pięć segmentów w zasadzie dość zrównoważonych, jeśli idzie o proporcje (odsetek wśród badanych), w obrębie których wyróżnić można wyraźne rysy postaw i wartości.

Prospołeczni Tradycjoniści są religijni, pomagają bliźnim i dbają o poczucie bezpieczeństwa. Są przekonani o roli autorytetów, znaczeniu stabilności zasad i wadze tradycji. Żyją skromnie, za istotne uznając odporność na trudy oraz życiową wytrwałość. Cenią sobie spokój, równość i sprawiedliwość społeczną. Obawiają się turbulencji geopolitycznych.

Pewne podobieństwo do tego profilu wykazują **Egoistyczni Konformiści**, najczęściej rekrutujący się z grupy osób między 30. a 50. rokiem życia. Są hedonistami, a ich deklarowana religijność bywa fasadowa. Przywiązują dużą wagę do możliwości osiągnięcia wysokiego statusu społecznego, jednocześnie bardzo sobie ceniąc poczucie bezpieczeństwa. Starają się „nie wychylać”, oczekują społecznej aprobaty i chcą, żeby świat wokół nich był możliwie jak najbardziej przewidywalny. Niepokoi ich perspektywa utraty pracy i kłopotów w spłacie kredytu hipotecznego.

Progresywni Indywidualiści dystansują się od wiary i instytucji kościelnych. Są otwarci na zmiany i gotowi do zdobywania nowych doświadczeń. Ważne są dla nich poczucie podmiotowości i wolności. Są hedonistami, ale dbają o zdrowie i formę fizyczną. Deklarują przywiązanie do wartości uniwersalistycznych, identyfikują z hasłami sprawiedliwości i równości. Chcą zmieniać *status quo*, zmienić konserwatywny porządek narzucony przez rządy pokolenia ich rodziców i dziadków. Boją się nudy codziennego życia, dyktatu fundamentalizmu i skutków katastrofy klimatycznej.

Autonomicznych Humanistów wyróżnia pragnienie kierowania sobą i doświadczenia wolności. Osoby należące do tego profilu nie obawiają się zmian, są twórcze i ciekawe świata. Deklarują wysoki poziom zaufania do innych i wysoko cenią możliwość podejmowania działań w oparciu o współpracę i zasady partnerstwa. Są wytrwali w dążeniu do celu. Obawiają się utraty zdrowia i możliwości prowadzenia aktywnego trybu życia.

Ambitni Izolacjoności stawiają na osiągnięcia życiowe, hedonistyczną rozrywkę i dążenie do władzy. W ich ocenie trzeba walczyć w życiu o ograniczone zasoby, pokonując innych w konkurencyjnym wyścigu o wysokie miejsce w hierarchii społecznej. Lubią mówić o swoich sukcesach, jednak cechuje ich nieufność. Uważają, że trzeba liczyć przede wszystkim na siebie. Boją się porażek w sferze zawodowej oraz negatywnych efektów ingerencji instytucji państwa w ich życie.

W skali kraju województwo pomorskie jest regionem o wyraźnym rysie progresywnym. Jest to charakterystyka typowa dla Polski północno-zachodniej. **Region jest jednak silnie zróżnicowany wewnątrznie**, co wynika z uwarunkowań przestrzennych (bardziej progresywne centrum i bardziej tradycjonalistyczne peryferia) oraz historyczno-kulturowych (społeczności zakorzenione i „nowe”). **Na Pomorzu generalnie niskie są: poziom poparcia dla konserwatywnych partii politycznych oraz siła identyfikacji religijnych. Ponadprzeciętne są: odsetki rozwodów, urodzeń pozamałżeńskich, cywilnych związków małżeńskich oraz związków niesformalizowanych.** Bliski średniej jest natomiast poziom feminizacji radnych organów uchwałodawczych jednostek samorządu terytorialnego czy absolwentów kierunków studiów technicznych i przyrodniczych.

Układ wartości na linii konserwatyzm – progresywizm zależy od skali zakorzenienia lokalnych wspólnot, ogólnej skali zmian kulturowych, tj. przesunięcia w kierunku modelu posttradycyjnego, oraz występowaniem fali nowych procesów społecznych właściwych dla ery cyfrowej mobilności i deinstytucjonalizacji. **W skali regionu najbardziej progresywne są powiaty trójmiejskie oraz powiat lęborski, najbardziej tradycjonalistyczne – powiat chojnicki, powiat człuchowski i powiat gdański.**

Poglądy mieszkańców i mieszkank Pomorza rozpięte są na środku skali między biegunami: lewicowym i prawicowym. Są one nieznacznie bardziej prawicowe w odniesieniu do gospodarki i minimalnie bardziej lewicowe obyczajowo. Na poglądy w największym stopniu wpływa identyfikacja z religią – im jest ona silniejsza, tym bardziej prawicowe są poglądy badanych. Bardziej lewicowe jest Trójmiasto, prawicowe zaś powiaty: człuchowski, bytowski i kościerski. Z wartościami lewicowymi częściej utożsamiają się młodsze kobiety z wyższym wykształceniem, mieszkające w dużych miastach, z prawicowymi – starsi mężczyźni z niższym wykształceniem, mieszkający na wsi.

W województwie pomorskim nieznacznie większa niż w skali całego kraju (choć nadal niska) jest deklarowana skłonność do zagłosowania w potencjalnym referendum za wyjściem Polski z Unii Europejskiej. W perspektywie dekady za kluczowe uważane są: walka z inflacją i utrzymanie stabilnej gospodarki. Poza uznawaną za wartość ważną wolnością słowa, wartości postmaterialistyczne mają relatywnie najmniejsze znaczenie w kontekście wizji średnio odległej przyszłości.

Mieszkańcy i mieszkanki Pomorza mają zróżnicowany poziom tolerancji dla doświadczania różnicy w relacjach społecznych. Ponad 3/4 oczekuje utrzymywania okazjonalnych kontaktów z ludźmi podobnymi do nas. Znacznie większą tolerancję przejawia się względem między innymi poglądów politycznych, narodowości czy przekonań religijnych. Niższą tolerancję odmienności mają mężczyźni, osoby uzyskujące wyższe dochody oraz silnie przywiązane do religii. Na bliskość pozycji społecznej u partnerów interakcji najczęściej zwraca się uwagę na ziemi słupskiej i na Powiślu, a najrzadziej – na Kaszubach i na Żuławach.

Pozytywny stosunek okazujemy najchętniej Amerykanom, Czechom i Ukraińcom, najmniej chętnie – Rosjanom, Arabom i Romom. Ogólnie stosunek do przedstawicieli i przedstawicielek innych narodowości jest w skali województwa wyższy niż w populacji ogólnopolskiej. **Ponad 1/4 osób deklaruje natomiast niechęć do imigrantów i imigrantek, a ponad połowa ma krytyczną opinię o imigracji osób pochodzących z krajów muzułmańskich.** Co drugi mieszkaniec i mieszkanka są zdania, że imigracja jest korzystna dla regionu i przyniesie realne, namacalne korzyści.

Deficyt zaufania stanowi istotną barierę rozwojową społeczeństwa polskiego i jest on także zauważalny na Pomorzu. Szczególnie niski jego poziom jest w gronie najmłodszych i najstarszych badanych, w mniejszych miejscowościach, wśród osób z niższym poziomem wykształcenia i dochodów, rolników oraz osób o niesprecyzowanych poglądach politycznych.

W skali regionu największym zaufaniem cieszą się Parlament Europejski oraz samorząd gminy lub miasta. Silna jest natomiast nieufność względem polskiego parlamentu. Mieszkańcy i mieszkanki mają przy tym niejednoznaczną opinię względem znaczenia ich głosu w wyborach powszechnych. Wyższy poziom zaufania instytucjonalnego odnotowuje się w starszych kohortach wiekowych, wśród mężczyzn, osób o niższych dochodach, zamieszkujących na terenach wiejskich oraz silnie przywiązanych do religii. Na zaufanie do konkretnych typów instytucji wyraźnie wpływają jednak poglądy polityczne (przykładowo osoby z wyższym wykształceniem nie ufają polskiemu parlamentowi, w którym większość w trakcie badania miała koalicja środowisk prawicowych).

Wśród badanych jest znaczna akceptacja idei demokratyzacji i uspołecznienia modelu działań samorządu (lokalnego i regionalnego). Formułowane są umiarkowane krytyczne opinie na temat funkcjonowania struktur samorządowych. Zwraca natomiast uwagę fakt, że **prawie połowa osób twierdzi, że samorządowcy dbają głównie o utrzymanie władzy, nie zaś o dobro mieszkańców.** Najlepiej oceniany jest samorząd gminny, w dalszej kolejności – powiatowy i wojewódzki. Akcent kładzie się na konieczność usprawnienia polityki komunikacyjnej i zwiększenia roli dialogu na linii władza – mieszkańcy i mieszkanki.

AKTYWNOŚCI SPOŁECZNE I OBYWATELSKIE ORAZ ICH UWARUNKOWANIA PRZESTRZENNE

Aktywność społeczna mieszkańców województwa pomorskiego ma przede wszystkim charakter spontaniczny, stymulowany przez okoliczności i emocje, które się w związku z nimi pojawiają. W ostatnim czasie przykładem tego było wsparcie dla uchodźców z Ukrainy – deklarowało je 48% badanych, a najwyższy odsetek deklaracji występował w Gdańsku, mniejszy zaś w miejscowościach oddalonych od stolicy województwa.

Wyzwaniem jest niewielki odsetek ludzi angażujących się w organizacje trzeciego sektora (ponad połowa mieszkańców Pomorza (54%) nie działa i nigdy nie działała w żadnej organizacji) **oraz jego słabość strukturalna i finansowa.** Badania etnograficzne pokazały, że kluczowe dla lokalnej aktywizacji działania oddolne, często inicjowane w ramach stowarzyszeń, aby mogły być zrealizowane, muszą liczyć na wsparcie instytucji publicznych. Ta zależność niekoniecznie zapewnia trwałość danych aktywności. Bywają bowiem one efemeryczne, często ograniczone do trwania projektu, pozbawione kontynuacji.

W województwie pomorskim w odniesieniu do powiatów **dostrzegalny jest niezrównoważony rozkład kapitału społecznego i aktywności społecznej.** Są takie miejsca (powiat starogardzki), gdzie aktywność pojawia się przy względnie niskim poziomie kapitału, gdzie badani nierzadko ujawniali postawy nieufne innym ludziom, czy nie do końca gotowe do niesienia pomocy i rozwiązywania problemów. Z drugiej strony okazało się, że w niektórych powiatach, jak kartuski, społeczność charakteryzuje się względnie dużym poziomem kapitału, nie wykazując się przy tym aktywnością. **Wskazuje to na niejednoznaczną korelację między poziomem kapitału społecznego a aktywnością podejmowaną w lokalnych społecznościach.**

Aktywności kulturalne można podzielić na rekreacyjne, instytucjonalne i udomowione. **Mieszkańcy i mieszkanki województwa pomorskiego wykazują się wyższym poziomem aktywności niż przeciętna ogólnopolska.** Większy ich odsetek jako jedną z form rekreacji wskazywał podróż. Lepiej Pomorzanie wypadają też, jeśli chodzi o poziom czytelnictwa czy poziom aktywności fizycznej. Podobnie mieszkańcy i mieszkanki województwa pomorskiego wyższe wartości niż w próbach ogólnopolskich osiągają w ramach aktywności instytucjonalnych. Wreszcie, lepiej wygląda w pomorskim korzystanie z Internetu i mediów tradycyjnych.

Specyfiką tych wszystkich aktywności jest zróżnicowanie ze względu na miejsce zamieszkania badanych, co zwykle w równym stopniu dotyczy miejscowości, jak i powiatów. W tym kontekście bardzo ciekawym zjawiskiem jest istnienie pewnej dysproporcji w korzystaniu z mediów. W centralnej części województwa, czyli Trójmieście, da się zauważyć – szczególnie wśród ludzi młodych – odchodzenie

od użytkowania tradycyjnych form medialnych, jak telewizja i prasa, na rzecz mediów związanych z Internetem. Na pozostałych obszarach województwa też dominują nowe formy medialne, choć w nieco mniejszej skali, jednocześnie w dalszym ciągu popularnością cieszą się media tradycyjne.

Badania potwierdziły tezę, że jakość przestrzeni wpływa na postawy i zachowania wyborcze oraz aktywność obywatelską. Im lepsza dostępność komunikacyjna do usług i im bardziej zwarta oraz zróżnicowana zabudowa, umożliwiającą kształtowanie wysokiej jakości, inkluzywnej przestrzeni publicznej, tym wyższy poziom deklaracji i aktywności prodemokratycznych oraz tym wyższa frekwencja, będąca miarą aktywności obywatelskich.

Proces suburbanizacji, rozlewania się miast oraz kształtowania się obszarów rozproszonej zabudowy, wpływa na poziom aktywności obywatelskiej, w tym na zmiany zachowań wyborczych oraz często radykalizację poglądów.

Jako determinantę tego zjawiska postrzega się przede wszystkim wykluczenie przestrzenne. Obszary suburbanizacji to obszary zamieszkiwane przeważnie przez osoby korzystające sprawnie z mediów społecznościowych (wiek, wykształcenie), a tym samym trafia do nich częściej zradykalizowany przekaz sieciowy. Jednocześnie trudniej jest angażować osoby na tych terenach do działań prospołecznych, gdyż są one pozbawione lokalnych centrów, koncentrujących życie mieszkańców.

Wyraźny jest również podział na miasto-wieś. Uzyskane wyniki sugerują, że poprawa jakości przestrzeni małych miast może prowadzić do zbliżonych do metropolii zachowań obywatelskich.

Dobre warunki miejsca zamieszkania, zorientowane na mieszkańców parametry środowiska zabudowanego, dobra dostępność do usług – przede wszystkim edukacji, zdrowia i kultury, dostęp do różnorodnej oferty miejsc pracy, a zwłaszcza wysoka dostępność i sprawny system komunikacji odgrywają kluczową rolę w kształtowaniu społeczeństwa obywatelskiego i formowaniu postaw prodemokratycznych.

REKOMENDACJE ZWIĄZANE Z PROGRAMEM FUNDUSZE EUROPEJSKIE DLA POMORZA 2021–2027

W „Strategii Rozwoju Województwa Pomorskiego 2030” określono szereg kluczowych wyzwań rozwojowych oraz zdefiniowano cele z nimi związane: Trwałe Bezpieczeństwo, Otwarta Wspólnota Regionalna oraz Odporna Gospodarka. Jednym ze źródeł finansowania zadań związanych ze Strategią rozwoju regionu mogą być środki Programu Funduszy Europejskich dla Pomorza na lata 2021–2027. Jest on **jednym z narzędzi realizacji Strategii Rozwoju Województwa Pomorskiego 2030**. Wsparcie unijne w nowej

perspektywie skupi się przede wszystkim na sferze gospodarczej, cyfryzacji, energetyce, środowisku, transporcie oraz edukacji, rynku pracy i włączeniu społecznym.

Zadaniem niniejszego badania było przeprowadzenie diagnozy sytuacji w województwie pomorskim w zakresie jakości życia, stanu tożsamości kulturowej i identyfikacji przestrzennych, systemu wartości, w tym poziomu zaufania społecznego oraz aktywności obywatelskich. Na tej podstawie zostały określone proponowane kierunki działań, skierowane do szerokiego kręgu interesariuszy, w tym jednostek samorządu terytorialnego województwa pomorskiego (przede wszystkim władz regionalnych) oraz innych podmiotów (np. środowiska akademickiego, instytucji kultury i edukacyjnych oraz instytucji rynku pracy, organizacji pozarządowych itd.), uczestniczących w kreowaniu oraz realizacji polityki rozwoju.

WYZWANIA:

1. Duże **zróźnicowanie potrzeb i problemów rozwojowych społeczności lokalnych** w województwie (np. w zakresie rynku pracy, dostępności do mieszkań, zapewnienia bezpieczeństwa itd.) utrudniają podejmowanie efektywnej interwencji publicznej. Jest to szczególnie istotne w kontekście problemów z **jakością i dostępnością do usług publicznych**, przede wszystkim w zakresie ochrony zdrowia, edukacji, opieki nad dziećmi, kultury, sportu i rekreacji. Z tym wiążą się wyzwania, wynikające z braku dostępności i wykluczeniem transportowym na znacznym obszarze województwa (słabość usług publicznych w zakresie transportu publicznego).
2. Wyzwaniem jest **jakość przestrzeni**. Proces suburbanizacji, niekontrolowanego rozlewania się miast oraz kształtowania się obszarów rozproszonej zabudowy nie tylko powoduje niszczenie krajobrazu, ale wpływa także na zmiany zachowań społecznych, w tym obywatelskich. Determinantą tego zjawiska jest wykluczenie przestrzenne oraz pogarszająca się jakość przestrzeni, przejawiająca się w niewystarczającej infrastrukturze, braku miejsca do spotkania i możliwości prowadzenia otwartego oraz bezpiecznego dialogu. Rozwiązanie tego dylematu wymaga bliskiej współpracy pomiędzy samorządami lokalnymi i regionalnymi w celu wspólnego określania kierunków rozwoju ponad granicami administracyjnymi miast i gmin. W tym kontekście wyzwaniem jest również prowadzenie odpowiedniej edukacji przestrzennej, bowiem zagospodarowanie przestrzeni i sposób zabudowy przekłada się na typ lokalnych społeczności i funkcjonujące w nich więzi.
3. **Zróźnicowana tożsamość mieszkańców województwa** stanowi kluczowe wyzwanie. Wiąże się z tym z jednej strony konieczność budowania, kreowania włączającej tożsamości regionalnej, z drugiej zaś wzmacniania tożsamości lokalnej i mikrolokalnej tam, gdzie mamy do czynienia ze słabą identyfikacją terytorialną (głównie subregionalną). Jednocześnie wyzwaniem jest także rozwijanie tożsamości lokalnej, która zawiera

w sobie jednoznacznie pozytywną narrację, dotyczącą satysfakcji z jakości życia w miejscu zamieszkania (szczególnie występuje ona na obszarach zagrożonych marginalizacją i borykających się z depopulacją i związanym z tym poczuciem peryferyzacji).

4. Wyzwaniem są kwestie **demograficzne**, w tym proces starzenia się społeczeństwa pomorskiego. Trwająca **emigracja** Pomorzan stwarzać może problem społeczny, jakim jest zaburzenie wspólnotowości w danym mieście czy wsi, co sprawia, że spada kapitał społeczny lokalnej społeczności i tym samym słabnie jej zdolność do kooperacji i podejmowania wysiłku rozwojowego (choćby poprzez sytuację na rynku pracy). Jednocześnie istotnym wyzwaniem staje się **integracja imigrantów** w społecznościach lokalnych – włączanie ich nie tylko w życie gospodarcze, ale też zapewnienie możliwości pielęgnowania własnej kultury, zachowania tożsamości, przy jednoczesnym unikaniu procesów gettoizacji.
5. Kluczowym wyzwaniem jest odpowiednia **polityka wielokulturowości w regionie**. Powinna ona oznaczać przede wszystkim dbanie o zachowanie zróżnicowanego **dziedzictwa kulturowego regionu** i upowszechnianie wiedzy o nim (edukacja kulturalna, polityka pamięci, animacja społeczna, rozwój instytucji kultury, badania naukowe i popularyzacja ich wyników). Wyzwaniem jest stworzenie takich warunków, w których będzie możliwość rozwijania już istniejących, lokalnych elementów kultury regionalnej, w tym kultury kaszubskiej (z kluczową rolą ochrony języka regionalnego – kaszubskiego), kociewskiej (z gwarą kociewską) i innych. Ale jednocześnie tak, aby mogły zachodzić procesy włączania do zasobu kulturowego regionu treści i wartości, które są i będą przynoszone przez jego nowych mieszkańców. Wiąże się to także z kwestią, problematyczną w wielu środowiskach i grupach pokoleniowych, otwartości na odmienność i na różnice kulturowe.
6. Wyzwaniem jest dbałość o **środowisko naturalne, walory przyrodnicze i krajobrazowe** – stanowią one bowiem nie tylko kluczowe uwarunkowania rozwojowe, ale też najistotniejszy komponent wspólnej tożsamości mieszkańców regionu. Oznacza to m.in. troskę o taki rozwój turystyki, aby odbywało się to z zachowaniem walorów środowiskowych, a także poszanowaniem mieszkańców, ich interesów, dziedzictwa i tożsamości.
7. Za kolejne wyzwanie należy uznać utrzymujący się niski poziom **zaufania społecznego**, którego przejawem jest niewielka aktywność obywatelska Pomorzan (wyrażająca się m.in. w niskim poziomie udziału mieszkańców województwa w organizacjach trzeciego sektora, który jest dość słaby, uzależniony od instytucji publicznych i nieodporny na zjawiska kryzysowe). Wiąże się to również z utrzymującym się dystansem względem sfery publicznej, to zaś wynika m.in. z krytycznej oceny kluczowych instytucji życia społecznego. Dotyczy to również ocen samorządu lokalnego i regionalnego. Wyzwaniem jest z jednej strony proces demokratyzacji tych instytucji, wzmocnienia

ich wiarygodności i efektywności, a jednocześnie stworzenie pozytywnego wizerunku osób, angażujących się w sprawy życia wspólnotowego.

8. Wyzwanie stanowią również utrzymujące się w regionie znaczące dysproporcje w zakresie **aktywności obywatelskiej**, przejawiające się m.in. zróżnicowaniem frekwencji wyborczej, sięgające w niektórych przypadkach ponad 20% między gminami o najwyższym i najniższym poziomie aktywności wyborczej. Do tego dochodzi trwający wyraźny podział na miasto-wieś. Kwestia absencji wyborczej i trwałego wykluczenia dużej części mieszkańców regionu ze wspólnotowego życia obywatelskiego stanowi jeden z najistotniejszych problemów społecznych, potwierdzając konieczność stworzenia systemowych narzędzi edukowania obywatelskiego oraz pobudzania do aktywności.
9. Wyzwaniem jest brak systemu wsparcia inicjatyw oddolnych, które stwarzałyby możliwość trwałej i systemowej działalności, aktywizując mieszkańców regionu. To kluczowy element stanowiący fundament wzmocnienia **kultury obywatelskiej**, czego nie da się osiągnąć bez stworzenia systemowych rozwiązań w zakresie **edukacji obywatelskiej**.

Ostatnim wyzwaniem jest budowanie **samowiedzy mieszkańców Pomorza** o swojej

10. tożsamości, wartościach, pamięci, identyfikacjach przestrzennych, aktywnościach, potrzebach i aspiracjach. Tworzenie takiej wiedzy wymaga systematycznych badań, a także upowszechnienia ich wyników poprzez animowanie debaty publicznej.

KLUCZOWE REKOMENDACJE:

1. Sprostanie wyzwaniom w zakresie **usług publicznych** wymagać będzie elastycznej (zwinnej, zindywidualizowanej, a więc dostosowanej do lokalnych uwarunkowań) regionalnej polityki rozwojowej. Oznaczać ona powinna zwiększenie nacisku na zapewnienie powszechnej i wyrównanej dostępności do kluczowych usług publicznych. Dotyczy to z jednej strony obszarów peryferyjnych, które dotychczas w tym zakresie były mocno zapóźnione. Z drugiej zaś osób z niższymi dochodami, mających ograniczone możliwości i zasoby pozwalające zadbać o odpowiednią jakość usług nabywanych w sposób komercyjny (np. zdrowotnych). Takie podejście musi oznaczać:
 - a) Rozbudowę **połączeń kolejowych i autobusowych**, wzmacniających istniejącą sieć, ze szczególnym uwzględnieniem obszarów w największej mierze dotkniętych ograniczoną dostępnością transportową;
 - b) W zakresie polityki zdrowotnej kluczowym jest stworzenie spójnego w skali regionu programu **profilaktyki zdrowia**, połączonego z promowaniem zdrowego stylu życia. Jedną z najistotniejszych rzeczy w tym programie powinno się stać włączenie

do działań wszelkich instytucji edukacyjnych, z nastawieniem na profilaktykę dzieci i młodzieży, szczególnie w zakresie profilaktyki otyłości;

- c) Jednocześnie istotne będzie wsparcie dla **inwestycji infrastrukturalnych w ochronie zdrowia**, z uwzględnieniem potrzeb ośrodków położonych z dala od centrum regionu, gdzie dostęp do nawet podstawowych usług zdrowotnych jest coraz bardziej utrudniony. W tym też kontekście w ramach polityki zdrowotnej koniecznym będzie rozważenie przejęcia przez samorząd wojewódzki kolejnych szpitali, tak aby zabezpieczyć opiekę zdrowotną na odpowiednim poziomie we wszystkich częściach województwa;
- d) Wykorzystanie wszelkich narzędzi dostępnych w regionie, ale też na poziomie krajowym, dla wspierania **budownictwa mieszkaniowego** w celu zwiększenia dostępności do mieszkań, szczególnie dla osób młodych;
- e) Jednocześnie niezbędne jest systemowe wsparcie dla **modernizacji technicznej budynków mieszkalnych** na obszarach wymagających interwencji, np. w miastach na prawach powiatu, ze szczególnym uwzględnieniem tych dzielnic, które podlegają/będą podlegać działaniom rewitalizacyjnym;
- f) Wsparcie dla tworzenia **przedszkoli**, ze szczególnym uwzględnieniem obszarów o niskim poziomie wskaźników w tym zakresie i/lub na obszarach, na których te problemy są artykułowane przez mieszkańców. Warte rozważenia jest również wsparcie tworzenia takich placówek w ramach średnich i dużych przedsiębiorstw, działających na terenie województwa pomorskiego, co może przyczynić się do większej aktywizacji zawodowej kobiet, poprawiając jednocześnie sytuację na rynku pracy.

2. Rynek pracy i przedsiębiorczość:

- a) Realizacja przedsięwzięcia strategicznego „Pomorskie Obserwatorium Gospodarcze”, wskazanego w Regionalnym Programie Strategicznym w zakresie gospodarki, rynku pracy, oferty turystycznej i czasu wolnego;
- b) Kontynuowanie programów na rzecz **przyciągania inwestycji zagranicznych**, ukierunkowanych na teren Pomorza przez wyspecjalizowaną agencję regionalną Invest in Pomerania, mogących poprawić sytuację na rynku pracy, a jednocześnie wzmocnić bazę podatkową lokalnych samorządów;
- c) Realizacja **regionalnej polityki migracyjnej**, oznaczającej z jednej strony wsparcie dla imigracji do województwa pomorskiego osób mających doświadczenie zawodowe w danym, deficytowym obszarze kompetencji, np. poprzez tworzenie programu „Po pracę nad morze”. Z drugiej zaś prowadzenie aktywnej, włączającej polityki integracyjnej, która ułatwi imigrantom i przyjezdnym budowanie więzi z innymi mieszkańcami Pomorza, a także aktywne wchodzenie na rynek pracy. W tym celu rozwijanie standardów integracji w instytucjach publicznych w skali regionu;

- d) Wsparcie dla **rozwoju MSP** (systemy pożyczkowe, dotacyjne, poradnictwo itd.), mające m.in. na celu stabilizację rynku pracy oraz wzmacnianie odporności lokalnych społeczności;
- e) Osobną kwestią jest **promowanie postaw przedsiębiorczych** poprzez działania edukacyjne, system regionalnych nagród i wyróżnień (zwłaszcza dla młodych osób z ciekawymi pomysłami na własny biznes), animowanie debaty publicznej, podkreślającej znaczenie rozwoju przedsiębiorczości.

3. Edukacja:

- a) Wsparcie dla **edukacji regionalnej** (w tym działania na rzecz szeroko dostępnej nauki języka regionalnego), **mniejśościowej i wielokulturowej** jako ważnych narzędzi integracji regionalnej wspólnoty – połączonych z kształtowaniem kompetencji przyszłości, w powiązaniu z edukacją włączającą wiedzę o różnorodności etnicznej, narodowościowej i światopoglądowej mieszkańców Pomorza;
- b) Rozwój instytucji zajmujących się wspieraniem **nauczycieli** (kształcenia ogólnego i zawodowego), ich doksztalcaniem i podnoszeniem kompetencji. Istotny w tym kontekście jest również wysiłek na rzecz wsparcia tych nauczycieli, którzy zajmują się edukacją dzieci ze środowisk imigracyjnych (np. wzmacnianie kompetencji do uczenia języka polskiego jako języka obcego);
- c) Rozwijanie programów **wsparcia dla dzieci i młodzieży** o specjalnych potrzebach edukacyjnych i wychowawczych;
- d) Wsparcie pomorskich **ośrodków akademickich** w rozwijaniu oferty edukacyjnej i badawczej, sprzyjających rozwojowi regionu, ale też pełniejszej integracji pomorskiej wspólnoty;
- e) Promocja **idei uczenia przez całe życie**, skierowana do różnych grup wiekowych, ze szczególnym uwzględnieniem seniorów;
- f) Rozwijanie programów **edukacji morskiej i wodnej** (z podziałem na różne grupy wiekowe) – programów stwarzających przede wszystkim możliwość nabycia praktyki (w tym umiejętności pływania jako jednego z kluczowych działań poprawiających bezpieczeństwo dzieci i młodzieży), ale też rozwijających wiedzę o wodach w różnych aspektach (związane z poznawaniem elementów fizycznogeograficznych subregionów).

4. Integracja, aktywizacja obywatelska i bezpieczeństwo:

- a) Wyjście poza dotychczasowy system okolicznościowego, niemającego charakteru trwałego, wpierania inicjatyw i aktywności społecznych przez instytucje publiczne. Środkiem do tego będzie stworzenie systemu wsparcia dla tego typu działań w postaci planowanego **Pomorskiego Funduszu Obywatelskiego**.

Wsparcie (w tym: finansowe) powinno być nakierowane nie tylko na realizację określonych działań, lecz także na **zwiększanie kompetencji obywatelskich** mieszkańców i mieszanek regionu, wzmacnianie ich aktywnego udziału w dialogu z instytucjami publicznymi oraz kształcenie przyszłych kadr sektora publicznego;

- b) Wsparcie dla projektów zmierzających do tworzenia przestrzeni dla działań oddolnych, ukierunkowanych na tworzenie **relacji społecznych** o charakterze nieinstrukturalnym, skupionych na wspólnym spędzaniu wolnego czasu (rozwijanie **infrastruktury dla spotkań** oraz stworzenie programów zapewniających środki dla tego typu projektów);
- c) Wspieranie działań mających na celu rozwój **kompetencji obywatelskich kobiet**, ich większego angażowania się w działalność obywatelską na szczeblu lokalnym i regionalnym;
- d) Wspieranie inwestycji w gminną infrastrukturę, mającą na celu utrzymanie poczucia **bezpieczeństwa** mieszanek i mieszkańców lokalnych społeczności;
- e) Prowadzenie działań animacyjnych, mających zwiększać poziom **integracji społecznej** oraz zmniejszać poziom lęku i samotności (przede wszystkim w grupie seniorów).

5. Dziedzictwo, tożsamość i kultura:

- a) Wsparcie projektów promujących **dziedzictwo kulturowe** regionu w jego wymiarze lokalnym, np. w formule mechanizmu regrantowego;
- b) Stworzenie systemu **wzmacniania kompetencji kadr kultury** (pracowników instytucji, ale też animatorów, twórców, menadżerów kultury), połączonego ze stałym monitoringiem zmieniających się potrzeb w tym zakresie;
- c) Rozwijanie systemu promującego podejmowanie **współpracy z organizacjami** działającymi na rzecz integracji międzykulturowej oraz animowanie relacji z partnerami z zagranicy;
- d) Ujmowanie w programach kształtujących i **wzmacniających tożsamość regionalną** kwestii „pozakulturowych” – przyrody, krajobrazu, klimatu etc., gdyż są one ważnym wyznacznikiem identyfikacji regionalnej mieszkańców województwa;
- e) Tworzenie **marek subregionalnych i promocja produktów regionalnych** jako ważnych elementów wykorzystania, a jednocześnie wzmacniania dziedzictwa kulturowego.

6. Samorządność:

- a) Wzmocnienie systemu komunikacji społecznej w regionie jako ważnego narzędzia aktywizacji obywatelskiej, ale też środka do bardziej efektywnej polityki informacyjnej, mającej na celu przybliżenie mieszkańcom zasad funkcjonowania struktur samorządu lokalnego wraz z informacją o zakresie odpowiedzialności.

To ważne, szczególnie w kontekście uświadamianie mieszkańcom zakresu **sprawczej roli samorządu** oraz zachęcania ich do wsparcia działań na rzecz jej wyraźnego zwiększania (dodatkowe kompetencje i możliwości finansowych);

- b) Do osiągnięcia tego celu koniecznym jest uwzględnienie w planach samorządów działań o charakterze dialogicznym i uspołeczniającym. Powinno to także służyć poszerzeniu zakresu **partycypacji mieszkańców** w procesach decyzyjnych oraz większej demokratyzacji struktur samorządowych.

7. Przestrzeń i krajobraz:

- a) Położenie większego nacisku na odpowiednią **politykę przestrzenną**, której celem byłaby poprawa dostępności do usług, kształtowanie zwartych struktur zabudowy, dbanie o przyjazność dla pieszych oraz zapewnienie sprawnej komunikacji publicznej. Celem powinno być nie tylko zapewnienie ładu przestrzennego, ale także pozytywne stymulowanie aktywności obywatelskiej oraz pogłębienie procesów integracji społecznej;
- b) Konsekwentna realizacja działań edukacyjnych, promocyjnych (system nagród, konkursy etc.) oraz informacyjnych, mających na celu **ochronę walorów krajobrazowych** (przyrodniczych i kulturowych).

8. Rekomendacja badawcza:

- a) Kontynuacja **badania nad społecznością pomorską**, dotyczących zarówno jakości życia, jak i innych aspektów, w celu uchwycenia zmian i tendencji. Dotyczyć to powinno tych elementów, które były przedmiotem niniejszego badania (tożsamość, identyfikacje przestrzenne, aktywności, wartości), jak i tych, które pominięto (np. pasywność obywatelska i absencja wyborcza, poczucie peryferyzacji itd.);
- b) Badania powinny opierać się na współpracy **grona eksperckiego** z ośrodków analityczno-badawczych (uczelnie, ale nie tylko) oraz sieci instytucji sektorowych i branżowych (np. Pracodawcy Pomorza, Związek Gmin Pomorskich, Pomorska Sieć Centrów Organizacji Pozarządowych itd.);
- c) Jednocześnie wsparcie dla budowy potencjału **diagnoz lokalnych** ze strony instytucji lokalnych, poprzez podniesienie kompetencji ich pracowników w zakresie działalności analityczno-badawczej i animacyjno-konsultacyjnej, np. wsparcie w dla realizacji studiów podyplomowych bądź warsztatów w tym obszarze tematycznym z udziałem praktyków i badaczy.

Zróżnicowanie jakości i warunków życia w skali województwa pomorskiego

UWAGI WSTĘPNE

Opis jakości życia w województwie pomorskim wymaga zarysowania łącznie kilku zróżnicowanych charakterystyk, które należy rozdzielić i opisać odrębnie, choć w praktyce są one ze sobą ściśle powiązane. Przede wszystkim wyróżnić można **zobiektywizowane warunki i poziom życia mieszkańców**, które wiążą się z dostępem do towarów i usług, przekładając się tym samym na zaspokojenie odczuwanych przez mieszkańców potrzeb. W takim rozumieniu jakość życia ma swoje odzwierciedlenie w statystykach publicznych. To właśnie statystyki gromadzone i udostępniane przez Główny Urząd Statystyczny i inne instytucje publiczne pozwalają na ogólny opis danej społeczności terytorialnej, najczęściej odpowiadającej jednostce samorządu terytorialnego, czyli odpowiednio gminy, powiatu i województwa. Przy czym dokonano redukcji analizowanej problematyki do czterech wybranych sfer – **jakości edukacji, stanu infrastruktury technicznej, zasobności budżetów samorządowych i zamożności mieszkańców** (*Tożsamość Pomorza, 2023*). Rozpatrywano równocześnie kwestię jakości przestrzeni zamieszkiwanej przez daną społeczność lokalną (*Aktywność Polityczna, 2023*).

Obraz jakości życia, w tym także warunków i poziomu życia, możemy zrekonstruować równocześnie **na podstawie percepcji społecznej, wyłaniającej się z deklaracji mieszkańców**. Dotyczą one zadowolenia z życia i jego różnorodnych aspektów, ocen warunków życia w miejscu zamieszkania, a także problemów i oczekiwań z nimi związanych.

Zrealizowane analizy danych zastanych i badania kwestionariuszowe pozwalają opisać w sposób wiarygodny nie tylko społeczność regionalną, ale też społeczności lokalne (*Postawy i zachowania, 2022* oraz *Analiza aktywności, 2023*). Opis ten zostanie wzbogacony jednocześnie o wskazanie na pewne generalne mechanizmy, które można wychwycić

na podstawie pogłębionej analizy materiału z komponentu jakościowego projektu – zarówno studiów etnograficznych ([Raporty z badań etnograficznych, 2023](#)), jak też badań fokusowych ([Postawy \(FGI\), 2023](#)), pogłębiających obraz wspomnianych różnicowań. Rozdział zostanie wzbogacony także o tabele, wykresy i mapy zaczerpnięte z dokumentów źródłowych dla przejrzystej prezentacji materiału.

W ostatniej części zarysowane zostaną wzajemne relacje pomiędzy warstwą obiektywną i subiektywną, życiem indywidualnym i zbiorowym. Wyróżnione zostaną także mechanizmy regulujące te relacje, które mogą być istotną wskazówką w procesie planowania interwencji publicznej. Kluczowym elementem wyodrębnienia tychże mechanizmów jest wskazanie czynników, które różnicują jakość życia Pomorzan na podstawie tego, co zostanie opisane we wcześniejszych częściach. O tym zresztą, że płaszczyzny te w dość skomplikowany sposób na siebie oddziałują, mówią chociażby wyniki wieloletniego projektu badawczego „Diagnoza społeczna” ([Psychologia szczęścia, 2017](#)).

Udowadniają one, że na ostateczny poziom dobrostanu psychicznego wpływ mają zarówno warunki życia, czynniki społeczno-kulturowe, jak też dyspozycje psychologiczne, tworzące swoisty filtr poznawczy. Zrozumienie tych wzajemnych zależności to kwestia kluczowa, także z perspektywy ewentualnej interwencji publicznej, mającej za cel podniesienie jakości życia w województwie pomorskim.

Na zakończenie trzeba podkreślić, że do opisu z perspektywy statystycznej – dla uchwycenia zasadniczych różnicowań w obrębie społeczności regionalnej – użyto wskaźników syntetycznych, czyli zmiennych złożonych z wielu wskaźników prostych, dotyczących wycinkowych kwestii, które łącznie rzucają jednak światło na daną sferę.

I tak, w wypadku analizy danych zastanych, rzucających światło na obiektywne warunki życia, wzięto pod uwagę cztery podstawowe statystyki zaczerpnięte z BDL GUS – (1) korzystający z instalacji wodociągowej i kanalizacyjnej, (2) dochody własne gmin i miast na prawach powiatu, (3) średni wynik egzaminu maturalnego z języka polskiego i matematyki, (4) przeciętne wynagrodzenie brutto. Przy czym, dla uchwycenia różnicowań przyjęto miary relatywne, układając powiaty wg kwartyli nasilenia danych cech, a następnie wyciągano z nich średnią arytmetyczną.

W wypadku badań kwestionariuszowych, rzucających światło na satysfakcję z jakości życia, wzięto pod uwagę siedem szczegółowych pytań kwestionariuszowych – (1) zadowolenie z jakości życia w województwie pomorskim i (2) w miejscu zamieszkania, (3) zmiana poziomu jakości życia w województwie pomorskim i (4) miejscu zamieszkania, (5) województwo pomorskie na tle innych regionów, (6) skłonność do polecenia województwa pomorskiego i (7) swojej miejscowości jako miejsca do życia. Łączny wynik dla respondentów zsumowano i wyciągnięto z nich średnią arytmetyczną.

CHARAKTERYSTYKA WARUNKÓW I POZIOMU ŻYCIA W WOJEWÓDZTWIE POMORSKIM

Należy na wstępie zaznaczyć, że generalnie województwo pomorskie **wyróżnia się pozytywnie pod względem warunków i poziomu życia mieszkańców**. Jest on relatywnie wysoki na tle innych polskich regionów w każdym z czterech przyjętych do porównania obszarów – infrastruktury technicznej, potencjału budżetowego jednostek samorządu terytorialnego, powszechności edukacji wyższej oraz poziomu wynagrodzeń mieszkańców. W każdym z tych obszarów województwo pomorskie znajduje się w – najwyższym – czwartym kwartylu województw w relatywnych (odniesionych do liczby mieszkańców) miarach opisujących dany obszar. Dane szczegółowe prezentuje poniższa **tabela 1**.

Tabela 1.

Ranking województw w zakresie jakości życia (uśredniona wartość kwartyli wskaźników prostych) z uwzględnieniem poszczególnych obszarów

Województwa	$\bar{a}$	Obszar jakości życia			
		Infrastruktura techniczna	Potencjał budżetu jst	Powszechność edukacji wyższej	Poziom wynagrodzeń
pomorskie	4	4	4	4	4
dolnośląskie	4	4	4	4	4
mazowieckie	3,5	2	4	4	4
śląskie	3,25	4	3	3	3
zachodniopomorskie	3	4	4	1	3
małopolskie	3	1	3	4	4
wielkopolskie	2,75	3	3	3	2
łódzkie	2,75	2	3	3	3
opolskie	2,5	3	2	2	3
kujawsko-pomorskie	2	2	2	2	2
warmińsko-mazurskie	1,75	3	2	1	1
podlaskie	1,75	2	1	2	2
lubuskie	1,75	3	2	1	1
lubelskie	1,75	1	1	3	2
podkarpackie	1,25	1	1	2	1
świętokrzyskie	1	1	1	1	1

Źródło: Tożsamość Pomorzan, 2023: 26 (tabela 13).

Wydaje się, że ostatecznym potwierdzeniem tych charakterystyk są statystyki wskazujące na relatywnie wysoką długość życia – w odniesieniu do średniej ogólnopolskiej – mieszkańców, ale też ukazujące Pomorze jako cel migracji międzyregionalnej, które wyłaniają się z różnych materiałów analitycznych Głównego Urzędu Statystycznego (przede wszystkim kompleksowego [Raportu o sytuacji, 2022](#), ale także [Dochodów i warunków życia, 2022](#) oraz [Jakości życia, 2020](#)).

Szczegółowa analiza statystyk publicznych przyczynia się do tego, że daje się jednak bardziej zniuansować ten obraz, tym samym wskazać zarówno pozytywne, jak i negatywne charakterystyki województwa pomorskiego, wyłaniające się z analizowanych danych. Pozwala ona także zarysować obszary pewnych niekonsekwencji czy też nieprzystawalności obrazu wyłaniającego się z analizowanych danych. Dla przedstawienia obrazu w całej pełni zostaną zarysowane także pewne wnioski z analizy zróżnicowań przestrzennych, ale też trendy zauważalne w czasie.

Z pewnością **silną stroną województwa pomorskiego jest środowisko naturalne**. To nie tylko bliskość morza, ale też lesistość Pomorza – aż 37% powierzchni regionu jest pokryta lasami, co sytuuje region wśród najbardziej zalesionych województw Polski. Istotny w tym wypadku jest stan środowiska naturalnego, o którym świadczy choćby fakt, że aglomeracja trójmiejska ma najmniej zanieczyszczone powietrze spośród 12 największych polskich aglomeracji miejskich, gdzie prowadzone były pomiary. Warto podkreślić, że stan środowiska naturalnego związany jest ze szczególną dbałością o ten wymiar regionu. Dbałość tę można dostrzec w szybkiej modernizacji infrastruktury technicznej oraz racjonalnej polityce środowiskowej. Znajduje to odzwierciedlenie w dążeniu do rozbudowy systemu gospodarowania odpadami, przyłączaniu mieszkańców do sieci wodno-kanalizacyjnej i budowie oczyszczalni ścieków, neutralizacji zanieczyszczeń powietrza, ale też tworzeniu tras rowerowych czy powiększaniu przestrzeni zielonych w miastach.

Województwo pomorskie to także obszar o relatywnie wysokim poziomie życia i zamożności mieszkańców. Charakteryzuje je przede wszystkim wysoki poziom średnich wynagrodzeń i niski poziom bezrobocia rejestrowanego, co jest efektem dobrze rozwiniętego rynku pracy. Dane te znajdują przełożenie na względną zamożność społeczności regionalnej, czego przejawem jest między innymi jeden z najniższych odsetków osób spełniających kryteria dochodowe ubóstwa i zbliżony do średniej ogólnopolskiej poziom osób objętych środowiskową pomocą społeczną. Z zamożności wynika także **ponadprzeciętny dobrobyt materialny gospodarstw domowych**, w tym wyposażenie w urządzenia zapewniające dostęp do telewizji cyfrowej czy sieci internetowej ([Dochody i warunki życia, 2022](#)).

Obraz staje się mniej jednoznaczny, gdy zauważymy, że jednocześnie województwo pomorskie charakteryzuje **niska** – w przeliczeniu na jednego mieszkańca – **wartość dochodu rozporządzalnego**, a jednocześnie ponadprzeciętna grupa mieszkańców deklaruje w badaniach spójności społecznej, że nie stać jej na jedzenie mięsa lub ryb

co drugi dzień oraz nie stać na ogrzewanie mieszkania odpowiednio do ich potrzeb (tamże). Istnieją więc przesłanki do tego, aby podejrzewać, że znacząca część społeczności regionalnej odczuwa depryzację potrzeb, a co za tym idzie obniżony poziom życia względem oczekiwań. Dostrzec można w tym wypadku pewną nieprzystawalność obrazu wyłaniającego się z różnorodnych miar ujmujących zamożność. Ta nieprzystawalność może być tłumaczona w rozmaity sposób: po pierwsze, zróżnicowaniem wewnętrznym województwa pomorskiego, które mieści w sobie również podregiony o słabym potencjale społeczno-gospodarczym i po drugie, relatywnie wysokimi kosztami życia w regionie.

Zamożność regionu znajduje odzwierciedlenie także na poziomie wspólnotowym, przekłada się ona bowiem na wysokie dochody własne JST (uzależnione w znacznej mierze od podatków dochodowych, jakie uiszczają mieszkańcy i przedsiębiorstwa mające siedzibę na jego terytorium). Także w tym obszarze województwo pomorskie jest jednym z najzamożniejszych regionów. Na silną bazę dochodową nakładało się również wykorzystanie środków unijnych, w wielu wypadkach na poziomie wyższym niż w zbliżonych pod względem zamożności województwach (jak: mazowieckie, dolnośląskie czy śląskie), które pozwoliło na wykonanie licznych inwestycji lokalnych. Inwestycje te decydują o dynamicznie poprawiających się warunkach życia mieszkańców lokalnych społeczności. Rolę tychże środków w kształtowaniu warunków życia lokalnych społeczności dobrze ilustrują znaczne przemiany w zakresie przestrzeni publicznej w województwie pomorskim ([Określenie potrzeb, 2023](#)). Szczególnie, że środki własne w wypadku projektów inwestycji w przestrzeń publiczną są konieczne do pozyskiwania środków z – krajowych i europejskich – źródeł finansowych.

Ten pozytywny obraz nie wyczerpuje jednak całej charakterystyki województwa. Należy wskazać także te obszary, które stanowią jego słabe strony. To one są bowiem jednocześnie wyzwaniem dla polityki regionalnej i to właśnie tu interwencja publiczna byłaby najbardziej pożądana i mogłaby przynieść poprawę sytuacji, przekładającą się na jakość życia mieszkańców. **Zdecydowanie słabą stroną regionu jest system ochrony zdrowia. Przede wszystkim uwagę zwraca słabość zasobów – zarówno ludzkich, jak i infrastrukturalnych, co stanowi zasadnicze wyzwanie stojące przed społecznością regionalną.** Jak wynika ze statystyk publicznych, województwo pomorskie charakteryzuje się najniższą liczbą łóżek szpitalnych, przypadających na 1000 mieszkańców wśród wszystkich polskich regionów. Ten fatalny stan służby zdrowia znajduje ugruntowanie także w – utrzymującej się poniżej średniej ogólnopolskiej – liczbie lekarzy oraz pielęgniarek i położnych. W sferze ochrony zdrowia mamy generalnie do czynienia z procesem pogarszania się sytuacji w miarę upływu czasu, co nie odbiega zresztą od zmian zachodzących w całej Polsce. Diagnoza ta znajduje zresztą przełożenie na Strategię Rozwoju Województwa Pomorskiego 2030. Jeden z celów strategicznych („Bezpieczeństwo zdrowotne”, priorytet 1.3, por. [Strategia rozwoju, 2021](#)) zakłada działania na rzecz poprawy struktur służby zdrowia w regionie. Ważnym działaniem jest w tym wypadku zapewnienie zasobów kadrowych w placówkach ochrony zdrowia. Cel ten jest

odzwierciedlony także w dokumencie operacyjnym Fundusze Europejskie dla Pomorza 2021–2027 ([Fundusze Europejskie, 2022](#)).

Zdecydowanie słabszą stroną regionu jest także umiarkowany zasób mieszkaniowy, który pozostaje – pomimo dynamicznego wzrostu liczby mieszkań w ostatnich latach – na poziomie lekko poniżej średniej ogólnopolskiej. Wydaje się, że dodatkowym czynnikiem pogarszającym sytuację w tym obszarze jest migracja do województwa pomorskiego, która nasila popyt na pomorskim rynku nieruchomości. Jak się wydaje, może to także wynikać z funkcjonowania w województwie pomorskim hubu edukacji wyższej, który przyciąga do aglomeracji znaczną liczbę osób spoza województwa. To wszystko ogranicza dostępność – zarówno możliwych do zakupu, jak i do wynajęcia – mieszkań.

Na problem mieszkaniowy nakłada się jednocześnie szereg wyzwań związanych z infrastrukturą społeczną. Analizy ukazują – relatywną – słabość systemu opieki nad dziećmi, czyli sieci żłobków i przedszkoli w województwie pomorskim. Edukacja szkolna zaś – pomimo istniejącego hubu edukacji wyższej – nie zapewnia wystarczająco wysokiego poziomu nauczania. Wskazuje na to fakt, że zarówno absolwenci pomorskich szkół podstawowych, jak i średnich osiągają wynik lekko poniżej średniej ogólnopolskiej. Diagnoza ta także znajduje przełożenie na Strategię Rozwoju Województwa Pomorskiego 2030. Jeden z celów strategicznych („Fundamenty edukacji”, priorytet 2.1, por. [Strategia rozwoju, 2021](#)) zakłada działania na rzecz nie tylko podwyższenia jakości edukacji powszechnej, ale także upowszechnienia edukacji przedszkolnej. Diagnoza odzwierciedlona jest także w dokumencie operacyjnym Fundusze Europejskie dla Pomorza 2021–2027 ([Fundusze Europejskie, 2022](#)). Wydaje się więc, że także w tym obszarze zostaną w najbliższych latach podjęte stosowne działania ukierunkowane na podniesienie poziomu jakości życia w regionie.

Nie wyczerpuje to jednak problemów w zakresie warunków i poziomu życia w województwie pomorskim. **Kolejnym wyzwaniem jest przestępczość**, która – dzięki spadkowi liczby przestępstw odnotowywanych w ostatnich latach – pozostaje aktualnie na poziomie zbliżonym do średniej ogólnopolskiej, a województwo pomorskie nie znajduje się już na czele wszystkich regionów. Jednocześnie jednak wykrywalność sprawców przestępstw jest znacznie poniżej średniego poziomu dla całej Polski, a województwo pomorskie osiąga ostatnią pozycję w rankingu wszystkich województw. Charakterystyki te mogą do pewnego stopnia odzwierciedlać turystyczny charakter regionu, mający wpływ na mniejszą wykrywalność przestępstw, które są efektem zwiększonej migracji w sezonie wakacyjnym.

Wydaje się, że odnotowywane zróżnicowania na płaszczyźnie międzypowiatowej układają się – w uproszczonym obrazie – w trzy zasadnicze klastry przestrzenne:

- rdzeń aglomeracji miejskich rozumianych jako miasta na prawach powiatu,
- „obwarzanek” rozumiany jako gminy położone w bezpośrednim sąsiedztwie, czyli w powiatach z nimi graniczących,
- oraz obszary peryferyjne, czyli gminy położone w pozostałych powiatach województwa pomorskiego.

Obszary te posiadają częściowo spójne charakterystyki pod względem m.in. jakości życia, czy też pod względem poziomu aktywności i wyznawanych wartości. Jednak nie odzwierciedla to wiernie szczegółowego zróżnicowania wewnątrzregionalnego poziomu i warunków życia. Generalnie rzecz ujmując, w porównaniu z kluczowymi aglomeracjami miejskimi województwa pomorskiego, pozostały obszar województwa charakteryzuje gorzej rozwinięta infrastruktura techniczna i mniejszy dostęp do infrastruktury społecznej, a tym samym usług publicznych, a także mniejszy potencjał finansowy samorządu (tabela 2).

Tabela 2.
Ranking powiatów województwa pomorskiego w zakresie jakości życia (uśredniona wartość kwartyli wskaźników prostych) z uwzględnieniem poszczególnych obszarów

Powiat	$\bar{\alpha}^*$	Obszary jakości życia			
		Infrastruktura techniczna	Potencjał finansowy JST	Jakość usług publicznych	Poziom wynagrodzeń
Gdańsk	4	4	4	4	4
Gdynia	4	4	4	4	4
Sopot	4	4	4	4	4
pucki	3,5	4	4	3	3
Słupsk	3,25	4	4	2	3
gdański	2,75	3	3	1	4
kwidzyński	2,5	2	3	3	2
nowodworski	2,5	2	3	3	2
starogardzki	2,5	1	1	4	4
tczewski	2,5	3	2	2	3
bytowski	2,25	1	2	3	3
lęborski	2,25	2	3	1	3
malborski	2,25	3	2	3	1
słupski	2,25	3	3	1	2
wejherowski	2,25	3	2	2	2
kartuski	2	1	2	4	1
chojnicki	1,5	2	1	2	1
człuchowski	1,5	2	1	1	2
kościerski	1,25	1	1	2	1
sztumski	1	1	1	1	1

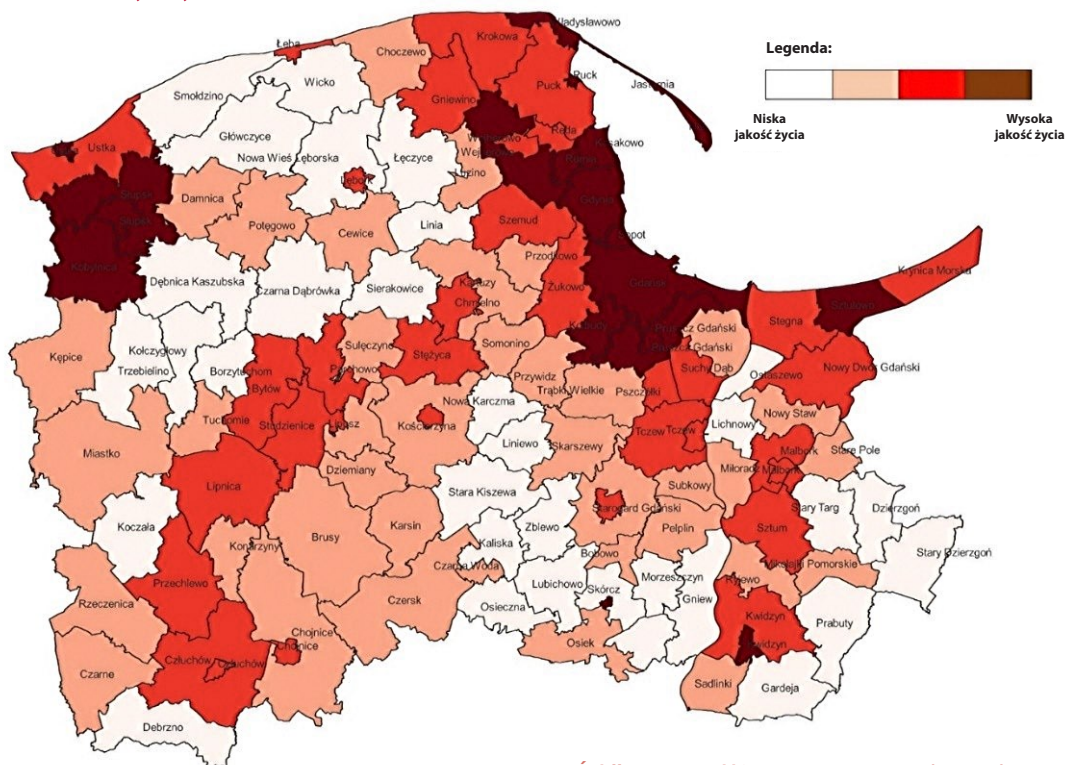
Źródło: Tożsamość Pomorza, 2023: 69 (tabela 40).

Warto podkreślić, że choć generalnie zauważyć można przekładanie się koncentracji instytucji na jakość świadczonych przez nie usług, co prowadzi do tego, że poziom świadczonych usług publicznych na terenie miast na prawach powiatu jest wyższy niż na obszarze reszty regionu, to jednak nie zawsze tak się dzieje. Przykładami tego, że logika ta nie wszędzie ma zastosowanie, jest chociażby niski poziom wykrywalności przestępstw w Gdańsku czy relatywnie niska jakość edukacji w Słupsku. Innym obszarem życia, który się tej logice wymyka, jest sfera bezpieczeństwa. Zauważyć należy, że liczba przestępstw jest wyższa w miastach na prawach powiatu oraz, patrząc szerzej, na obszarach zurbanizowanych.

Koncentracja kluczowych zasobów instytucjonalnych jest silnie zróżnicowana w województwie. W wielu wypadkach istotną kwestią jest także dostępność transportowa do obszaru koncentracji tychże zasobów. **Obraz ten należy zniuansować i zauważyć, że mamy do czynienia ze zróżnicowanymi obszarami w ramach tychże trzech wskazanych przestrzeni terytorialnych.** Dobrze wydaje się to ilustrować poniższa mapa, przedstawiająca zróżnicowanie pod względem jakości życia w układzie gminnym.

Mapa 1.

Zróżnicowanie przestrzenne województwa pomorskiego pod względem jakości życia w układzie gminnym (rozkład kwantylowy)



Źródło: Tożsamość Pomorzan, 2023: 102 (mapa 7).

Niuansowanie obrazu jest szczególnie zauważalne w obszarze pozametropolitarnym. I tak, na obszarze „obwarzanka” mamy do czynienia z obszarami „bliskiej” i „dalszej” suburbanizacji. Znaczną część obszarów „bliskiej” suburbanizacji stanowią funkcjonalne „sypialniane” przedmieścia poszczególnych miast Trójmiasta czy też Słupska. Przestrzenie te charakteryzują się najczęściej wysoką jakością życia pod kątem analizowanych wskaźników, a ich obszary posiadają relatywnie wysokie wartości wskaźników przestrzennych, na co wskazują przeprowadzone analizy jakości przestrzeni (**Aktywność Polityczna, 2023**). To przede wszystkim w ich wypadku mamy do czynienia z powiązaniem z metropolią dzięki procesom suburbanizacyjnym. Mieszkańcy „obwarzanka” związani są z trójmiejskim „rdzeniem” – to tam zaspokajają swoje zróżnicowane potrzeby: uczą się, pracują czy też leczą. Przy czym w ich wypadku zaspokojenie tych potrzeb jest ułatwione dzięki dobrej dostępności transportowej do rdzenia metropolii. Biorąc pod uwagę te wszystkie charakterystyki, można powiedzieć, że przestrzenie te stanowią przyjazne miejsca do życia.

Inaczej jest na obszarach „dalszej” suburbanizacji, gdzie mamy do czynienia nie tylko ze spadkiem statystyk warunków życia, ale także niższymi wartościami wskaźników przestrzennych, co odzwierciedla nieregulowany proces suburbanizacji, którego jednym z efektów jest znaczne obciążenie nieprzystosowanej do nowych mieszkańców infrastruktury. Ze specyficzną sytuacją spotykamy się w wypadku tych nadmorskich przestrzeni, które mają charakter turystyczny – tutaj mamy do czynienia z relatywnie wysokimi wskaźnikami warunków i poziomu życia, przy jednoczesnych niskich wartościach wskaźników przestrzennych, związanych z charakterem zabudowy na tych obszarach.

Na terenach peryferyjnych z danych wyłania się przede wszystkim podział na obszary zurbanizowane (gminy miejskie i gminy miejsko-wiejskie), o stosunkowo wyższej jakości życia i niezurbanizowane (gminy wiejskie), które w większości wypadków charakteryzują się niższą jakością życia. Warto jednak pamiętać, że takie generalne sądy są mimo wszystko pewnym uproszczeniem. Symptomatyczne jest bowiem **zróżnicowanie jakości życia w obrębie tych samych jednostek samorządu terytorialnego**. Chodzi w tym wypadku zarówno o obszar gmin poddawanych procesom suburbanizacji, takich jak Kobylnica z powiatu słupskiego (**Raport z badań etnograficznych: powiat słupski, 2023**). W tym wypadku istotnym czynnikiem jest położenie danych miejscowości względem miejskiego „rdzenia”. Jednocześnie jednak w gminach peryferyjnych mamy dość duże zróżnicowanie na linii centrum – peryferie samej gminy (**Raport z badań etnograficznych: powiat człuchowski, 2023**), czego przykładem jest gmina Przechlewo w powiecie człuchowskim. Centrum stanowi miejscowość gminna, w której siedzibę mają instytucje publiczne i możliwy jest tam dostęp do stosunkowo szerokiego zakresu usług, a także podwyższona jest dostępność transportowa.

Jednocześnie, jak wskazują analizy przestrzenne, małe miasta, w tym miasta powiatowe, charakteryzują się podobnym poziomem jakości przestrzeni co tereny „bliskiej” suburbanizacji aglomeracji miejskich (**Aktywność Polityczna, 2023**). To one stają się przy tym centrami usługowymi dla obszarów położonych wokół nich. Chodzi w tym wypadku

przede wszystkim o takie miasta, jak: Starogard Gdański, Wejherowo, Chojnice, Lębork, Tczew, Kwidzyn czy Malbork ([Relacje funkcjonalnoprzestrzenne, 2015](#)). Jednak w pewnym stopniu dotyczy to także pozostałych miast powiatowych ([Aktywność Polityczna, 2023](#)). Szczególnie na obszarach peryferyjnych ośrodki te stanowią węzły sieci funkcjonalnych. I to właśnie **poziom dostępności transportowej do ośrodków miejskich, stanowiących centra świadczenia zróżnicowanych usług rynkowych i publicznych, ma decydujący wpływ na poziom jakości życia mieszkańców obszarów peryferyjnych**. Nie chodzi przy tym tylko i wyłącznie o oddalenie od aglomeracji trójmiejskiej, lecz także o dostęp do pozostałych miejskich centrów usługowych.

Wielopoziomowe zróżnicowanie w zakresie warunków życia, które charakteryzuje istnienie różnych centrów koncentracji zasobów instytucjonalnych i świadczenia w oparciu o nie usług, ilustruje choćby system ochrony zdrowia. W jego wypadku obok szpitali o znaczeniu regionalnym, usytuowanych głównie na terenie miast na prawach powiatu, mamy do czynienia ze szpitalami o znaczeniu subregionalnym, między innymi w Kościerzynie, Chojnicach, Wejherowie czy Starogardzie Gdańskim, a także z siecią szpitali powiatowych. To właśnie tak skonstruowana – całościowa – sieć szpitali i dostępność do tych placówek i zatrudnionego w nich personelu medycznego przekłada się wprost na zaspokojenie potrzeb mieszkańców regionu w zakresie ochrony zdrowia.

Dlatego **jedno z głównych wyzwań w kontekście opisanych powyżej charakterystyk województwa pomorskiego stanowi zapewnienie wielopoziomowej dostępności transportowej i zmniejszenie wykluczenia transportowego. Dopiero to w znacznej mierze doprowadzi do zmniejszenia zróżnicowania warunków życia.**

Nie można zapominać, że **zróżnicowanie w obrębie jednostek samorządu terytorialnego dotyczy także metropolii**. Potraktowanie metropolii jako pewnej jednolitej pod względem warunków i poziomu życia mieszkańców całości funkcjonalnej jest znaczącym uproszczeniem. Nawet w granicach administracyjnych miast na prawach powiatu zróżnicowania są bowiem bardzo duże. Mamy tu do czynienia ze specyfiką przestrzeni dzielnicowych, które w obrębie tych samych organizmów miejskich mogą zapewniać mieszkańcom drastycznie różne warunki życia. Dobrą ilustracją tych zróżnicowań jest przestrzeń – poddawanych procesom rewitalizacyjnym – dzielnic postindustrialnych. To zróżnicowanie miast na prawach powiatu zostało zilustrowane choćby w dwóch studiach przypadku zróżnicowanych przestrzeni Gdyni – Śródmieścia ([Raport z badań etnograficznych: Gdynia 1, 2023](#)) i Oksywia ([Raport z badań etnograficznych: Gdynia 2, 2023](#)). Warto sobie zdać sprawę, że wypowiadając się o metropolii, a nawet o konkretnych miastach w jej ramach, nie mówimy tak naprawdę o koherentnych pod względem warunków i poziomu życia przestrzeniach terytorialnych. Takie spojrzenie jest użyteczne o tyle, że dostarcza pewnych przesłanek, impulsu do otwarcia dyskusji nad diagnozą lokalną społeczności przy udziale jej przedstawicieli.

Warto zwrócić uwagę na **generalną tendencję rozwojową, która występuje na przeważającym obszarze województwa – poprawiają się zarówno warunki, jak i poziom**

życia mieszkańców Pomorza. Przy czym różnorodne tempo zachodzących zmian nie wpływa na generalne zróżnicowania centroperyferyjne opisane wcześniej. Zróżnicowania te pozostają stabilne w czasie, a **to właśnie uwarunkowania lokalne przez nie determinowane decydują w dużej mierze o charakterze zachodzących zmian rozwojowych.** I tak przykładowo wzmożone procesy migracyjne powodują szybszy niż na pozostałym obszarze województwa wzrost liczby mieszkań w miastach na prawie powiatu, wchodzących w skład metropolii, a znaczne zaległości w infrastrukturze wodno-kanalizacyjnej indukują szybką rozbudowę sieci w obliczu dostępnych środków inwestycyjnych, czego przykładem są powiaty: kościerski, kartuski czy gdański. Podobną tendencję interwencji publicznej zauważyć można także w zakresie lokalnej infrastruktury środowiskowej, jak np. oczyszczalnie ścieków.

Jednocześnie obok skoków rozwojowych w obszarze infrastrukturalnym, zauważyć można przykłady wyspowego rozwoju gospodarczego, opierającego się o lokalne zakłady przemysłowe czy sektor turystyczny. Z takimi sytuacjami mamy do czynienia chociażby w powiecie nowodworskim czy kwidzińskim. Taki rozwój przekłada się na wzrost zamożności mieszkańców, co znajduje także przełożenie na potencjał finansowy samorządu. Warto także odnotować, że większość zmian w czasie, jakie można zauważyć, było zbieżnych z tymi, które zaobserwować można w skali ogólnopolskiej. Przykładem jest chociażby skokowy wzrost miejsc w żłobkach we wszystkich województwach, ale też znaczące pogorszenie się sytuacji służby zdrowia. **Jest to generalnie jedna z wielu przesłanek empirycznych do tego, żeby jakość życia rozpatrywać w ujęciu systemowym, jako wynik szerszych procesów i działania aktorów o charakterze ponadlokalnym.**

JAKOŚĆ ŻYCIA W WOJEWÓDZTWIE POMORSKIM W OPINII MIESZKAŃCÓW

Zadowolenie z własnego życia jako jeden ze wskaźników jakości życia

Zadowolenie z życia deklaruje – zgodnie ze zrealizowanymi w 2022 r. badaniami kwestionariuszowymi – 71% Pomorzan. Jest to niższy poziom niż odnotowano w próbie ogólnopolskiej w badaniu realizowanym w 2022 r. przez CBOS (75%) (CBOS, 2023c). Wynik ten szczególnie intryguje w kontekście analiz porównawczych, realizowanych we wcześniejszych latach w oparciu o wyniki „Diagnozy społecznej”. Wskazują one, że sukcesywnie w latach 2000–2015 zadowolenie z życia w województwie pomorskim pozostawało na wyższym poziomie niż średnia ogólnopolska. Jednocześnie – jak pokazują badania przeprowadzone w województwie pomorskim, jeszcze w 2014 r. – liczba respondentów deklarujących zadowolenie z życia wynosiła około 80%, czyli o 9 pp. więcej niż obecnie (*Atlas jakości życia, 2014*). Spadek ten pozostaje jednak zgodny z trendem ogólnopolskim, wskazującym, że w ostatnich latach doszło do **załamania**

deklarowanego zadowolenia z życia. Jak wynika z analizy powtarzanych cyklicznie badań CBOS (2023c) – systematyczny wzrost deklarowanego zadowolenia z życia do 83% w 2019 r., załamał się w kolejnych latach i spadł do 75% w 2022 r., co zniwelowało sukcesywny wzrost z lat 2013–2019. Na to załamanie miało wpływ – zdaniem badaczy realizujących badania – sprzężenie czynników sytuacyjnych, w tym między innymi pandemia COVID-19, inwazja Rosji na Ukrainę, a także rosnąca inflacja. Mniej lub bardziej bezpośredni wpływ mógł mieć zresztą cały szereg innych czynników, mających przełożenie na postrzeganie własnej sytuacji życiowej, w tym rosnąca polaryzacja społeczno-polityczna czy też coraz silniej zauważalne skutki kryzysu klimatycznego. Wszystkie te czynniki, występujące w nasileniu w ostatnich latach, skutkowały wielopłaszczyznowymi – społecznymi, gospodarczymi, kulturowymi, środowiskami, politycznymi, zdrowotnymi – kryzysami w życiu społecznym. Ich odbiciem jest więc także indywidualne zadowolenie z życia Polaków. Przy czym **analiza porównawcza pozwala wysnuć wniosek, że czynniki te miały generalnie większy wpływ na Pomorzan niż na ogół Polaków.** Jednocześnie to właśnie w okresie poprzedzającym badanie, w województwie pomorskim doszło do kryzysu uchodźczego, wywołanego pełnoskalową inwazją Rosji na Ukrainę (24.02.2022), a także obniżeniem sytuacji materialnej w wyniku szybko rosnącej inflacji, która swój szczyt osiągnęła w trakcie realizacji badania, czyli na przełomie 2022 i 2023 r. Ważne, aby odnotować przy tej okazji znaczący mechanizm – **jednym z istotnych czynników kształtujących zadowolenie z życia jest szersza sytuacja społeczno-gospodarcza, niekoniecznie tylko warunki życia w miejscu zamieszkania respondenta.** Dobrze ilustruje to wpływ zdarzeń, takich jak wojna czy pandemia, na deklarowane zadowolenie z życia.

Wykres 1.

Deklarowane zadowolenie z poszczególnych aspektów życia w badaniu kwestionariuszowym, zrealizowanym w reprezentatywnej próbie mieszkańców Pomorza (2022)



Źródło: Postawy i zachowania, 2022: 341 (Wykres: W jakim stopniu jest Pan/i zadowolony/a: ?).

Wydaje się równocześnie, że te **aspekty, z których badani są najbardziej zadowoleni, nie mają wprost związku z warunkami i poziomem życia – są to przede wszystkim bliskie relacje z innymi**: satysfakcja czerpana jest z kontaktów z przyjaciółmi i bliskimi znajomymi (79%) oraz z życia rodzinnego (z dzieci – 58% czy relacji partnerskiej – 58%). Ale także w tym przypadku w porównaniu z próbą ogólnopolską satysfakcja w tych wymiarach pozostaje na delikatnie niższym poziomie.

Jednocześnie w kontekście jakości życia warto nadmienić, że **Pomorzanie są generalnie zadowoleni z warunków bytowych (65%), ze swojego wykształcenia i kwalifikacji (72%), przebiegu pracy zawodowej (56%), ale też 49% pozytywnie ocenia sytuację finansową (w tym dochody). Przy porównaniu z wynikami badań na próbie ogólnopolskiej zauważyć można zdecydowane zróżnicowanie w ocenie swojej sytuacji finansowej – aż 14% więcej Pomorzan oceniło swoją sytuację finansową pozytywnie oraz nieco wyższy procent osób jest zadowolonych z wymiarów powiązanych z pracą zawodową.**

Można więc wskazać, że paradoksalnie to właśnie aspekty życia wprost związane z warunkami i poziomem życia są oceniane *in plus* przez mieszkańców Pomorza – w porównaniu z innymi regionami, choć nie mają one w tym wypadku znaczenia z perspektywy ogólnego zadowolenia z życia. Warto na marginesie wspomnieć, że badania CBOS wskazują na umiarkowane powiązanie wszystkich szczegółowych obszarów oceny (w tym tych, które wyróżniają *in plus* Pomorzan) z ogólnym zadowoleniem z życia w próbie ogólnopolskiej ($r = 0,26$ do $0,4$; [CBOS, 2023c](#)). Trudno więc dociec, co wpływa na ogólne niższe zadowolenie z życia badanych.

Wyższy poziom zadowolenia z życia charakteryzuje mężczyzn, seniorów, osoby z wyższym wykształceniem, osoby zamożne, ale też wierzące i praktykujące ([Analiza aktywności, 2023](#)). Warto przy tym odnotować, że **pewne zróżnicowania zauważalne są także pomiędzy wyróżnionymi w analizie segmentacyjnej kategoriami społecznymi mieszkańców Pomorzan** ([Postawy i zachowania, 2022](#)). Zauważyć można, że najbardziej zadowoleni z życia są Autonomiczni Humanisci, czyli osoby, które charakteryzuje pewien uporządkowany system wartości o charakterze postmaterialistycznym, nadający życiu sens między innymi dzięki postawie prospołecznej. To dzięki temu rdzeniowi wartości osoby przynależne do tego segmentu są silniej usieciowane społecznie. Na przeciwległym biegunie mamy do czynienia z Ambitnymi Izolacjonistami, którzy mają obniżony poziom zadowolenia z życia w porównaniu z innymi segmentami. Członków tej grupy charakteryzuje materialistyczny system wartości i ukierunkowanie na własny status i sukces ekonomiczny. To powoduje, że osoby przynależne do tego segmentu są w największej mierze zagrożone (auto)wykluczeniem z sieci społecznych.

W wypadku pozostałych segmentów mamy do czynienia z wynikami zbliżonymi do średniej dla całej populacji regionalnej. Zwraca tu uwagę **różny wyróżnik segmentów społecznych, swego rodzaju „silnik”, z którego badani czerpią swoje zadowolenie z życia**. I tak, dla i tak dla ambitnych młodych dorosłych przynależących do segmentu

Progresywnych Indywidualistów (70% zadowolonych z życia) tym, co ich pozytywnie wyróżnia, jest ocena swojej kondycji zdrowotnej, ale też wykształcenia i kwalifikacji. Jest to skutek tego, że są to osoby, które – ze względu na wysoki poziom kapitału kulturowego związany z pochodzeniem z miejskiej klasy średniej – dużą wagę przywiązują do rozwoju osobistego i poszerzania swoich kompetencji.

W przypadku seniorów o tradycyjnym nachyleniu, czyli Prospołecznych Tradycjonalistów (70% zadowolonych z życia), w większej mierze ponadwymiarowa satysfakcja dotyczy sfery relacji z przyjaciółmi i znajomymi, ale też materialnych wymiarów bytu. Jest to najprawdopodobniej pokłosie tego, że istotna część z osób, które przynależą do tej grupy, to emeryci posiadający pewien majątek, dający im poczucie stabilizacji ekonomicznej.

Z kolei wycofani społeczni przedstawiciele klasy średniej zakwalifikowani jako Ambitni Izolacjoniści (65% zadowolonych) – podlegający znacznej presji ekonomicznej – czerpią satysfakcję z własnej sytuacji finansowej, ale też przebiegu kariery zawodowej i perspektyw na przyszłość. Bardzo zbliżone do siebie są segmenty osób w wieku średnim zaangażowane w znaczącej mierze w życie rodzinne, z którego czerpią największą satysfakcję (relacje partnerskie i dzieci) – te grupy to Egoistyczni Konformiści (72% zadowolonych z życia) i Autonomiczni Humanisci (77% zadowolonych z życia).

Dostrzec można, że **charakterystyczne są także podziały subregionalne – mieszkańców Kaszub cechuje wyższy poziom zadowolenia z życia wobec niskiego poziomu zadowolenia odnotowywanego na obszarze ziemi słupskiej czy Kociewia** (*Analiza aktywności, 2023*). To różnicowanie odzwierciedlone jest na poziomie międzypowiatowym. Uzyskujemy stosunkowo duże zróżnicowanie zadowolenia mieszkańców, które generalnie jest odzwierciedleniem wskazanego powyżej podziału subregionalnego. I tak, obserwujemy wyjątkowo wysokie wyniki w powiatach kaszubskich, szczególnie położonych na północy województwa na obszarach nadmorskich (81% w puckim, 79% w wejherowskim, 79% w lęborskim), a znacząco niższy poziom w części Kociewia (58% w starogardzkim) i ziemi słupskiej (66% w mieście Słupsku). Uwagę zwraca fakt, że w aglomeracji trójmiejskiej uzyskujemy wyniki zbliżone do średniej dla całego województwa (*Postawy i zachowania, 2022*). Satysfakcja z poszczególnych aspektów życia powiązanych bliżej z warunkami życia, jak warunki materialne bytu czy dochody i sytuacja finansowa, odzwierciedla z grubsza te zależności. Szczególnie podkreślić trzeba, że to nie mieszkańcy rdzenia Trójmiasta (Gdańsk, Gdynia, Sopot) charakteryzują się najwyższą satysfakcją z tych obszarów, pomimo obiektywnych ku temu przesłanek.

Podsumowując, warto zaznaczyć, że zadowolenie z życia należy w tym wypadku traktować w szerszych kategoriach dobrostanu psychicznego. W ujęciu Janusza Czapińskiego (*Psychologia szczęścia, 2017*) satysfakcja z życia to wynik oddziaływania wielu zróżnicowanych czynników wyrastających poza warunki i poziom życia, czyli pewną sferę zaspokojenia potrzeb jednostki. Istotne stają się w tym wypadku także pewne czynniki indywidualne

o mniej wymiernym charakterze, które ukształtowały osobiste filtry, jakimi kieruje się jednostka przy formułowaniu takiej, a nie innej oceny. Po części czynniki te mają charakter biologiczny (warunkowane są także w oparciu o specyficzny genotyp), po części zaś kształtują się podczas procesów socjalizacyjnych. W związku z tym – zgodnie z cebulową teorią szczęścia – nigdy nie uzyskujemy prostej relacji pomiędzy obiektywnymi warunkami życia, a także ich subiektywną oceną a zadowoleniem z życia. Dzieje się tak także dlatego, że warunki życia są tylko jednym z wielu czynników mających wpływ na satysfakcję z niego. Stąd też warto zadowolenie z życia potraktować jako kategorię szerszą, jedynie w pewnej mierze odnoszącą się do warunków życia. **Należy jednak podkreślić, że z pewnością do ogólnych czynników, które mogą wpłynąć na poprawę jakości życia mieszkańców, przynależy zapewnienie odpowiednich warunków do stworzenia satysfakcjonujących relacji społecznych, w tym integracji społeczności lokalnych. Wydaje się, że w tym kontekście istotne jest odpowiednie profilowanie wartości i norm społecznych mieszkańców. Szczególnie istotnym wyzwaniem – w związku zarówno z mechanizmami wynikającymi z analiz zespołu prof. Janusza Czapieńskiego (*Psychologia szczęścia*, 2017), jak i badań w województwie pomorskim (*Postawy i zachowania*, 2022) – jest promowanie pozytywnych postaw prospołecznych wśród mieszkańców.**

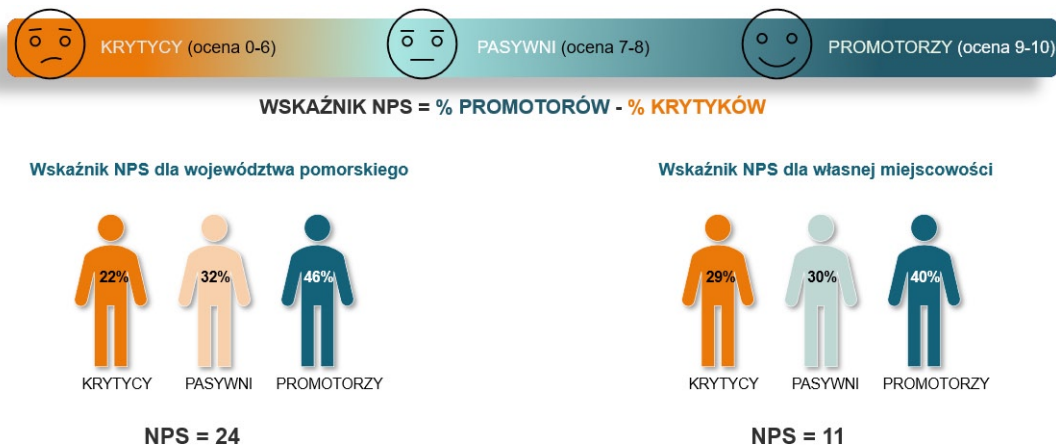
Satysfakcja z warunków i poziomu życia w województwie pomorskim

Generalnie można zauważyć, że pozyskane w ramach projektu badawczego dane pozostają spójne: **mieszkańcy Pomorza mają jednoznacznie pozytywny stosunek do jakości życia w regionie i swoim miejscu zamieszkania.**

Opinie respondentów pozostają więc co do zasady zgodne z ogólnymi wnioskami z analizy zobiektywizowanych danych wskaźnikowych, które ukazują pozytywny obraz warunków życia w regionie (*Postawy i zachowania*, 2022). Okazuje się, że 93% mieszkańców Pomorza jest zadowolonych z jakości życia w województwie pomorskim, a 90% w swoim miejscu zamieszkania. Generalnie nieco niższy wśród Pomorzan jest poziom zadowolenia z jakości życia w miejscu zamieszkania niż w województwie pomorskim jako takim. Bowiem 64% badanych osobiście poleciłoby region, ale mniej, bo 57% miejscowość, w której mieszka, jako dobre miejsce do życia. Dysproporcje pomiędzy postawami promowania regionu a promowaniem przestrzeni lokalnej w sposób przejrzysty ilustruje poniższa grafika, porównująca proporcję promotorów i krytyków danych obszarów terytorialnych. Infografika ta przedstawia wynik wskaźnika NPS (ang. *Net Promoter Score*), czyli w dosłownym tłumaczeniu „wynik promotora netto” odpowiednio dla województwa pomorskiego i własnego miejsca zamieszkania.

Wykres 2.

Wskaźnik NPS dla miejsca zamieszkania i województwa pomorskiego



Źródło: Postawy i zachowania, 2022: 32 (Wykres. Rekomendowane miejsce do życia – wskaźnik NPS. Na ile prawdopodobne jest, że poleciłby(-aby) Pan(-i) swoją miejscowość / województwo pomorskie jako miejsce do życia swojemu znajomemu(-ej)/ rodzinie? Ocenę na skali 0-10, gdzie 0 oznacza, że zdecydowanie by Pan/i nie polecił/a, a 10 – zdecydowanie by Pan/i polecił/a).

Wydaje się, że znajduje to także potwierdzenie w deklaracjach respondentów odnośnie do preferowanego miejsca do życia. Aż 2/3 wskazuje, że byłoby to bądź aktualne miejsce zamieszkania (48%), bądź też inna miejscowość na Pomorzu (18%). Nie dziwi to tym bardziej, że aż 65% Pomorzan jest zadowolonych ze swoich warunków bytowych, 55% z pracy zawodowej, a dalsze 44% z sytuacji finansowej. I to właśnie zadowolenie z finansów osobistych wyróżnia Pomorzan *in plus* na tle próby ogólnopolskiej (CBOS, 2023c), w której zadowolenie z tego obszaru deklaruje już jedynie 30% badanych. Warto dodać, że około połowa mieszkańców województwa pomorskiego wskazuje, że na Pomorzu żyje się lepiej niż w innych regionach i deklaruje, że ich zdaniem, w ciągu najbliższych pięciu lat jakość życia na Pomorzu jeszcze się poprawi.

Podsumowując te wszystkie informacje, **można Pomorzan nazwać entuzjastami regionalnymi**. Taka postawa łączy się zresztą między innymi z wysokim poziomem identyfikacji regionalnej (na poziomie przekraczającym znacząco więc emocjonalną ze wspólnotami lokalnymi, a porównywalnej ze wspólnotą narodową) i wysokim poziomem mobilności przestrzennej. Badani często przeprowadzają się (56% badanych przeprowadzało się dotychczas w obrębie Pomorza) lub planują przeprowadzkę w obrębie województwa pomorskiego (34% planujących przeprowadzkę jako cel wskazuje inną miejscowość w województwie pomorskim). Przy tym warto zaznaczyć,

że choć migracje obierają jako cel głównie ośrodki miejskie, to jednak coraz częściej zauważalny jest trend odwrotny – wyprowadzek mieszkańców „rdzenia” metropolii do okolicznych miejscowości. Prawdopodobnie przyczyniają się do tego warunki życia w miejscu zamieszkania. Warto wspomnieć, że kilkanaście procent mieszkańców Trójmiasta, deklarujących chęć migracji, wskazuje jako przyczynę właśnie trudne warunki życia w metropolii.

Wydaje się, że **klucz do zrozumienia takich ocen może stanowić region jako pewien wyobrażony konstrukt, który generalnie oceniany jest w województwie pomorskim przez mieszkańców pozytywnie, między innymi właśnie jako obszar charakteryzujący się wysokim poziomem jakości życia.** To wszystko sprawia, że w większym stopniu zadowoleni z miejsca zamieszkania jesteśmy w – stosunkowo abstrakcyjnym, uwolnionym od bolączek dnia codziennego – ujęciu regionalnym, niż w odniesieniu do miejsca zamieszkania, które oceniamy przez pryzmat bezpośrednio doświadczanej rzeczywistości. To właśnie w tym abstrakcyjnym ujęciu jesteśmy zadowoleni z tego, jak jest, ale też jesteśmy umiarkowanymi optymistami w odniesieniu do przyszłości.

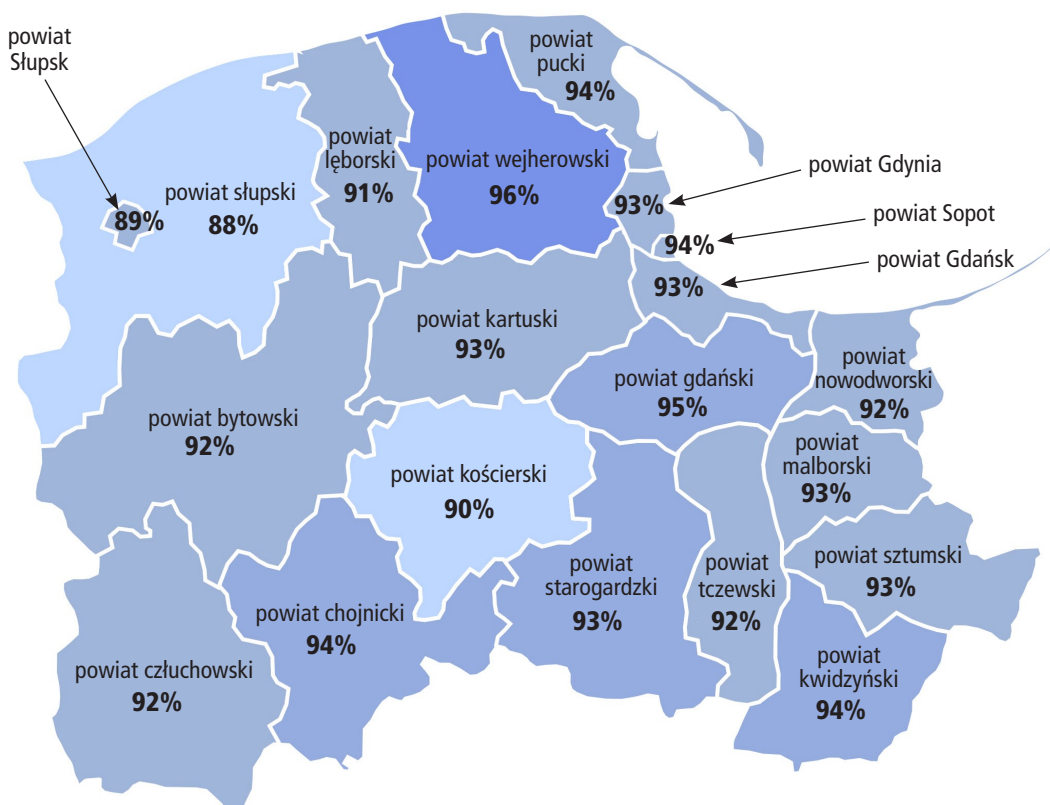
Zmienne społeczno-demograficzne wchodzą w relację z oceną jakości życia w sposób nie do końca spójny, zarówno na płaszczyźnie lokalnej, jak i regionalnej. Zwracają uwagę jednak pewne generalne tendencje ([Analiza aktywności, 2023](#)). W kategoriach społeczno-demograficznych, które oceniają jakość życia w wymiarze regionalnym lub lokalnym jako wyższą, uzyskujemy najczęściej także wyższy poziom zadowolenia z życia. Wydaje się, że zmienne te mogą stanowić więc pewne zmienne pozorne, ukazujące **ściśle powiązanie, w opinii respondentów, oceny warunków i poziomu życia społeczności z zadowoleniem ze swojego indywidualnego życia.** Do takich zmiennych należą między innymi: wiek, wykształcenie, dochód czy religijność.

Inaczej rzecz ujmując, to właśnie **deklarowane zadowolenie z własnego życia i poszczególnych jego obszarów, które charakteryzuje osoby starsze, posiadające wyższe wykształcenie, uzyskujące wyższy dochód czy wierzące i praktykujące, stanowi filtr dla oceny warunków i poziomu życia całej społeczności.** W większości wypadków zmienne te różnicują także skłonność do polecenia tych przestrzeni osobom z otoczenia społecznego jako dobrych miejsc do zamieszkania.

Do istotnych zmiennych, które w pewien sposób różnicują zadowolenie z jakości życia, zaliczyć można również stopień zakorzeniania, ale też wielkość miejscowości. Wydaje się jednak, że również w tym wypadku mamy do czynienia ze zmiennymi, odzwierciedlającymi rozbieżności subregionalne, które – choć niewielkie – mogą zauważalnie różnicować oceny respondentów.

Mapa 2.

Deklarowane zadowolenie z jakości życia w miejscu zamieszkania w ujęciu powiatowym w badaniu kwestionariuszowym, zrealizowanym w reprezentatywnej próbie mieszkańców Pomorza (2022)



Źródło: Postawy i zachowania, 2022: 130 (Wykres: Na ile jest Pan/i zadowolony/a z jakości życia w swoim miejscu zamieszkania?).

Warto już na wstępie zaznaczyć, że różnice są niewielkie i nie zmieniają ogólnej konstatacji o zadowoleniu z jakości życia na terenie całego regionu (Postawy i zachowania, 2022). Jednakże **generalną tendencją jest wyższy poziom zadowolenia z jakości życia osób mieszkających na Kaszubach** (charakteryzujących się równocześnie wysokim poziomem zakorzenienia) **i w Trójmieście** (charakteryzujących się zamieszkiwaniem w dużych ośrodkach miejskich), **niższy zaś między innymi w ziemi słupskiej. Warto jednocześnie zauważyć, że na obszarach południowo-zachodniej części województwa** (powiat człuchowski i chojnicki) **oraz części Powiśla i Kociewia** (powiaty sztumski, tczewski, kwidzyński) liczba osób deklarujących, że migracja

z terenu miejsca zamieszkania w ciągu najbliższych pięciu lat jest bardzo prawdopodobna, przekracza 20% badanych. Wskazywać to może na fakt, że – z różnych przyczyn – rzeczywista ocena jakości życia na tych obszarach osiąga nieco niższy poziom.

Ten obraz podziałów wewnątrzregionalnych zdają się zresztą potwierdzać do pewnego stopnia inne wskaźniki ([Analiza aktywności, 2023](#)). W wypadku ziemi słupskiej mamy do czynienia z wyjątkowo wysokim poziomem osób promujących region, ale niepromujących już swego miejsca zamieszkania. Jest to zresztą szerszy trend charakteryzujący znaczącą część pomorskich subregionów. Z nieznacznie podwyższonym krytycyzmem względem miejsca zamieszkania spotkać się możemy w wypadku Kociewia, Żuław, Powiśla czy wspomnianej już ziemi słupskiej. Swoje miejsce zamieszkania promują za to zdecydowanie mieszkańcy Trójmiasta (w ten sposób wpisując się zresztą w oceny formułowane przez liczne rankingi jakości życia, w których Trójmiasto zajmuje wysokie pozycje, co istotne jednak, porównując województwo pomorskie do innych regionów badani formułują najbardziej zdystansowaną ocenę), a także Kaszub. Warto zaznaczyć, że to mieszkańcy Kaszub są największymi optymistami względem jakości życia w przyszłości.

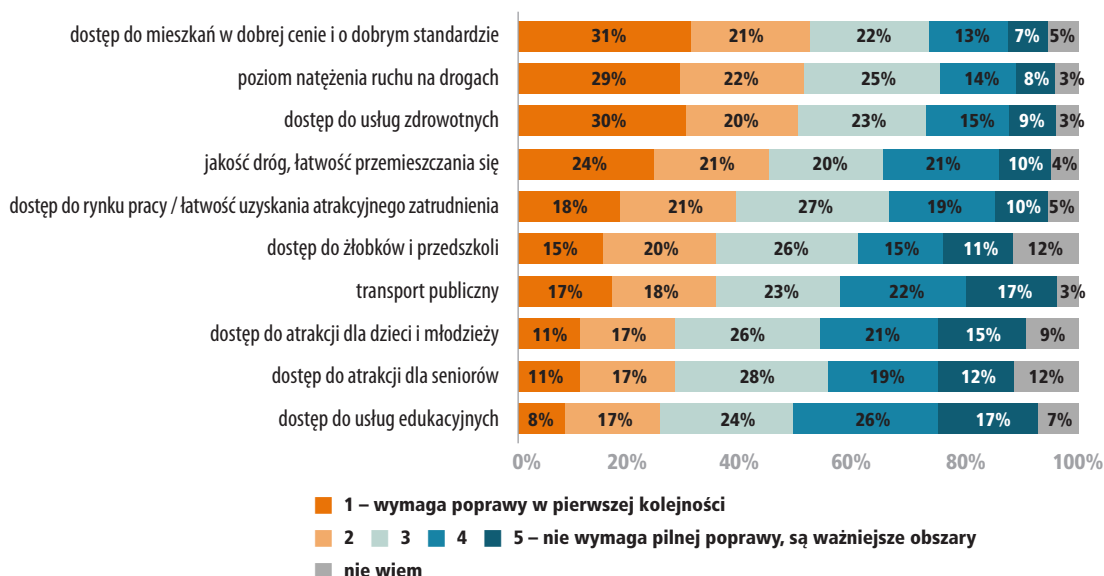
Sygnalizowane potrzeby, problemy, priorytety i oczekiwania

W sferze sygnalizowanych oczekiwań czy potrzeb Pomorzanie wskazują na wiele kwestii, które znajdują wprost potwierdzenie w analizowanych danych publicznych. Są wśród nich między innymi dostęp do mieszkań (52%) czy usług zdrowotnych (50%). Okazuje się jednak, że do istotnych – dla więcej niż jednej trzeciej badanych – należą również **kwestie komunikacyjne**, przede wszystkim natężenie ruchu na drogach (51%) czy jakość dróg (45%), a także **dostęp do atrakcyjnych miejsc pracy (39%)**. Warto nadmienić, że to właśnie kwestie związane z pracą, kosztami utrzymania mieszkania czy dojazdami, były najczęściej przywoływane jako istotne przyczyny ewentualnej wyprowadzki osób rozważających migrację. Na to często nakładają się także ograniczenia infrastruktury oferującej usługi publiczne, w tym przede wszystkim o charakterze edukacyjnym czy zdrowotnym.

Jednocześnie, niejednoznaczne oceny osiągają takie kwestie, jak dostęp do żłobków i przedszkoli (35%) czy transport publiczny (35%). Jest to prawdopodobnie efekt ograniczenia zasięgu tychże usług jedynie do części społeczności regionalnej – grupa osób, która nie posiada małych dzieci bądź też nie porusza się transportem publicznym, nie postrzega ich jako priorytetowych.

Wykres 3.

Deklarowane obszary wymagające poprawy w pierwszej kolejności w najbliższej okolicy w badaniu kwestionariuszowym, zrealizowanym w reprezentatywnej próbie mieszkańców Pomorza (2022)



Źródło: Postawy (FGI), 2023: 130 (Wykres: Proszę teraz pomyśleć o swojej najbliższej okolicy i powiedzieć, które elementy powinny zostać rozwinięte/poprawione w pierwszej kolejności?).

Główne problemy lokalne podnoszone w badaniach jakościowych (Postawy (FGI), 2023) w ujęciu ogólnoregionalnym, w dużej mierze pokrywają się z deklaracjami wyrażonymi w badaniu kwestionariuszowym – po raz kolejny są to bolączki związane z dostępnością mieszkań, stanem służby zdrowia, ale też systemem komunikacyjnym. Badania etnograficzne – szczególnie poza rdzeniem metropolitalnym (między innymi: [Raport z badań etnograficznych: powiat kartuski, 2023](#) czy [Raport z badań etnograficznych: powiat chojnicki, 2023](#)) – wskazują, że mieszkańcy często skarżą się na dotkliwość problemów dotyczących dostępności transportowej, w tym kwestii ograniczonej rozbudowy sieci połączeń komunikacji publicznej czy też jakości infrastruktury komunikacyjnej, ale też zakresu ofert na lokalnym rynku pracy.

Badania jakościowe (Postawy (FGI), 2023) wskazują równocześnie to, czemu – pomimo generalnie dobrych statystyk w tym zakresie – rynek pracy obciążony jest pewnymi problemami strukturalnymi. Przede wszystkim jest on w wielu miejscach w regionie „płytki”, co oznacza, że brakuje atrakcyjnych miejsc pracy, szczególnie dla osób w specyficznej sytuacji zawodowej – wchodzących dopiero na rynek pracy lub też obciążonych pewnymi ograniczeniami, jak młode matki. Konstatacja ta znajduje zresztą przełożenie na Strategię Rozwoju Województwa Pomorskiego 2030. Jeden z celów strategicznych

(„Rynek pracy”, priorytet 3.2, por. [Strategia rozwoju, 2021](#)) zakłada działania na rzecz większej adaptacji pracowników do zmieniającego się rynku pracy, ale także większej elastyczności samego rynku pracy. Docelowo działania mają za zadanie włączenie jak najszerzego grona potencjalnych pracowników przez rynek pracy. Działania te zyskują wsparcie także w dokumencie operacyjnym Fundusze Europejskie dla Pomorza 2021–2027 ([Fundusze Europejskie, 2022](#)).

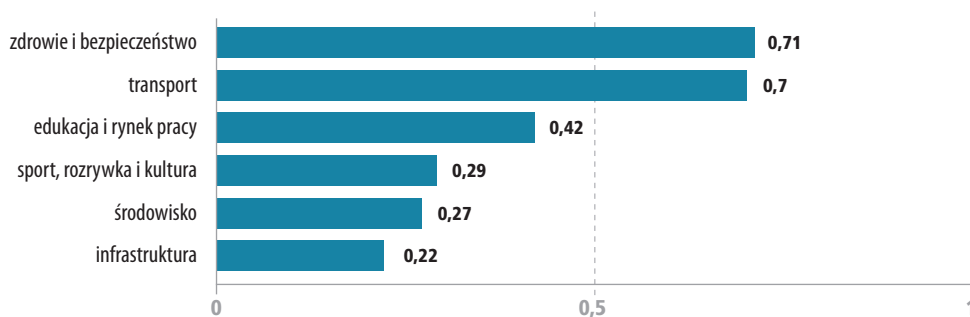
To, czego brakuje w wielu obszarach terytorialnych zdaniem badanych, to **znalezienie recepty na rozwój gospodarczy**. Recepty te w zależności od obszaru są różne, ale układają się w dość tradycyjne instrumentarium – wykorzystanie impulsów endo- i egzogennych, od potencjału turystycznego danych przestrzeni, poprzez wsparcie dla lokalnej przedsiębiorczości, aż do pozyskania inwestorów.

W wybranych obszarach mamy także do czynienia z brakami w ofercie czasu wolnego (kultury i rozrywki, sportu i rekreacji) czy też jakością działania instytucji publicznych z zakresu edukacji bądź bezpieczeństwa publicznego. Zasadniczym wyzwaniem ogólnoregionalnym jest z pewnością zaprojektowanie działań, które mogłyby poprawić sytuację w wymienionych obszarach problemowych.

Starając się uczynić obraz bardziej przejrzystym, dzięki grupowaniu problemów według szerszych kategorii obszarów, które wymagają interwencji publicznej, dostrzec można jasno, że priorytet dla mieszkańców stanowią kwestie zdrowia i bezpieczeństwa oraz transportu. Wynik takiej analizy syntetyzującej znajduje się na poniższym wykresie.

Wykres 4.

Deklarowane obszary wymagające poprawy w pierwszej kolejności w najbliższej okolicy w badaniu kwestionariuszowym, zrealizowanym w reprezentatywnej próbie mieszkańców Pomorza (2022) po grupowaniu problemów w szersze kategorie



Źródło: Analiza aktywności, 2023: 54 (Wykres 10. *Kwestie wymagające w ocenie respondentów pilnego rozwiązania (reakcja w pierwszej kolejności) (wartości średnie 1-3)¹*).

¹ Wartość średnia dla kategorii „Sport, rozrywka, kultura”, która złożona jest z 4 elementów została proporcjonalnie zmodyfikowana do skali 1-3 w celu możliwości dokonywania porównań pomiędzy kategoriami.

Warto podkreślić, że **problemy sygnalizowane przez badanych najczęściej mają charakter nie tylko ogólnoregionalny, ale właściwie ogólnopolski i dotyczą wielu regionów**. Z taką sytuacją mamy do czynienia zarówno w odniesieniu do służby zdrowia, mieszkalnictwa, dostępności transportowej, jaki i do rynku pracy. Także obserwowane w województwie pomorskim problemy, związane z podziałem województwa pomorskiego na metropolię i obszary pozametropolitarne, mają miejsce w wielu polskich regionach. W niektórych zresztą regionach, zbliżonych pod względem potencjału rozwoju społeczno-gospodarczego – jak chociażby województwo małopolskie, dolnośląskie czy wielkopolskie – charakterystyka ta jest jeszcze wyraźniejsza ([Produkt krajowy, 2022](#)). Można więc powiedzieć, że nie stanowi ona istotnej specyfiki województwa pomorskiego na tle całego kraju, a wpisuje się w podział na Polskę metropolitarną i lokalną.

Wydaje się, że istotną kwestią przy zrozumieniu takiego obrazu zauważalnych problemów jest postrzeganie sytuacji na poziomie regionalnym i lokalnym – także w województwie pomorskim – w **kontekście funkcjonowania całego systemu publicznego jako głównego organizatora życia zbiorowego w Polsce**. To bowiem instytucje centralne są regulatorem funkcjonowania całego życia społecznego, decydując o zakresie zadań instytucji publicznych na poziomie lokalnym i regionalnym, ale też narzędziach realizacji tych zadań (w tym także zasobach finansowych w dyspozycji władz publicznych na różnych poziomach). To między innymi konstrukcja ustrojowa, która nie przewiduje wzmocnienia roli instytucji regionalnych jako ośrodka wyrównywania różnic wewnątrzregionalnych, czy też brak nowych instrumentów koordynacji działań instytucji lokalnych w ramach związków metropolitarnych, niesie za sobą konsekwencje opisane powyżej. W wielu obszarach zresztą, poprzez skomplikowany system współdziałania z podmiotami lokalnymi i regionalnymi, instytucje centralne współkreują usługi publiczne dostarczane mieszkańcom Pomorza. Tak dzieje się między innymi w zasadniczych obszarach funkcjonowania systemu usług publicznych, jak chociażby organizacja służby zdrowia czy edukacji, ale też utrzymanie sieci drogowej.

Rozpatrując więc pewien stan rzeczy w sferze jakości życia – w tym jego przyczyny, przemiany w nim zachodzące, ale też możliwości ewentualnej interwencji – trudno nie brać pod uwagę szerszego kontekstu, w tym kształtu systemu publicznego w Polsce. Strukturalny charakter problemów i ograniczone możliwości działania podmiotów o charakterze regionalnym, stanowią dodatkowe wyzwanie, z którego warto sobie zdawać sprawę i zaprojektować działania, pozwalające lepiej poradzić sobie z tą specyfiką problemów społeczności regionalnej.

Kiedy przeanalizujemy, jak istotne są dane obszary problemów z perspektywy konkretnych grup badanych, uzyskamy zróżnicowany obraz otwierający pole do różnorodnych interpretacji ([Analiza aktywności, 2023](#)). W nieomal wszystkich – poza transportem – sferach, **kobiety zgłaszają większe natężenie dostrzeganych problemów**. Podobnie osoby

w wieku przedprodukcyjnym i produkcyjnym, ale też z wykształceniem podstawowym, zasadniczym zawodowym i średnim, mieszkające na obszarach wiejskich lub w mniejszych ośrodkach miejskich (poniżej 50 tysięcy mieszkańców). Jednocześnie, stosunkowo częściej problemy zgłaszają osoby o wyższych dochodach i o niższym poziomie religijności. Wydaje się więc, że klucz do zrozumienia tych różnicowań nie jest w pełni jasny. **Z pewnością jednym z istotnych czynników jest rzeczywisty stan danej sfery, który oddają w pewnej mierze wskaźniki oparte o statystyki publiczne. To tłumaczy przede wszystkim dostrzeganie różnicowań o charakterze terytorialnym, które ukazują wzmożone występowanie problemów na obszarach pozametropolitarnych, czy też w częściach województwa o charakterze peryferyjnym.**

Jednakże rolę odgrywają nie tylko te czynniki. **Problemy lokalne częściej dostrzegają te osoby, które w praktyce muszą włożyć energię w borykanie się z nimi i na jakich dysfunkcje w sferze publicznej – ze względu na czynniki związane z aktualną sytuacją życiową – odbijają się w największej mierze.** Są to więc przede wszystkim osoby aktywne w życiu społecznym, które posiadają mniejsze zasoby o zróżnicowanym charakterze. Warto podkreślić, że nie zawsze uzyskujemy prostą zależność pomiędzy wzrostem zasobów a mniejszą dotkliwością problemów społecznych. Tak dzieje się między innymi w wypadku środków finansowych – okazuje się, że osoby zamożniejsze zgłaszają więcej problemów, co może być związane z wyższymi aspiracjami i wyższymi oczekiwaniami wobec istniejącego stanu rzeczy.

Jednocześnie, starając się uporządkować, jakie problemy są wskazywane częściej przez konkretne kategorie społeczne, można wskazać zgodny co do generalnej linii interpretacyjnej, charakterystyczny wzorzec – postrzegania kwestii problemowych przez badanych z perspektywy **etapów rozwoju psychospołecznego jednostki**. Etapy te są związane z kolejnymi zadaniami społecznymi, jakie każda jednostka wypełnia w cyklu swego indywidualnego życia, zgodnego z podejmowanymi rolami społecznymi. **Uzyskujemy więc obraz, gdzie „najbliższa koszula ciała”, a kluczowe problemy społeczne to te, które bezpośrednio mnie dotyczą z tej przyczyny, że na dane aktywności poświęcam większość swojego czasu.** Bardzo dobrze można to prześledzić na przykładzie segmentów wyodrębnionych w ramach analizy skupień ([Postawy i zachowania, 2022](#)). I tak, seniorzy przynależący do segmentu Prospołecznych Tradycjonalistów, częściej wskazują na potrzebę polepszenia dostępu do opieki medycznej oraz rozbudowy oferty aktywności dla seniorów. Rodzice, stanowiący istotną część Egoistycznych Konformistów, kładą nacisk na usługi opiekuńcze i edukacyjne związane z dziećmi. Usamodzielniający się młodzi dorośli, stanowiący trzon Progresywnych Indywidualistów, chcieliby większej dostępności mieszkań. Interpretacja wyników w tych kategoriach wyjaśnia także to, czemu w takich obszarach, jak transport publiczny czy dostęp do żłobków i przedszkoli, obserwujemy tak wysoką liczbę osób deklarujących brak zainteresowania poprawą stanu w tym obszarze.

Wydaje się, że do pewnego stopnia z rozwojem psychospołecznym jednostki wiążą się także dostrzegalne zróżnicowania międzypokoleniowe w podejściu do kwestii jakości życia. Wpisują się one w szersze **zjawiska zróżnicowanych oczekiwań, które wyznaczają standardy stanowiące punkt odniesienia dla różnych kategorii społecznych**. Standardy te są także inne dla tych kategorii, które charakteryzuje większa zamożność, czy też dostrzec można ich mobilność (także wewnątrzregionalną). Te zauważalne różnice pozwalają zrozumieć, czemu najbardziej zdystansowani wobec swojego miejsca zamieszkania są w województwie pomorskim przedstawiciele młodego pokolenia, a osoby powyżej 40. roku życia są już zdecydowanymi promotorami zarówno regionu, jak i miejscowości zamieszkania. Wydaje się, że – niejako w poprzek zróżnicowań przestrzennych – **w młodszych pokoleniach kwestia jakości życia staje się sferą emancypacji**. To tę grupę charakteryzuje, na co zwracają uwagę wyniki badań kwestionariuszowych, najsilniejsze wśród wszystkich grup wiekowych przekonanie o spodziewanej poprawie jakości życia. Dostrzec to można chociażby po upodmiotowieniu obywatelskim młodych mieszkańców, którzy nie mają problemu z wyrażaniem swoich potrzeb i oczekiwań, ale też w podejmowaniu działań samoorganizacyjnych, mających na celu poprawę warunków życia. Z taką sytuacją – na co zwracają uwagę badania etnograficzne – mamy do czynienia między innymi w Sztutowie. To właśnie w tej gminie dostrzec można zróżnicowane działanie obywatelskie na rzecz poprawy jakości życia, jako dźwignie wspólnotowości. Jej *spiritus movens* są właśnie młodzi liderzy społeczności (**Raport z badań etnograficznych: powiat nowodworski, 2023**). Podobnie dzieje się w innych miejscach Pomorza.

Metaforycznie można by ująć to tak: **współczesna wspólnota lokalna wykuwa się w działaniu na rzecz poprawy swojego bytu**. Również badania kwestionariuszowe wskazują, że najbardziej mobilni młodzi profesjonaliści, przynależący do segmentu Ambitnych Izolacionistów, pozostają najbardziej krytyczni wobec jakości życia w regionie i swoim miejscu zamieszkania, a także są skłonni przenieść się do innej miejscowości na terenie województwa pomorskiego (**Postawy i zachowania, 2022**). Inaczej rzecz ujmując, młodzi mieszkańcy nie pozostają bierni i działają na rzecz zmiany, a nie mogąc osiągnąć jej w swoim otoczeniu, przeprowadzają się, zmieniając otoczenie.

Ta wielopoziomowość podziałów w obrębie społeczności lokalnych, odnoszących się do zgłaszanych problemów stanowi dodatkowe wyzwanie diagnostyczne. Skłania bowiem do tego, aby **diagnoza lokalna stojąca za projektowaniem interwencji publicznej, została oparta o pogłębione badania**. Wydaje się to kluczem do właściwego określenia priorytetów.

Interesujące są zróżnicowania wewnątrzregionalne, jakie wyływają z analizy danych z różnych komponentów zrealizowanych badań. Szczególnie na poziomie obszarów problemowych zauważalne jest, że **wielopoziomowość diagnozy lokalnej pomaga w zrozumieniu specyfiki potrzeb mieszkańców danych przestrzeni terytorialnych**.

Bardziej pogłębiona analiza ukazuje, że **mamy do czynienia z terytoriami o szczególnym nasileniu potrzeb, które są zbieżne z tymi subregionami, gdzie generalna ocena jakości życia jest relatywnie niższa. Stąd też Kaszuby i Trójmiasto jawią się jako przestrzenie z relatywnie niewielkim nasileniem problemów, a ziemia słupska (i w mniejszym stopniu też Żuławy) z relatywnie wysokim.** To właśnie w ziemi słupskiej mamy do czynienia z problemami komunikacyjnymi (jakością dróg i transportem publicznym), jakością infrastruktury technicznej i dostępem do infrastruktury czasu wolnego (sportowo-rekreacyjnej i kultury) oraz dostępem do żłobków i przedszkoli. Choć warto też zaznaczyć, że nasilenie poszczególnych kategorii problemów można także zaobserwować w rdzeniu Trójmiasta (np. natężenie ruchu drogowego), Powiślu (np. czystość powietrza) czy południowo-zachodniej części województwa (np. transport publiczny). Co ciekawe, nie do końca spójne z tym obrazem pozostają deklaracje przyczyn ewentualnej migracji – to w Trójmieście mieszkańcy deklarują, że stosunkowo częściej skłaniają ich do tej decyzji trudne warunki życia. Dzieje się tak w wypadku kilkunastu procent potencjalnych migrantów z „rdzenia” Trójmiasta i może mieć to związek z zamieszkiwaniem obszarów o wzmożonym ruchu turystycznym albo z problemami dostępności do mieszkań ze względu na ich rosnące koszty.

Dokładniejszy obraz problemów wyłania się z analizy w przekroju powiatowym. **Zejście na poziom społeczności powiatowych wskazuje, że nie zawsze generalne tendencje zauważalne na poziomie subregionalnym ukazują w pełni obraz różnorodnych niedogodności, na jakie zwracają uwagę mieszkańcy.** Dzięki temu wiele obszarów problemowych ulega zawężeniu do konkretnych przestrzeni w ramach subregionu, pojawiają się także nowe kwestie problemowe. Jest to obraz szerszej charakterystyki wskazującej, że poszczególne trudności wzmagają się w przestrzeni lokalnej. Przykładem jest choćby utrudniony dostęp do żłobków i przedszkoli na terenie Słupska i powiatu kwidzyńskiego, co znajduje zresztą odzwierciedlenie w danych statystycznych. Jednocześnie powiaty słupski, ale też bytowski i gdański to te, w których mieszkańcy szczególnie silnie podkreślają potrzebę rozwoju transportu publicznego oraz infrastruktury drogowej (co wyróżnia także powiat tczewski). Dostęp do kultury i rozrywki to obszar podkreślany przez mieszkańców powiatów: malborskiego, nowodworskiego, sztumskiego, ale też miasta Słupska. Warto przy tym nadmienić, że problem ze służbą zdrowia sygnalizują szczególnie wyraźnie mieszkańcy powiatu słupskiego i nowodworskiego, czyli obszarów przylegających do miast na prawach powiatu. Zgodnie z deklaracjami badanych zresztą często to właśnie tereny przylegające do dużych ośrodków miejskich stanowią przestrzeń istotnych problemów społecznych, które powinny zostać rozwiązane przez władze publiczne.

W procesie diagnozy lokalnej istotne wydaje się również **uwzględnienie skali mikro-lokalnej, którą często wyznaczają jednostki pomocnicze samorządu – dzielnice i osiedla w miastach, a sołectwa na obszarach wiejskich.** Wyniki takiej, zawężonej przestrzennie, diagnozy pozwalają m.in. doprecyzowywać, uściślić zakres terytorialny

występowania konkretnych problemów lokalnych. Okazuje się bowiem, że w rdzeniu metropolii wskazać można dzielnice, które powinny podlegać rewitalizacji technicznej ze względu na stan infrastruktury, czego przykładem jest gdyńska Chylonia ([Raport z badań etnograficznych: Gdynia 2, 2023](#)), a z wykluczeniem komunikacyjnym borykać się mogą mieszkańcy położonej nieopodal „rdzenia” Trójmiasta gminy Kartuzy ([Raport z badań etnograficznych: powiat kartuski, 2023](#)). Taka wielopoziomowość diagnozy stanowi istotne wsparcie w planowaniu dedykowanej interwencji publicznej. Szczególnie, że jak pokazują badania inwestycji lokalnych, realizowanych np. w przestrzeni publicznej, nie tylko diagnozowanie potrzeb w tym zakresie, ale też planowanie i wykonanie inwestycji wychodzących im naprzeciw zachodzi z aktywnym zaangażowaniem jednostek pomocniczych samorządu. Na wyróżnienie zasługują w tym wypadku przede wszystkim sołectwa ([Określenie potrzeb, 2023](#)).

Uprawnionym jest stwierdzenie, że **równie istotny co obiektywny stan danej sfery na wybranym obszarze terytorialnym jest też sposób funkcjonowania struktur poznawczych, kształtujących postrzeganie przez mieszkańców**. Z jednej strony więc **różne oczekiwania** doprowadzają do tego, że na potrzebę poprawy dostępu do kultury i rozrywki wskazują zarówno mieszkańcy Słupska, jak też powiatów sztumskiego czy słupskiego. Podobnie zresztą jak **różne sposoby funkcjonowania społecznego** powodują, że na potrzebę rozwoju komunikacji, w tym połączeń pomiędzy miastami, wskazują w podobnym zakresie mieszkańcy – obiektywnie wykluczonych komunikacyjnie – obszarów peryferyjnych województwa (powiaty: bytowski czy człuchowski), jak też obszarów suburbanizacji aglomeracji miejskich (powiaty: słupski czy gdański). To właśnie te różnice indywidualne powodują, że **nie zawsze dochodzi do koherentności oceny, gdy powiat, w którym zgłaszane są istotne problemy, mające przełożenie na jakość życia, jest oceniany przez badanych znacznie lepiej niż wynikałoby to z analizy zobiektywizowanych statystyk publicznych**. Z taką sytuacją mamy do czynienia między innymi w wypadku powiatu nowodworskiego, sztumskiego, gdańskiego czy bytowskiego.

Jednocześnie występuje też przeciwna sytuacja, kiedy obszar postrzegany jako problemowy, pomimo wysokiego poziomu warunków życia wyłaniającego się z obiektywnych statystyk publicznych, uzyskuje znacząco niższą pozycję w ujęciu samych mieszkańców. Z taką sytuacją mamy do czynienia w powiecie tczewskim, ale też mieście Słupska i powiecie słupskim. Nie zmienia to faktu, że z pewnością w wielu przypadkach działają wskazane wcześniej mechanizmy, które doprowadzają do rozchodzenia się obrazu warunków i poziomu życia, jaki wyłania się z danych statystycznych, a postrzegania jakości życia przez mieszkańców danych obszarów.

JAKOŚĆ ŻYCIA JAKO WYPADKOWA KOMPONENTÓW OBIEKTYWNYCH I SUBIEKTYWNYCH

Problematyczność powiązania czynników obiektywnych i subiektywnych

Związek pomiędzy wymiarem obiektywnym (warunkami życia wynikającymi ze statystyk publicznych) i subiektywnym (oceną jakości życia przez mieszkańców) istnieje, choć jest trudny do jednoznacznego ustalenia ze względu na inną konstrukcję wskaźników syntetycznych. Warto przy tym podkreślić, że tylko pewien zakres warunków życia jest brany pod uwagę przy określeniu wymiarów jakości życia z perspektywy statystyk publicznych, co dodatkowo utrudnia jednoznaczne wskazanie na związek jednego i drugiego obszaru. Z pewnością można wskazać jednak, że istnieje zauważalny związek pomiędzy tymi dwoma sferami. Nie jest to przystawalność pełna, jednak z pewnością jest to związek znaczący. Jak wskazuje – mocno eksploracyjna – analiza korelacji relatywnych pozycji uzyskiwanych przez poszczególne powiaty wchodzące w skład województwa pomorskiego w zakresie jakości życia, w ujęciu miar obiektywnych i subiektywnych uzyskujemy wynik na poziomie umiarkowanym ($r = 0,52$). Jest ona jednocześnie zbliżona do relacji tych dwóch płaszczyzn w zakresie syntetycznej charakterystyki powiatów, uwzględniającej wymiary jakości życia, aktywności społecznej i orientacji aksjonormatywnej ($r = 0,56$). Przy czym jest ona wyższa niż w wypadku wymiaru aktywności społecznej (która kształtuje się na niskim poziomie). Wynikać to może z faktu nieprzystawalności dostępnych wskaźników obiektywnych do rzeczywistości społecznej na pewnych obszarach terytorialnych. Wymiar obiektywny dotyka bowiem w przeważającej mierze aktywności zinstytucjonalizowanej, co zawęża znacząco zakres zjawisk społecznych, które jest w stanie objąć. Lepiej wypadają w takich pomiarach te obszary, których życie społeczne realizowane jest w bardziej zinstytucjonalizowanych formach. Z taką sytuacją mamy do czynienia na obszarach zurbanizowanych, gdzie najlepszym przykładem są miasta na prawach powiatu.

Z takiej „wycinkowości” wskaźników obiektywnych może częściowo wynikać także umiarkowany poziom korelacji w obszarze jakości życia. Ilustracją tej nieprzystawalności jest fakt, że **wyróżniki województwa pomorskiego są przez badanych identyfikowane przede wszystkim w odniesieniu do środowiska naturalnego, ale też historii i kultury, czyli w sferach trudnych do uchwycenia z perspektywy wskaźników obiektywnych** (Analiza aktywności, 2023). Podobne wnioski można wysnuć zresztą z analizy wizerunku Pomorza jako obszaru, z którym mieszkańcy często się identyfikują (Postawy i zachowania, 2022). Mniejsze znaczenie ma w tym wypadku gospodarka. Wydaje się, że w pewnej mierze na takich wyobrażeniach opierają się ostateczne oceny jakości życia nie tylko na poziomie regionalnym, ale też lokalnym. Analizowane **dane statystyczne dotyczą zaś przede wszystkim warunków i poziomu życia rozumianych w ujęciu wymiernych wskaźników dobrobytu materialnego** na poziomie indywidualnym

i wspólnotowym. Obszar ten ma oczywiście wpływ, jednakże nie wyczerpuje wszystkich czynników oddziałujących na postrzeganie uogólnionej jakości życia przez mieszkańców.

Warto zdawać sobie sprawę, że można dostrzec pewne, choć niewielkie, różnice dotyczące obszarów, mających pierwszoplanową rolę w ocenie, co ilustruje przykład zróżnicowań subregionalnych. Mieszkańcy każdego subregionu – choć zgadzają się z ogólną hierarchią ważności wyróżników – doceniają najbardziej w całym województwie inny element jako najistotniejszy wyróżnik Pomorza. I tak, naturę wskazują najczęściej mieszkańcy ziemi słupskiej, historię respondenci z Żuław, kulturę mieszkańcy Powiśla, a gospodarkę Kaszubi ([Analiza aktywności, 2023](#)).

Należy przy tym na marginesie zaznaczyć, że same statystyki publiczne charakteryzują się – ze względu na swój charakter administracyjny – koniecznym uproszczeniem rzeczywistości społecznej. Poszczególne poziomy analizy nie zawsze są przystawalne. I tak nie zawsze dobrobyt regionalny przekłada się na subregionalny, subregionalny na lokalny (powiatowy czy gminny), a ten na mikrolokalny (sołecki czy dzielnicowy). Podobnie zresztą zauważalne problemy społeczne na danym obszarze nie są w prosty sposób przekładalne na niższe poziomy analizy. Ten upraszczający charakter statystyk powoduje, że nie w pełni oddają one nawet to, co miałyby w założeniu ujmować. Prowadzi to do **postulatu ostrożności w wyciąganiu wniosków na podstawie statystyk publicznych i dążeniu do pogłębienia obrazu z nich wynikającego**. Dobrym przykładem jest – wskazywana wcześniej – **potrzeba wielopoziomowości analizy**. To ona dopiero, dzięki zejściu na poziom ograniczonych przestrzeni lokalnych, pozwala, aby oddać pełniej warunki życia na danym obszarze. Warto przy tym pamiętać, że o tym, **że dane statystyczne należy ujmować w nawias**, decyduje też **wielowymiarowy wpływ różnych procesów społecznych** na ostateczne wysnute z nich wnioski. Dobrym przykładem jest – nie do końca możliwa do zarejestrowania – wzmożona mobilność mieszkańców. Prowadzi ona do pewnych zniekształceń obrazu wyłaniającego się z analizy danych publicznych, np. istniejące na wybranych przestrzeniach instytucje świadczą usługi osobom spoza obszaru danej jednostki samorządu terytorialnego – migrantom czasowym, ale też stałym (np. turystom, migrantom, pracownikom). Stawia to pod znakiem zapytania między innymi wskaźniki o charakterze relatywnym, odnoszące się do liczby mieszkańców. Wiele przestrzeni terytorialnych – przede wszystkim w rdzeniu aglomeracji, ale także na obszarach suburbanizacji czy lokalizacjach turystycznych – to obszary wzmożonej imigracji, gdzie liczba „użytkowników” przestrzeni jest większa niż wynikałoby z istniejących statystyk. W tym samym czasie na peryferiach – wskutek emigracji mieszkańców – mamy do czynienia często z zawyżoną liczbą użytkowników przestrzeni. **Możliwe więc, że częściowo za dysproporcje potencjałów różnych obszarów terytorialnych odpowiadają pewne zniekształcenia statystyk publicznych.**

Biorąc pod uwagę podział subregionalny, mamy do czynienia z sytuacją, w której wyższą pozycję w rankingu uogólnionego indeksu życia (tabela 3) osiągają niemal wszystkie powiaty kaszubskie oraz położone w pobliżu Trójmiasta powiaty Żuław i Powiśla. Niższą zaś notujemy w powiatach ziemi słupskiej i Kociewia, a także w samym Trójmieście.

Tabela 3.
Powiatowy ranking jakości życia: porównanie wymiaru obiektywnego (analiza statystyk publicznych) i subiektywnego (deklaracje mieszkańców)

Subregion	Powiat	Jakość życia (obiektywna)	Jakość życia (subiektywna)	Różnica
Kaszuby	Powiat wejherowski	11	2	9
Żuławy	Powiat nowodworski	7	1	6
Powiśle	Powiat sztumski	20	14	6
Kaszuby	Powiat lęborski	11	6	5
Kaszuby	Powiat chojnicki	17	12	5
Żuławy	Powiat gdański	6	2	4
Kaszuby	Powiat kościerski	19	15	4
Kaszuby	Powiat bytowski	11	8	3
Kaszuby	Powiat kartuski	16	13	3
Trójmiasto	Powiat m. Gdańsk	1	4	-3
Powiśle	Powiat kwidzyński	7	10	-3
Kaszuby	Powiat człuchowski	17	20	-3
Trójmiasto	Powiat m. Gdynia	1	5	-4
Kaszuby	Powiat pucki	4	8	-4
Kociewie	Powiat starogardzki	7	11	-4
Żuławy	Powiat malborski	11	15	-4
Trójmiasto	Powiat m. Sopot	1	6	-5
ziemia słupska	Powiat słupski	11	18	-7
ziemia słupska	Powiat m. Słupsk	5	15	-10
Kociewie	Powiat tczewski	7	18	-11

Źródło: Analiza aktywności, 2023: 134 (tabela 71).

To niedoszacowanie może wynikać z dwóch zasadniczych przyczyn, o których była już mowa. Przede wszystkim analiza ta nie zawiera w sobie całego spektrum obszarów tematycznych, istotnych z perspektywy mieszkańca. Jednocześnie nie zawsze oddaje ona w pełni potencjał nawet wprost analizowanych dziedzin z punktu widzenia mieszkańca danego obszaru terytorialnego. Wydaje się, że stanowi to interpretację

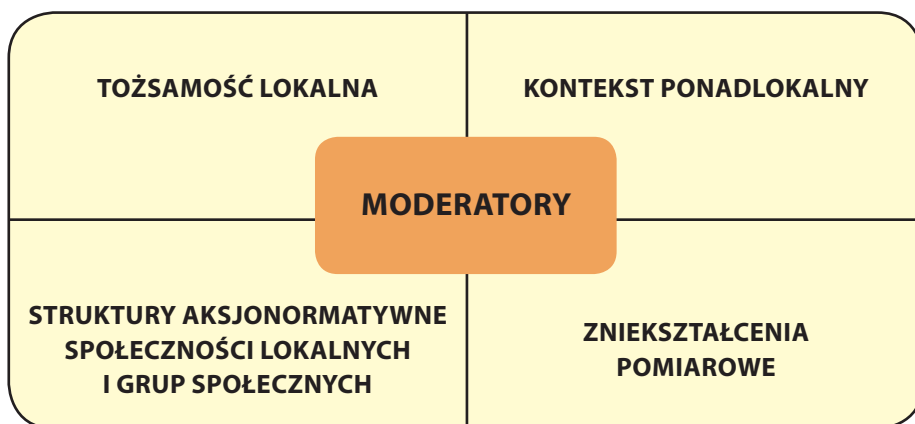
dla częściowej nieprzystawalności obiektywnych i subiektywnych aspektów jakości życia mieszkańców w części województwa. Jest to również dobre wyjaśnienie tego, że mieszkańcy doceniają przede wszystkim te obszary województwa, gdzie warunki życia mogą być nie do końca doszacowane przez analizę zobiektywizowanych danych statystycznych. Przynależą do nich te obszary, na których warunki życia są w znacznej mierze podnoszone przez bliskość metropolii trójmiejskiej i dostępność usytuowanych tam centrów usługowych. To byłyby **obszary tzw. bliskiej suburbanizacji**, położone na obszarze części powiatów: nowodworskiego, gdańskiego czy wejherowskiego. **Mieszkańcy tych terenów – ze względu na swoją mobilność – korzystają z części usług publicznych, świadczonych przez instytucje położone na terenie miast rdzenia metropolii.** To może sprawiać, że oceniają oni jakość życia w swoim miejscu zamieszkania z perspektywy metropolii jako pewnej funkcjonalnej całości. W tym kontekście przeszacowana wydaje się jakość życia rdzenia aglomeracji trójmiejskiej.

W pewnej mierze zauważalny jest także wpływ wybitnych walorów środowiskowych i kulturowych, najczęściej związany zresztą z turystycznym charakterem danej przestrzeni. Wydaje się, że te mniej wymierne cechy danej przestrzeni mogą podnosić lub obniżać satysfakcję z jakości życia w tym miejscu. Dotyczy to między innymi wspomnianych powiatów nowodworskiego czy wejherowskiego, ale także lęborskiego, a w mniejszym stopniu większości powiatów kaszubskich (chojnicki, kościerski, kartuski czy bytowski).

Warta zastanowienia jest przy tym kwestia zróżnicowanych czynników pośredniczących pomiędzy obiektywnymi warunkami życia a subiektywną oceną jakości życia w miejscu zamieszkania (**wykres 5**).

Wykres 5.

Potencjalne czynniki moderujące, które mają istotny wpływ na ocenę jakości życia w miejscu zamieszkania



Źródło: Opracowanie własne.

Stanowią one w tym wypadku mechanizmy, które oddziałują jako moderatory lub też mediatory. W związku z takim ujęciem można je traktować równocześnie jako **pewne czynniki różnicujące jakość życia.** Ich wpływ na siłę i charakter relacji pomiędzy obiektywnym a subiektywnym wymiarem jakości życia nie jest jednak kwantyfikowalny. Wydaje się, że czynniki te można zakreślić jednak na podstawie wstępnej interpretacji zauważalnych różnicowań wewnątrzregionalnych oraz eksploracyjnej analizy badań jakościowych.

Oczywiście, potencjalne czynniki moderujące są – jak się zdaje – bardziej skomplikowane. Chodzi w tym wypadku zarówno o **tożsamość lokalną i generalnie pozytywny stosunek do zamieszkiwanej przestrzeni terytorialnej, jak też o struktury aksjonormatywne, które moderują potrzeby i oczekiwania mieszkańców danych przestrzeni terytorialnych.** Wydaje się, że można zakładać, że zróżnicowania wynikają też z **rozmaitych doświadczeń mieszkańców,** które przekładają się na ich płaszczyzny porównawcze. Istotnym moderatorem może być też zróżnicowany wpływ na dane przestrzenie terytorialne **szerszych procesów społecznych i czynników sytuacyjnych.**

Tożsamość lokalna jako czynnik wpływający na ocenę jakości życia

Jednym z kluczowych moderatorów jest tożsamość lokalna. Z tożsamością lokalną zwykle wiąże się bowiem stosunek emocjonalny do przestrzeni lokalnej. Najczęściej można w tym wypadku zauważyć relację pomiędzy stopniem zakorzenienia danej społeczności w przestrzeni lokalnej a pozytywnym stosunkiem do niej i stopniem identyfikacji mieszkańców. **Generalnie, im dłużej żyjemy w danej przestrzeni, tym silniej się z nią identyfikujemy i pozytywniej ją oceniamy.** Istotna jednak dla tożsamości lokalnej oraz jej związku z postrzeganiem jakości życia jest – rozpowszechniana w społeczności – **narracja tożsamościowa.** Przeważnie jest ona w pewien sposób związana z rzeczywistością społeczną, która ma przełożenie na życie mieszkańców. Jej konkretny kształt jest równie często wynikiem działań oddolnych, jak też celowej interwencji publicznej. Zdarza się zresztą, że wektor działań podejmowanych przez aktorów jest różnorodny, a ostateczny zasób treści wchodzących w skład tożsamości lokalnej zawiera w sobie także elementy niedopasowane. Co istotne, także w wymiarach mających wpływ na jakość życia, możemy mieć do czynienia z niekonsekwencjami i sprzecznościami. To właśnie **tożsamość w dużej mierze decyduje o tym, jak się czujemy w danej przestrzeni.** Szczególnie, jeżeli mamy do czynienia z sytuacją, w której istotnym elementem tejże tożsamości – sposobu myślenia o samych sobie i przestrzeni lokalnej – staje się pewna ocena jakości życia całej społeczności.

Z jednej strony ocena ta może być jednoznacznie negatywna. Dobrym przykładem takiej sytuacji jest poczucie peryferyjności i marginalizacji, mające zróżnicowane przyczyny. Może ono wiązać się z oddaleniem od głównych ośrodków miejskich i ograniczoną dostępnością transportową, ale też z poczuciem słabszej identyfikacji terytorialnej (jak chociażby w wypadku ziemi słupskiej, Kociewia czy części Powiśla). Inną przyczyną mogą być trudności związane z restrukturyzacją gospodarki (niezależnie, czy mówimy o lokalnym przemyśle, czy też o rolnictwie).

Wątki poczucia peryferyjności, ale też prowincjonalizacji obszarów położonych w różnej odległości od aglomeracji miejskich, pojawiają się zresztą w badaniach jakościowych realizowanych w powiatach położonych poza miastami na prawach powiatu. Poczucie to wiąże się z brakiem dostępu do zróżnicowanych usług, w tym dostępu komunikacyjnego do ośrodków miejskich, ale też z brakiem aktywności, w tym oferty spędzania czasu wolnego. Szerzej można powiedzieć, że wpisuje się to w pewien klimat społecznego marazmu, związanego z faktem, że obszary te charakteryzuje odpływ ludności, szczególnie w wieku produkcyjnym.

Z drugiej strony ocena ta – wpisana w lokalną tożsamość – zwykle jest jednoznacznie pozytywna. Oczywiście, najlepszym przykładem takiej sytuacji jest samo Pomorze, które przez mieszkańców kojarzone jest z licznymi, niewymiernymi, pozytywnymi aspektami jakości życia. Głównie są nimi walory środowiska naturalnego regionu, które wyróżniają go na tle całego kraju. Na poziomie lokalnym, obok wspomnianych już wcześniej obszarów turystycznych, charakteryzujących się znacznymi walorami środowiska naturalnego i kulturowego, wskazać można liczne **próby tworzenia narracji o przestrzeni lokalnej jako miejscu, w którym dobrze się żyje.**

Mamy tutaj do czynienia z próbą wytworzenia „filtru poznawczego”, którego celem jest podtrzymanie pozytywnego autostereotypu własnej społeczności.

Tak jest między innymi w wypadku rdzenia metropolii, gdzie często – jak w wypadku Gdyni – jakość życia staje się jednym z rdzeniowych elementów tożsamości czy też kreowanej narracji tożsamościowej, jak chociażby w wypadku Gdyńskiego Szlaku Modernizmu ([Raport z badań etnograficznych: Gdynia 1, 2023](#)). To właśnie tożsamość wchodzi w interakcje z rzeczywistymi warunkami życia, często modyfikując satysfakcję z miejsca zamieszkania ([tamże; Raport z badań etnograficznych: Gdynia 2, 2023](#)). Gdynia nie jest tu zresztą przypadkiem wyjątkowym, o czym świadczy etnografia przeprowadzona w Słupsku ([Raport z badań etnograficznych: Słupsk, 2023](#)). Słupsk – w oficjalnie wspieranej przez władze samorządowe narracji – stanowi miasto idealne do życia. Jest to zresztą fundament strategii rozwoju miasta, stawiającej na tworzenie przestrzeni wspólnych i dążenie do integracji jego mieszkańców w tychże obszarach. Podobne działania daje się zauważyć także w innych miejscach Pomorza – mniej lub bardziej – oddalonych od rdzenia metropolii. Na obecność takich narracji wskazują liczne wypowiedzi rozmówców, którzy podkreślają, że ich miasto jest „takie, jak być powinno”, w skali idealnej do życia i dostosowanej w dużej mierze do potrzeb.

Można prześledzić to na przykładzie społeczności zakorzenionych, jak choćby Kartuzy ([Raport z badań etnograficznych: powiat kartuski, 2023](#)) czy Brusy ([Raport z badań etnograficznych: powiat chojnicki, 2023](#)). W mniejszym stopniu taki czynnik oddziałuje także w społecznościach o charakterze postmigracyjnym, jak chociażby we wsi Gardeja ([Raport z badań etnograficznych: powiat kwidziński, 2023](#)) czy w Sztutowie ([Raport z badań etnograficznych: powiat nowodworski, 2023](#)). Warto jednocześnie odnotować, że **nie zawsze ewentualne oddolnie kreowane narracje tożsamościowe, które mają potencjał integracyjny i mogą wzmacniać satysfakcję mieszkańców z jakości życia, są przez instytucje publiczne dostrzegane i dostatecznie wspierane**. Może to wynikać z braku koncepcji połączenia różnych wątków tożsamościowych, opierających się na różnorodnej pamięci miejsca. Z taką sytuacją mamy do czynienia w wypadku Sopotu ([Raport z badań etnograficznych: Sopot, 2023](#)).

Należy przy tym podkreślić, że istotne – między innymi z punktu widzenia planowanej interwencji publicznej – staje się nie tyle, jakie zasoby dziedzictwa kulturowego czy naturalnego są w dyspozycji aktorów lokalnych, lecz to, które ze zróżnicowanych elementów zaczerpniętych z tych zasobów zostaną wykorzystane do tworzenia odpowiedniego planowania dziedzictwa ([Planowanie dziedzictwa, 2015](#)). Produkt ten może służyć zarówno budowaniu lokalnej tożsamości, jak też tworzeniu atrakcyjnej oferty turystycznej. Z taką podwójną sytuacją mamy do czynienia w wypadku Lęborskiego Bractwa Rycerskiego ([Raport z badań etnograficznych: powiat lęborski, 2023](#)). W sytuacji, w której brakuje elementów, dziedzictwo zostaje zresztą wykreowane, czego przykładem jest osada Sławutowo, położona w gminie wiejskiej Puck ([Raport z badań etnograficznych: powiat pucki, 2023](#)). Osada ta rekonstruuje życie średniowiecznych Słowian w IX/X wieku. Wyzwaniem z perspektywy polityki regionalnej i lokalnej wydaje się w tym wypadku taka konstrukcja narracji tożsamościowej, która zawierałaby w sobie pozytywny przekaz o lokalnej jakości życia i byłaby przekonująca dla mieszkańców danej przestrzeni terytorialnej.

Inną **zauważalną strategią, doprowadzającą do pozytywnej oceny warunków życia, jest wybór takich obszarów, które stanowią istotny walor danej przestrzeni (w tym przede wszystkim walory przyrodnicze) i brak porównań na płaszczyznach, stanowiących słabą stronę danej społeczności. Ta strategia ma za zadanie podtrzymanie pozytywnej samooceny danej społeczności, z którą łączy badanych więź emocjonalna, wynikająca właśnie z tożsamości lokalnej**. Z taką sytuacją mamy do czynienia między innymi w Miastku ([Raport z badań etnograficznych: powiat bytowski, 2023](#)) czy Brusach ([Raport z badań etnograficznych: powiat bytowski, 2023](#)). Po części dotyczy to także gmin dotkniętych procesami suburbanizacji, w których społeczność imigrancka skupia się na zaletach danej przestrzeni, jednocześnie minimalizując jej wady, co byłoby zgodne z mechanizmem dysonansu poznawczego, związanego z podjętą decyzją o migracji poza obręb metropolii. Tak było w wypadku gminy Szemud ([Raport z badań etnograficznych: powiat wejherowski, 2023](#)) czy Kobylnicy ([Raport z badań etnograficznych: powiat słupski, 2023](#)). W tej narracji także szczególnie istotne stają się walory środowiskowe, specyficznie rozumiana „wiejskość” i przynależny do niej styl życia.

W wypadku gmin, które są położone blisko metropolii, dodatkowym walorem jest możliwość korzystania z wielu elementów infrastruktury instytucjonalnej rdzenia metropolii. To dotyczy np. gminy Szemud ([Raport z badań etnograficznych: powiat wejherowski, 2023](#)).

Podobnym mechanizmem prowadzącym do podtrzymania pozytywnego autostereotypu jest potraktowanie jako punktu odniesienia do oceny tej samej przestrzeni terytorialnej w przeszłości. Prowadzi to do pozytywnej oceny w kontekście zmian, jakie na danej płaszczyźnie zachodzą. Z taką sytuacją mamy do czynienia między innymi w Kartuzach ([Raport z badań etnograficznych: powiat kartuski, 2023](#)), Szemudzie ([Raport z badań etnograficznych: powiat wejherowski, 2023](#)) czy Kobylnicy ([Raport z badań etnograficznych: powiat słupski, 2023](#)), ale też Przechlewie ([Raport z badań etnograficznych: powiat człuchowski, 2023](#)). Często dotyczy to obszaru życia kulturalnego.

Struktury aksjonormatywne a aktywność społeczna w kontekście starań o jakość życia

Równie ważnym, co lokalna tożsamość, **czynnikiem moderującym są struktury aksjonormatywne lokalnych społeczności.** Oddziałują one na ocenę warunków w różnicowany sposób. Przede wszystkim wpływają na to, jakie potrzeby odczuwają mieszkańcy i jak starają się je realizować. Przykładem takiej sytuacji jest chociażby postrzeganie opieki żłobkowej i przedszkolnej w części gmin na obszarach pozametropolitarnych. Pomimo braków infrastruktury, zapotrzebowanie na jej rozwój jest na tyle nieduże, że nie są one postrzegane jako istotny obszar interwencji. Przyczyną tego stanu rzeczy wydaje się być przywiązanie mieszkańców społeczności wiejskich do tradycyjnego podziału ról płciowych i opieki matek nad małym dzieckiem ([Raport z badań etnograficznych: powiat kartuski, 2023](#)). Podobnie jest zresztą z potrzebami seniorów, których tradycyjne społeczności – umiejscawiające ich zaspokojenie w przestrzeni rodzinnej – nie odnotowują ([Raport z badań etnograficznych: powiat chojnicki, 2023](#)). Innym przykładem są potrzeby w zakresie aktywności kulturalnej, jeśli nie są odczuwane przez mieszkańców, nie oceniają oni ewentualnych deficytów krytycznie ([Raport z badań etnograficznych: powiat pucki, 2023](#)).

Dostrzec można, że **obszar aksjonormatywny często doprowadza więc do tego, że zróżnicowane potrzeby, które są powiązane z jakością życia i mają przełożenie na satysfakcję z warunków życia (ale po części też zadowolenia z życia) przybierają alternatywne, inne niż instytucjonalne zaspokojenie.** Tak jest z potrzebą afiliacji, która na obszarach pozametropolitarnych przejawia się w tradycyjnych strukturach wspólnotowych, jak Koła Gospodyń Wiejskich ([Raport z badań etnograficznych: powiat słupski, 2023](#) czy [Raport z badań etnograficznych: powiat kartuski, 2023](#)), ale też wspólnoty parafialne, Ochotnicze Straże Pożarne czy rady sołeckie ([Raport z badań etnograficznych: powiat wejherowski, 2023](#) czy [Raport z badań etnograficznych: powiat człuchowski, 2023](#)).

O tym, że ich działalność jest kluczowa dla powodzenia znacznej części inicjatyw społecznych, świadczą badania etnograficzne (np. w Kątach Rybackich – [Raport z badań etnograficznych: powiat nowodworski, 2023](#)).

Można także wskazać, że takie podmioty – współpracując między innymi z organizacjami pozarządowymi, ale też instytucjami publicznymi i podmiotami prywatnymi – w toku procesów samoorganizacji społecznej uzupełniają ofertę części usług publicznych. I jest to proces zachodzący właściwie na różnych obszarach wiejskich województwa pomorskiego, zarówno peryferyjnych, jak i stanowiących bezpośrednie zaplecze metropolii (poddanych tym samym procesom migracyjnym). Jest to **ścieżka działania wspólnotowego, będąca swoistą „protezą” dla nie do końca efektywnej działalności instytucji publicznych w danym obszarze**, która jednocześnie stanowi alternatywę wobec wycofania się jednostek w przestrzeń prywatną i próbę zaspokajania potrzeb na własną rękę. Przykładem tego są projekty zarówno w zakresie oferty spędzania wolnego czasu, jak też poszerzenia rynku pracy. Oto wyszczególnione działania: inicjatywy społeczne realizowane w Miastku ([Raport z badań etnograficznych: powiat bytowski, 2023](#)); przedsięwzięcia w gminach turystycznych, których oferta skierowana jest nie tylko do mieszkańców, ale też do turystów, czego dobrym przykładem jest osada w Sławutowie w gminie Puck ([Raport z badań etnograficznych: powiat pucki, 2023](#)); takie wydarzenia, jak Noc Kupały w Przechlewie ([Raport z badań etnograficznych: powiat człuchowski, 2023](#)) czy Dzień Rybaka w Kątach Rybackich ([Raport z badań etnograficznych: powiat nowodworski, 2023](#)).

Warto też wspomnieć, że nawet w wypadku inicjatyw ukierunkowanych na zaspokojenie potrzeb lokalnej społeczności, które przyjmują tradycyjne wehikuły organizacyjne dla trzeciego sektora, jak Lęborskie Bractwo Historyczne ([Raport z badań etnograficznych: powiat lęborski, 2023](#)) czy Kocięskie Forum Kobiet ([Raport z badań etnograficznych: powiat tczewski, 2023](#)), **mamy do czynienia ze strukturą płynną, która mocno ewoluuje w czasie** – zarówno odnośnie zakładanych celów, jak też wykorzystywanych środków i w końcu formuł działania, stanowiąc platformę dla wielu różnych grup społecznych, których działania zorientowane są na zaspokojenie potrzeb.

Często zresztą mamy do czynienia z inicjatywami, których zakres działalności jest bardzo szeroki i zróżnicowany. Stanowią one swoiste „kombajny” służące samoorganizacji i generowaniu działań na rzecz lokalnej jakości życia. Szczególnie w tym wypadku na uwagę zasługuje przykład Fundacji Bateria w gminie Gardeja, która działa równocześnie na wielu różnych płaszczyznach – od aktywności na rzecz kobiet, poprzez aktywizację zawodową, aż do działań w obszarze pomocy społecznej ([Raport z badań etnograficznych: powiat kwidziński, 2023](#)). Inicjatywy oddolne podejmowane przez mieszkańców, w wielu przypadkach zostają dostrzeżone i odpowiednio wzmocnione organizacyjnie przez instytucje publiczne, jak w wypadku gminy Kobylnica i cyklicznego wydarzenia, jakim jest „Garażówka” ([Raport z badań etnograficznych: powiat słupski, 2023](#)).

Z podobnymi próbami budowy pewnych koalicji na terenach charakteryzujących się deficytami zróżnicowanych zasobów spotykamy się także na terenach wiejskich, jak Nowa Karczma w powiecie kościerskim. To właśnie tam, ze zróżnicowanych inicjatyw w obszarze szeroko rozumianego życia kulturalnego próbuje się stworzyć dźwignię rozwoju społecznego ([Raport z badań etnograficznych: powiat kościerski, 2023](#)) lub też zaaranżować przestrzeń do działań własnych różnych grup odbiorców, co jest udziałem między innymi Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Trąbkach Wielkich ([Raport z badań etnograficznych: powiat gdański, 2023](#)).

Opisane procesy nie są zresztą tylko i wyłącznie domeną działań oddolnych i to realizowanych poza metropolią. W równej mierze mogą one charakteryzować także aktywności koordynowane „odgórnie” i realizowane w rdzeniu metropolii. Z podobnym „kombajnem” mamy na przykład do czynienia w wypadku programowanej przez władze samorządowe rewitalizacji gdyńskiej dzielnicy Oksywie ([Raport z badań etnograficznych: Gdynia 2, 2023](#)), czy też próbie upowszechnienia narracji tożsamościowej, korzystającej z – zarządzanej odpowiednio – energii oddolnej ([Raport z badań etnograficznych: Gdynia 1, 2023](#)). Ze zbliżoną zresztą sytuacją zetknęliśmy się podczas festiwalu Salva w Słupsku, wpisującego się w rewitalizację bulwarów nad Słupią ([Raport z badań etnograficznych: Słupsk, 2023](#)).

To, co łączy wszystkie wymienione działania, to ich specyfika – mają one za cel aktywizację lokalnej społeczności, ale też sieciowanie lokalnych organizacji i miejscowych liderów. Często zresztą kluczem do zrozumienia inicjatyw są liderzy lokalni, a istotnym wyzwaniem rzeczywiste wykorzystanie powstałej w toku inwestycji infrastruktury społecznej. To wyzwanie jest szczególnie istotne w społecznościach zagrożonych marginalizacją społeczną. To właśnie tam problemem jest „wypełnienie życiem” powstałych świetlic wiejskich czy domów sąsiedzkich ([Raport z badań etnograficznych: powiat kościerski, 2023](#) czy [Raport z badań etnograficznych: Gdynia 2, 2023](#)). Rzeczywistym celem dla działań na poziomie regionalnym i lokalnym jest więc próba wyzwolenia aktywności obywatelskiej, która wielopłaszczyznowo podnosi jakość życia mieszkańców, między innymi poprzez budowanie relacji społecznych w lokalnych społecznościach.

W kontekście wskazanych mechanizmów moderujących, ważnym uwarunkowaniem postrzeganej jakości życia jest specyfika społeczna lokalnej społeczności, która decyduje o jej składzie społeczno-demograficznym, a co za tym idzie strukturach aksjonormatywnych mieszkańców. Z jednej strony, jak zostało wyżej zaznaczone, **znaczenie ma stopień zakorzenienia i poziom mobilności mieszkańców.**

Wymiar ten staje się szczególnie istotny w wypadku gmin podlegających procesom migracyjnym, w tym przede wszystkim suburbanizacji. Powoduje to, że na terenie przynajmniej części gmin mamy do czynienia z *de facto* dwoma grupami mieszkańców, których potrzeby, ale też standardy i oczekiwania się różnią – autochtonami i imigrantami (przybyszami). Warto podkreślić, że proces ten zachodzi nie tylko w gminach położonych bezpośrednio w pobliżu miast na prawach powiatu jak Szemud ([Raport z badań](#)

etnograficznych: powiat wejherowski, 2023) czy Kobylnica (Raport z badań etnograficznych: powiat słupski, 2023), ale też w gminach odległych od dużych ośrodków miejskich. Dobrym przykładem zachodzenia takich zjawisk jest – położona w powiecie człuchowskim – gmina Przechlewo (Raport z badań etnograficznych: powiat człuchowski, 2023). Jednocześnie jednak warto mieć w pamięci, że odbiorcami tworzonej w danej przestrzeni lokalnej oferty instytucjonalnej są nie tylko członkowie społeczności, lecz także osoby spoza jej obszaru, np. turyści. Daje się to szczególnie zauważyć w wypadku oferty działań kulturalnych. I znów sytuacja ta dotyczy zarówno przestrzeni o stosunkowo oczywistym charakterze turystycznym jak Puck (Raport z badań etnograficznych: powiat pucki, 2023), ale także wspomnianego wcześniej Przechlewa (Raport z badań etnograficznych: powiat człuchowski, 2023).

Z drugiej strony społeczności lokalne – niezależnie od poziomu zakorzenienia – nie stanowią spójnych całości i są mocno zróżnicowane wewnętrznie. To doprowadza do tego, że różne grupy mieszkańców mają rozmaite potrzeby, ale też oczekiwania i standardy. Wiąże się z tym między innymi fakt, że docelowi odbiorcy działań lokalnych instytucji i ich oferty są zróżnicowane. Jako jedno z głównych kryteriów zróżnicowania, na jakie wskazują badania, wyrasta wiek mieszkańców. Jest to o tyle istotne, że procesy migracyjne prowadzą do sytuacji, gdzie niektóre przestrzenie lokalne charakteryzują się wzmożonym napływem, inne zaś z odpływem pewnych specyficznych kategorii społecznych, takich jak młodzi dorośli. Wydaje się, że **o odczuwaniu przez nich satysfakcji z miejsca zamieszkania decydują czynniki o specyficznym charakterze, w dużej mierze zgodnym z charakterystycznym etapem rozwoju psychospołecznego i zadaniami, które się z nim wiążą.** Tę różnorodność dobrze ilustruje to, z jak wielopłaszczyznowymi, bardzo konkretnymi problemami, mamy do czynienia w danych społecznościach lokalnych. Uświadamia to analiza życzeń mieszkańców małego miasta Kępice, położonego w powiecie słupskim, do „złotej rybki”, jako przyjętej techniki projekcyjnej (Postawy (FGI), 2023). Uzyskujemy w tym wypadku tak zróżnicowane kwestie, jak: zatrudnienie stomatologa i ginekologa, uporządkowanie rozkładów jazdy komunikacji, większa dostępność mieszkań, wprowadzenie edukacji ekologicznej, rozbudowa sal zabaw dla dzieci i rozszerzenie pracy instytucji zapewniającej opiekę nad dziećmi, otwarcie galerii handlowej czy też dofinansowanie biblioteki. Podobnie w ośrodkach miejskich wydaje się, że to dopiero – możliwe dzięki wpisaniu w diagnozę lokalną zastosowania wielopoziomowej analizy – zejście na poziom dzielnic i osiedli pozwala na wyciągnięcie skonkretyzowanej informacji na temat jakości życia mieszkańców. Stąd tak ważnym instrumentem polityki lokalnej coraz częściej są budżety obywatelskie, których istotnym walorem jest dostarczenie instytucjom samorządowym wiedzy na temat problemów i oczekiwań mikrolokalnych społeczności. Podobnym mechanizmem jest dowartościowanie jednostek pomocniczych samorządu jako reprezentanta lokalnych społeczności. Rady sołeckie czy rady dzielnic dysponują coraz częściej większymi budżetami, a ich opinie są brane pod uwagę przy okazji działań realizowanych przez instytucje samorządowe.

Kontekst ponadlokalny

Na podstawie zrealizowanych badań można wskazać, że **ważnym uwarunkowaniem postrzeganej jakości życia są czynniki globalne, czyli szerszy kontekst społeczny, kulturowy i gospodarczy. Często zresztą mamy w tym wypadku do czynienia z czynnikami sytuacyjnymi**, czyli inaczej rzecz ujmując, uzależnieniem zadowolenia z życia od bieżących nastrojów społecznych, na które wpływają zróżnicowane wydarzenia i sposób ich przedstawienia w sferze publicznej. Wpływ szerszego kontekstu ilustruje dobrze fakt, że w wielu charakterystykach opisujących jakość życia Pomorze odzwierciedla całą Polskę. Jaskrawym przykładem tej sytuacji jest wpływ pandemii COVID-19 na jakość życia. Dotyczył on przede wszystkim kwestii obiektywnych warunków życia. Pandemia doprowadziła bowiem do wielopłaszczyznowego kryzysu, zauważalnego w obszarze zdrowia, ale też gospodarki, kultury, edukacji czy szeroko rozumianym życiu publicznym. Ograniczenie działalności instytucji w wielu dziedzinach życia społecznego, wynikające między innymi z obowiązujących obostrzeń, wpłynęło równocześnie na satysfakcję mieszkańców ze sfery relacji społecznych, ale też oceny zróżnicowanych obszarów jakości życia. Wszystko to doprowadziło do spadku zadowolenia z życia, który dotyczył nie tylko Pomorza, ale całej Polski, a w praktyce miało globalny zasięg. Istotne jednak, że po poprawie sytuacji epidemiologicznej i warunków życia podnosić zaczęło się także deklarowane zadowolenie z życia.

Można mnożyć czynniki sytuacyjne, których znaczenie ma charakter globalny, a one mają wpływ na różne obszary życia społecznego. Poszczególne wydarzenia nadają bowiem pewną narrację, która dotyczy faktu, jak oceniamy swoje życie. I to niezależnie od tego, czy oceny odnoszą się do wymiaru obiektywnego, czy subiektywnego sytuacji, jaka jest zauważalna aktualnie, czy też do zmian, jakie są dostrzegane w czasie. I tak, w ostatnich latach, z różną intensywnością, wpływ na te obszary miały wydarzenia, które mogły w sposób wielowymiarowy oddziaływać zarówno na obiektywne warunki życia, jak też na satysfakcję z miejsca zamieszkania, a ostatecznie na uogólnione zadowolenie z życia. Warto w tym kontekście wymienić chociażby aktualne:

- kryzys gospodarczy, związany m.in. z utrzymującą się inflacją, będącą pokłosiem pandemii COVID-19,
- kryzys energetyczny, spowodowany przez wojnę Rosji z Ukrainą,
- kryzys migracyjny, związany z wzmożonym napływem migrantów z krajów pozaeuropejskich, a szczególnie z uchodźstwem w wyniku działań wojennych,
- kryzys klimatyczny, związany z szybkim pogarszaniem się sytuacji środowiska naturalnego,
- kryzys międzynarodowego porządku instytucjonalnego, związany nie tylko z inwazją Rosji na Ukrainę,
- kryzys demokracji liberalnej i parlamentaryzmu, związany z rozwojem populizmu.

Warto podkreślić, że wszystkie te czynniki, określane często mianem polikryzysu, mogą powodować znaczący i wielopłaszczyznowy spadek poczucia bezpieczeństwa, a co za tym idzie: zadowolenia z życia. To zaś wiąże się z satysfakcją z jakości życia w miejscu zamieszkania.

Ten ponadlokalny charakter czynników determinujących jakość życia skłania, żeby rozpatrywać ją w ujęciu systemowym. Wydaje się, że takie holistyczne podejście jest fundamentem skutecznego planowania interwencji publicznej, ukierunkowanej na ten obszar. Jak zostało zresztą już wcześniej zaznaczone – przy okazji rozpatrywania obiektywnych warunków życia – to bowiem szerszy kontekst, w przeważającym zakresie aktorzy i procesy stanowiące kontekst krajowy i globalny, co najmniej współdecydują, a często właściwie w przeważającej mierze determinują jakość życia lokalnych społeczności. Wydaje się, że stanowi to wyzwanie do wychwycenia procesów istotnych z perspektywy społeczności regionalnej, ale także zarysowanie ich potencjalnego wpływu oraz stworzenia planu adekwatnych reakcji. Do tego potrzeba zaś nie tylko wiedzy dotyczącej danego obszaru, ale też świadomości na temat kontekstu systemu publicznego oraz koordynacji działań sieci instytucji regionalnych i lokalnych w działaniu o charakterze adaptacyjnym. **Kluczem w zarządzaniu w tym zakresie jest zrozumienie specyfiki systemu polityki publicznej – wielopoziomowości i sieciowości aktorów w nią zaangażowanych** (*Governance and Metagovernance, 2002*).

Na marginesie niniejszych rozważań warto też zastrzec, że, jak wskazują wieloletnie badania prowadzące do ukształtowania się tzw. cebulowej teorii szczęścia, mamy do czynienia z jeszcze bardziej skomplikowanym mechanizmem, którego działanie w ostatecznym rozrachunku przynosi dany poziom odczuwanego przez badanych dobrostanu (*Psychologia szczęścia, 2017*). Z koncepcji tej wypływa kilka kwestii, które warto brać pod uwagę przy okazji namysłu na temat jakości życia w ujęciu systemowym. Po pierwsze, **istotne znaczenie z perspektywy odczuwanego poziomu dobrostanu mają uwarunkowania indywidualne o charakterze psychologicznym**, między innymi cechy osobowościowe i temperamentalne – częściowo będące wynikiem oddziaływania czynników biologicznych, częściowo zaś specyficznej dla każdej jednostki socjogenezy. Po drugie, liczą się także cechy kulturowe, w tym wartości i normy charakteryzujące członków danych społeczności. I tak, **w społecznościach nastawionych na sukces i dobrobyt materialny uzyskujemy niższy poziom zadowolenia z życia niż w tych, w których istotniejsze są relacje między ludźmi i większa koncentracja na dobru wspólnym**. Po trzecie, elementy wchodzą ze sobą w różnorodne relacje, często zresztą o zwrotnym charakterze, co utrudnia jednoznaczne rozdzielenie przyczyn i skutków, które decydują o zadowoleniu z życia. Po czwarte, oddziaływanie rzeczywistości społecznej jest filtrowane przez mechanizmy psychologiczne. To one decydują o tym, w jaki sposób obiektywne warunki społeczne wpływają na nasze zadowolenie z życia. Przywołanie tychże wniosków wydaje się o tyle zasadne, że stanowią one dobry punkt odniesienia do interpretacji szerszych różnicowań w badanej społeczności regionalnej, wyłaniających się z przeprowadzonych analiz (*Analiza aktywności, 2023*).

Jednak z perspektywy praktycznej kluczowe jest z pewnością to, że **podnoszenie obiektywnych warunków życia – w tym warunków materialnych – może być szczególnie istotne tam, gdzie są one naprawdę złe**. Równie ważny jest rodzaj punktu odniesienia danej społeczności, bowiem to on decyduje o ocenie aktualnego stanu rzeczy. **Największe znaczenie z perspektywy dobrostanu ma zaś stan relacji społecznych**. Jak się wydaje, te wnioski mogą zawierać realne wskazówki, w jaki sposób skutecznie kształtować interwencję publiczną, określając jednocześnie ten obszar jako kolejne wyzwanie stojące przed instytucjami regionalnymi.

Tożsamość i identyfikacje przestrzenne

NASZ STOSUNEK DO POMORZA I WYOBRAŻENIA O NIM

Skojarzenia i wyróżniki Pomorza jako całości regionalnej

Skojarzenia mieszkańców regionu dotyczące Pomorza w znaczącej mierze odnoszą się do jego położenia geograficznego i cech przyrodniczych. Pomorzanie postrzegają region, niezależnie od ich zróżnicowań, przede wszystkim przez pryzmat nadmorskiego krajobrazu i związanego z tym potencjału turystycznego. Pomorze w dużej mierze kojarzone jest z wybrzeżem Bałtyku (Postawy (FGI), 2023). Badani, poproszeni w pytaniu otwartym o spontaniczne skojarzenia związane z Pomorzem, w zdecydowanej większości wskazują na wodę, morze, Bałtyk (63% w skali całego województwa). We wszystkich powiatach mieszkańcy skupiają się głównie na tych elementach, które plasują się na pierwszej pozycji skojarzeń (w większości powiatów stanowią 60% lub więcej wskazań, najmniej w powiecie kościerskim – 57%).

Sposoby postrzegania Pomorza z perspektywy geograficzno-przyrodniczej są zbieżne z odpowiedziami mieszkańców na temat wyróżników regionu. Na prośbę o wskazanie **trzech najważniejszych atrybutów Pomorza, świadczących o jego odrębności, najwięcej badanych zaznacza potencjał turystyczny, przyrodę i krajobrazy** (morze, plaże, wydmy, Żuławy, lasy, jeziora) (62% w skali całego województwa). We wszystkich powiatach to właśnie te cechy, według mieszkańców, wyróżniają Pomorze, a w zdecydowanej większości tych jednostek administracyjnych wskazania przyrodnicze i krajobrazowe są wyższe niż 60% (jedynie w powiecie tczewskim są niższe – 53%).

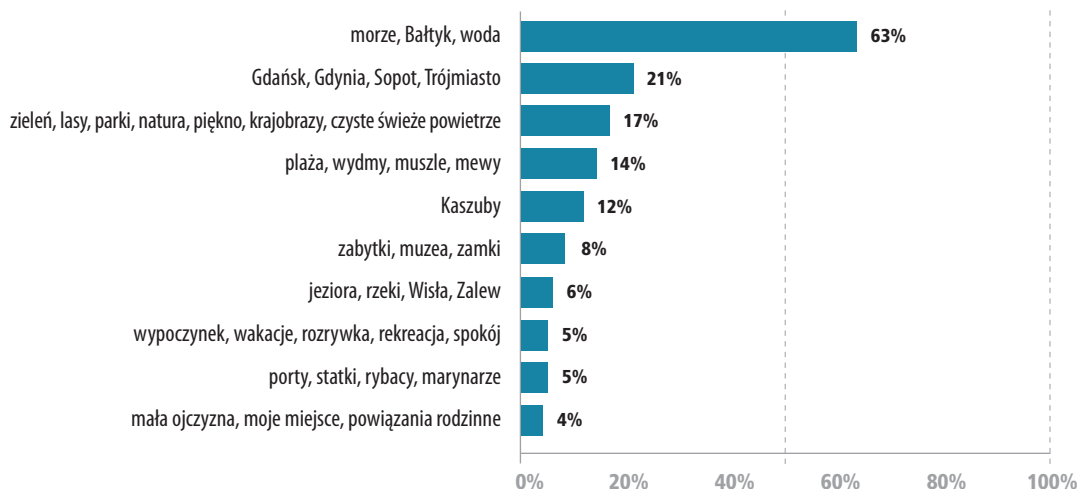
Podkreślanie walorów przyrodniczych Pomorza nawiązuje do wyróżniającej region jakości życia związanej z tymi atrybutami, przede wszystkim z wodą, lasami, jeziorami i plażami, a także z dobrej jakości powietrzem, szczególnie blisko Bałtyku (Postawy (FGI), 2023).

Kod kolorystyczny, z którym najczęściej kojarzy się mieszkańcom Pomorze, to niebieski (woda), zielony (las, pola) oraz żółty (zboża, rzepak) (Postawy (FGI), 2023).

Zdecydowana większość skojarzeń mieszkańców dotycząca regionu skupia się właśnie na elementach krajobrazowych, przyrodniczych i środowiskowych (Postawy i zachowania 2022; wykres 6).

Wykres 6.

Spontaniczne skojarzenia z Pomorzem – TOP 10



Źródło: Postawy i zachowania, 2022: 11.

Walory środowiskowe pojawiają się w skojarzeniach dotyczących Pomorza także w kontekście potencjału turystycznego regionu. Dotyczą one sposobów spędzania czasu przez mieszkańców, w tym przede wszystkim rekreacji oraz zwiedzania. **Mieszkańcy doceniają i podkreślają zróżnicowanie fizycznogeograficzne regionu, które sprawia, że Pomorze jest wyjątkowo atrakcyjne:** „Jest blisko zarówno do morza, jak i do jezior, rzek czy lasów. Na Pomorzu jest wszystko, nawet można zjeżdżać na nartach – w Wieżycy” (Postawy (FGI), 2023).

Ulubione miejsca rekreacji mieszkańców to przede wszystkim plaże nad jeziorami, nad morzem, nad Zatoką Gdańską, kompleksy leśne oraz tereny z zabudową zabytkową (Postawy (FGI), 2023). Ta ostatnia nawiązuje przede wszystkim do częstych pomorskich skojarzeń dotyczących dużych miast województwa, w tym głównie Gdańska i Trójmiasta. **„Gdańsk i jego historia oraz zabytki” okazują się drugim najczęstszym wskazaniem** (zaraz po potencjale turystycznym, przyrodzie i krajobrazach) wyróżników Pomorza (Postawy i zachowania 2022). Postrzeganie regionu przez ten pryzmat charakteryzuje głównie Prospołecznych Tradycjonalistów.

Wyjątkowa i znacząca pozycja Gdańska i Trójmiasta w skojarzeniach mieszkańców na temat Pomorza dotyczy także odniesień do terytoriów określanych jako „województwo pomorskie”. To właśnie te miasta stanowią częsty punkt odniesienia w narracjach mieszkańców, odnoszących się do regionu, w różnych kontekstach: nie tylko turystycznym, ale i m.in. wizerunkowym, rozwojowym (podkreślanie centrum jako lidera rozwoju), administracyjnym, politycznym, w tym związanych z zasobami i ich redystrybucją. Specyfikę Pomorza współkształtują według mieszkańców porty, umożliwiające handel i transport drogą morską, a także szerzej – potencjał gospodarczy regionu (**wykres 7**).

Postrzeganie Pomorza przez pryzmat cech regionu, nawiązujących do jego rozwoju, charakteryzuje szczególnie Progresywnych Indywidualistów oraz Autonomicznych Humanistów (**Postawy i zachowania 2022**).

Wykres 7.
Atrybuty województwa pomorskiego



Źródło: **Postawy i zachowania, 2022: 14.**

Zarówno wyróżniki Pomorza, jak i skojarzenia związane z regionem jako całością, skupiają się głównie na fizycznych, „namacalnych” jego atrybutach. Obraz Pomorza także tworzą, choć są usytuowane na dalszym planie, wartości i niematerialne cechy oraz skojarzenia dotyczące regionu. Odnoszą się one w dużej mierze do profilu kulturowego Pomorza związanego z Kaszubami. Kaszuby są piątym w kolejności skojarzeniem dotyczącym regionu (12% w skali całego województwa) (**Postawy i zachowania 2022**). Kultura kaszubska jest jednym z wyróżników Pomorza (20% w skali województwa, co stanowi 7. pozycję). Składają się na ten obraz w dużej mierze elementy kultury materialnej i niematerialnej, takie jak: język, haft, kuchnia, taniec (**Postawy (FGI), 2023**). O tym, że kultura kaszubska jest znaczącym elementem Pomorza w oczach mieszkańców, świadczą przywoływane kolory „kaszubskie” oraz postać gryfa pomorskiego (**Postawy (FGI), 2023**).

Co równie istotne, **Kaszuby są jedynym subregionem kulturowym (czy grupą etniczną), wskazywanym jako wyróżnik Pomorza**. Inne wskazania dotyczące zarówno atrybutów regionu, jak i skojarzeń z nim związanych, skierowane na kulturę regionalną i lokalną, dotyczą ogólnie wielokulturowości regionu i tradycji lokalnych (21% w skali województwa – jako wyróżnik Pomorza) oraz małych ojczyzn (w tym mojego miejsca i powiązań rodzinnych: 4% w skali województwa – jako skojarzenie dotyczące regionu). Ujmowanie Pomorza z perspektywy zróżnicowania kulturowego nawiązuje w dużej mierze do jego bogactwa, unikalności i atrakcyjności, co wiązane jest także z potencjałem turystycznym i rozwojowym Pomorza. Przodują w docenianiu wielokulturowości, w tym kultury kaszubskiej, w takim ujęciu przede wszystkim Progresywni Indywidualiści oraz Autonomiczni Humanisci ([Postawy i zachowania 2022](#)).

Dziedzictwo związane z najnowszą historią Polski zajmuje dalekie miejsca w zbiorze skojarzeń dotyczących Pomorza. Określenia, takie jak: Lech Wałęsa, strajki czy Europejskie Centrum Solidarności stanowią w sumie 3% wszystkich wskazań Pomorzan ([Postawy i zachowania 2022](#)). Nieco bardziej widoczna jest „Solidarność” i jej dziedzictwo w zbiorze wyróżników województwa pomorskiego (27% w skali całego województwa) ([Postawy i zachowania 2022](#)). Młodszy mieszkańcy, w tym przede wszystkim Ambitni Izolacjoniści oraz Progresywni Indywidualiści, rzadziej kojarzą Pomorze z ruchem i historią „Solidarności” niż przedstawiciele pozostałych segmentów ([Postawy i zachowania 2022](#)).

Łącząc cechy obrazu Pomorza w kategorii, widzimy wyraźnie, że **województwo w ocenie mieszkańców wyróżnia się przede wszystkim walorami naturalnymi** (czyli: potencjał turystyczny, przyroda, krajobrazy; klimat korzystny dla zdrowia) (0,97), a w dalszej kolejności **historią** (Gdańsk i jego historia oraz zabytki; „Solidarność” i jej dziedzictwo) (0,75) i **uwarunkowaniami gospodarczymi** (porty; potencjał gospodarczy) (0,57). Najmniej wyraźnym wyróżnikiem regionu, ale nadal istotnym, jest natomiast **czynnik kulturowy** (kultura kaszubska; wielokulturowość regionu i tradycje lokalne) (0,41) ([Analiza aktywności 2023](#)).

Biorąc pod uwagę profile społeczne Pomorzan, zauważyć można **niewielkie różnice w postrzeganiu regionu**. Czynnik gospodarczy jest częściej uznawany za istotny przez osoby z niższym poziomem wykształcenia i bardziej religijne. Osoby z wyższymi dochodami i lepiej wykształcone przywiązują natomiast większą wagę do uwarunkowań z innych obszarów. W wymiarze geograficznym zróżnicowania również nie są znaczące. Wymiar gospodarczy Pomorza stanowi jego regionalny wyróżnik nieco częściej w ocenie osób mieszkających na wsiach. Historia i kultura to z kolei zmienne, którym większe znaczenie przypisują mieszkańcy dużych miast ([Analiza aktywności 2023](#)).

Skojarzenia i wyróżniki dotyczące Pomorza odbiegają od siebie, choć zazwyczaj nieznacznie, w poszczególnych powiatach. Widać mniejsze oddziaływanie centrum na obszary peryferyjne województwa w kwestiach wyobrażenia regionu i skojarzeń z tym związanych. Przykładowo, w powiecie człuchowskim i słupskim Pomorze bardziej kojarzy się z walorami przyrodniczymi i środowiskowymi niż z Gdańskiem, Sopotem i Gdynią.

Zauważyć można jednak większą uwagę skupioną na Trójmieście bliżej położonych powiatów, przede wszystkim gdańskiego, malborskiego i starogardzkiego ([Postawy i zachowania 2022](#)). Gdańsk i jego zabytki jako wyróżnik miejsca silnie widoczny jest w powiatach: nowodworskim, gdańskim, starogardzkim. Mniejsze znaczenie pod tym względem ma zaś przede wszystkim w Gdyni, Słupsku, w powiatach: słupskim, puckim, kościerskim i wejherowskim. **Skojarzenie z Kaszubami oraz zaznaczanie kultury kaszubskiej jako wyróżnika Pomorza najczęstsze jest w powiatach, w których jest ona najsilniej obecna** (zamieszkałych w dużej mierze przez Kaszubów). Skojarzenia z kulturą kaszubską oraz ujmowanie jej w kategoriach atrybutów charakterystycznych dla regionu rzadziej występuje w powiatach na południe od Gdańska oraz „za Wisłą”. Tam też wielokulturowość jest częściej postrzegana jako wyróżnik Pomorza (np. w powiecie sztumskim i tczewskim).

W podziale ze względu na subregion, naturę jako regionalny wyróżnik najczęściej wskazują mieszkańcy ziemi słupskiej, historię – badani z Żuław, kulturę – respondenci z Powiśla, a gospodarkę – Kaszubi ([Analiza aktywności 2023](#)).

Skojarzenia i wyróżniki pomorskich subregionów

Pomorze jest także postrzegane z perspektywy jego części, przede wszystkim subregionów. Naszym punktem wyjścia w badaniach oraz analizach są subregiony „zadane” – funkcjonujące w oficjalnych dyskursach. Nie unikamy jednak sposobu podziału województwa na mniejsze części zgodnie z logiką regionalizacji typu bezwzorcowego, polegającej na badaniu, w jakich warunkach przestrzenne współwystępowanie cech społecznych staje się odrębnością i regionem, także w subiektywnym odbiorze mieszkańców – co nie zawsze jest zbieżne z (sub)regionami zadanymi ([Bartkowski 2003](#)). Bierzymy także pod uwagę niejednoznaczność i płynność podziałów subregionalnych, przede wszystkim w ujęciu społecznym i mentalnym, które wiążą się ściśle ze sposobami postrzegania Pomorza jako zbioru mniejszych części.

Przed wszystkim należy podkreślić dość słabą rozpoznawalność większości pomorskich subregionów przez Pomorzan (szczególnie tych spoza danego terytorium), a także ich złożoność i/lub niejednoznaczność – w taki sposób postrzega subregiony przede wszystkim zamieszkująca je ludność.

Najbardziej rozpoznawalnym subregionem przez Pomorzan są Kaszuby.

Subregion jest jednym ze skojarzeń, choć niepierwszoplanowych, dotyczących Pomorza jako całości, a kultura kaszubska jednym z wyróżników regionu ([Postawy i zachowania 2022](#)). Pomorzanie wskazują na specyfikę kulturową i wyrazistość Kaszub, przejawiające się głównie w języku, ale także w sferze wizualnej: kaszubskich kolorach (stroje, ale nie tylko) oraz w kulinariach i tańcu ([Postawy \(FGI\), 2023](#)). Cechą wyróżniającą kulturę kaszubską jest według Pomorzan, zarówno Kaszubów, jak i mieszkańców innych części regionu,

religijność (np. Raport Brusy, Raport Kartuzy, Raport Szemud). Podkreślane jest także zakorzenienie w danym miejscu od pokoleń (np. [Raport Nowa Karczmia](#), [Raport Szemud](#), [Raport Kartuzy](#)).

Kaszuby ujmowane są także z perspektywy geograficznej – zaznaczane jest atrakcyjne położenie subregionu oraz jego cechy środowiskowe (morze, lasy, jeziora) ([Postawy \(FGI\), 2023](#)). Takie postrzeganie Kaszub idzie często w parze z podkreślaniem jego potencjału wizerunkowego, a tym samym turystycznego. Wybrzmiewa przy tym specyfika i walory zarówno środowiskowe i przestrzenne, jak i kulturowe: Kaszuby wyróżniają się też, a może przede wszystkim, zagospodarowaniem terenu i dbałością o niego, architekturą, w tym głównie zabytkami (np. [Raport Przechlewo](#); [Postawy \(FGI\), 2023](#)). Mają tego świadomość zarówno Kaszubi zamieszkujący subregion (np. [Raport Brusy](#)), jak i mieszkańcy nieidentyfikujący się z tą społecznością etniczną, ani nieprzypisujący swojego miejsca zamieszkania do tego subregionu (np. [Raport Przechlewo](#); mieszkańcy zdają sobie sprawę, że przez przyjezdnych kojarzeni są z Kaszubami, ale im to nie przeszkadza, wręcz przeciwnie – widzą w tym szansę m.in. rozwoju turystycznego). Z drugiej jednak strony w wielu miejscach przypisanych niejako odgórnie do Kaszub, a także w pozostałych subregionach województwa wybrzmiewa przekonanie, że „Pomorze to nie tylko Kaszuby” (np. [Raport Miastko](#), [Raport Trąbki Wielkie](#)).

Kaszuby jako subregion zadany tworzą powiaty: kościerski, wejherowski, bytowski, kartuski, chojnicki, człuchowski, pucki i lęborski. W rzeczywistości, oczami mieszkańców, jest on mniejszy, skupia się głównie wokół Kartuz, Kościerzyny, Wejherowa, Bytowa i Chojnic (choć bardziej dotyczy mniejszych miejscowości wokół Chojnic, a nie samego miasta) (np. [Raport Brusy](#)). Niejednoznaczność ram terytorialnych Kaszub przełamują m.in. tablice z nazwami miejscowości w języku kaszubskim. Wzmacniają zaś choćby miejscowości zamieszkwane przez społeczności kaszubskie poza rdzeniem terytorialnym Kaszub, w powiatach tzw. nowych, w których znacząca była powojenna imigracja przygraniczna (np. [Raport Kobylnica](#)).

Kaszuby zatem z jednej strony postrzegane są jako względnie zamknięty, dość jednolity i zwarty obszar, a także zbiorowości go zamieszkujące. Z drugiej zaś mówi się o obecności kultury kaszubskiej, a tym samym Kaszub, w różnych częściach Pomorza, co wiąże się z atrakcyjnością subregionu („jest moda i trend na Kaszuby” – [Postawy \(FGI\), 2023](#)), zauważanym zjawiskiem pozaetnicznych identyfikacji kaszubskich („Kaszubi z wyboru”) czy wzmacnianiem instytucjonalnym kultury (np. nauka języka kaszubskiego w szkołach, działalność zinstytucjonalizowana w obszarze edukacji, kultury i turystyki).

Kociewie nie jest powszechnie rozpoznawalnym subregionem Pomorza ([Postawy FGI, 2023](#)). **Jest natomiast, zaraz po Kaszubach, subregionem postrzeganym w dużej mierze przez pryzmat kultury i tradycji.** W tym ujęciu Kociewie kojarzone jest z lokalną tradycją, ale będącą w zaniku ([Postawy \(FGI\), 2023](#)). Za ogólnym hasłem „lokalna tradycja”, jeśli już coś konkretnego się kryje w skojarzeniach Pomorzan,

to przede wszystkim haft kociewski. Haft ten jest dość podobny do kaszubskiego (różni się większą liczbą kolorów), jednak jest znacznie mniej popularny ([Postawy \(FGI\), 2023](#)). Kociewie posiada również swoją regionalną kuchnię oraz gwarę, która generalnie znana jest tylko ludziom starszym ([Postawy \(FGI\), 2023](#)).

Szczególnie wśród mieszkańców subregionu, czyli w powiatach starogardzkim i tczewskim, Kociewie bywa kojarzone z perspektywy konkretnych elementów kultury regionalnej. Skupienie się na folklorze, tańcu, śpiewie, strojach i kulinariach idzie w parze z odnoszeniem się do kultury kaszubskiej. Kultura kociewska nie jest tak znana jak ta na Kaszubach. Wiąże się z tym często postulat konieczności jej odkrywania, „uczenia się” i popularyzowania ([Raport Pelplin](#)).

Dzięki silnie rozwiniętej sferze kulturalnych i społecznych działalności, których jednym ze sztandarowych inicjatyw są cykliczne Kongresy Kociewskie, mówi się o kociewskim „renesansie kulturowym” ([Borzyszkowski, red. 1992; Brzezińska 2005](#)), który dotyczy nie tylko kultury ludowej, ale i aktywności ukierunkowanej na historię regionu, biografie czy zabytki ([Raport Pelplin](#)). Bazuje on jednak na instytucjach, organizacjach i grupach działaczy, co nie przekłada się na większą zmianę postaw ludności, dotyczącą subregionu w sensie kulturowym, w tym do tradycji ([Postawy \(FGI\), 2023 – powiat starogardzki; Raport Pelplin; Raport Starogard Gdański](#)).

Kociewie kojarzone jest także z cechami fizycznogeograficznymi, przede wszystkim z lasami, rzekami i polami uprawnymi. Walory środowiskowe subregionu, szczególnie obszarów wiejskich, mają odzwierciedlenie w kodzie kolorystycznym subregionu: żółty (rzepak), zielony (łąki, pastwiska) i niebieski (haft).

Granica Kaszub i Kociewia jest przykładem, w dużej mierze powszechnych na Pomorzu, granic przejściowych (czyli nieliniowych/skokowych) poszczególnych subregionów. Widać to m.in. w ujęciu wyobrażeniowym subregionów Pomorza, tak delimitacji terytorialnych, jak i skojarzeń oraz wyróżników miejsc ([np. Raport Nowa Karczma](#)).

Zróżnicowanie i płynność postrzegania subregionów wzmacniają kolejne subregiony, postrzegane i jako części większych całości, i jako odrębne jednostki terytorialne pod względem kulturowym, społecznym i/lub etnicznym. Jako przykład można podać Bory Tucholskie (zamieszkiwane przez Borowiaków), najbliższe pod względem językowym i kultury materialnej Kaszubom ([Metodologia 2022](#)). Granice tego subregionu kulturowego nie są jednoznaczne z granicami województwa pomorskiego (Tuchola i okolice są w Kujawsko-Pomorskiem).

Pozostałe subregiony Pomorza pokazują dużą złożoność, niejednoznaczność i problematyczność postrzegania regionu w kontekście jego części. W dużej mierze funkcjonują one jako subregiony „zadane”. Skojarzenia z danymi terytoriami często są ubogie w treści albo dotyczą innych całości przestrzennych (przede wszystkim części subregionów, skupionych wokół większych miejscowości). Subregiony te nie są

stosowane jako ramy określające dane miejsce i zbiorowości, a – jeśli już – to w wybranych kontekstach i często w innych niż w zarysowanych ogólnie granicach (np. [Ciechorska-Kulesza 2016](#)). W dużej mierze wynika to z ich „młodości” (są to głównie tzw. powiaty nowe, zamieszkiwane przez społeczności tzw. postmigracyjne). Choć podstawą ich kształtowania jest głównie historia i dziedzictwo, to jednak postrzeganie ich przez Pomorzan oraz wyłaniające się wyróżniki tych subregionów nawiązują przede wszystkim do cech geograficznych i środowiskowych.

Przykładem zróżnicowania współczesnego obrazu subregionu jest **Powiśle**, czyli tereny powiatów sztumskiego, kwidzińskiego i częściowo malborskiego. Specyfika historii Powiśla wynika m.in. ze znaczącej roli mniejszości polskiej do 1945 r. na tych terenach. Odrębność subregionu polega m.in. na połączeniu pamięci walki o polskość z wielokulturowością oraz dziedzictwem pruskim ([Raport Sztum](#)). **Działania regionalistyczne skupione wokół lokalnych działaczy i instytucji oraz organizacji nie przekładają się jednak bezpośrednio na powszechne postrzeganie Powiśla przez mieszkańców subregionu, a tym bardziej innych części województwa.** Powiśle kojarzy się przede wszystkim bowiem z lasami, jeziorami, rolnictwem, z Wisłą, a także np. z Liwką (potoczna nazwa rzeki Liwy). Odzwierciedla to stworzony na bazie wypowiedzi mieszkańców kod kolorystyczny subregionu: niebieski (woda), zielony (lasy, pola, przyroda). Pojawiają się także odniesienia do lokalnych imprez (np. dożynki) ([Postawy \(FGI\), 2023](#)), w których jednak trudno jednoznacznie wyodrębnić subregionalne/lokalne elementy kultury czy tradycji.

Wyróżniki subregionu oparte na cechach fizycznogeograficznych wyraźnie widoczne są w przypadku Żuław. Subregion kojarzy się Pomorzanom z obszarami depresyjnymi, najniższym punktem w Polsce oraz z Mierzeją Wiślaną. Ta ostatnia często postrzegana jest jako odrębny subregion czy mikroregion (ze względu na położenie i inny profil społeczny społeczności kształtowany przede wszystkim wokół turystyki) ([Raport Sztutowo](#)). Symbolem Żuław są płaczące wierzby, ale także elementy kultury materialnej zachowane w przestrzeni, czyli głównie domy podcieniowe oraz wiatraki (pozostałość po olędрах, w tym menonitach). Żuławy charakteryzują się żyzną ziemią, dzięki czemu rozwinięte jest tu rolnictwo. Z zabytków najbardziej rozpoznawalny jest zamek w Malborku, ale wymienia się także groby menonickie. Kod kolorystyczny to: błękitny i zielony (kolor wody i przyrody), a także czerwony (kolor budynków).

Najbardziej jednoznacznie do Żuław przypisywany jest powiat nowodworski, z wyodrębnioną odmienną, ale i komplementarną Mierzeją Wiślaną. Powiaty gdański i malborski są terenami „przejściowymi”: w przypadku tego pierwszego widoczne są bezpośrednie wpływy aglomeracji trójmiejskiej oraz sąsiedztwo Kaszub i Kociewia, a także identyfikacja Żuław z drugą stroną Wisły ([Postawy \(FGI\), 2023 – powiat gdański](#)). W przypadku powiatu malborskiego uwaga skupiona jest m.in. na dziedzictwie związanym z zamkiem krzyżackim oraz bliskością Powiśla, a tym samym występuje tu niedookreśloność subregionalna ([Postawy \(FGI\), 2023 – powiat malborski](#)).

Niejednoznaczny m.in. pod kątem postrzegania i skojarzeń Pomorzan wydaje się subregion ziemi słupskiej. Ziemia słupska jako subregion zadany obejmuje powiat słupski. Charakterystyczne dla tego obszaru według mieszkańców województwa są przede wszystkim tereny leśne oraz świeże powietrze. Subregion kojarzy się również z morzem, rzekami oraz jeziorami. Jednogłośnie badani twierdzą, że kolor zielony idealnie pasuje do ziemi słupskiej: „tu jest tyle zieleni, że wszyscy nam tego zazdroszczą”. Drugim kolorem jest niebieski – kojarzony z wodą ([Postawy \(FGI\), 2023](#)).

Niejednoznaczność wizerunku ziemi słupskiej związana jest m.in. z nazewnictwem – ramą określającą jest często powiat słupski ([np. Raport Kobylnica, Raport Słupsk](#)). Punktem wyjścia do skojarzeń oraz typowaniem wyróżników miejsc są mniejsze całości przestrzenne, głównie gminy. W takim ujęciu także przeważają odniesienia do walorów geograficznych, środowiskowych i estetycznych, co łączone jest często z jakością życia. W danym przypadku to właśnie te cechy są i wyróżniające, i atrakcyjne, a tym samym niejako, głównie oczami mieszkańców subregionu, kompensują braki rozwojowe wynikające z peryferyjności ziemi słupskiej ([Raport Kobylnica, Raport Słupsk](#)). Przynależność do województwa pomorskiego, którego głównym aktorem jest obszar metropolitalny z Trójmiastem na czele, wzmacnia atrakcyjność Słupska i okolic. Takie ujęcie regionu i subregionu towarzyszy alternatywnej ramie regionalnej, opartej na idei Pomorza Środkowego, tak w kontekście starych i niezrealizowanych podziałów administracyjnych, jak i odrębności kulturowej, w tym głównie instytucjonalnej (opartej przede wszystkim na instytucjach kultury i inicjatywach wokół historii, dziedzictwa, kultury) ([Raport Słupsk](#)).

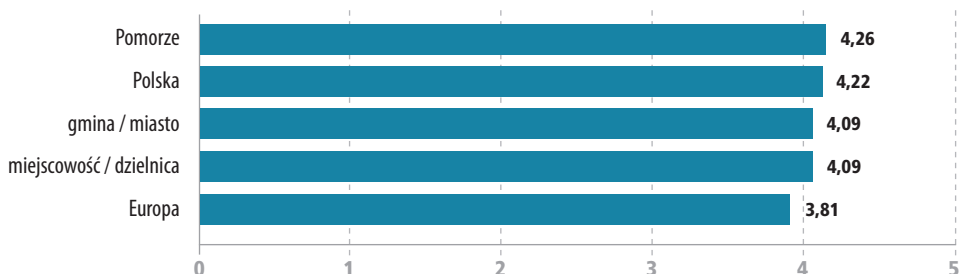
Zarówno miejscowości przypisane do ziemi słupskiej, jak i inne, szczególnie położone na peryferiach województwa, w dużej mierze nie wpisują się pod względem skojarzeń i wyróżników miejsca do żadnych subregionów. Luźne nawiązania do subregionów sąsiadujących ([np. Raport Przechlewo, Raport Miastko, Raport Kobylnica](#)) idą w parze ze skupieniem uwagi na lokalnych cechach charakterystycznych, nawiązujących do walorów środowiskowych bądź, często dość wybiórczo czy nawet przypadkowo, budowanych wokół pojedynczych elementów lokalnej historii, kultury materialnej czy fizycznych elementów przestrzeni ([Raport Przechlewo, Raport Kobylnica, Raport Słupsk; Ciechorska-Kulesza 2020](#)).

Globalne-lokalne: poczucie emocjonalnego związku z miejscem w różnych skalach przestrzennych

Pomorzanie deklarują raczej silne poczucie związku z zamieszkiwanym miejscem, choć zauważalne jest zróżnicowanie ze względu na przyjęte ramy terytorialne. Świadczą o tym m.in. wyniki badania ilościowego, w którym mieszkańcy zaznaczali stopień związku emocjonalnego z danym miejscem („1” – zdecydowany brak związku, „5” – zdecydowane poczucie związku). Najsilniejsze jest poczucie więzi badanych z Pomorzem (4,26), a w dalszej kolejności – z Polską (4,22), gminą/miastem (4,09), miejscowością/dzielnicą (4,09) oraz Europą (3,81) ([Postawy i zachowania 2022](#)) ([wykres 8](#)).

Wykres 8.

Poczucie związku emocjonalnego z wybranymi obszarami (lokalne-globalne) (wartości średnie 1-5)



Źródło: Analiza aktywności 2023: 14.

Zauważalne są jednak różnice w sile związku emocjonalnego w zależności od profilu socjodemograficznego oraz miejsca zamieszkania Pomorzan.

Poczucie więzi emocjonalnej z terytorium w dużym stopniu jest zdeterminowane wiekiem – im starsi mieszkańcy, tym bardziej są zakorzenieni. Związek z miejscem jest generalnie silniejszy wśród mężczyzn, osób starszych i bardziej religijnych.

Wiek i religijność są czynnikami mającymi szczególnie istotny wpływ na poczucie więzi badanych z krajem oraz gminą czy miejscowością zamieszkania.

Związek z Europą jest silniejszy zaś wśród osób lepiej wykształconych oraz tych, które nie są zarazem wierzący i praktykujący (tabela 4).

Tabela 4.

Poczucie związku emocjonalnego z wybranymi obszarami w podziale na zmienne socjodemograficzne (wartości średnie 1-5)

Kategoria	Płeć		Wiek			Wykształcenie			Dochód		Religijność	
	K	M	18-39	40-59	60+	P / G / ZZ	średnie	wyższe	3 tys. zł poniżej	powyżej 3 tys. zł	W i P	inni
Lokalne-globalne												
Europa	3,76	3,87	3,65	3,92	3,9	3,63	3,85	3,99	3,73	3,91	3,71	3,91
Polska	4,18	4,27	3,93	4,24	4,54	4,23	4,22	4,22	4,28	4,16	4,43	4,03
Pomorze	4,27	4,25	4,09	4,31	4,4	4,26	4,31	4,19	4,28	4,25	4,34	4,18
gmina / miasto	4,06	4,12	3,85	4,11	4,33	4,16	4,06	4,04	4,1	4,11	4,21	3,97
miejscowość / dzielnica	4,05	4,13	3,79	4,13	4,32	4,14	4,07	4,05	4,11	4,07	4,24	3,95

Kategoria	Płeć		Wiek			Wykształcenie			Dochód		Religijność	
	K	M	18-39	40-59	60+	P / G / ZZ	średnie	wyższe	poniżej 3 tys. zł	powyżej 3 tys. zł	W i P	inni
Subregiony												
Kaszuby	3,3	3,14	3,03	3,18	3,51	3,34	3,24	3,06	3,3	3,19	3,44	3,03
Kociewie	2,28	2,29	2,22	2,29	2,35	2,4	2,29	2,14	2,3	2,3	2,41	2,16
Żuławy	2,16	2,15	2,15	2,19	2,12	2,2	2,15	2,11	2,12	2,22	2,15	2,16
Powieśle	1,86	1,93	1,98	1,94	1,74	1,86	1,96	1,86	1,85	1,96	1,92	1,87
Trójmiasto	3,66	3,64	3,61	3,66	3,69	3,32	3,73	3,92	3,5	3,8	3,56	3,73
ziemia słupska	1,86	1,95	1,97	1,97	1,75	1,89	1,95	1,87	1,89	1,96	1,9	1,91

Źródło: Analiza aktywności 2023: 17.

Osoby, które mieszkają na Pomorzu od urodzenia, deklarują silniejszy związek emocjonalny z obszarami innymi niż Europa. Przeważają w takim odczuwaniu więzi z terytorium, w ujęciu segmentacyjnym, Prospołeczni Tradycjoniści i Autonomiczni Humanisci. **Z Europą natomiast mocniej identyfikują się badani, którzy przenieśli się na Pomorze w ciągu życia. Poczucie związku emocjonalnego z wybranymi obszarami jest generalnie wyższe wśród mieszkańców miast niż wśród mieszkańców wsi.** W większych ośrodkach silniejsza jest identyfikacja z Europą i Pomorzem, natomiast w mniejszych – z Polską i miejscowością zamieszkania. Osoby, które nie zmieniły miejsca zamieszkania w obrębie województwa, są silniej przywiązane do lokalności – danej miejscowości zamieszkania lub dzielnicy. W Trójmieście najsilniejsza jest identyfikacja z trzema z pięciu kategorii, tj. Europą, Pomorzem lub miejscowością zamieszkania, za to najmniejsza z krajem. Z Polską natomiast najsilniej związani są mieszkańcy ziemi słupskiej. Badanych z Żuław charakteryzuje zaś relatywnie najsilniejsze przywiązanie do miejscowości zamieszkania (tabela 5).

Tabela 5.

Poczucie związku emocjonalnego z wybranymi obszarami w podziale na zmienne geograficzne (wartości średnie 1-5)

Kategoria	Typ miejscowości			Staż zamieszkiwania		Mobilność w ramach regionu		Region					
	wieś	miasto: poniżej 50 tys.	miasto: powyżej 50 tys.	nie od urodzenia	od urodzenia	nie	tak	Kaszuby	Kociewie	Żuławy	Powisie	Trójmiasto	ziemia słupska
Lokalne-globalne													
Europa	3,64	3,85	3,91	3,93	3,76	3,78	3,86	3,66	3,8	3,92	3,87	3,93	3,89
Polska	4,21	4,29	4,19	4,16	4,26	4,22	4,23	4,23	4,21	4,27	4,22	4,19	4,31
Pomorze	4,21	4,27	4,28	4,07	4,36	4,24	4,29	4,22	4,26	4,27	4,14	4,31	4,3
Gmina / miasto	4,03	4,11	4,11	3,95	4,16	4,13	4,03	4,04	4,05	4,1	3,99	4,16	4,06
Miejscowość / dzielnica	4,09	4,11	4,08	3,94	4,18	4,18	3,97	4,09	4,04	4,13	3,98	4,11	4,08
Subregiony													
Kaszuby	3,39	3,32	3,07	2,96	3,37	3,14	3,34	3,65	2,82	2,53	2,7	3,16	2,9
Kociewie	2,34	2,42	2,18	2,21	2,32	2,24	2,34	2,2	3,28	2,36	2,62	2,11	1,9
Żuławy	2,03	2,24	2,18	2,27	2,09	2,16	2,15	1,91	2,4	3,12	2,42	2,21	1,77
Powisie	1,81	1,99	1,9	1,96	1,86	1,88	1,92	1,77	2,29	2,08	2,34	1,87	1,64
Trójmiasto	3,23	3,43	4,02	3,64	3,66	3,58	3,74	3,36	3,74	3,36	3,42	4,17	2,93
ziemia słupska	1,87	1,88	1,94	1,99	1,86	1,87	1,95	1,83	2	1,65	1,76	1,6	3,58

Źródło: Analiza aktywności 2023: 19

Silna więź z Pomorzem i niejednoznaczność związków subregionalnych

Pomorzanie generalnie odczuwają dumę z bycia mieszkańcami regionu.

W badaniu ilościowym średni wynik jest wyższy niż przeciętny (2,5) i wynosi 3,25.

Nieco wyższą dumę z zamieszkania na Pomorzu deklarują osoby w średnim wieku, ze średnim wykształceniem, wyższym poziomem uzyskiwanych dochodów oraz wierzące. Jest ona najsilniejsza wśród badanych z Trójmiasta, a najniższa – na Powieściu.

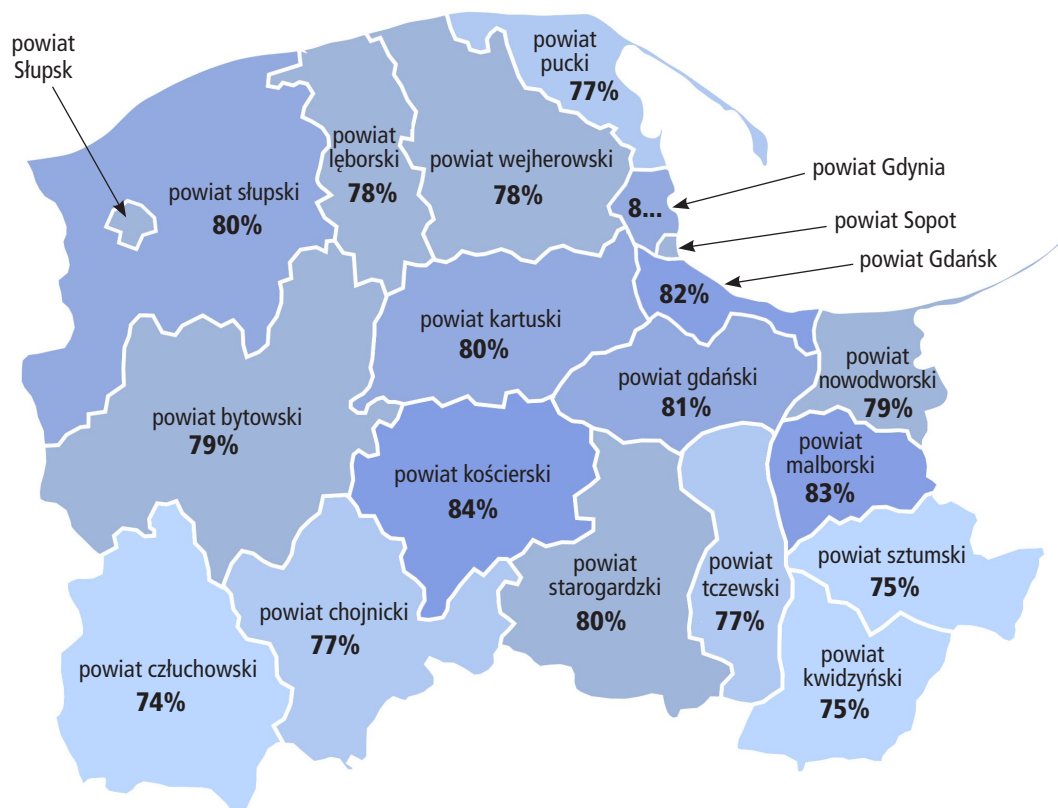
Charakteryzuje przede wszystkim mieszkańców dużych ośrodków miejskich oraz osoby z doświadczeniem migracji w obrębie regionu. **Duma z bycia mieszkańcem Pomorza idzie w parze z deklarowanym, silnym związkiem z regionem** (mapa 3). 80% badanych

czuje się związanych emocjonalnie lub zdecydowanie związanych z tym obszarem. Silne poczucie związku emocjonalnego z Pomorzem najczęściej występuje wśród

mieszkańców powiatów: kościerskiego (84%) i malborskiego (83%).

Mapa 3.

W jakim stopniu czuje się Pan/i związany/a emocjonalnie z Pomorzem?

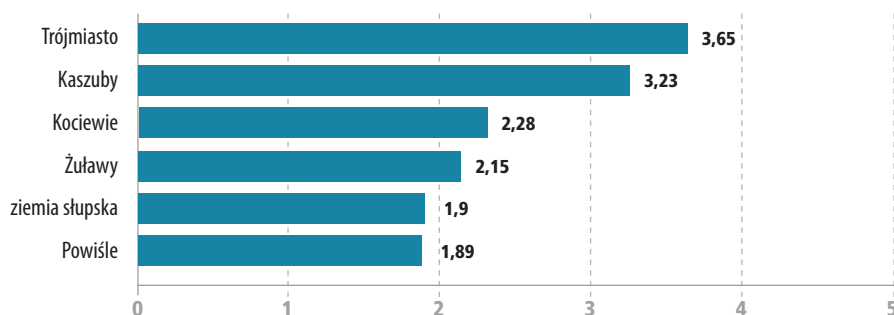


Źródło: Postawy i zachowania 2022: 144.

W porównaniu z dość silnym związkiem mieszkańców z Pomorzem, więz z poszczególnymi subregionami jest wyraźnie słabsza. Biorąc nawet pod uwagę fakt, że poszczególni badani odczuwają związek z wybranym subregionem, wyniki są generalnie niskie. Najsilniejsze wśród Pomorzan jest poczucie związku emocjonalnego z Trójmiastem (3,65). Wynik powyżej przeciętnej odnotowuje się jeszcze w przypadku Kaszub (3,23). Dla pozostałych subregionów średni wskaźnik związku emocjonalnego z danym subregionem jest wyraźnie niższy niż wartość przeciętna (3). Na Kociewiu i Żuławach wskaźnik wynosi odpowiednio 2,28 i 2,15. Poniżej tego progu spada w przypadku ziemi słupskiej (1,9) oraz Powiśla (1,89), co oznacza, że badani raczej nie czują związku emocjonalnego z danymi subregionami (wykres 9).

Wykres 9.

Poczucie związku emocjonalnego z wybranymi obszarami (subregiony) (wartości średnie 1-5)



Źródło: Analiza aktywności 2023: 15.

Relacje z miejscem są opisywane przez mieszkańców na różne sposoby. Spośród Pomorzan, deklarujących związek z którymś z subregionów ok. 65% osób związanych z Trójmiastem oznajmia, że czuje się tam jak u siebie oraz że posiada tam rodzinę i przyjaciół. W przypadku Kaszub odpowiedzi rozkładają się podobnie – 62% zapytanych wskazuje znaczenie obecności rodziny i przyjaciół w tym subregionie, a 58% poczucie bycia u siebie. W przypadku Kociewia, Żuław, ziemi słupskiej oraz Powiśla odsetki osób deklarujących więzi rodzinne i przyjacielskie oraz odczucie bycia u siebie są wyraźnie niższe (najniższe w przypadku Powiśla – około 25%). Udział procentowy odpowiedzi na temat kultuwowania świąt i tradycji oraz posługiwania się językiem/dialektem/gwarą subregionu jako formą więzi z miejscem są zazwyczaj niskie – w przypadku związku z Kaszubami jest to kolejno 25% i 15%. W stosunku do reszty subregionów te twierdzenia są nieco niższe. Osoby, które wskazują odpowiedź „działam aktywnie na rzecz promocji i zachowania tożsamości subregionu” oscylują między 10% (Trójmiasto) a 5% (większość subregionów) ([Postawy i zachowania 2022](#)).

Trudno o jeden schemat zmiennych socjodemograficznych, tłumaczących poczucie związku emocjonalnego mieszkańców z danym obszarem w skali subregionalnej.

Silniejszą więź z Kaszubami deklarują osoby starsze oraz bardziej religijne. Inaczej jest na Powiślu i ziemi słupskiej: związek jest silniejszy wśród osób młodych. Z Kociewiem nieco bardziej związane czują się osoby z niskim wykształceniem, a w identyfikacji z Trójmiastem główną rolę odgrywa wyższe wykształcenie. Wyższe poziomy więzi w poszczególnych regionach są udziałem głównie osób o wyższych dochodach (z wyjątkiem Kaszub). Może to świadczyć o związku między posiadanym kapitałem kulturowym a koniecznością refleksyjnego odkrywania tożsamości regionu, z którego się pochodzi, czy w którym się aktualnie mieszka ([Analiza aktywności 2023](#)).

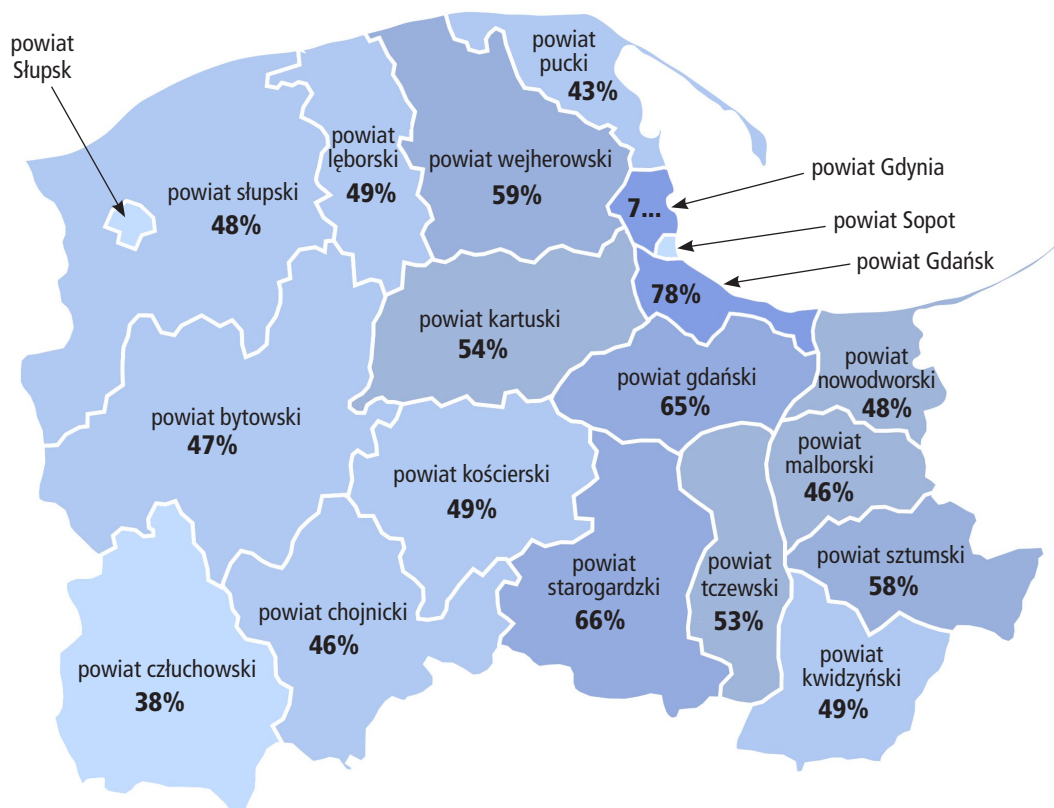
Poziom związku emocjonalnego z poszczególnymi subregionami jest silniejszy (z wyjątkiem Żuław) wśród osób, które w ciągu życia zmieniły miejsce zamieszkania w obrębie Pomorza. Ta różnica jest największa w przypadku mieszkańców Kaszub.

Jednocześnie w przypadku tego subregionu czy Kociewia wyższy poziom identyfikacji deklarują osoby, które nigdy nie mieszkały poza terenem województwa pomorskiego. Z danych wynika więc, że autoidentyfikacji subregionalnej sprzyja fakt doświadczenia migracyjnego, ale ograniczonego do obszaru województwa (*Analiza aktywności 2023*).

Rozkład przywiązania do poszczególnych części Pomorza w danych powiatach pokazuje często zróżnicowany i niejednoznaczny stosunek mieszkańców do „subregionów zadanych”. Dość jednoznaczną więź z miejscem zamieszkania w tym przypadku ujawniają mieszkańcy Gdańska, Sopotu i Gdyni. W każdym z tych miast silny związek z Trójmiastem deklaruje ok. 70% badanych. Kolejna identyfikacja mieszkańców tych ośrodków dotyczy Kaszub (wszędzie silny związek deklaruje nieco ponad 40% badanych). Co istotne, Trójmiasto okazuje się miejscem przywiązania także dla mieszkańców wielu innych części Pomorza. Dotyczy to zarówno niektórych powiatów sąsiadujących z tymi ośrodkami, jak i położonych w znacznej odległości. W przypadku powiatów gdańskiego, kwidzyńskiego, nowodworskiego, starogardzkiego, sztumskiego i tczewskiego Trójmiasto jest głównym miejscem, z którym badani deklarują więź. Jednak i w innych powiatach jest ten związek wysoki, co pokazuje **mapa 4**.

Mapa 4.

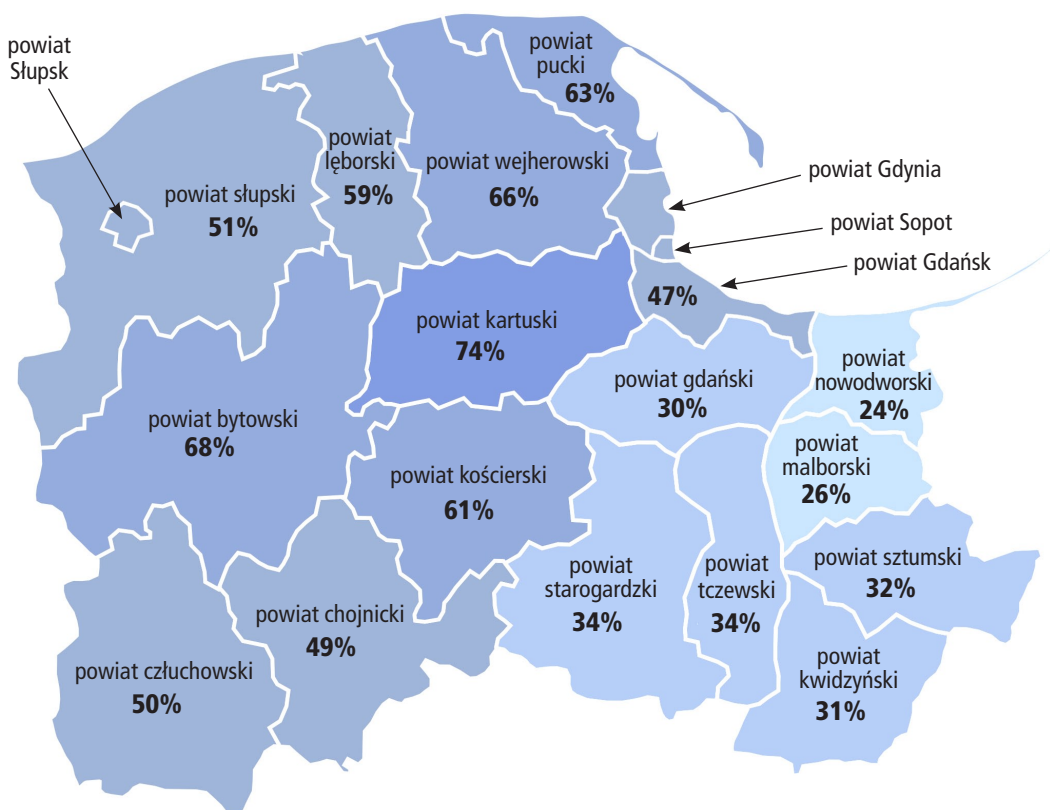
W jakim stopniu czuje się Pan/i związany/a emocjonalnie z Trójmiastem?



Silne i względnie jednolite związki z Kaszubami manifestują mieszkańcy powiatów przypisanych do tego subregionu (mapa 5). We wszystkich przypadkach Kaszuby są na pierwszym miejscu pod względem odczuwanej przez mieszkańców więzi z tym subregionem. Najwięcej badanych deklarujących silny związek z Kaszubami jest w powiecie kartuskim (74%), a następnie, w kolejności malejącej, w powiatach: bytowskim (68%), wejherowskim (66%), puckim (63%), kościerskim (61%), lęborskim (59%), człuchowskim (50%) i chojnickim (49%). Kaszuby są ważne także dla okolicznych powiatów, których mieszkańcy deklarują więzi z tym subregionem, choć w dalszej, drugiej lub trzeciej kolejności ([Postawy i zachowania 2022](#)).

Mapa 5.

W jakim stopniu czuje się Pan/i związany/a emocjonalnie z Kaszubami?



Źródło: *Postawy i zachowania 2022*: 145.

Związki z miejscem na Kaszubach w poszczególnych ich częściach układają się w podobny identyfikacyjny schemat. Deklaracje silnych związków z tym subregionem idą w parze z nawiązaniem, choć rzadziej deklarowanymi, do innych, wybranych części Pomorza. We wszystkich powiatach uznanych za Kaszuby drugim miejscem, z którym mieszkańcy deklarują więź, jest Trójmiasto. Jako trzecie wymieniane jest w niektórych przypadkach Kociewie, co wskazuje na pogranicznosc subregionalną, przede wszystkim w powiatach chojnickim (28%) i kościerskim (24%) ([Postawy i zachowania 2022](#)). Zauważanym nawiązaniem o charakterze emocjonalnym do Kaszub i Kociewia na styku tych subregionów towarzyszy rozmycie, niejednoznaczność czy nawet brak silnych identyfikacji subregionalnych części zbiorowości (np. [Raport Nowa Karczma](#)).

Podobny jak w przypadku Kaszub układ więzi z subregionami Pomorza widać na „zadanym” Kociewiu. W powiatach przypisanych do tego subregionu deklarowane z nim związki nie są jednak na pierwszym planie. W powiatach starogardzkim i tczewskim największe więzi mieszkańcy odczuwają z Trójmiastem (kolejno 66 i 53% silnych związków). Kociewie jest na drugim miejscu (kolejno 48 i 44% deklaracji silnych związków). Na trzecim miejscu w obu powiatach plasują się Kaszuby (po 34%). Pogranicznosc subregionalną widać szczególnie w powiecie tczewskim, gdzie mieszkańcy deklarują także związki z Żuławami i Powiślem ([Postawy i zachowania 2022](#)).

Niejednoznaczność i płynność granic subregionalnych zauważyć można również na ziemi słupskiej. Powiat słupski, który jako jedyny jest przypisany do tego subregionu, charakteryzuje się dość silnymi nawiązaniem do trzech części Pomorza: Kaszub (51% dużych związków emocjonalnych z tym terenem), ziemi słupskiej (49%) i Trójmiasta (48%). W Słupsku jest podobnie, choć na pierwszy plan wysuwa się ziemia słupska (70%), za nią jest Trójmiasto (31%), a następnie Kaszuby (27%). „Wpływy” ziemi słupskiej widać także w powiecie lęborskim (29% wskazań silnych związków z tym subregionem).

Podobna niejednoznaczność pod względem poczucia związku z subregionem charakteryzuje powiaty żuławskie. Najbardziej z Żuławami deklarują więź mieszkańcy powiatu malborskiego (52% dużych związków). Silnym nawiązaniem do Żuław towarzyszą jednak inne deklaracje przywiązania: do Trójmiasta (46%), ale także, choć rzadziej, do Kaszub (26%), Kociewia (20%) i Powiśla (16%). Podobnie sytuacja wygląda w powiecie nowodworskim, w którym jednak na plan pierwszy w poczuciu związku z miejscem wysuwa się Trójmiasto (48%). Prawie tyle samo (45%) badanych odczuwa duży związek z Żuławami. Mieszkańcy powiatu deklarują także więź z dość odległymi Kaszubami (24%) i Kociewiem (21%). Dla mieszkańców powiatu gdańskiego również dominująca, nawet o wiele bardziej niż w powiecie nowodworskim, jest relacja z Trójmiastem (65% badanych odczuwa duży związek). Druga w kolejności jest relacja z Żuławami (36%), a następne z Kaszubami (30%) ([Postawy i zachowania 2022](#)).

Zróżnicowanie poczucia subregionalnych związków widać szczególnie na Powiślu.

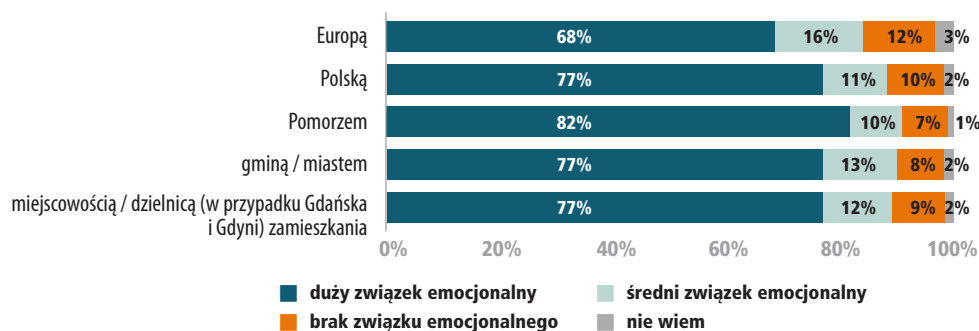
Zarówno w powiecie sztumskim, jak i kwidzyńskim, najwięcej badanych deklaruje silną relację z Trójmiastem (kolejno 58 i 49%). Co warto podkreślić, silne więzi z Powiślem w obu miejscach odczuwa tylko nieco ponad 20% badanych. Przed tym subregionem, „zadany” jako przedmiot emocjonalnego przywiązania, plasują się Kaszuby, Kociewie i Żuławy ([Postawy i zachowania 2022](#)). Co warto podkreślić, Powiśle charakteryzuje w porównaniu z innymi subregionami „zadanymi” najślabszą na Pomorzu identyfikacja tożsamościowa (wartość wskaźnika 0,41), w przeciwieństwie do ziemi słupskiej (1,81) ([Analiza aktywności 2023](#)).

Różnorodność przejawów związków z miejscem „lokalnym”

Pomorzanie deklarują dość silne związki emocjonalne z miejscem w skali lokalnej. Gmina/miasto oraz miejscowość zamieszkania (czy dzielnica w przypadku Gdańska i Gdyni) w skali populacji całego województwa są na trzecim miejscu ze względu na poczucie więzi, zaraz za regionem (Pomorzem) oraz krajem (Polską).

Wykres 10.

W jakim stopniu czuje się Pan/i związany/a emocjonalnie z poniższymi obszarami?



Źródło: [Postawy i zachowania 2022](#): 322.

W obrębie poszczególnych subregionów rozkład i wielkość wskazań, dotyczących odczuwania emocjonalnych związków z najbliższym otoczeniem są dość podobne.

Co znaczące, **poczucie związku z miejscem w skali lokalnej jest różnie rozumiane przez mieszkańców oraz przejawia się na wiele sposobów.** Miejscowość, w której się żyje lub gmina/miasto stanowią dla Pomorzan ważne ramy odniesienia, nie zawsze jednak płynnie kontynuowane w skali subregionalnej. **Nadrzędne w postrzeganiu i podziale świata w ujęciu terytorialnym wydaje się otoczenie lokalne, zazwyczaj**

najbliższe (miejscowości/gminy), a także region (województwo pomorskie/Pomorze) oraz ogólnopolskie. Poziom subregionalny w postaci subregionów „zadanych” (głównie kulturowych i geograficznych czy w ujęciu administracyjnym, czyli głównie powiatów) często bywa drugorzędny, ujmowany wybiórczo (np. ze względu na wybrane kryteria definicji i delimitacji) bądź nawet niezauważany.

Z drugiej strony subregion bywa też niejako „przedłużeniem” identyfikacji (mikro)lokalnej, nadając jej kontekst i wzmacniając postawy w stosunku do miejsca.

Jednym z głównych wymiarów identyfikacji lokalnej, który łączy się silnie z poczuciem związku z terytorium, jest **skłonność do zmiany miejsca zamieszkania**. Wśród Pomorzan jest ona dość niska. Przeprowadzka, będąca elementem scenariuszy życiowych, ma związek m.in. z siłą identyfikacji subregionalnej. Najmniej skłonni do przenosin są bowiem mieszkańcy Kaszub ([np. Raport Brusy](#)) i Trójmiasta. Częściej taki wariant przewidują badani z Powiśla, Kociewia czy ziemi słupskiej oraz mieszkańcy dużych miast. Jest ona też bardziej prawdopodobna w przypadku osób, które mieszkały wcześniej na terenie innych województw, oraz tych, które migrowały już w swoim życiu w obrębie regionu ([Analiza aktywności 2023](#)).

Poczucie emocjonalnej więzi z najbliższym otoczeniem, czyli gminą lub miejscowością zamieszkania, warto zestawić z tym, jak Pomorzanie prezentują innym dane miejsca. W badaniu kwestionariuszowym zadano mieszkańcom pytanie o skłonność polecenia znajomym miejscowości, w której mieszkają. **Choć Pomorzanie, w dużym uogólnieniu, rekomendowaliby swoje środowisko lokalne jako miejsce dobre do życia, to o wiele bardziej skupiają się na pozytywnych odniesieniach do regionu jako całości.** Rekomendowanie życia w województwie pomorskim bardzo często nie idzie w parze z polecaniem swojego miejsca zamieszkania. W ujęciu subregionalnym wyróżnia się pozytywnie Trójmiasto jako miejsce dobre do życia (wskaźnik skłonności polecenia innym miejsca, dalej NPS, wynosi 32). Między rdzeniem metropolii a pozostałą częścią województwa występuje w tym względzie jednak bardzo duża dysproporcja. Najbardziej krytyczne oceny na temat miejsca zamieszkania wystawiają badani z Kociewia (NPS: -5), Żuław i ziemi słupskiej (w obu NPS: -4) oraz Powiśla (NPS: -3). Na Kaszubach wskaźnik skłonności do polecenia miejsca zamieszkania jest dodatni, ale nie tak wysoki jak w Trójmieście (NPS: 5).

Zarówno wyniki badań ilościowych, jak i jakościowych pokazują **zróżnicowanie i niejednoznaczność identyfikacji przestrzennych oraz związanych z nimi preferencji i odczuć Pomorzan**. Jedne z głównych zróżnicowań dotyczy sposobu rozumienia identyfikacji lokalnej przez mieszkańców. **Zauważane są dwa, komplementarne lub alternatywne wymiary tożsamości lokalnej ujawniane przez badanych: miejsce i ludzie** ([Postawy \(FGI\), 2023](#)). Miejsce w tym rozumieniu jest odniesieniem zarówno do bardziej lub mniej określonej i ograniczonej przestrzeni fizycznej i jej fizycznych (przyrodniczych i związanych z kulturą materialną) atrybutów. Podkreślana jest m.in. unikalność środowiska przyrodniczego lub położenia ([np. Raport Sztutowo](#)). W dużej mierze miejsce

w tym ujęciu staje się łącznikiem między mieszkańcami o różnych profilach socjo-demograficznych (np. zakorzenionych i napływowych) w obrębie jego postrzegania, poczucia związku z nim i jego użytkowania. Istotnie nawiązania do miejsca odnoszą się także do elementów składających się na dobrą czy wystarczającą jakość życia (np. [Raport Trąbki Wielkie](#), [Raport Przechlewo](#)). Związek z miejscem tym samym wydaje się silnie związany z komfortem życia i możliwością realizacji codziennych potrzeb ([Raport Gdynia_2](#)).

Więź z miejscem bywa kształtowana i wzmacniana przez, najczęściej intencjonalne, odgórne narracje tożsamościowe, podkreślające wybrane cechy miejsca, często nawiązujące do jakiegoś okresu historycznego lub niesprecyzowanej przeszłości.

Szereg narracji tożsamościowych i działań na nich opartych angażuje część (choć często o specyficznych cechach społecznych, kulturowych i demograficznych) mieszkańców, w których chęć poznania idzie w parze z pozaracjonalnymi pobudkami. „Miłość” do miejsca wiąże się często z dumą i zaangażowaniem w jego poznawanie ([np. Raport Gdynia_1](#)).

Co warto podkreślić, związek z miejscowością czy najbliższą okolicą zamieszkania może bazować na elementach w luźny sposób nawiązujących do danej przestrzeni, także w ujęciu temporalnym albo odnoszących się do ponadregionalnych elementów kultury.

W wielu badanych miejscach zauważane jest poszukiwanie, kreowanie i popularyzowanie wyróżników miejsca, które opierają się na przedmiotach, cechach, wydarzeniach w jakiś sposób, choćby poprzez same zaistnienie i powtarzaną manifestację, związane z daną przestrzenią. Tworzone są często instytucjonalnie, dla celów wizerunkowych czy marketingowych, a także, albo przy okazji, jako element polityki społecznej, w tym wzmacniania identyfikacji lokalnej mieszkańców.

Związek z miejscem tym samym bazuje często na złożonych, nieoczywistych połączeniach tego, co namacalne i silnie związane z przestrzenią fizyczną oraz pewnego jej wyobrażenia. To ostatnie, choć odnosi się znacząco do wybranych cech miejsca (np. walorów przyrodniczych czy położenia), ma w sobie także elementy trudne do nazwania, składające się na klimat, atmosferę miejsca. Budują je także cechy poza-przestrzenne, związane ze skojarzeniami dotyczącymi danego miejsca w skali lokalnej, jak i subregionu, a także regionu. Tym samym **miejsce może być określoną ideą, konstruktem „mentalnym”.** Pomorze w skali lokalnej, mniej lub bardziej, nabiera cech związanych ze skojarzeniami dotyczącymi regionu czy/i województwa. Możemy mówić tym samym o pewnej idei albo bardziej – ideach pomorskości, łączonych często z centrum (Trójmiastem), kojarzonym jako coś atrakcyjnego, ze względu na swoje położenie, a także wynikające z tego cechy i ich konsekwencje (kulturowe, społeczne, gospodarcze etc.). **Pomorskość jako wyobraźniowy konstrukt wydaje się być często znaczącym tłem identyfikacji mieszkańców także w skali lokalnej i ich relacji z miejscami najbliższymi.**

Identyfikacja lokalna bazuje także, oprócz miejsca, na społeczności lokalnej.

Ten wymiar tożsamości wskazuje na styczności i więzi międzyludzkie oparte, mniej lub bardziej, na wspólnej przestrzeni fizycznej, które ujawniają się w podobnych

i wspólnych praktykach oraz działaniu. **Identyfikacja z lokalną społecznością w dużej mierze zależy od profilu psychograficznego mieszkańca, w szczególności zaś od poziomu otwartości i oczekiwań wobec lokalnych relacji oraz od stopnia zakorzenienia w danym miejscu** (Postawy (FGI), 2023). W ujęciu segmentacyjnym silną identyfikację lokalną, będącą połączeniem przywiązania do miejsca i społeczności, są Prospołeczni Tradycjoniści. Inne profile Pomorzan charakteryzują się złożonymi i zróżnicowanymi identyfikacjami lokalnymi w ujęciu miejsce – ludzie (Postawy (FGI), 2023). Co warto zaznaczyć, jedną z głównych zmiennych różnicujących sposób określania miejsca i społeczności lokalnej jest wiek. **Młodszy badani zazwyczaj silniej identyfikują się z Pomorzem jako regionem niż ze swoim miejscem zamieszkania.** Przykładowo zróżnicowanie wiekowe, ale i złożoność postaw w stosunku do miejsca widać wyraźnie na Kaszubach. Młodszy mieszkańcy tego subregionu z jednej strony doceniają historię, kulturę kaszubską, nawiązują do swojego pochodzenia, ale z drugiej rzadko deklarują poczucie przywiązania i bliskości do Kaszubów jako grupy etnicznej (Postawy (FGI), 2023).

Związki z miejscem silnie się łączą z postawami oraz decyzjami i działaniami mieszkańców w zakresie samorządności. Kwestie stosunku do władz samorządowych, w tym stopnia zaufania do nich czy oceny ich skuteczności intensywnie wybrzmiewają w kontekście identyfikacji, szczególnie identyfikacji lokalnej. Jedną z kluczowych kwestii, oczami badanych, która pokazuje siłę związku z miejscem na poziomie lokalnym, jest wybór do władz samorządowych mieszkańców z danej społeczności. Bycie „gospodarzem na swoim terenie” jest postrzegane jako ważne, oczywiste (np. Raport Kartuzy, Raport Szemud) albo „osiągnięty” stan (np. Raport Sztutowo) społeczności współkształtujący tożsamość lokalną. Przykładowo, w powiecie gdańskim związki z Gdańskiem są w społeczności na tyle silne, że wielu mieszkańców ma tendencję do wybierania w wyborach powszechnych kandydatów nie z lokalnej społeczności, z terenu gminy, ale właśnie ze stolicy regionu. Według badanych jest to przejaw braku silnego zakorzenienia tożsamościowego w wymiarze subregionalnym. Przeciwnieństwem zarówno w tym przypadku, jak i wielu innych, według mieszkańców są społeczności zakorzenione – szczególnie często podaje się przykłady kaszubskie, gdzie widoczne jest silne przywiązanie do wybierania kandydatów ze swojego środowiska (Raport Trąbki Wielkie).

TOŻSAMOŚCI A POZATERYTORIALNE IDENTYFIKACJE GRUPOWE

Identyfikacje związane z przynależnością do określonych grup społecznych czy innych pozaterytorialnych idei, wokół których budowane są tożsamościowe narracje, są równie ważne w diagnozowaniu pomorskich tożsamości co te związane z identyfikacjami terytorialnymi. Tym bardziej, że pomorskie zróżnicowania kulturowe nie układają się w czytelne i dające się ściśle delimitować obszary (o czym było wcześniej). Tzw. wymiar przestrzenny tożsamości stanowi jedynie „część procesu formowania różnych tożsamości

instytucjonalnych: klasowych, płciowych, religijnych czy etnicznych” (Bukowski 2011: 53). Jak odnotowano w Raporcie metodologicznym, do konstrukcji dynamicznie wytwarzanej tożsamości regionalnej „wykorzystywane są między innymi: narracje, symbole i mity, składające się na zasób lokalnego dziedzictwa kulturowego” (Bukowski 2011; Metodologia 2022). Również w niniejszych badaniach Pomorzan wyłoniło się kilka pozaterytorialnych budulców ich tożsamości i identyfikacji grupowych. Są to oprócz dziedzictwa (tu m.in. religijnego czy zawodowego) także etniczność oraz turystyka – rozumiana jako „interesowne” zwierciadło tożsamości – wywołanej tożsamości „przydatnej”. Podglebiem wszystkiego są auto- i heterostereotypy różnych grup Pomorzan, a także ujawniające się niejako „w poprzek” wymienionych inne tożsamości: płciowe i pokoleniowe.

Etniczność

Etniczność można rozumieć za Thomasem Hyllandem Eriksenem jako „aspekt relacji społecznych między osobami, które uważają siebie za zasadniczo odmienne od członków innych grup, których istnienia są świadome i z którymi utrzymują stosunki”. Jest to „tożsamość społeczna (oparta na kontraście względem innych), nacechowana metaforycznym lub fikcyjnym poczuciem” (Eriksen 2013: 32; Yelvington 1991: 158–168). Identyfikacja ta przebiega w oparciu o wspólne doświadczenia społeczne, historyczne i kulturowe (zawierające wspólne elementy, takie jak: dziedzictwo kulturowe, kuchnia, ubiór, język czy wierzenia).

Tożsamość etniczno-regionalna na Pomorzu utrzymuje się mimo zmian, a może nawet dzięki nim: po transformacji ustrojowej 1989 r. istnieje więcej możliwości ekspresji etniczności, również przy użyciu środków pochodzących z Unii Europejskiej. Jak skonstatowano w Raporcie metodologicznym (Metodologia 2022) w tzw. powiatach dawnych (należących przed 1939 r. do Polski) i nowych (włączone w granice kraju po 1945 r.) procesy tożsamościowe przebiegają odmiennie. Grupą aktywną zarówno w jednych, jak i drugich są Kaszubi (Obracht-Prondzyński 2006) (Kaszuby są też regionem o najsilniejszej etnicznej identyfikacji). Pozwala to wysnuć wniosek, że **jedną z tożsamości pozaterytorialnych, poprzez którą definiują się Pomorzanie, jest właśnie etniczność.** Przykładowo kaszubskie pochodzenie oraz silne emocjonalne więzi z Kaszubami deklarowali nie tylko mieszkańcy Kaszub, lecz również ci zasiedlający powiaty, które kaszubskimi nie są (np. Raport Starogard Gdański).

Można uznać, że **Kaszubi stanowią przykład tożsamości zbudowanej dwubiegowo: „zlokalizowanej”, terytorialnej, w połączeniu z takimi wymiarami, jak etniczność i religia.** Zdaniem Anssiiego Paasiego taka dialektyczna tożsamość tworzy „jedną z najbardziej dynamicznych podstaw dla mobilizacji politycznej czy politycznego »oporu« w świecie globalnym” (Paasi 2003: 476, za: Bukowski 2011: 53). Kaszubi są dumni ze swojego pochodzenia i mimo że przez lata byli – w swojej ocenie – dyskryminowani:

najpierw przez Niemców, później przez władze komunistyczne, zachowali własne obyczaje i język (Postawy (FGI), 2023). Do najlepiej rozpoznawalnych symboli etnicznych można zaliczyć godło (gryf), flagę (czarno-żółte barwy), a także haft kaszubski.

Kaszubskość, choć na zewnątrz ukazywana jest jako całość (tak też wygląda auto-identyfikacja Kaszubów oraz ich poczucie „my”: posiadają wspólny mianownik w postaci symboli etnicznych oraz języka kaszubskiego), **to wewnątrz bywa wielopostaciowa**. Kaszubi nie realizują jednorodnie pojmowanej etniczności – to tożsamość buzująca, wypracowywana, różniąca się od siebie w zależności od pokolenia, płci czy zamieszkiwanego terenu. Nie wszyscy członkowie lokalnych wspólnot w ogóle urefleksyjniają fakt własnej przynależności etnicznej i subregionalnej. Również lokalna polityka kulturalna w różnym stopniu bywa zorientowana na promocję kaszubskiego dziedzictwa. Nacisk na to nie jest równomiernie rozłożony w regionie; mniejszy np. w gminie Nowa Karczma, bardzo duży w gminie Linia (por. Bednarek-Bohdziewicz 2020: 201-212), gminie Żukowo, Chmielno, Kartuzy (Raport Kartuzy) czy Brusy (Raport Brusy), w których silnie podkreśla się kaszubskość m.in. w przestrzeni publicznej (np. w postaci dwujęzycznych tablic). Różne odmienności odzwierciedlają też wspomniane wcześniej podziały przestrzenne. Na Kaszubach istnieje kilka nieco odrębnych grup (m.in. w niewielkim stopniu różniących się w dialektach): Gochy, Krubanie (Zaboracy), Morzanie, Lesacy, Belocy. Dawniej też Słowińcy (Kaszubi nadłębscy). Kaszubskie zróżnicowanie najbardziej obrazowo ujawnia się w dyskusjach dotyczących stolicy regionu (o to miano walczą Kartuzy, Kościerzyna, Wejherowo i Gdańsk), hymnu (*Marsz Kaszubski* autorstwa Hieronima Derdowskiego z muz. Feliksa Nowowiejskiego bądź *Zemia Rodnô* autorstwa Jana Trepczyka).

W bardziej subtelny i zniuansowany sposób przebiegają dyskusje dotyczące samego statusu Kaszubów i postrzegania ich tożsamości zbiorowej: czy są grupą etniczną/etniczno-regionalną czy narodową (napięcia dotyczą głównych idei poszczególnych kaszubskich organizacji). **Inna zauważalna różnica dotyczy stosunku Kaszubów do norm i wartości, ich nastawienia do zmian społecznych i kulturowych:** „W tym przypadku podziały są bardziej skomplikowane, przechodzą przede wszystkim na linii duże miasto-wieś” (Raport Brusy). Pęknięcia na tle ideologicznym toczą się na polu płci i pokolenia (np. Raport Kartuzy, Raport Szemud) – dotyczą tradycji, w tym religii, ale też ról płciowych i tradycyjnego modelu rodziny.

W badaniach ujawnił się nieoczywisty w kontekście konserwatywnego profilu gmin kaszubskich wątek emancypacyjny. Obserwowalne są rozmaite inicjatywy, wokół których gromadzą się i które organizują **kobiety**. Cele bywają różne, ale to, co łączy je wszystkie, to wychodzenie (a przynajmniej poszerzanie) z utrwalonej wizji funkcji społecznej kobiet (zespołu oczekiwania), ograniczonej do bycia matką i żoną – wynikającej z tradycyjnego modelu rodziny i konserwatywnego podziału ról płciowych. Jednak, co ciekawe, nie zawsze nazwane jest to wprost, częściej wyłania się to z praktyki. Ujawnia się przy tym dość interesująca zależność: kobiety zaangażowane w działania

równościowe deklarują, że nie są feministkami. I odwrotnie: nawet w konserwatywnych w większości środowiskach małych miejscowości pomorskich znalazły się organizatorki i uczestniczki październikowego Strajku Kobiet w 2020 r. Podejmowane są różne (zarówno oddolne, jak i odgórne) formy aktywizowania kobiet na polu społecznym, publicznym („wyciąganie” ich z przestrzeni prywatnej, domowej), wzmacnianie ich działań, docenianie inicjatyw, budowanie grup wsparcia. Lokalne animatorki próbują zauważać zaangażowanie kobiet, podkreślając to, że kobiety nie są „nieaktywne”, tylko są aktywne na innych polach – nie na szczeblach wielkiej polityki, ale w przestrzeniach bliższych więzi społecznych, jak: szkoły, sołectwa czy parafie. W wywiadach etnograficznych narzekano m.in. na utrudniający podejmowanie aktywności zawodowej kobiet brak odpowiedniej infrastruktury i pomocy dla matek, a także nieadekwatne do potrzeb oferty pracy (bazujące właśnie na stereotypowym myśleniu o płciach) ([np. Raport Kartuzy](#)). To oczywiście nakłada się na opisywaną w niniejszych badaniach jakość życia Pomorzan i Pomorzanek.

W badaniach często pojawia się diagnozowany przez kaszubskich rozmówców wątek **szybkiej zmiany pokoleniowej dotykającej Kaszuby**: młodzi ludzie, zdaniem badanych, mają już inne priorytety i inny światopogląd niż starsi. Ale i wśród samych młodych nie ma spójnej linii poglądów – wizja progresywna ściera się z konserwatywną: „(...) chociażby ostatnio powstaje kaszubski gryf we fładze tęczowej. Dużo lajków. Gryf w motywach flagi tęczowej, tak! (uśmiech) Czy na jakichś protestach LGBT po kaszubsku. Był teraz Marsz Kobiet odnośnie aborcji, to w kilku środowiskach mieli... wielkomiejskich, w Gdańsku, u nas nie. (...) Ale to naprawdę są głównie 3-4 osoby, ale to jest tak promowane przez rozmaite środowiska, że chcą coś ugrać, a potem ludzie uważają, że to większość... U nas osoby młode bardziej przy kościele...” ([Raport Brusy, wywiad nr 2](#)).

Powyższa wypowiedź nie jest jednak miarodajna – przywołany przez rozmówcę Strajk Kobiet, wbrew jego konstatacji, był organizowany nie tylko w Gdańsku, lecz również w mniejszych kaszubskich miejscowościach, jak: Kartuzy, Sierakowice, Puck, Czersk, Luzino, Straszyn, Bytów, nie mówiąc o większym Wejherowie.

Jak wykazano w badaniach, „**młodszy mieszkańcy Kaszub chętnie mówią o swoim rodowodzie, choć rzadko deklarują poczucie bliskości i przynależności do Kaszubów jako grupy etnicznej. Doceniają historię, kulturę, w tym odrębny język, ale nie jest to dla nich angażujący temat**” ([Postawy \(FGI\), 2023](#)). Na ten stan utyskują zaangażowani regionaliści średniego i starszego pokolenia nie tylko na Kaszubach.

Ten sam problem jest przedmiotem troski regionalistów kociewskich – działacze podkreślają potrzebę edukacji młodzieży, rozbudzającej ich świadomość etniczno-regionalną ([Raport Starogard](#)). „Z folklorem nie do każdego dotrzemy, nie dotrzemy na przykład do młodej osoby, która będzie bardziej chciała nowoczesne rzeczy, np. etnodizajnerskie tematy” – konstatuje w wywiadzie działaczka kaszubska, a podobne głosy padają również na Kociewiu. Istotnie – taka formuła jest chętniej przyjmowana przez młodsze pokolenia. Świadczy o tym chociażby popularność firm, takich jak Farwa (sklep z odzieżą,

akcesoriami, produktami inspirowanymi dziedzictwem kaszubskim), serwujące „odświeżoną” formę folklu (np. lubiane T-shirty z zabawnymi powiedzonkami w języku kaszubskim czy gwarze kociewskiej bądź trampki z wzorami zaczerpniętymi z haftu ludowego).

W kontekście nie tylko terytorialnych związków można również rozumieć wspomnianą już wyżej grupę etnograficzną, jaką stanowią Kociewiaczy, którzy charakteryzują się swoistymi cechami kulturowymi (gwara, haft, tzw. strój ludowy, herb, flaga oraz regionalna kuchnia – podkreślana wielokrotnie w badaniach etnograficznych, zob. Raport Starogard). Świadomość przynależności do Kociewiaków mieszkańców Kociewia wzmacnia się, choć nadal w mniejszym stopniu niż Kaszubi podkreślają identyfikację ze swoim etnosem, np. w powiatach zaliczanych do typowo kociewskich, czyli tczewskim i starogardzkim, społeczność nie przejawia silnych związków emocjonalnych z Kociewiem. Silniejsze więzi – jak deklarują – łączą ich z Trójmiastem (Tczew 53%, Starogard Gdański 66%), Kociewie znalazło się na drugim miejscu (Tczew 44%, Starogard Gdański 48%), a na trzecim Kaszuby (Starogard Gdański 34%) (Raport Pelplin, Raport Starogard Gdański).

Poczucie tożsamości kociewskiej wśród mieszkańców regionu kształtuje i rozwija się głównie za sprawą rozmaitych akcji edukacyjnych, widocznych w działaniach regionalistów i grup (jak np. Towarzystwo Miłośników Ziemi Kociewskiej, Trójmiejski Klub Kociewiaków) czy wydarzeń (np. Światowy Dzień Kociewia obchodzony od kilku lat 10 lutego) oraz promocyjnych – dostrzegalnych w mediach oraz podczas organizowanych wydarzeń, w których stawia się na folklor (w tym haft oraz wariacje na jego temat w duchu etnodizajnu, np. podczas Kociewie Design Festival) i kulinarne dziedzictwo Kociewia (działalność Kociewskiego Forum Kobiet) (Raport Starogard Gdański, Raport Pelplin; Stachura 2020: 285-293). W regionalnej aktywności zauważalne są dwa rodzaje troski o tradycje regionu: inicjatywy wychylone w stronę kultury materialnej, folkloru (haftu, strojów ludowych, zespołów folklorystycznych) i tradycji kulinarnej oraz skupienie na działalności odnoszącej się do kultury niematerialnej, duchowej – upamiętnianiu (biografie, historii) i zachowaniu gwary kociewskiej.

Dziedzictwo kulturowe

Ważnym elementem identyfikacji grupowej pozaterytorialnej jest historia i złożone pomorskie dziedzictwo kulturowe. Często stanowi ono bazę pod szkicowany auto-obraz Pomorzan, tego, jak się przedstawiają na zewnątrz. Choć nie z całą przeszłością i spuścizną kulturową (materialną i niematerialną) członkowie badanych gmin pomorskich chcą się utożsamiać. Na podstawie analizy stosunku mieszkańców Pomorza wobec dziedzictwa pomorskich ziem można wyodrębnić kilka rodzajów dziedzictwa:

- **przyjmowane/akceptowane,**
- **niechciane/odrzućane/ignorowane,**
- **oraz wynajdowane lub odkrywane/odpominane (Bednarek-Bohdziewicz 2020b: 104).**

Dziedzictwem przyjmowanym i akceptowanym jest np. dziedzictwo słowiańskie. Prawie we wszystkich gminach województwa pomorskiego odbywają się wydarzenia dotyczące w różny sposób słowiańskiego dziedzictwa: tzw. Noc Kupały/Kupalnocka/Sobótki /Noc Świętojańska ([Raport Miastko](#), [Raport Szemud](#), [Raport Przechlewo](#), [Raport Puck](#), [Raport Gardeja](#)). Jest to jedno z głównych przedchrześcijańskich świąt ludowych Słowian, które zbiega się z chrześcijańskim świętem Narodzenia św. Jana Chrzciciela oraz ukraińskim świętem Iwana-Kupała. Wątki zaczerpnięte ze słowiańszczyzny przedchrześcijańskiej są wspólnym dziedzictwem (płaszczyzną kulturową) zarówno mieszkających na Pomorzu Polaków, Kaszubów i Kociewiaków, jak i Ukraińców (tych przybyłych po Akcji Wisła oraz współczesnych uchodźców wojennych). Wydarzenia związane z Nocą Kupały odwołują się do przeszłości, ale równolegle stawiają na teraźniejszość i przyszłość. Polegają bowiem przede wszystkim na zabawie i sytuacyjnym poczuciu wspólnotowości. Świętowanie przybiera zazwyczaj formę ludyczną, festynową, mającą na celu integrację społeczności. Jest to działanie ukierunkowane na dobro wspólne (integrację i rozrywkę) całej społeczności (dzieci i młodzież, dorośli i seniorzy, „nowi” i „starzy” mieszkańcy gmin i okolic) w pewien sposób połączone z tożsamością lokalną (Sobótki jako słowiańskie święto, ale też wpisane w kaszubski rok obrzędowy). Podczas wydarzeń prezentowana bywa inscenizacja obrzędu puszczania wianków, obrzędu ognia i obrzędu wody (np. w obchody w gminie Miastko czy gminie Puck zaangażowani byli żercy – przedstawiciele zdobywającej zainteresowanie i popularność wśród młodszego pokolenia nowych ruchów okołoreligijnych, związanych z rodzimowierstwem, czyli religią słowiańską).

Dziedzictwo dotyczące religii albo wręcz: religia i religijność czytane nie tylko jako orientacja światopoglądowa, lecz właśnie jako dziedzictwo, jest nie mniej ważnym elementem w szkicowanym portrecie Pomorzan. Interesujące są wyniki badania dotyczącego autowizerunku mieszkańców Pomorza. Według respondentów jedną z cech charakteryzujących typowego mieszkańca Pomorza (obok innych, takich jak: pracowitość, przedsiębiorczość, otwartość na ludzi, aktywność i tolerancyjność) to religijność, która dominuje w odpowiedziach nad brakiem religijności (41% do 19%) ([Postawy i zachowania 2022](#)).

Do dziedzictwa związanego z religią zaliczyć możemy dziedzictwo dawne, przeszłe, wokół którego budowana jest aktualna tożsamość niektórych miejsc, np. spuścizna menonicka na Żuławach, czy zakonne: kartuska w Kartuzach, norbertańska w Żukowie, cysterska w Pelplinie, a także niejednoznaczne w ocenie: krzyżackie korzenie wielu miast Pomorza, założonych w ramach państwa zakonnego (Malbork, Sztum, Gniew, Bytów, Człuchów czy Lębork, które tworzą szlak zamków gotyckich). Godne uwagi są również odniesienia do katolickiej Kosznejderii – na terenach położonych w trójkącie Chojnice – Tuchola – Kamień Krajeński (pogranicze Kaszub, Borów Tucholskich i Krajny) ([Ciechorska-Kulesza, Obracht-Prondzyński 2022](#)).

Identyfikacje religijne wiążą Pomorzan nie tylko z użytkową architekturą sakralną (kolegiaty, katedry, kościoły czy też kapliczki przydrożne). **W badaniach wyłania się przywiązanie poszczególnych grup do różnych denominacji.** Wagę religii i Kościoła katolickiego szczególnie podkreśla się w kontekście budowania tożsamości Kaszubów. Tłumaczy się to tym, że więzi długiego trwania, rodzinne i sąsiedzkie, wzmacniają wartości związane ze stabilnością i tradycją, w tym religią (zob. [Raport Brusy](#), [Raport Szemud](#), [Raport Kartuzy](#)). Silny związek z instytucją Kościoła oraz specyficzny typ kultury religijnej utożsamiany z tradycją (zob. etniczacja rytuałów religijnych, [Obracht-Prondzyński 2009: 81-86](#)) – bywa interpretowany jako ważny czynnik indywidualnej i zbiorowej tożsamości (również w perspektywie autostereotypu) ([Bednarek-Bohdziewicz 2020b: 139](#)). **W badaniach etnograficznych rozmówcy podkreślali znaczenie religii i religijności w kulturze kaszubskiej.** Aktywność religijna (również rozumiana w wymiarze społecznym i kulturalnym) według wielu badanych jest immanentną częścią tradycji kaszubskiej. Kulturowanie tradycji jest zazwyczaj równoznaczne z aktywnym życiem społeczności parafialnej ([Raport Brusy](#)).

Silniejsze bądź luźniejsze związki z Kościołem rzymskokatolickim charakteryzują całą społeczność pomorską – bez znaczenia, czy są inspirowane wiarą, przyzwyczajeniem czy presją społeczną. Nadal większość wydarzeń – zarówno o charakterze patriotycznym, jak i obrzędowym czy ludycznym łączy się w większym lub mniejszym stopniu z uroczystościami religijnymi. Przykładowo podczas Zjazdu Kaszubów inicjalnym wydarzeniem zawsze jest msza św., odprawiana przez biskupa. Taki punkt programu towarzyszy organizowanym na Pomorzu dożynkom (w tym wojewódzkim: „Pomorskie Święto Plonów” zawsze rozpoczyna uroczysta msza). Msza św. w intencji ojczyzny towarzyszy uroczystościom z okazji 11 Listopada, czy obchodom narodowego święta 3 Maja (zob. np. [Raport Miastko](#)). Również takie wydarzenia jak Dzień Konia w Hucie Kalnej (gmina Czarna Woda; [Stachura 2020](#)) czy Dzień Rybaka w Kątach Rybackich ([Raport Sztutowo](#)) połączone jest z kościelnymi uroczystościami związanymi z patronami ludzi morza, czyli św. Piotra i Pawła, a oprócz mszy św. zazwyczaj odbywa się też święcenie łodzi. To jedynie kilka z liczniejszych przykładów.

Religijne rytuały nie tylko bywają osią życia społecznego, są też ważne kulturowo i tożsamościotwórczo, jak np. pielgrzymki do sanktuariów, takich jak Sanktuarium Matki Bożej, władczyni Kociewia w Piasecznie (tu też od 1994 r. odbywa się jeden z najważniejszych przeglądów kociewskich zespołów folklorystycznych ku czci Władczyni Kociewia). Na Kaszubach ważne są sanktuaria: Matki Bożej Królowej Kaszub w Sianowie, Matki Bożej Królowej Morza w Swarzewie (tu pielgrzymka rybaków i uroczystości związane ze świętem Apostołów Piotra i Pawła) czy sanktuarium w Wejherowie (i związana z nim kalwaria, na której corocznie odbywa się Misterium Męki Pańskiej w aktorskiej odsłonie). Podczas pielgrzymek kulturowany jest zwyczaj pokłonu feretronów (trwają starania, by zwyczaj ten wpisać na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego).

Dla żyjących na Pomorzu Ukraińców denominacja greckokatolicka stanowi ważny wyróżnik wobec rzymskokatolickich Polaków. Tu ważnym i rozpoznawalnym punktem jest cerkiew greckokatolicka pw. NPB w Białym Borze (położona już poza granicami województwa) – w pełni zaprojektowana przez krakowskiego artystę, filozofa i teologa prawosławnego Jerzego Nowosielskiego. Ale cerkwi w województwie jest dużo więcej i wszystkie one stanowią ważny ośrodek integracji mniejszości, coraz częściej także migrantów i uchodźców z Ukrainy.

Silny związek z religią to deklaracja raczej osób w średnim wieku i starszych. Stosunek do religijnego dziedzictwa jest dynamiczny i zależny od specyfiki socjogenezy związanej z powojennymi migracjami (co też wpływa na stopień religijności) (zob. np. [Raport Przechlewo](#)). Zauważalny jest też **postępujący proces laicyzacji zwłaszcza młodych pokoleń** (w badaniach etnograficznych rozmówcy wskazywali na przemiany aktywności młodzieży w kontekście praktyk religijnych i zaangażowania w działalność życia kościelnego). Pojawiają się też nowe ruchy okołoreligijne – jak wspomniany wyżej rodzimowierczy związek wyznaniowy i związane z tym pola dziedzictwa (nawiązujący do etnicznych, przedchrześcijańskich wierzeń Słowian).

Historia miejsc oraz zastane dziedzictwo kulturowe części Pomorza bywa niekiedy niechętnie przyjmowane i przejmowane, bywa też kłopotliwe. Badania ujawniają trudność (a przynajmniej niejednoznaczną postawę) w stosunku Pomorzan do niemieckości ([Raport Sztutowo](#), [Raport Miastko](#); Ciehorska-Kulesza, red. 2020; Bachórz, Obracht-Prondzyński, red. 2020), co wiązać się może ze zderzającymi się wojennymi narracjami i związanymi z nimi miejscami pamięci. Takim trudnym do pogodzenia z „poniemieckim” dziedzictwem są miejsca martyrologii: niełatwe dziedzictwo obozu koncentracyjnego, wspólnie już „oswojone” i „zagospodarowane” przez Muzeum Stutthof ([Raport Sztutowo](#)), a także miejsca kaźni Pomorzan – zbrodni dokonanych przez niemieckich okupantów od września 1939 do kwietnia 1940 r. Na Kaszubach to przede wszystkim Lasy Piaśnickie („Pomorski Katyń”, „Kaszubska Golgota”), gdzie ofiarą ludobójstwa padło od 12 tys. do 14 tys. osób, w tym liczni przedstawiciele polskiej inteligencji z Pomorza Gdańskiego, a także osoby narodowości czeskiej i niemieckiej, przywiezione z głębi Rzeszy. Na Kociewiu – Szpęgawsk i Las Szpęgawski, w którym masowa egzekucja pochłonęła ok. 7 tys. ludzi, zarówno Polaków z terenu Kociewia, jak i Żydów oraz osób innych narodowości, w tym duchownych, nauczycieli, oraz ok. 2 tys. pacjentów zakładów psychiatrycznych w Kocborowie, Prabutach i Świeciu nad Wisłą. W Piaśnicy pamięć o zbrodni podtrzymuje Społeczny Komitet Opieki nad Mogiłami Piaśnicy, Stowarzyszenie Rodzina Piaśnicka oraz Szkoła Podstawowa nr 8 w Wejherowie im. Martyrologii Piaśnicy, a także Muzeum Piaśnickie w Wejherowie (Oddział Muzeum Stutthof w Sztutowie). Co roku przy Pomniku Ofiar Piaśnicy (postawionym w 1955 r.) oraz przy kaplicy-mauzoleum odbywają się uroczystości upamiętniające ofiary zbrodni. Również w Lesie Szpęgawskim znajduje się cmentarz wojenny upamiętniający niemiecką zbrodnię oraz pomnik. Gmina Starogard Gdański, jak i lokalne szkoły nieustannie podejmują działania, mające na celu

kultywowanie pamięci o ofiarach ([Raport Starogard Gdański](#)). Podjęto też starania, by utworzyć w Pelplinie muzeum (ma być to oddział Muzeum Stutthof).

Przez doświadczenia wojenne znacząca część pomorskiego dziedzictwa, którą była spuścizna po tradycji pruskiej/niemieckiej, jeszcze przez dekady po zakończeniu działań wojennych postrzegano jako tradycję niechcianą, „do zapomnienia” (np. [Raport Sztum](#)). Do niemieckiego dziedzictwa ziem pomorskich podchodzono z rezerwą. Nie identyfikowano się z tradycjami żyjących wcześniej tuziwców, ich dziedzictwo traktowano jako „obce narodowo (niemieckie, pruskie) oraz religijnie (spuścizna ewangelicka)”. „W lokalnym dyskursie historia i kultura dawnych niemieckich mieszkańców Pomorza bywa ignorowana i zapomniana” ([Bednarek-Bohdziewicz 2020b: 122; zob. Ciehorska-Kulesza 2020; Grabowski 2020; Zbieranek 2020](#)).

Dokładne ujęcie tożsamości i postaw Pomorzan do dziedzictwa poniemieckiego wymaga jednak pogłębionych badań, uwzględniających wiele perspektyw. O tym, że jest to wielce złożony stosunek, informują m.in. badania w gminie Przechlewo, w której odnotowano podkreślanie obecności ludności rodzimej na tych terenach po II wojnie światowej oraz współcześnie ich potomków o niemieckobrzmiących nazwiskach ([Raport Przechlewo](#)). Coraz częściej też organizowane są akcje porządkowania starych cmentarzy ewangelickich (np. w Swołowie, Główniczach, Zakrzewie etc.). **Dopiero ostatnie dwie dekady można uznać za okres, w którym społeczność pomorska powoli godzi się z historią miejsc, w których żyje. Z czasem dziedzictwo tzw. poniemieckie zostaje odpominane (pojęcie Huberta Orłowskiego) i włączane w narrację tożsamościową.** Zauważalne jest swoiste pogodzenie z niewygodnym dziedzictwem zastanym oraz rosnąca dbałość czy ratowanie pozostałości po pruskim czy niemieckim dziedzictwie (o czym więcej w rozdziale 5) ([Raport Gardeja; Raport Przechlewo; Ciehorska-Kulesza 2020](#)). Jednak pamięć o historii miejsc czy społecznych i historycznych przemianach – zwłaszcza młodego pokolenia – jest raczej nikła i wymagałaby szerzej zakrojonej edukacji regionalnej ([np. Raport Gardeja](#)).

Interesujące są odkryte w trakcie badań etnograficznych odwołania do dziedzictwa, które nie kojarzy się w sposób niebudzący wątpliwości jako obiekt dumy – w tym także możliwość budowy tożsamości (również pozytywnej) w oparciu o reinterpretację dziedzictwa PRL ([np. Raport Łębork, Raport Sopot](#)). Można je określić jako **dziedzictwo na marginesie**.

Jednym z takich nieoczywistych przykładów stosunku wobec dziedzictwa jest podejście wobec zabytków architektury modernistycznej w Gdyni, z których próbuje się zrobić wyróżnik miejsca: „tożsamość wokół czegoś niewidzialnego” ([Raport Gdynia_1](#)). Przez mieszkańców bywa jednak odbierane jako zbyt przezroczyście, zwykłe, codzienne i mało historyczne (za młode) oraz zaniedbane – a przez to „niegodne” bycia dziedzictwem czy budulcem tożsamości gdynian.

Nieoczywistą wizją tożsamości jest też ta budowana na dziedzictwie dotyczącym lokalnych wielkich zakładów pracy (w tym przemysłowych). Takich przykładów jest kilka, np. inicjatywa społeczna odnosząca się do przemysłu i do okresu PRL, którą w raporcie zinterpretowano jako oddolną, intencjonalną i konsekwentną pracę tożsamościową, ale znajdującą się obok lub nawet na marginesie dominującego wizerunku miasta-kurortu ([Raport Sopot](#)). Chodzi o zainicjowane działania pamięciotwórcze dotyczące Sopockich Zakładów Wyrobów Galanterijnych Sopotplast (1957–1993). Pamięć o przemysłowej spuściźnie miasta jest we współczesnym Sopocie bardzo ograniczona, mimo że Sopotplast wpływał na życie całego miasta nie tylko w tym sensie, że dostarczał znanych i atrakcyjnych produktów. Funkcjonował też jako ważny sopocki pracodawca, który silnie strukturyzował biografie pracowników. Jako podobnie ważne dziedzictwo można wskazać też inne zakłady pracy, np. Północne Zakłady Przemysłu Skórzanego Alka w Słupsku (1969–2004) czy też Fabryka Rękawiczek i Odzieży Skórzanej w Miastku (1963–1997) ([Raport Miastko](#)). Należy również podkreślić dobrze wykorzystaną tożsamościotwórczą rolę Stoczni Gdańskiej (o jej dziedzictwo dba pośród wielu innych Stowarzyszenie Strażników Pamięci Stoczni Gdańskiej oraz organizatorki projektu „Stocznia jest kobietą”).

Warte głębszego namysłu jest palimpsestowe (anty)dziedzictwo Państwowych Gospodarstw Rolnych (PGR-ów), które stanowi przeszłość wielu pomorskich wsi ([Raport Sztutowo](#), [Raport Starogard Gdański](#), [Raport Miastko](#), [Raport Nowa Karczma](#), [Raport Kobylnica](#), [Raport Gardeja](#), [Raport Lębork](#); por. Szpak 2004; Urbanik 2008; Suliborski, Kulawiak 2017; Machalek 2022). Niedysiejsze kombinaty rolne zbudowane były na wcześniejszych majątkach ziemskich i ich infrastrukturze, a w niektórych miejscowościach aktualnie w budynkach dawnego PGR nadal prowadzona jest gospodarka rolna lub zakłady przetwórstwa np. drewna. **To często dziedzictwo niewidzialne (bo celowo wypierane, marginalizowane) i nieoczywiste, zawstydzające i stygmatyzujące, a przecież jednak silnie oddziałujące i budujące (niechcianą) tożsamość miejsc**, takich jak gminy: Nowy Dwór Gdański, Miastko, Gardeja, Kobylnica, Główny, Koczała, Wicko czy miejscowości, jak np. Kąty Rybackie. Badani wypowiadali tożsame charakterystyki społeczeństwa popegeerowskiego i jego mentalności: niesamodzielność, bierność, brak wspólnoty i więzi społecznej, roszczeniowość, rozczerowanie, a także diagnozy dotyczące konieczności aktywizacji i zjednoczenia społeczności „popegeerowskiej”, które jawią się jako część trudnej tożsamości lokalnej. Pamięć o PGR-ach żyje nadal w społecznościach i rodzinach. Istnieją też próby opowiedzenia historii na nowo, jak np. film dokumentalny „PGR – wstydliva pamięć” (2021) zrealizowany przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Kobylnicy (miejscowości wcześniej naznaczonej w publicznym dyskursie piętnem patologii przez film Ewy Borzęckiej „Arizona” z 1997 r.).

Tożsamość przydatna

Wyróżniki tożsamościowe często idą w parze z tym, jak gmina, miasto czy w końcu województwo – jako podmiot zbiorowy, a także poszczególni mieszkańcy prezentują się bądź chcą być widziani na zewnątrz. Ten zbudowany na pozytywnym auto-stereotypie tożsamościowym PR, który można ująć w kategoriach autopromocji, wiąże się z autodiagnozą, zgodnie z którą (wg większości pytanym) Pomorze posiada ogromny potencjał turystyczny, co wyróżnia je na tle innych regionów Polski (64%) (Postawy i zachowania 2022). Są to m.in. nawiązania do obiektywnych atutów miejsca, związane z uwarunkowaniami środowiskowymi oraz to, co, bardziej lub mniej pośrednio z tym się łączy, jak np. gościnność mieszkańców czy atrakcyjna oferta rekreacyjna bądź kulturowa. Skoro więc potencjał turystyczny jest czymś, co wyróżnia Pomorze, a sama turystyka jest też jednym (i często wskazywanym) z obszarów rozwoju, turystyka paradoksalnie wydaje się ważnym elementem budowania autoobrazu Pomorza. Turysta staje się w konstytuowaniu ich tożsamości „znaczącym innym”, ma swój udział w potwierdzaniu pomorskości (w tym także kaszubskości, kociewskości etc.). **Turystyka stanowi osobliwe zwierciadło (oczywiście nie jedyne), w którym przeglądają się i poprzez które samookreślają mieszkańcy** (np. Raport Kartuzy).

Lokalna tożsamość bywa traktowana instrumentalnie jako turystyczny „wabik”, dzięki któremu zdobywa się potencjalnych „klientów” – turystów. Innymi słowy, rola dyskursu turystycznego w kształtowaniu tożsamości lokalnej jest warta badawczej uwagi. Turystyka sprzyja bowiem wynajdowaniu tożsamości „po coś” (np. po to, by być bardziej atrakcyjnym regionem dla potencjalnych przyjezdnych). Wypracowywanie marki regionu i subregionu, promocja i marketing miast i gmin, ma na celu przyciąganie inwestorów czy nowych mieszkańców (zob. Raport Pelplin, Raport Gdynia_1).

To, co może stanowić turystycznie i gospodarczo o lokalnych społecznościach, wpisywane jest w ich tożsamość. Ciekawym przykładem jest zbadana inicjatywa spacerów w Gdyni i pomysł, by do strategii rozwoju turystyki włączyć kulturę związaną z miejscem rekreacji (Raport Gdynia_1). Innym przykładem jest tożsamościowa narracja odwołująca się do terenów zielonych Pomorza czy do europejskiej polityki małych ojczyzn. **Starym, rozpoznawalnym wątkom nadaje się nową narrację.** Hasła, takie jak „życie w zgodzie z tradycją i naturą” to niejako wpisywanie się w „modne tożsamości”. Jednym z takich przykładów jest właśnie narracja ekologiczna, którą wplata się w okolożsamościowe narracje dotyczące otoczenia naturalnego. Zauważalne jest to też w zmieniającym swój charakter rolnictwie (gospodarstwa ekologiczne, rolniczy handel detaliczny) i związanej z nim nomenklaturze („eko”, „bio”, „agro”, używany język angielski – *Healthy by nature, herbalove*) (np. Raport Miastko). Wątki tożsamościowe mogą być też „produktem turystycznym”. Najbardziej charakterystycznym przykładem miejsca, w którym tradycja regionalna i historia narodowa są wykorzystywane instrumentalnie, jest CEPR Szymbark – prywatna inicjatywa o charakterze komercyjnym (Raport Puck).

TOŻSAMOŚCI W PROCESIE TWORZENIA

Pomorskie subregiony aktywnie szukają dla siebie kodów tożsamościowych na różnych płaszczyznach. Jak wykazano, są to zarówno tożsamości i identyfikacje przestrzenne (regionalne i subregionalne – lokalne, bazujące na skojarzeniach i poczuciu emocjonalnych związków, ale też ujawniające się w dumie i działaniach samorządowych), jak i tożsamości i identyfikacje pozaterytorialne, takie jak: etniczność, dziedzictwo kulturowe (odrzuć/ignorowane, ale też przyjmowane/akceptowane bądź wynajdowane lub odkrywane/odpominanie). Jest to jednak płynna, nieustannie wypracowywana tożsamość, dlatego diagnoza jej stanu poczucia wśród mieszkanki i mieszkańców Pomorza nie może omijać dziejących się „na żywo” przemian. Jak skonstatowano w Raporcie metodologicznym: „mamy współcześnie do czynienia z sytuacją, w której na wielu obszarach województwa, zarówno wspólna tożsamość regionalna, jak i społeczności lokalne, są dopiero w procesie tworzenia się, mieszając w sobie zróżnicowane elementy lokalnego i regionalnego dziedzictwa kulturowego (także o charakterze rekonstruowanym) z pewnymi elementami kultury globalnej (Kwaśniewska, red. 2017; Obracht-Prondzyński, red. 2020)” (Metodologia 2022).

Zakorzenianie i szukanie wyróżników miejsca

W wywiadach etnograficznych, dotyczących ziem: lęborskiej, bytowskiej czy człuchowskiej, na których po 1945 r. doszło do procesu wymiany ludności (w miejsce osób identyfikujących się z narodowością niemiecką pomorskie gminy zasiedlali nowi mieszkańcy z terenów Polski centralnej czy z Kresów, w tym Ukraińcy przesiedleni w ramach Akcji Wisła, ale też sąsiedni Kaszubi – migranci z okolicznych terenów z przedwojennej strony polskiej) podkreśla się **pierwotne poczucie tymczasowości przypisania do miejsca, które towarzyszyło wielu nowym osadnikom** (przede wszystkim przedstawicielom pokolenia wojennego, np. Raport Gardeja, Raport Miastko). Dopiero z upływem czasu, zwłaszcza od lat 70. XX w., czyli po uznaniu przez Republikę Federalną Niemiec granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej (traktat „O podstawach normalizacji stosunków”, który oznaczał uznanie tej samej linii granicznej) lokalna tożsamość, w której przenikały się wpływy z różnych regionów i kultur, zaczęła krzepnąć w nowej sytuacji.

Pierwszą zauważalną w toku badań reorientacją jest zmiana poczucia powinności wobec obcego, zastanego dziedzictwa na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Po transformacji systemowej zaczęto odważniej mierzyć się z niejednoznaczną przeszłością swoich miejsc oraz swobodniej o niej mówić, uwzględniać różne perspektywy w narracji tożsamościowej (mimo że utożsamienie to można interpretować jako powierzchowne, gdyż niewynikające z więzi rodzinnych czy instytucjonalnych) (Raport Lębork, Raport Miastko, Raport Gardeja; Grabowski 2020; Ciechorska-Kulesza 2020; Zbieranek 2020).

I tak w Lęborku dopuszcza się do głównego nurtu narrację o średniowiecznym dziedzictwie krzyżackim, odkrywa i dowartościowuje się późniejszą niemiecką przeszłość miasta, wreszcie dba się o pamięć okresu PRL-u (najbardziej chyba tożsamościotwórczego czasu dla nowych, powojennych, polskich osadników, zob. [Raport Lębork](#)). Jako przykład może posłużyć gmina Miastko, która łączy zarówno dawne, jak i wynajdywane niemieckie dziedzictwo. Kotwic tożsamościowych szuka się w legendzie o zbójniku Rummelu. Praktykowana jest grudniowa tradycja ewangelickich uroczystości adwentowych *Quempas* (pieśni sprzed reformacji Marcina Lutra), odbywających się w poewangelickim, a aktualnie rzymskokatolickim kościele pw. NMP Wspomożenia Wiernych, a w których udział biorą byli mieszkańcy przedwojennego Rummelsburga oraz miejscowi członkowie Związku Ludności Pochodzenia Niemieckiego. O niewypieraniu niemieckich korzeni miasta świadczy też umowa partnerska z miastem Bad Fallingb. z Dolnej Saksonii, wraz z którym Miastko jako Rummelsburg było częścią powiatu Soltau-Fallingb.; tam też żyją wysiedleni dawni mieszkańcy Rummelsburga. Próbuje się też inkorporować dziedzictwo ukraińskie – wzmocnione teraz uchodźstwem wojennym (np. we wspomnianym świętowaniu Nocy Kupały szuka się wspólnych dla Polaków i Kaszubów oraz Ukraińców słowiańskich tropów). W tle pulsuje też dziedzictwo kaszubskie. Na to nachodzi nowa narracja odnosząca się do terenów zielonych Miastka i okolic: o życiu w zgodzie z naturą, o leczniczej mocy lokalnych ziół i o zdrowej żywności, wytwarzanej ekologicznie na okolicznych polach i w sadach.

Odpominanie dawnych tradycji czy utraconych kultur (kosznejderskiej, menonickiej, fryzyjskiej, słowińskiej, niemieckiej, żydowskiej) oraz odkrywanie nowych, napływowych, powojennych (ukraińskiej, zabużańskiej, kurpiowskiej, wileńskiej) można czytać jako zwrotny efekt globalizacji oraz efekt długofalowej polityki regionalnej małych ojczyzn, realizowanej przez Unię Europejską (por. [Bednarek-Bohdziewicz 2020b: 109](#)). W tych próbach inkluzywnego zakorzeniania wyczytać można nastawienie progresywne – „przygarniane” są różne narracje tożsamościowe – choć nie bez oporów (o czym było wcześniej). **W konsekwencji tych zjawisk i praktyk, pomimo złożonej socjogenezy, tzw. Ziemię Odzyskane zaczynają się zakorzeniać i na poziomie lokalnym zauważalny jest silny związek z miejscem i zbiorowością:** „To już drugie i nawet trzecie pokolenie, które się identyfikuje z tą ziemią. To jest nasza ziemia, w której żyjemy i pracujemy” ([Raport Przechlewo, wywiad nr 6](#)).

Wydaje się, że pierwotne poczucie wykorzenienia pierwszych powojennych osadników nie ma odzwierciedlenia w aktualnym samopoczuciu mieszkańców.

Przykładem poszukiwania, wynajdywania i budowania zupełnie nowych wyróżników miejsca oraz alternatywnych tożsamości związanych z miejscem jest gmina Sztutowo, która wynalazła dla siebie inną niż Muzeum Stutthof (które z biegiem czasu przestaje być głównym znakiem rozpoznawczym miejsca) kotwicę tożsamościową, jaką jest zmiana infrastrukturalna: przekop Mierzei Wiślanej czy most na Wiśle Królewieckiej, nazwany z inicjatywy lokalnego działacza „Mostem Czterech Pancernych” (ów most „zagrał”

w serialu, od którego zyskał nazwę, a pamięć o tym podtrzymywana i wzmacniana jest poprzez działania popularyzatorskie, jak np. spisywanie wspomnień mieszkańców dotyczących kręcenia filmu) ([Raport Sztutowo](#)).

Na wspomnianej fali europejskiej idei małych ojczyzn etniczno-regionalne zróżnicowanie Pomorza zyskało w oczach mieszkańców swój koloryt i zaczyna być interpretowane jako nowoczesny regionalizm. Różne etniczne wyróżniki bywają odczytywane jako zaleta, a nie jako problem, któremu trzeba sprostać, by się jednolicie i równomiernie zakorzenić. Działacze twórczo eksplorują bogate dziedzictwo materialne i niematerialne Pomorza, proponując je w nowej odsłonie ([Raport Szemud](#), [Raport Kartuzy](#), [Raport Starogard Gdański](#)). Chęć wykorzystywania tradycji, ale w nowoczesnej formie zauważalna jest np. w kontekście dziedzictwa kulturowego Kaszub. Kaszubki i Kaszubi coraz usilniej próbują uniknąć wtłaczania w folklorystyczną formatkę. Zwłaszcza młode pokolenie albo odrzuca kwestię etniczności w ogóle, albo chętniej przyjmuje ją w formie nowoczesnej: idei małych ojczyzn, popkultury czy etnodizajnu, przeformułując ją poprzez łączenie tożsamości etnicznej z poglądami progresywnymi.

Mobilność i migracje, czyli wsie pełne „mieszczuchów”

Już nie tylko tożsamość społeczności z tzw. terenów odzyskanych jest swego rodzaju mieszanką elementów dziedzictwa kulturowego – lokalnego, regionalnego, odnoszącego się do zamieszkujących mniejszości, kolejnych nowych osadników, ale i ogólniej – globalnego. Również terenów dawniej rdzennie kaszubskich dotyczą zmiany spowodowane osiedlaniem się nowych mieszkańców – spoza kaszubskiej etni. Podobnie się dzieje na terenie Kociewia.

Zmienność społecznego pejzażu miejsc dotyczy nie tylko dużych miast, lecz również terenów wiejskich. Zwłaszcza po doświadczeniu pandemii COVID-19 zauważalny jest ruralny ruch osiedleńczy. W związku z tym również niedawne rdzennie kaszubskie czy też kociewskie wsie „zasysają” nowych mieszkańców. Modyfikacji profilu osadniczego i kulturowego wsi, także poza terenami „dawnymi”, sprzyja zjawisko mobilności mieszkańców oraz napływ nowych osadników. Wiąże się z tym rozwój oraz rozbudowa obszarów Pomorza, pozostających pod wpływem procesu metropolizacji (np. Kartuzy, Pępów, Lębork, Pruszcz Gdański, Łeba, Malbork, Nowy Staw, Krynica czy Nowy Dwór), choć presja urbanizacyjna jest zauważalna również poza metropolią (przykładem może być gmina Kobylnica, gdzie w latach 2002–2022 liczba mieszkańców gminy wzrosła o 49,5%, zaś samej wsi o 131,4%) ([GUS 2022](#), [Raport Kobylnica](#); [Obracht-Prondzyńska 2022](#)).

W efekcie, pod wpływem suburbanizacji i ruralizacji, powoli w niektórych miejscach, ulega zatarciu podział miasto-wieś.

Powyżej opisany proces uwypatnia różnice w stopniu zakorzenienia mieszkańców w zbiorowości i miejscu. Zauważalna jest nie tylko „oczywistość” zakorzenienia rdzennych mieszkańców (tj. Kaszubów czy Kociewiaków) względem nowszych osadników na terenach tzw. dawnych; również na terenach „nowych”, jak np. w gminie Kobylnica (pomimo socjogenezy społeczności po II wojnie światowej), wyłania się **swoista gradacja zakorzenienia „nowych” mieszkańców i użytkowników przestrzeni gminy (z ostatnich 30 lat) względem zakorzenienia „starych” mieszkańców** (powojenni osadnicy). **Tego typu procesy wywołują poczucie zakorzenienia tyleż szerokie, co powierzchowne** – obejmujące (ze względu i na pochodzenie, i na mobilność) zarówno zakorzenienie na poziomie lokalnym (osadzonym na gminie i poszczególnych miejscowościach), jak i silne połączenie z większą częścią Pomorza (regionalizm/subregionalizm).

Intensywna presja suburbanizacyjna i fale migracji z miast do wsi, ale też ze wsi do miast, bywają przyczyną niskiego poziomu identyfikacji tożsamościowej, czy też problemu z utożsamianiem się z miejscem (np. Raport Trąbki Wielkie).

Wraz ze społeczną migracją: napływem nowych osadników i odpływem starych, lokalna tożsamość podlega szybkim zmianom. **Ponieważ nowych mieszkańców charakteryzuje raczej identyfikacja lokalna (z terytorium), a starszych – identyfikacja ze społecznością, zmiany te mogą skutkować problemem społecznym, jakim jest „zaburzenie wspólnotowości w danym mieście czy wsi”, co przyczynia się do spadku kapitału społecznego lokalnej społeczności i słabnięcia jej zdolności do współpracy** (Postawy (FGI), 2023). Odpowiedzią lokalnych liderów i animatorów na taki stan rzeczy jest wysiłek wkładany w działania społeczne i kulturalne, mające na celu **integrację dwóch warstw społecznych: „nowych” (zwłaszcza tych, którzy przenieśli się w ciągu ostatniej dekady) i „starych” mieszkańców** (którzy zdążyli wytworzyć kilkupokoleniowe zażyłości) (Raport Miastko, Raport Szemud, Raport Przechlewo).

Tworzący się „miks kulturowy” oznacza, że zaangażowanie w lokalną wspólnotę, choćby na poziomie rodzinno-soleckim, bywa mocno zróżnicowane. Aktywność „starych” mieszkańców w dużej mierze bazuje bowiem na relacjach, a podstawową formułą samoorganizacji są tradycyjne ugrupowania, takie jak OSP czy KGW (np. Raport Szemud, Raport Kartuzy). Zderza się to z brakiem zakorzenienia, które może (choć nie musi) objawiać się niskim poziomem zaangażowania w sprawy gminy czy lokalnej wspólnoty, przy wysokim poziomie roszczeniowości i indywidualizmu.

Wraz z wytwarzającym się „miksem społecznym” zauważalne jest też zderzenie tradycjonalizmu i progresywizmu (w tym także zróżnicowanie poziomów religijności). Konserwatywni są zazwyczaj mieszkańcy starsi, autochtoni lub ich potomkowie w pierwszym pokoleniu, natomiast profil progresywny reprezentuje raczej młodzież i migranci – nowi osadnicy. Zróżnicowanie zbiorowości zazwyczaj sprzyja wzmacnianiu orientacji progresywnej: „nowi” stopniowo „niwelują” konserwatywny charakter

społeczności; zmieniają się wzorce praktyk i działań. Niektóre zmiany zachodzą ewolucyjnie, w „przezroczysty” sposób: w praktyce, nie w dyskursie. Przykładowo kobiety na Kaszubach się emancypują, angażując się w działania prokobiece i równościowe, można by rzec: praktykują równouprawnienie, ale w deklaracjach nie chcą określać się mianem feministek, nie deklarują przynależności do tej strony światopoglądowej. Nowe treści (społeczną aktywność, inicjatywy zawodowe, pozadomowe) niekiedy realizują w starych formach (np. poprzez zaangażowanie w Kołach Gospodyń Wiejskich czy przez współpracę z parafią) ([Raport Kartuzy](#)). Podobnie zachodzi wplatanie poglądów progresywnych w tożsamość etniczną (stereotypowo kojarzoną z konserwatywnym systemem aksjologicznym) ([Raport Brusy](#)).

Być może ta tożsamość – budowana pod wpływem zmian, niejako wymuszona nimi: oparcie na próbie łączenia miejskości z wiejskością, tradycjonalizmu z nowoczesnością, konserwatyzmu z progresywizmem, wspólnotowości z indywidualizmem stanie się wyróżnikiem pomorskich miejscowości (np. [Raport Kobylnica](#), [Raport Szemud](#), [Raport Trąbki Wielkie](#), [Raport Kartuzy](#)).

Postawy i orientacje aksjonormatywne

UWAGI WSTĘPNE

Istotnym wymiarem uwzględnionym w procesie badawczym był kontekst postaw i wartości mieszkańców i mieszanek Pomorza. **Orientacja aksjonormatywna stanowi obszar przenikający zarówno indywidualne i grupowe aktywności, jak i uwarunkowania tożsamościowe. Stanowi przy tym punkt odniesienia w relacji do jakości życia – warunkuje przede wszystkim jej wymiar subiektywny.** Uwarunkowania aksjonormatywne mają też znaczenie z punktu widzenia obserwowanej dynamiki zmian społecznych. Z jednej strony bezpośrednio na nie wpływają, z drugiej natomiast – mogą stanowić jej pochodną. **Działania społeczne, w tym te podejmowane w wymiarze lokalnym czy regionalnym, mogą być wyjaśnione i zrozumiane tylko przy uwzględnieniu roli, jaką pełni oddziałujący na nie kontekst norm i wartości.** W tym sensie ideowy wymiar życia społecznego stanowi klucz do zrozumienia sposobów funkcjonowania i wielowymiarowego charakteru pomorskiej wspólnoty.

Podobnie jak w innych częściach niniejszego opracowania, w tej poświęconej charakterystyce kontekstu aksjonormatywnego regionalnej społeczności zwracamy uwagę na istniejące w jej obrębie **źródnicowania** (zob. np. Grabowski, Stachura, Zbieranek 2019). Mogą one wynikać z podziałów historycznych w obrębie województwa, dysproporcji rozwoju gospodarczego oraz czynników kulturowych. Szereg różnych aspektów wpływa na to, jak mieszkańcy i mieszkanki Pomorza różnią się pod względem wyznawanych wartości, preferencji politycznych czy aspiracji na przyszłość. Ten fakt znajduje odzwierciedlenie w danych empirycznych i ich omówieniu zaprezentowanemu w tekście.

W toku realizowanych badań przyjęto, że **orientacja aksjonormatywna stanowi przejaw systemu motywacyjnego jednostki.** Wynika to z przyjętego założenia,

że istnieje bezpośrednie oddziaływanie wyznawanych i realizowanych norm i wartości na podejmowane w rzeczywistości działania. Potrzeby i przekonania odczuwane przez jednostki znajdują przełożenie nie tylko na deklaracje, ale i konkretne zachowania. Analizując normy, postawy oraz wartości bliskie mieszkańcom i mieszkankom Pomorza, korzystaliśmy z ram teoretycznych zaproponowanych przez Ronalda Ingleharta ([Zdziech 2010](#)) oraz Shaloma H. Schwartza ([Cieciuch, Schwartz 2018](#)).

Koncepcja Ingleharta wykorzystywana jest między innymi w pomiarze w Światowych Badaniach nad Wartościami. W jej ramach **wyróżnić można orientację na wartości materialistyczne, pozwalające zaspokajać potrzeby niższego rzędu (fizjologiczne, bezpieczeństwa i przynależności)**. Orientacja ta powiązana jest z wartościami tradycyjnymi, które wyznaczają autorytet instytucji państwa, religii czy tradycyjnej rodziny. **Potrzeby wyższego rzędu (uznanie, samorealizacja) stanowią podstawę orientacji na wartości postmaterialistyczne**. W tym przypadku akcent pada na znaczenie indywidualnych osiągnięć, poczucia podmiotowości oraz samoekspresji, związanych z porządkiem świecko-racjonalnym. Koncepcja Shaloma H. Schwartza używana jest w pomiarze wartości w Europejskim Sondażu Społecznym. W autorskim modelu wartości wyodrębnione zostały cztery orientacje aksjonormatywne, tworzące dwie przeciwstawne pary: (1) otwartość na zmianę vs. zachowawczość oraz (2) umacnianie siebie vs. przekraczanie siebie.

Materiał wykorzystany w analizie pochodzi z wielu różnych źródeł. Bazę do przedstawionej w rozdziale charakterystyki stanowią wyniki badania ilościowego oraz wtórna interpretacja danych z tego modułu projektu. Ważną inspiracją i punktem odniesienia były jednak również analizy istniejących danych zastanych, pozwalających z jednej strony przyjrzeć się regionowi na tle kraju, a z drugiej – nakreślić obraz zróżnicowań w obrębie województwa pomorskiego. Do wszystkich badanych wymiarów dodany jest także komentarz, będący efektem zrealizowanych studiów etnograficznych. Dzięki temu obraz pomorskich orientacji aksjonormatywnych jest zniuansowany i wielowymiarowy.

Wśród pytań badawczych, na które szukaliśmy odpowiedzi w trakcie realizacji projektu, cztery mają bezpośrednie odniesienie do kontekstu dynamiki zmian w obszarze norm i wartości. Po pierwsze, analizie poddane zostały, jak już wskazano wyżej, **wewnątrzregionalne zróżnicowania**. Dotyczyły one nastawień ideowych oraz systemów wartości w odniesieniu do uwarunkowań przestrzennych i socjoekonomicznych. Po drugie, przyglądaliśmy się manifestacjom doświadczeń podobieństw i zróżnicowań kulturowych. Interesowały nas doświadczenia mieszkańców i mieszanek w kontekście spotkania z osobami z innych środowisk i światów społecznych, a co za tym idzie, **deklarowany i faktyczny stopień akceptacji względem innych, otwartości i tolerancji na odmienność**. Po trzecie, badanie miało na celu odkrycie, **w jaki sposób czynniki ideowe wpływają na postawy społeczne** mieszkańców i mieszanek regionu. W kolejnym rozdziale szczegółowo charakteryzujemy kwestie związane z funkcjonowaniem społeczeństwa obywatelskiego na Pomorzu, ale znaczenie ma także ogólny układ norm i wartości,

który w efekcie oddziałuje na szereg różnych wymiarów życia społecznego. I w końcu po czwarte, w rozdziale znajduje się odpowiedź na pytanie o kwestię **identyfikacji osób mieszkających na terenie województwa pomorskiego z lokalnym i regionalnym samorządem**. Analizie poddano tutaj zarówno ocenę funkcjonowania jednostek samorządu terytorialnego, jak i skłonność do angażowania się w działania i współtworzenie wspólnot samorządowych.

Badając w ramach etnografii poszczególne miejscowości i przypadki działań społecznych, bazowaliśmy na założeniach doprecyzowujących ogólną ramę koncepcyjną projektu. Prowadziliśmy poszczególne studia przypadku z myślą o wnioskach, jakie płyną z tych analiz dla całego badania. Istotne było tu między innymi przyglądanie się spójności lub rozbieżności profili aksjonormatywnych w społecznościach. Śledziliśmy również relację między wspólnotowym a indywidualistycznym rysem aktywności w badanych przestrzeniach Pomorza. Umożliwiało to przede wszystkim ogląd pod kątem preferencji lokalnych zbiorowości względem otwartości na wprowadzanie innowacji w sposobie funkcjonowania społeczności lub utrzymywania *status quo*. W efekcie pozwalało to odkryć różne warianty trwania lub zmiany w skali lokalnej. Analiza poszczególnych rysów światopoglądowych (np. podzielanych wierzeń czy sposobów myślenia) wiązała się także z badaniem aspiracji, potrzeb i preferencji mieszkańców, dzięki czemu ujawniały się sojusze i pęknięcia w społecznościach, skutkujące niekiedy wzmacnianiem istniejących struktur i sieci społecznych, w innym przypadku zaś – zmianą ich kształtu, osłabieniem lub rozpadem.

CO JEST DLA NAS WAŻNE?

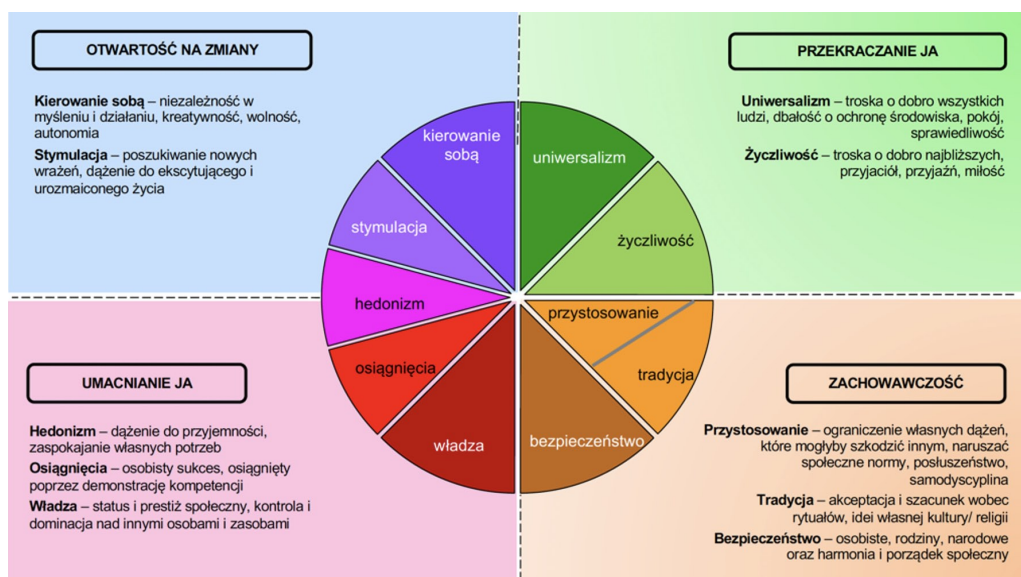
Jak wynika z regularnie prowadzonych pomiarów opinii publicznej w Polsce, **hierarchie wartości deklarowanych jako ważne pozostają w dużej mierze niezmiennie (CBOS, 2020). Szczęście rodzinne i zachowanie dobrego zdrowia nieodmiennie znajdują się w czołówce rankingu wartości szczególnie istotnych z perspektywy osób badanych**. Podobny układ odnotowano w badaniach nad gdańskimi tożsamościami (Ciechorska-Kulesza i in. 2019), choć z danych wyłaniał się też obraz społeczności wyraźnie bardziej zorientowanej na wartości postmaterialistyczne. Zachowanie dobrego zdrowia wskazywało jako szczególnie ważne aż 30 p.p. mniej niż w populacji ogólnopolskiej, a grono przyjaciół – 20 p.p. więcej. Przeprowadzony projekt umożliwił nam pogłębienie oglądu w zakresie znaczenia wartości z perspektywy jednostkowej, a także zróżnicowania tego spojrzenia w obrębie całego regionu.

Struktura pomorskich wartości

Na poniższym wykresie znajduje się szczegółowy obraz kołowej struktury wartości Shaloma H. Schwartza. Przedstawia ona składowe czterech meta-wartości, które układają się w dwie przeciwstawne pary: **(1) otwartość na zmianę vs. zachowawczość** oraz **(2) umacnianie siebie vs. przekraczanie siebie**. W zakres poszczególnych meta-wartości wchodzi wartości szczegółowe (2-3 dla każdej meta-wartości). Na diagramie opisane są też ich krótkie charakterystyki. Poszczególne składowe każdej wartości bazują też na 2-3 stwierdzeniach, do których osoby badane odnoszą się, wypełniając kwestionariusz w badaniu ilościowym. W efekcie możliwe jest zebranie szczegółowych informacji o układzie aksjonormatywnym analizowanej społeczności, w tym przypadku: pomorskiej.

Wykres 11.

Struktura wartości Shaloma H. Schwartza



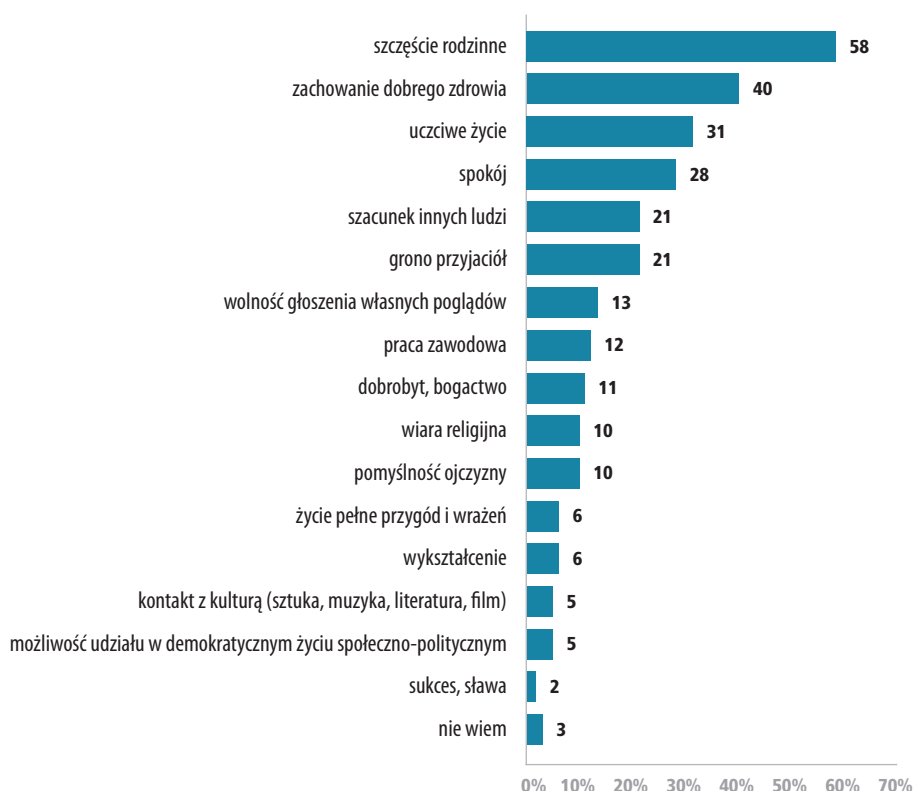
Źródło: IBRIS, 2022: Postawy i zachowania.

Z zebranych danych wynika, że **najistotniejszymi, najbardziej deklaratorynie cenionymi wartościami są: (1) lojalność i poświęcenie dla bliskich, (2) wolność i niezależność, (3) równość traktowania i szans dla każdego oraz (4) troska o środowisko naturalne**. Jednocześnie relatywnie najmniej ważne dla badanych były: (1) władza, (2) bogactwo, (3) przygody i ryzyko oraz (4) dobra zabawa. Należy przy tym podkreślić, że **dane dla mieszkańców i mieszanek Pomorza nie różnią się w sposób znaczący**

od danych dla całej populacji w zakresie przekraczania Ja i umacniania Ja. W regionie odnotowano natomiast silniejszą tendencję do otwartości na zmiany (a co za tym idzie, mniejszą zachowawczość) w porównaniu do danych ogólnopolskich.

Badania potwierdziły też tendencję obserwowaną w pomiarach CBOS (2020) oraz dostrzeżoną w projekcie badań gdańskich tożsamości (Ciechorska-Kulesza i in. 2019). Wśród najważniejszych w życiu wartości (można było podać nie więcej niż trzy) na czele znalazły się szczęście rodzinne (58% wskazań) oraz zachowanie dobrego zdrowia (40%) (wykres 12). Kolejne miejsca w rankingu zajęły: uczciwe życie (31%), spokój (28%) oraz szacunek innych ludzi i grono przyjaciół (w obu przypadkach – 21%). Najrzadziej wybierano sukces i sławę (2%), kontakt z kulturą (5%) oraz możliwość udziału w demokratycznym życiu społeczno-politycznym (5%).

Wykres 12.
Które z podanych wartości na tej liście są dla Pana(-i) najważniejsze w życiu?



Źródło: Opracowanie własne na podstawie IBRIS, 2022: Postawy i zachowania.

W kolejnym fragmencie przedstawione są szczegółowe dane dla wyodrębnionych segmentów pomorskiej społeczności. Ich celem jest nakreślenie obrazu tych profili. Można w nich odnaleźć wyraźne odniesienia do preferencji w zakresie konkretnych wartości. Wiele z nich jest jednak istotnych dla szerokich grup osób, niezależnie od przypisania do określonego profilu. Tak jest chociażby z tradycyjnymi wartościami, takimi jak szczęście rodzinne czy wiara religijna. **Generalnie można przyjąć, że umiłowanie tradycji jest domeną osób starszych, przywiązanych do tradycji katolickiej, postrzegających tę spuściznę jako ważną część historii i kultury Polski. W lokalnych społecznościach przywiązanie do tradycyjnego modelu życia może iść w parze z realizacją inicjatyw oddolnych, których celem jest poprawa jakości życia w zbiorowości.**

Bliskie sile tradycji jest znaczenie bezpieczeństwa, również istotnego przede wszystkim dla osób starszych. Badani zwracają uwagę nie tylko na znaczenie bezpieczeństwa ekonomicznego, istotnego z punktu widzenia możliwości zaspokojenia kluczowych potrzeb życiowych, ale też bezpieczeństwa w wymiarze terytorialnym (w swojej lokalnej społeczności oraz w wymiarze geopolitycznym). **Na znaczenie bezpieczeństwa zwracają uwagę przede wszystkim osoby najmocniej doświadczające trudności finansowych, odczuwających turbulencje społeczno-gospodarcze w skali ogólnokrajowej** (w tym te wywołane przez pandemię COVID-19). W wybranych segmentach mieszkańców i mieszanek regionu **zaburzone poczucie bezpieczeństwa i związane z tym doświadczenie lęku o przyszłość skłania te osoby do poszukiwania oparcia w tradycyjnych wartościach oraz relacjach z innymi.** W wymiarze ekonomicznym poczucie bezpieczeństwa oznacza przede wszystkim pewność stałego, bieżącego zaspokajania podstawowych potrzeb, choć ich skala może być różna. Co do zasady bowiem aspiracje i oczekiwania osób młodszych są większe niż w pokoleniu ich rodziców czy dziadków.

Tradycja i bezpieczeństwo mieszczą się w ramach meta-wartości, jaką jest zachowawczość. Jej rewersem jest **otwartość na zmiany, której ważne składowe stanowią niezależność i wolność.** Poza silną obecnością tych wartości w ramach określonych segmentów mieszkańców i mieszanek Pomorza, uwagę zwraca fakt ich koncentracji w stolicy regionu, w Gdańsku. Z przeprowadzonych badań fokusowych wynika, że odniesienia do tych wartości pojawiały się w rozmowach w kontekście historycznym (wolność Gdańska) i kulturowo-społecznym (wolność słowa, wolność wyboru, tolerancja dla różnorodności). Co ważne, wolność postrzegana jest jako fundament rozwoju zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i systemowym. Mieszkanek i mieszkańców, dla których ta wartość jest ważna, frustruje poczucie, że jest im ona odbierana przez władze centralne. Trójmiasto staje się w tym kontekście oazą wolności i niezależności, miejscem, w którym można podejmować decyzje o tym, co chce się robić, mieć swobodę działań i wypowiedzi oraz spotykać osoby otwarte, spontaniczne i kreatywne.

Otwartości na zmiany towarzyszą wartości związane z przekraczaniem Ja, takie jak uniwersalizm czy życzliwość. Znamienne dla tej postawy są: skłonność do troski

o innych, dzielenie się i angażowanie w działalność na rzecz dobra wspólnego. Taka aktywność pozwala na wzmacnianie poczucia wspólnotowości i przekłada się na zwiększone poczucie sensu życiowego. Charakterystyczne jest, że **postawy uniwersalistyczne mogą być bliskie osobom o różnym światopoglądzie, w tym przekonaniach politycznych**. Dla osób o bardziej konserwatywnych poglądach uniwersalizm polegał będzie przykładowo na działaniach na rzecz lokalnej wspólnoty kościelnej, a dla innych mieszkańców i mieszkanki Pomorza mogą odczuwać obawę względem deficytu atrakcyjnych miejsc pracy (przede wszystkim na terenach peryferyjnych), kosztów związanych z edukacją (wysokie ceny wynajmu, konieczność dojeżdżania na zajęcia do dużego ośrodka) i ograniczonych możliwości diagnostyki i leczenia specjalistycznego (brak możliwości korzystania z usług w ramach publicznego systemu ochrony zdrowia, wysokie koszty usług w systemie prywatnym). **Wiele badanych osób dostrzega istniejące nierówności i wyraża niepokój w związku z ich istnieniem oraz pogłębianiem się.**

Warto podkreślić, że **jeden z wymiarów uniwersalizmu, tj. równość i sprawiedliwość społeczna, może być istotny dla przedstawicieli różnych grup i warstw społecznych**.

Myśleniu o tej wartości sprzyja przekonanie o nierównym dostępie do dóbr i usług. Mieszkańcy i mieszkanki Pomorza mogą odczuwać obawę względem deficytu atrakcyjnych miejsc pracy (przede wszystkim na terenach peryferyjnych), kosztów związanych z edukacją (wysokie ceny wynajmu, konieczność dojeżdżania na zajęcia do dużego ośrodka) i ograniczonych możliwości diagnostyki i leczenia specjalistycznego (brak możliwości korzystania z usług w ramach publicznego systemu ochrony zdrowia, wysokie koszty usług w systemie prywatnym). **Wiele badanych osób dostrzega istniejące nierówności i wyraża niepokój w związku z ich istnieniem oraz pogłębianiem się.**

W ramach meta-wartości, jaką jest umacnianie Ja, akcentuje się przede wszystkim **walor sukcesów finansowych i prowadzenia czegoś, co sami badani określają mianem „ciekawego życia”**. Kategoria ta może być różnie rozumiana w zależności od wieku czy miejsca zamieszkania. Aspiracje osób młodych są pod tym względem wyraźnie większe niż w grupach starszych mieszkanki i mieszkańców regionu. Są oni bowiem w sposób szczególny zorientowani na samorealizację i skoncentrowani na prowadzeniu życia pełnego wrażeń. Pomaga im w tym zamieszkiwanie w dużych miastach, gdzie w porównaniu z drobniejszymi ośrodkami mniejsza jest skala kontroli społecznej i presji ze strony otoczenia na realizację określonego, zgodnego z wyobrażeniami większości, modelu życia. W dużych ośrodkach nie tylko szersza jest paleta możliwości uczestnictwa w kulturze czy, szerzej, spędzania wolnego czasu, ale też perspektywa dokonywania wyborów życiowych, które nie są uznawane za „dziwne” lub nieodpowiednie.

Wartością o szczególnym znaczeniu, a jednocześnie nieprzypisaną do żadnej z meta-wartości, jest zdrowie. Ma ono dwa różne wymiary. Pierwszy z nich jest bardziej zachowawczy, wyraża się przede wszystkim w przekonaniu o konieczności dbałości o zdrowie i dostępu do świadczeń medycznych. Drugi wymiar ma charakter progresywny. W jego ramach zdrowie traktowane jest jako ważna część stylu życia, sposób na budowanie relacji z innymi, a także manifestację własnego statusu jako osoby atrakcyjnej, znajdującej się w dobrej kondycji fizycznej.

Pomorski (post)materializm

Polskie społeczeństwo znajduje się w trakcie dynamicznego procesu zmian także w wymiarze aksjonormatywnym. Ewolucja ta dotyczy także przechodzenia w kierunku identyfikacji z postawami postmaterialistycznymi. W tym sensie Polska zbliża się pod kątem wyznawanych norm i wartości do społeczeństw Europy Zachodniej. Należy jednak mieć na uwadze fakt, że skala upowszechnienia wartości postmaterialistycznych jest w Polsce nadal relatywnie niska. Dominującymi wartościami pozostają konserwatyzm i zachowawczość, a otwartość na zmianę blokuje silny układ tradycyjnych hierarchii społecznych (Grabowski, Zbieranek 2010).

Z innych, z dzisiejszej perspektywy już historycznych, analiz wynika, że na terenie województwa pomorskiego odnotowano wyższy niż w skali całej populacji poziom upowszechnienia wartości postmaterialistycznych (tamże). Ich silniejsze natężenie jest wynikiem relatywnie wysokich poziomów: kapitału społecznego w skali regionu, orientacji na działania przedsiębiorcze, aktywności społeczno-politycznej mieszkańców oraz otwartości i tolerancji odmienności. **Pomorzanie i Pomorzanki charakteryzowała też wyższa niż w skali całego kraju orientacja na samosterowność, potrzeba stymulacji oraz obniżony poziom konformizmu. Jednocześnie różnice w postawach między wsią a miastem były w skali regionu niższe niż w skali ogólnopolskiej**, co można odczytywać jako przejaw nasilonej dyfuzji wartości kulturowych między centrum a peryferiami.

Zrealizowany projekt pozwolił uzyskać pogłębiony wgląd w aktualny układ preferencji aksjonormatywnych mieszkańców i mieszkank regionu (przede wszystkim w nawiązaniu do relacji między wartościami materialistycznymi i postmaterialistycznymi). W ramach modułu ilościowego analizę prowadzono w odniesieniu do dwóch aspektów. Badani pytani byli o wartości uznawane przez nich za najważniejsze w życiu i mieli możliwość wyboru tych celów życiowych, którym przypisują szczególne znaczenie. W przypadku wyboru istotnych w życiu wartości można było wskazać na wartości materialistyczne, postmaterialistyczne oraz neutralne. Szczegółowe zestawienie przedstawione jest w poniższej tabeli 6.

Tabela 6.

Wartości uznawane za najważniejsze w życiu w podziale na kategorie

Wartości materialistyczne	Wartości postmaterialistyczne	Wartości neutralne
Dobrobyt, bogactwo	Grono przyjaciół	Pomyślność ojczyzny
Praca zawodowa	Wolność głoszenia własnych poglądów	Spokój
Szczęście rodzinne	Życie pełne przygód i wrażeń	Szacunek innych ludzi
Wiara religijna	Kontakt z kulturą (sztuka, muzyka, literatura, film)	Uczciwe życie
Wykształcenie	Sukces, sława	
Zachowanie dobrego zdrowia	Możliwość udziału w demokratycznym życiu społeczno-politycznym	

Źródło: opracowanie własne.

Każda z osób biorących udział w badaniu mogła wybrać nie więcej niż 3 wartości, które uznaje za najważniejsze. **Z analizy uzyskanych danych wynika, że niemal równie często wskazywano na wartości materialistyczne (1,36) i wartości neutralne (1,34). Wartości postmaterialistyczne określano mianem najważniejszych w życiu wyrażnie rzadziej (0,53).** W podziale na czynniki różnicujące silniejsze skłonności postmaterialistyczne przejawiają mężczyźni, osoby młode, z wykształceniem wyższym, dysponujące wyższym poziomem dochodów oraz w mniejszym stopniu utożsamiające się z religią.

Układ danych nie jest jednak jednoznaczny, jeśli chodzi o różnicę między wartościami materialistycznymi i postmaterialistycznymi. Po pierwsze, różnice między wartościami średnimi nie we wszystkich przypadkach są znaczące. Po drugie, osoby z wykształceniem wyższym i wysokimi dochodami wyrażnie rzadziej kładą nacisk na wartości neutralne, co powoduje, że uzyskują relatywnie wysokie wyniki zarówno w odniesieniu do wartości materialistycznych, jak i postmaterialistycznych. **Pomorska mapa aksjonormatywna jest więc niejednorodna i wewnętrznie zróżnicowana.** Zauważalny jest natomiast prymat wartości postmaterialistycznych w dużych ośrodkach miejskich, przede wszystkim w Trójmieście, ale też na Kociewiu. Na Żuławach natomiast silniejszy niż w innych subregionach jest nacisk na wartości materialistyczne oraz neutralne.

Respondenci i respondentki proszeni byli również o wskazanie celów, którym przypisują szczególne znaczenie. W zamieszczonej poniżej **tabeli 7** podano, które z nich zaklasyfikowano jako cele spójne z określonym typem wartości (materialistycznych lub postmaterialistycznych). W kwestionariuszu można było zaznaczyć maksymalnie 4 warianty odpowiedzi.

Tabela 7.
Cele, którym przypisuje się szczególne znaczenie w podziale na kategorie

Materialistyczne	Postmaterialistyczne
Utrzymanie porządku w kraju	Uwzględnianie w większym stopniu zdania obywateli w decyzjach rządowych
Walka z inflacją, rosnącymi cenami	Ochrona wolności słowa
Utrzymanie wysokiej stopy wzrostu gospodarczego	Większy wpływ ludzi na decyzje w pracy i społeczności lokalnej
Dbłość o to, aby kraj miał solidne siły obronne	Czynienie naszych miast i wsi piękniejszymi
Utrzymanie stabilnej gospodarki	Dążenie do tego, aby społeczeństwo było bardziej przyjazne i mniej bezosobowe
Walka z przestępczością	Zmierzanie w kierunku społeczeństwa, w którym idee znaczą więcej od pieniędzy

Źródło: opracowanie własne.

Z uzyskanych danych wynika, że w grupie badanych osób **wyrażnie silniejsza jest orientacja z wartościami materialistycznymi (2,23) niż postmaterialistycznymi (1,03)**. Ten układ danych jest spójny z opisanym wyżej rozpoznaniem w podziale na wartości uznawane za najważniejsze w życiu, z którego również wynika wyraźny prymat tradycyjnych preferencji aksjonormatywnych Pomorzan i Pomorzanek. Zebrane dane mogą stanowić punkt wyjścia do weryfikacji zmian w indywidualnych postawach. Dynamikę pozwoliłyby jednak uchwycić dopiero kolejne fale realizowanych badań.

Analizując obraz uchwycony w 2022 r., warto przyrzeć się odmiennościom ze względu na czynniki różnicujące. Podobnie jak w przypadku wartości uznawanych za najważniejsze w życiu, w przypadku celów o szczególnym znaczeniu te nacechowane postmaterialistycznie bliższe są mężczyznom, osobom młodszym, z wyższym poziomem wykształcenia i dochodów oraz mniej religijnym. Szczególnie ten ostatni czynnik jest silnym markerem różnic między grupami celów uznawanych za istotne. Generalnie jednak różnice między grupami wyróżnianymi w podziale na wymienione powyżej zmienne nie wskazują na istnienie znacznych dysproporcji i wyrazistych podziałów w obrębie pomorskiej społeczności.

Pewne różnice dostrzec można w wymiarze przestrzennym. Cele klasyfikowane jako postmaterialistyczne są bardziej rozpowszechnione w większych ośrodkach (przede wszystkim w Trójmieście). Większą skłonność do wyboru jako szczególnie ważnych celów postmaterialistycznych mają także zwiększona mobilność terytorialna i silniejsza skłonność do migracji. Cele powiązane z wartościami materialistycznymi częściej natomiast wskazywane są przez badanych z mniejszych ośrodków miejskich, przede wszystkim na Powiślu i Żuławach.

Wartości w praktyce życia lokalnego

Ciekawe wnioski płyną z szeregu etnograficznych studiów przypadku, realizowanych na terenie całego województwa pomorskiego. Z pozyskanych danych wynika, że **działania i wydarzenia realizowane w poszczególnych społecznościach stanowią manifestacje różnych rodzajów wartości**. W powiatach kaszubskich pada silny akcent na wartości tradycyjne, specyficznie rozumianą **swojskość**. Mieszkańcy i mieszkanki tego subregionu akcentują wagę przywiązania do wiary i życia rodzinnego, codziennego funkcjonowania w bliskich układach relacji z osobami podobnymi do siebie. Przykładami takich społeczności są: Brusy, Kartuzy czy Szemud. Zmiany do układu norm i wartości próbują wprowadzać osoby młodsze i kobiety, swoimi działaniami wykraczając poza przypisane im na mocy tradycji role społeczne.

W Sztutowie, Kobylnicy i Nowym Stawie akcent pada w dużej mierze na **wartość integracji społecznej, bycia razem oraz wspólnotowego wsparcia**. Pozwala to zaspokajać potrzeby lokalnych wspólnot, łączyć ludzi niezależnie od wyznawanych przez nich poglądów i przekonań. **W wielu społecznościach wzorce wartości powstają i zmieniają się w rozciągniętym w czasie procesie**. W Przechlewie obserwować można przyzwolenie na tworzenie nowych, lokalnych tradycji i miejskich wyróżników. Wymaga to pracy z określonym układem charakterystycznych dla społeczności norm i postaw. W Łęborku cenione są umiejętności adaptacyjne, kreatywność i nowatorstwo, a w Słupsku praca tożsamościowa koncentruje się wokół tworzenia wspólnoty opartej na dobrowolności i możliwościach rekonfiguracji, co wyraźnie wskazuje na posttradycyjny układ aksjonormatywny.

Procesualny charakter zmian w lokalnych społecznościach, odwołujący się w istotnej mierze do zestawu właściwych dla danej przestrzeni norm i wartości, może mieć nieliniowy, nieprzewidywalny charakter. Dzieje się tak na przykład w toku rewitalizacji gdyńskiego Oksywia. W Miastku profil aksjonormatywny jest niespójny, a starcie dwóch odmiennych perspektyw: konserwatywnej i progresywnej może generować napięcia w życiu zbiorowości. Są one bardzo widoczne w Gardei, gdzie podłoże lokalnego konfliktu stanowią różnice o charakterze światopoglądowym.

Spoiwem dla życia zbiorowego może być zwrot ku relacyjogenności i otwartości na innych. Wprawdzie w przypadku wielu inicjatyw dotyczy on mikroskali, np. konkretnego wydarzenia czy małej społeczności, może stanowić inspirację lub dobrą praktykę do rozpowszechnienia takiego modelu relacji w społeczności. Nawet jednak, jeśli nie jest możliwe automatyczne czy natychmiastowe skalowanie przedsięwzięć opartych na otwartości na zmiany i przekraczaniu Ja, enklawy tego rodzaju działań mogą stanowić dla wybranych grup osób wartościową platformę działania i aktywności. Przykładami mogą być wspólnotowe doświadczenia uczestnictwa w ulicznym festiwalu teatralnym (Sztum) czy spacerze architektonicznym (Gdynia) oraz wspomnienia o wspólnej historii relacji towarzyskich w nieistniejącym zakładzie pracy (Sopot).

POMORZANIE: (AUTO)IDENTYFIKACJE

Jednym z przejawów orientacji aksjonormatywnej jest jednostkowa (auto)identyfikacja. Zebrane dane empiryczne pozwalają nakreślić obraz tego, kim są Pomorzanie i Pomorzanki, w oparciu o wizerunek osoby mieszkającej na terenie województwa oraz szczegółowe profilowanie w podziale na segmenty. Z jednej strony widać więc, jakie przypisujemy sobie cechy jako mieszkańcy i mieszkanki regionu, a z drugiej – jaki układ grup badanych wyłania się z przeprowadzonej analizy w module ilościowym.

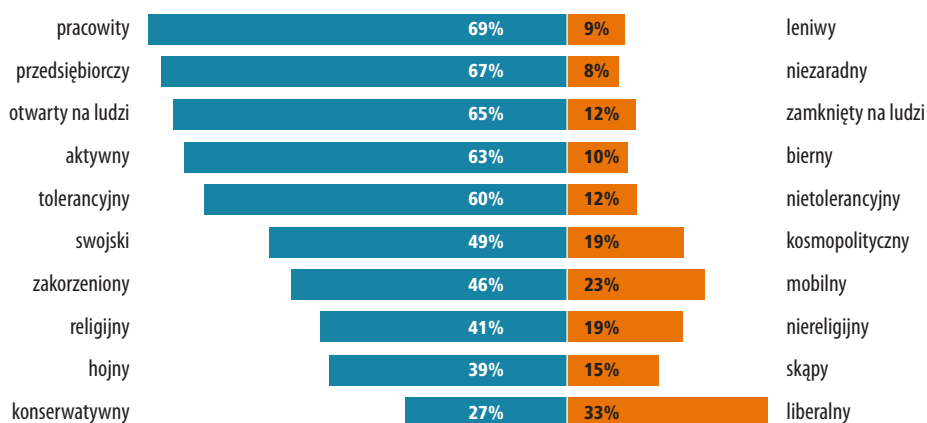
Pomorzanie sami o sobie

W ocenie respondentów i respondentek osoba mieszkająca na terenie województwa pomorskiego jest częściej pracowita (69%) niż leniwa (9%), przedsiębiorcza (67%) niż niezaradna (8%) oraz otwarta na ludzi (65%) niż na nich zamknięta (12%).

Cechuje ją też raczej aktywność (63%) niż bierność (10%) i tolerancja (60%) niż jej brak (12%). W pozostałych parach stwierdzeń różnice pomiędzy biegunami wyznaczającymi odmienne cechy nie są już tak wyraźne. Widać natomiast w tych przypadkach przewagę cech bardziej tradycyjnych. Zgodnie z wyobrażeniami jesteśmy więc bardziej swojscy (49%) niż kosmopolityczni (19%), zakorzenieni (46%) niż mobilni (23%) i religijni (41%) niż niereligijni. Poza tym Pomorzanie i Pomorzanki definiują typowego mieszkańca lub mieszkankę jako osobę raczej hojną (39%) niż skąpą (15%). Nieznacznie częściej uważa się też, że osoba mieszkająca w regionie jest bardziej liberalna (33%) niż konserwatywna (27%).

Wykres 13.

Z jakimi cechami kojarzy się Panu(-i) typowy mieszkaniec Pomorza?



Źródło: IBRIS, 2022: Postawy i zachowania.

Pozyskane dane wskazują, że **ogólny obraz kogoś, kto mieszka na Pomorzu, jest generalnie pozytywny**. Interesujące zróżnicowania w ocenach widać ze względu na szereg czynników różnicujących. Kobiety częściej niż mężczyźni formułują wyobrażenie Pomorzanina lub Pomorzanki jako osoby otwartej, tolerancyjnej i mobilnej, za to mężczyźni częściej wyobrażają sobie taką osobę jako przedsiębiorczą i pracowitą. Bardzo ciekawy jest układ danych ze względu na wiek. Wyróżniają się pod tym kątem odpowiedzi osób najmłodszych, do 29. roku życia, które osobę mieszkającą na Pomorzu znacznie częściej uznają za kosmopolityczną, mobilną i niereligijną (co mogłoby

odzwierciedlać pewne wyobrażenie o tej grupie osób), a jednocześnie: skąpą, niezaradną, leniwą, zamkniętą na ludzi, nietolerancyjną i bierną.

Pod względem wykształcenia uwagę zwraca różnica w wynikach w grupie osób z wykształceniem podstawowym lub zasadniczym zawodowym. W tej grupie stereotyp Pomorzanina lub Pomorzanki to częściej osoba hojna i przedsiębiorcza, która jednocześnie jest zakorzeniona, swojska, religijna i konserwatywna, a przy tym także bardziej leniwa i bierna. Nietypowy jest wpływ zmiennej dochodu, ponieważ osoby dysponujące większymi środkami finansowymi formułują bardziej wyraźne niż osoby gorzej uposażone niespójny profil mieszkańca lub mieszkanki, w którym kosmopolityzm miesza się z zakorzenieniem, a przedsiębiorczość z lenistwem. Do tego bardziej nasilonej bierności towarzyszy niższy poziom religijności.

Osoby deklarujące silniejszą identyfikację z wiarą i praktykujące (częściej niż osoby bardziej zdystansowane do wiary) nie tylko częściej kreują stereotyp Pomorzanina albo Pomorzanki jako osoby konserwatywnej, swojskiej, zakorzenionej i przywiązanej właśnie do religii, ale też hojnej, przedsiębiorczej, pracowitej, otwartej na ludzi, tolerancyjnej i aktywnej. Ciekawy jest też układ w podziale na miejsce zamieszkania. Osoby z dużych miast wyobrażają sobie mieszkańca lub mieszkankę regionu jako kogoś bardziej liberalnego, mobilnego, kosmopolitycznego, a przy tym niereligijnego, a jednocześnie częściej skąpego, leniwego i mniej tolerancyjnego.

Warto też zwrócić uwagę, że spośród sześciu subregionów w Trójmieście i na obszarze ziemi słupskiej wyobrażenia typu osobowego mieszkańca lub mieszkanki regionu są najbardziej wyraziste. W stolicy województwa Pomorzanin lub Pomorzanka widziani są częściej niż w innych subregionach jako skąpi i niereligijni, a przy tym liberalni i kosmopolityczni. Stereotyp wśród respondentów i respondentek jest w szczególności sposób nacechowany negatywnie. Osoba z regionu jawi się, częściej niż w innych obszarach województwa, jako niezaradna, leniwa, zamknięta na innych, nietolerancyjna i bierna. Jest też jednocześnie nieco bardziej mobilna.

Zebrane wyniki odkrywają bardzo ciekawe zróżnicowania w wyobrażeniach o tym, kto żyje na Pomorzu. **Badani odpowiadali na pytanie, jacy są, ich zdaniem, typowi mieszkańcy i mieszkanki regionu. Dyskusji warto byłoby na pewno poddać kwestię zakresu przystawalności konstruowanego obrazu osoby z regionu oraz cech własnych.** Uzyskane dane w różnym stopniu wskazywać mogą nie tyle na deklarację o stereotypie, ale o autostereotypie. Jeśli za tymi danymi stałyby realnie takie przekonania respondentów i respondentek, dawałoby to unikalny wgląd w perspektywę mieszkańców i mieszanek w podziałach ze względu na poszczególne czynniki różnicujące.

Pewnych tropów na temat autostereotypu pomorskich społeczności dostarczają zrealizowane studia etnograficzne. W przypadku społeczności Nowego Stawu i wspomnień po Sopotplaście autostereotyp jest pozytywny. Niekiedy też próbuje się nad tym autostereotypem pracować – odkrywać lokalne wartości, poszukiwać znaczeń w działaniach,

przełamywać negatywne skojarzenia. Jest tak w przypadku lęborskiej pamięci o niemieckiej przeszłości, poszukiwania alternatyw dla postpegeerowskiej spuścizny w Gardel czy procesu wdrażania zmian w ramach rewitalizacji na gdyńskim Oksywiu. Autostereotyp danych społeczności może kojarzyć się z otwartością, gościnnością czy akceptacją dla innych. Jest tak na przykład w Szemudzie, Brusach czy Trąbkach Wielkich. W innych przypadkach będzie wiązał się ze sporem o kierunek rozwoju społeczności i pęknięciami w jej obrębie. Tak jest w Kobylnicy, Sztutowie, Przechlewie czy Słupsku. Niekiedy też wokół autostereotypu przede wszystkim toczy się dyskusja o *status quo* i możliwości jego zmiany. W Kartuzach silne jest przekonanie o roli tradycji, natomiast w Sztumie młodzi mieszkańcy uważają, że miasto jest atrakcyjne głównie dla seniorów.

Segmentacja aksjonormatywna

Ważnym aspektem zrealizowanego badania ilościowego było zbudowanie pięciu profili osobowych, dzielących społeczność pomorską na segmenty o różnych charakterystykach. Odmienne cechy dotyczą także wymiaru aksjonormatywnego, tj. deklarowanych wartości w poszczególnych grupach, przejawianego światopoglądu, celów i pragnień, a także obaw na przyszłość.

Prospołeczni Tradycjonaści są osobami w wieku poprodukcyjnym. Mają zazwyczaj wykształcenie podstawowe i dysponują ograniczonymi środkami finansowymi na zaspokajanie swoich potrzeb. Są to też osoby najbardziej religijne wśród przedstawicieli wszystkich grup mieszkańców i mieszanek regionu, regularnie praktykujące. Przyświecające im meta-wartości to przekraczanie siebie i zachowawczość. Żyją zgodnie z wytyczną wyznawaną przez nich religii, tj. pomaganie bliźnim. Bardzo duże znaczenie ma dla nich bezpieczeństwo ekonomiczne i bezpieczeństwo kraju, przywiązanie do tradycji (w tym: kaszubskiej) oraz zdrowie i jego utrzymanie. **Można więc opisać te osoby jako konserwatywne, na co wpływ ma także zaawansowany wiek i wynikająca z niego niechęć do zmian.**

Prospołeczni Tradycjonaści przeszli proces socjalizacji w okresie PRL-u. Zinternalizowali przekonanie o wartości autorytetów, niezmiennych zasad, tradycji i religii oraz skromności. Uczono ich odporności na trudy i niepowodzenia, wytrwałości i gotowości do poświęcenia się. Podobnie jak dawniej, dziś cenią sobie przede wszystkim spokój, ale też ideę równości i sprawiedliwości społecznej. Takie zachowanie jest racjonalne, ponieważ reprezentanci i reprezentantki tej grupy żyją skromnie, a przy tym mają obawy, że nie będą w stanie pokryć pilnych wydatków, na przykład związanych z leczeniem. Chcieliby pozostać zdrowi i samodzielni, choć jednocześnie dużą wagę przywiązują do utrzymywania relacji rodzinnych (głównie z dziećmi). Liczą na to, że mogą być potrzebni innym, ale też obawiają się utraty sprawności i niezależności, bycia obciążeniem dla innych. Ich niepokój budzi też z jednej strony kontekst niepokojów geopolitycznych (ryzyko

wybuchu wojny), z drugiej zaś – przyszłość dzieci i wnuków w szybko zmieniającym się świecie.

Egoistyczni Konformiści należeć mogą do różnych kohort wiekowych, ale wśród reprezentantów i reprezentantek tego segmentu przeważają osoby między 30. a 50. rokiem życia. Charakteryzuje ich wysoki poziom religijności, chociaż nie praktykują z taką częstotliwością jak Prospołeczni Tradycjoniści. Ich religijność bywa niekiedy fasadowa. **Bliskimi im meta-wartościami są umacnianie siebie i zachowawczość.** Są hedonistami. Znaczenie ma dla nich przyjemność, wygodne życie i wysoki status społeczny. Charakteryzuje ich też orientacja na zdobywanie osiągnięć i władzy, choć jednocześnie wysoko cenią sobie bezpieczeństwo (w różnych wymiarach, np. fizycznym, ekonomicznym czy politycznym). Dużą wagę przywiązują też do zdolności adaptacyjnych, tradycyjnego sposobu życia i „niewychylania się”. Oczekują społecznej aprobaty, są więc powściągliwi w manifestowaniu swoich zorientowanych na zaspokajanie „ja” potrzeb. Uważają, że warto przestrzegać niepisanych zasad, które sprawiają, że świat wokół nich jest przewidywalny. W pewnym sensie udają Prospołecznych Tradycjonistów, choć światopoglądy w obrębie tych segmentów różnią się w sposób zasadniczy. Chcieliby utrzymać standard życia i czerpać korzyści z faktu bycia relatywnie młodym i zamożnym. Równocześnie zależy im na przyszłości swoich dzieci, a w przyszłości także wnuków. Boją się przede wszystkim utraty pracy albo pogorszenia warunków zatrudnienia. Zagrożenia dostrzegają w procesie automatyzacji pracy, restrukturyzacji zakładów, w których pracują, oraz zwiększeniu udziału na rynku pracy osób z doświadczeniem migracyjnym lub uchodźczym (gotowych świadczyć pracę na bardziej konkurencyjnych warunkach). Niepokoi ich także perspektywa spłaty kredytu hipotecznego czy braku możliwości porozumienia się z dziećmi.

Progresywni Indywidualiści to najmłodsze osoby mieszkające na terenie województwa pomorskiego. Żyją przede wszystkim w dużych miastach, często mają również wykształcenie wyższe. Wielu z nich dziedziczy kapitał kulturowy po rodzicach. Są silnie zdystansowani do wiary religijnej i instytucji kościelnych. Wśród tej grupy najwięcej jest osób deklarujących się jako ateści. **Meta-wartości, jakie można przypisać Progresywnym Indywidualistom, to otwartość na zmiany i gotowość do przekraczania siebie.** Osoby z tego segmentu dużą wagę przywiązują do możliwości doświadczania stymulacji. Istotne są dla nich poczucie podmiotowości i wolności. Są hedonistami, ale równocześnie troszczą się o swoje zdrowie i bycie w dobrej formie fizycznej, uznając ten element za ważną część stylu życia. Przywiązują wagę do wartości uniwersalistycznych, ale w większej mierze na poziomie deklaracji niż realnych zachowań. Przejawiają postawy typowe dla osób młodych, odkrywających tożsamość i poszukujących swojego miejsca w świecie. Są krytyczne względem *status quo*, identyfikując się z hasłami sprawiedliwości, równych szans, pokoju i troski o środowisko naturalne. **Duże znaczenie ma dla nich wolność i niezależność.** Frustrują ich nadmierna kontrola i porządek oraz rządy konserwatywnych „dziadersów”. Ich platformą komunikacji i rozrywki jest Internet.

Ich życie społeczne zawieszone jest między światem online a przestrzenią miasta. Chcą się rozwijać i robić rzeczy, które z ich perspektywy mają sens. Zależy im na posiadaniu wokół siebie ludzi, z którymi łączą ich bliskie relacje. Nie muszą to jednak być relacje rodzinne/partnerskie. Boją się prozy życia zawodowego, ograniczonych możliwości zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych, dyktatu religijnego, fundamentalnego porządku i apokaliptycznej wizji postępującej katastrofy klimatycznej.

Autonomiczni Humaniści to grupa starszych mieszkanki i mieszkańców, silnie związanych z wiarą religijną. Znaczny jest jednak także w tym segmencie odsetek osób dystansujących się od instytucjonalnego Kościoła (niepraktykujących). **Meta-wartościami w tej grupie są przekraczanie siebie i otwartość na zmiany.** Zależy im na możliwości kierowania sobą i na doświadczaniu wolności. Przywiązują dużą wagę do utrzymywania życzliwych relacji z innymi i wartości uniwersalistycznych (w tym: troski o przyrodę – mają wysoki poziom świadomości ekologicznej). Nie obawiają się zmian. Nie czują potrzeby silnego przywiązania do tradycji i oddania kontroli nad różnymi obszarami życia władzy publicznej. **Ceniają sobie natomiast prawo wyboru.** Są gotowi przyznać jej nie tylko sobie, ale i innym. Ich moralność jest produktem krytycznego namysłu i świadomości podjętej decyzji, nie zaś efektem oddziaływania innych osób czy zinternalizowaniem pakietu oczekiwanych norm i wartości.

Mimo zaawansowanego wieku wielu Autonomicznych Humanistów cechuje twórcze podejście do otaczającej ich rzeczywistości, chęć rozwoju i ciekawość świata. **Deklarują wysoki poziom zaufania społecznego i są przekonani o wartości podejmowania działań, opartych o współpracę i model partnerstwa.** Chcą realizować cele, mające dla nich znaczenie. Potrafią angażować się w działania, w których widzą sens, a do tego są wytrwali. Zależy im na tym, żeby z dobrym rezultatem wspierać innych i dobrze wspominać współpracę z nimi. Obawy, jakie ich przepełniają, dotyczą kwestii zdrowotnych, przede wszystkim tego, że nie będą mogli prowadzić aktywnego trybu życia. Bolesnie odebraliby również brak wpływu na otoczenie, np. na młode osoby, dla których mogą pełnić rolę autorytetu.

Ambitnych Izolacjonistów charakteryzuje młody wiek, raczej niski poziom wykształcenia i przeciętny związek z religią. Najczęściej osoby w tej grupie mają dzieci i pracują zawodowo. W segmencie tym dominują raczej mężczyźni. **Przyświecają im dwie meta-wartości: umacnianie siebie oraz otwartość na zmiany (choć w ograniczonym zakresie).** Ważne są dla nich: osiągnięcia życiowe (przede wszystkim sukces finansowy), hedonistyczna rozrywka, regularna stymulacja mająca zapewnić wartościowe, wypełnione dobrymi doświadczeniami życie oraz dążenie do władzy. W tej grupie bardzo silny jest rys ambicjonalny jej przedstawicieli i przedstawicielek. Żeby odnieść sukces, Ambitni Izolacjoniści toczą walkę o ograniczone zasoby, próbując zwalczyć rywali w walce o pozycję w hierarchii. Mają wyraźną potrzebę kontroli, ale też są skłonni podejmować ryzyko, aby osiągać swoje cele i realizować aspiracje. Osoby z tego segmentu poddane są silnej presji ekonomicznej, którą utrudnia relatywnie niski poziom

posiadanego wykształcenia. Jeśli osiągają sukces, lubią o nim mówić. Widoczność własnych osiągnięć sprawia, że zyskują przekonania, że inni je widzą, a oni sami mogą doświadczać awansu w hierarchii społecznej. Jednocześnie liczba osób, którym ufają, i z którymi chcą współpracować, jest ograniczona. Wychodzą oni bowiem z założenia, że trzeba liczyć głównie na siebie. Ich celem jest przede wszystkim rozwój zawodowy, w tym rozwój własnej działalności gospodarczej czy możliwość zatrudniania innych osób i zarządzania ich pracą. Pieniądze są środkiem do celu, np. wyjazdu za granicę czy kupna nowego samochodu. Mogą też posłużyć do budowy domu dla rodziny. Ambitni Izolacjoniści boją się, że nie będą mieć pracy albo zostaną oszukani przez osoby, które zatrudniają. Niepokoi ich również perspektywa nadmiernej ingerencji instytucji państwa w prowadzoną działalność (np. zbyt wysokie obciążenia fiskalne).

Zebra­ne syntetyczne opisy pozwalają na zrozumienie zróżnicowanej mozaiki norm i wartości mieszkańców i mieszkań województwa pomorskiego. Przedstawione charakterystyki stanowią typy idealne osób żyjących w regionie. W rzeczywistości możliwe jest mieszanie się tych wzorów, ich przenikanie między poszczególnymi segmentami. Wybrane osoby mogą też łączyć w sobie cechy większej liczby profili. Podczas gdy niektórzy będą mieć trudność z odnalezieniem się w określonym segmencie, inni dostrzegą, jak w toku życia przeszli między pozycjami, np. z Progresywnych Indywidualistów stali się w swoim odczuciu w większej mierze Autonomicznymi Humanistami. Przechodzenie między segmentami jest też w pewnym sensie dowodem na społeczny awans albo deklasację. Doświadczają jej przede wszystkim osoby gorzej uposażone, niemogące realizować istotnych dla siebie potrzeb.

Analizując udział poszczególnych wyodrębnionych segmentów w populacji mieszkańców subregionów, zauważalny jest raczej ich równomierny rozkład geograficzny. W poniższej tabeli 8 przedstawione zostały wskazania reprezentowane w najmniejszym i w największym stopniu w danym subregionie dla poszczególnych segmentów.

Tabela 8.

Udział segmentów (minimum i maksimum) w populacji mieszkańców subregionów (dane w %)

Segment	Minimum	Maksimum
Prospołeczni Tradycjoniści	Kociewie (13%)	Żuławy (17%)
Egoiści­czni Konformiści	Trójmiasto (25%)	Żuławy (31%)
Progresywni Indywidualiści	Kaszuby (12%)	Trójmiasto (17%)
Autonomiczni Humaniści	Kociewie (13%)	Kaszuby, Żuławy, Trójmiasto (21%)
Ambitni Izolacjoniści	Żuławy (19%)	Kociewie (33%)

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ilościowych, zrealizowanych w ramach projektu.

Warto zwrócić uwagę, że z sześciu subregionów dwa (Powiśle i ziemia słupska) nie znalazły się w zestawieniu w żadnej kategorii. Oznacza to, że proporcjonalny udział osób badanych w poszczególnych segmentach jest w tych częściach województwa najbardziej zbilansowany. Czterokrotnie w zestawieniu występują Żuławy, trzykrotnie – Kociewie i Trójmiasto, a dwukrotnie – Kaszuby.

Z danych wynika, że na Żuławach mieszka największa grupa Prospołecznych Tradycjonalistów i Egoistycznych Konformistów, czyli na poziomie deklaracji tej drugiej grupy bliskich sobie segmentów. Jednocześnie najniższy jest tam odsetek Ambitnych Izolacjonistów. Trójmiasto najsilniej reprezentują bliskie sobie segmenty Progresywnych Indywidualistów i Autonomicznych Humanistów (relatywnie niewielki jest za to udział Egoistycznych Konformistów). W przypadku tego drugiego profilu maksymalny odsetek wskazań przypada łącznie na trzy subregiony (poza Trójmiastem także na Kaszuby i Żuławy). Na Kociewiu niewielki udział Prospołecznych Tradycjonalistów i Autonomicznych Humanistów wynika z silnej reprezentacji osób z grona Ambitnych Izolacjonistów.

POGLĄDY I PRZEKONANIA

Zebrany w toku projektu materiał empiryczny pozwala lepiej zrozumieć nie tylko ogólny wymiar postaw aksjonormatywnych osób mieszkających w regionie, ale także przyjrzeć się bliżej jego szczegółowym manifestacjom. Jedną z nich są poglądy i przekonania mieszkańców i mieszkanki w odniesieniu do różnych wymiarów życia społecznego i politycznego. Szczególne znaczenie ma tutaj wymiar decyzji wyborczych, zarówno tych podejmowanych dotychczas, jak i potencjalnych, wynikających z określonego układu pomorskich norm i wartości.

Pomorze na tle innych regionów

W pierwszej kolejności warto przyjrzeć się pozycji województwa pomorskiego na tle innych regionów Polski pod kątem szeregu przejawów orientacji aksjonormatywnej. Z danych zbieranych w ramach analizy statystyk publicznych wynika, że **Pomorze należy skategoryzować do grona regionów bardziej progresywnych, zlokalizowanych w północno-zachodniej części kraju. Przeciwwagą dla tej części Polski są regiony południowo-wschodnie, silniej nacechowane postawami tradycyjnymi. Centralna część kraju znajduje się niejako pomiędzy rozpiętymi geograficznie regionami.** Uwzględniając cztery bazowe kryteria: (1) konserwatyzm polityczny, (2) deklarowaną religijność (3) przywiązanie do tradycyjnej rodziny oraz (4) stopień feminizacji samorządu **województwo pomorskie znajduje się na 5. miejscu pod względem nasilenia postaw progresywnych.** Pierwsze miejsca zajmują województwa: zachodniopomorskie,

dolnośląskie, warmińsko-mazurskie i lubuskie. Najsilniejsza orientacyjna na tradycję i konserwatyzm zauważalna jest natomiast w województwach: małopolskim, lubelskim i podkarpackim.

Poszczególne województwa charakteryzuje silne zróżnicowanie wewnętrzne.

Na przykładzie Pomorza prezentujemy charakterystykę tych odmienności w dalszej części tego fragmentu. Wynika ona z podziału na lokalizacje centralne i peryferyjne, miejskie i wiejskie, zakorzenione i „nowe”. W przypadku województwa pomorskiego wszystkie te czynniki mają istotne znaczenie, ze szczególnym uwzględnieniem zróżnicowania kulturowego. **Region jest bowiem silnie podzielony historycznie, a co za tym idzie, także ze względu na uwarunkowania aksjonormatywne.**

Zróżnicowania te nie przesłaniają jednak faktu, że **ze względu na wiele kryteriów województwo pomorskie charakteryzuje wyraźny rys posttradycyjny, o charakterze progresywnym.** Wpływ na to mają przede wszystkim niskie w skali kraju: poziom poparcia dla konserwatywnych sił politycznych oraz poziom religijności. W przypadku pierwszego z tych wymiarów mniej konserwatywne są głosy jedynie mieszkańców i mieszkańek województwa lubuskiego. Różnice są jednak minimalne. W wyborach parlamentarnych w 2019 r. łączne poparcie dla komitetów Prawa i Sprawiedliwości oraz Konfederacji wyniosło na Pomorzu jedynie 41,6% (w lubuskim – 41,5%). Dla porównania w województwie podkarpackim odsetek ten wyniósł 70,5%.

W przypadku syntetycznego wskaźnika religijności województwo pomorskie ponownie znajduje się na 2. miejscu pod względem postaw progresywnych (za województwem zachodniopomorskim). Północny zachód Polski jest obszarem szczególnie nasilonych procesów laicyzacyjnych. Warto jednak zauważyć tu pewien nieoczywisty paradoks. O ile w skali województwa wyraźnie niższe niż w populacji ogólnopolskiej są odsetki osób wskazujących religię jako ważny składnik życia, określających swój bardzo silny związek z parafią i podkreślających przynajmniej umiarkowany stopień zaangażowania religijnego, odsetek osób deklarujących modlitwę prawie codziennie lub częściej jest niemal tożsamy ze średnią ogólnopolską, a w przypadku częstotliwości deklaracji uczestnictwa w mszach nawet ją przekracza. Co więcej, te dwa wskaźniki odnoszą się do dwóch różnych wymiarów religijności – indywidualnego i instytucjonalnego.

Nieco mniej wyraźny jest rys progresywny regionu w odniesieniu do modelu życia rodzinnego. Nadal jednak w skali kraju pomorskie jawi się jako region bardziej progresywny niż tradycyjny. Wpływ na to mają ponadprzeciętne odsetki rozwodów, urodzeń pozamażeńskich, cywilnych związków małżeńskich oraz związków niesformalizowanych. Bardziej posttradycyjny model relacji rodzinnych odnotowuje się w innych województwach z północnej i zachodniej części kraju: zachodniopomorskim, lubuskim, warmińsko-mazurskim, dolnośląskim i kujawsko-pomorskim.

Wymiarem, w którym województwo pomorskie nie charakteryzuje się rysem progresywnym, jest stopień feminizacji radnych organów uchwałodawczych

jednostek samorządu terytorialnego. Według danych z 2021 r. region znajdował się na 9. miejscu pod względem odsetka kobiet na stanowiskach radnych w samorządach. Stopień feminizacji w województwie pomorskim wyniósł 30,9%. Dla porównania – w liderującym w tym aspekcie województwie zachodniopomorskim odsetek ten jest o 6,2 p.p. wyższy (37,1%), natomiast na Podkarpaciu jego wartość jest o 9,1 p.p. niższa (21,8%). Warto jednak podkreślić, że o ile w skali całego kraju Pomorze nie wyróżnia się udziałem kobiet w reprezentacji lokalnego i regionalnego samorządu, wzrósł on o ponad 10 p.p. (z 20,6%) w latach 2005–2021.

Wyższą lokatę (6.) województwo pomorskie zajmuje, jeśli chodzi o ogół kobiet studiujących na kierunkach technicznych i przyrodniczych. Odsetek ten (15,6%) jest jednak nieco niższy od średniej (15,9%). Wynika to przede wszystkim z bardzo wyraźnej przewagi w tym obszarze województw: małopolskiego i dolnośląskiego nad resztą regionów. Podobnie jak w przypadku postępującej feminizacji samorządowych organów uchwalających, na uczelniach technicznych również zauważalny jest proces zwiększania się obecności kobiet wśród grona osób studiujących. W samym tylko okresie między 2007 a 2011 r. w województwie pomorskim odnotowano wzrost liczby studentek z 8,8% do 15,6%.

Na Pomorzu wysokie są też odsetki studentów w odniesieniu do całej subpopulacji osób w wieku 19-24 lat (4. miejsce) oraz osób dorosłych uczestniczących w procesach edukacyjno-szkoleniowych (5. miejsce). W obu przypadkach wartości odsetkowe w skali regionu są wyższe niż te dla populacji ogólnokrajowej. Świadczy to przede wszystkim o znaczeniu, jakie mieszkańcy i mieszkanki województwa pomorskiego przypisują edukacji i wartościom, płynącym z tytułu podnoszenia poziomu własnych kompetencji. Udział w procesie zdobywania wiedzy może też być dowodem na dążenie do osobistego rozwoju, samorealizacji i spełniania własnych marzeń, co wiąże się z upowszechnieniem się wzorów postmaterialistycznych.

Tabela 9.

Wymiary orientacji postmaterialistycznej w województwie pomorskim na wybranych przykładach

Kategoria	Miejsce w rankingu województw (1-16)
Brak poparcia dla konserwatywnych sił politycznych	2
Niski poziom religijności mieszkańców	2
Studenci w populacji 19-24 lata	4
Osoby dorosłe uczestniczące w procesach edukacyjno-szkoleniowych	5
Post-tradycyjny model życia rodzinnego	6
Feminizacja absolwentów kierunków technicznych i przyrodniczych	6
Feminizacja radnych organów uchwalających JST	9

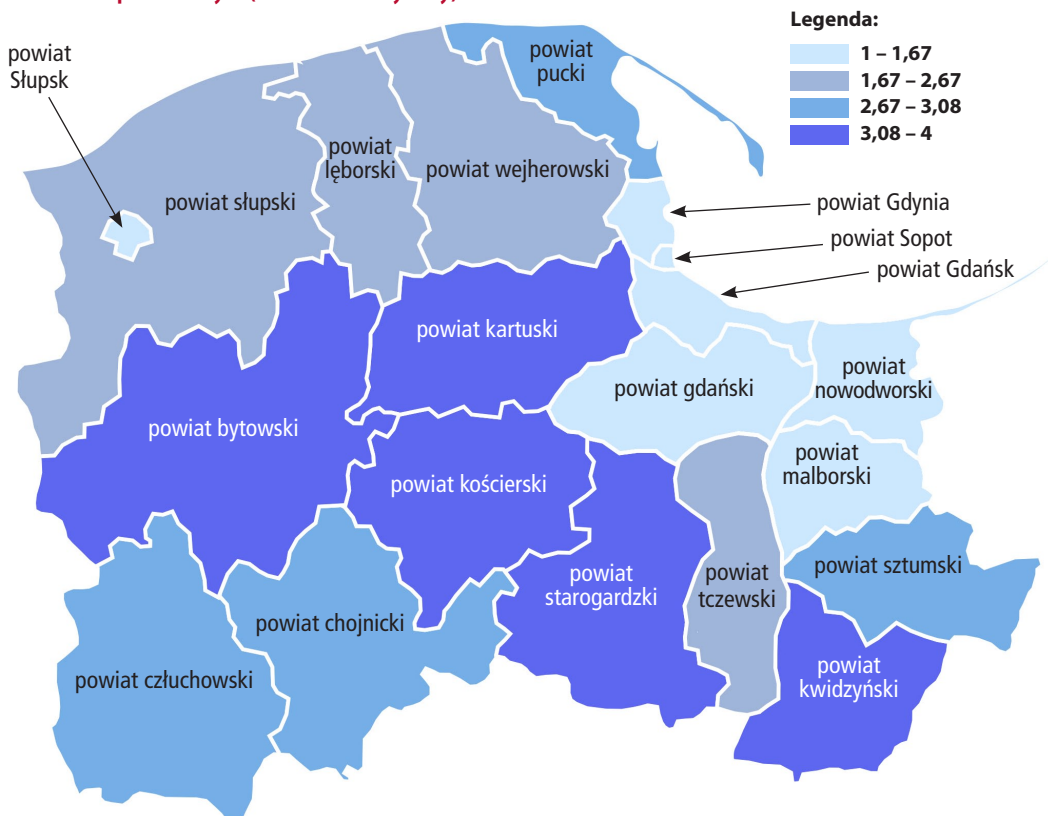
Źródło: opracowanie własne.

Zróznicowania wewnątrzregionalne

W oparciu o statystyki publiczne zauważalne są wyraźne zróżnicowania wewnątrzregionalne. Stanowią one połączenie zależności centro-peryferyjnych z uwarunkowaniami kulturowymi i specyficzną pomorską socjogenezą. Z jednej strony obszar metropolitalny stanowi rezerwuuar wartości progresywnych, a tereny bardziej oddalone od centrum województwa cechuje silniejszy rys tradycjonalistyczny (mapa 6). Uchwycony obraz postaw i wartości jest też jednak produktem unikalnych procesów społeczno-kulturowych, często niezależnych od podziałów administracyjnych. Należy więc mieć na uwadze fakt, że analizy prowadzone w skali powiatowej (a częściowo także subregionalnej) podatne są na niejasności interpretacyjne, wynikające z niejednorodnej struktury poszczególnych części regionu.

Mapa 6.

Zróznicowanie przestrzenne województwa pomorskiego pod względem orientacji światopoglądowej w układzie powiatowym (rozkład kwantylowy)¹



Źródło: K. Stachura, P. Zbieranek, *Tożsamość Pomorzan z perspektywy dostępnych statystyk publicznych* (materiał projektowy).

¹ Skala od 1 (społeczności najbardziej progresywne) do 4 (społeczności najbardziej tradycyjne).

Bazując na zebranych materiałach empirycznych, można jednak wskazać trzy zasadnicze wnioski, jakie płyną z danych. Po pierwsze, **czynnikiem warunkującym układ wartości w danej społeczności i przesunięcia w czasie na linii konserwatyzm – progresywizm jest skala zakorzenienia lokalnych wspólnot**. Na ziemiach dawnych i nowych normy i wartości w widoczny sposób różnią się między poszczególnymi zbiorowościami. Społeczności zakorzenione (przede wszystkim gminy z obszaru Kaszub) są bardziej przywiązane do tradycyjnego modelu życia, opartego na bardziej konserwatywnych wartościach.

Po drugie, **zauważalna jest stopniowa zmiana w kierunku modelu posttradycyjnego, opartego na liberalizacji postaw społecznych mieszkańców i mieszkańek regionu**. Przykład feminizacji organów uchwałodawczych jednostek samorządu terytorialnego pokazuje, że największe wzrosty odnotowano w powiatach, w których wyjściowe odsetki były najniższe. Może to być oznaką stopniowego zacierania się różnic między subregionami pod względem występowania na ich obszarze norm i wartości o charakterze progresywnym.

Po trzecie, **mamy do czynienia z występowaniem nowych procesów społecznych, zarówno specyficznych dla Pomorza, jak i mających znaczenie wykraczające poza kontekst regionalny**. W skali mikro dochodzi do zawiązywania się nowych grup i organizacji społecznych. Społeczności ulegają też często intensywnym procesom zmiany, na przykład pod wpływem działań rewitalizacyjnych. W efekcie lokalne polityki także mogą być tworzone z naciskiem na inne niż dotąd aspekty. W skali makro natomiast **znaczenie mają przede wszystkim zmiany, wynikające z rosnącej skali mobilności społecznej, rozwoju nowych układów komunikacyjnych opartych o platformy cyfrowe oraz wynikających z tego nowych modeli organizacji życia społecznego, w tym procesu deinstytucjonalizacji**.

W dalszej części rozdziału analizie poddane są kluczowe wymiary orientacji aksjonormatywnej badane w module ilościowym. Dotyczą one czterech aspektów: (1) kapitału społecznego, (2) anomii społecznej, (3) stosunku do migracji oraz (4) zaufania do instytucji. O pierwszych dwóch kwestiach piszemy bardziej szczegółowo w innych częściach raportu, dwie kolejne opisane są w następnych fragmentach rozdziału. Warto jednak w tym miejscu podkreślić, że w rankingu zbudowanym w oparciu o dane kwestionariuszowe (**tabela 10**) na pierwszych pozycjach znalazły się powiaty trójmiejskie oraz powiat lęborski. Ostatnie pozycje w zestawieniu zajęły powiaty z południowo-zachodniej części województwa: człuchowski i chojnicki.

Tabela 10.**Regionalny indeks orientacji aksjonormatywnej**

Ranking	Subregion	Powiat
1	Trójmiasto	Powiat m. Gdańsk
2	Trójmiasto	Powiat m. Sopot
3	Trójmiasto	Powiat m. Gdynia
	Kaszuby	Powiat lęborski
5	Ziemia Słupska	Powiat m. Słupsk
6	Kaszuby	Powiat wejherowski
	ziemia słupska	Powiat słupski
8	Kaszuby	Powiat pucki
	Powiśle	Powiat sztumski
	Żuławy	Powiat nowodworski
11	Żuławy	Powiat malborski
	Kaszuby	Powiat kartuski
	Powiśle	Powiat kwidziński
14	Kaszuby	Powiat bytowski
15	Kociewie	Powiat tczewski
	Kaszuby	Powiat kościerski
17	Kociewie	Powiat starogardzki
	Żuławy	Powiat gdański
19	Kaszuby	Powiat człuchowski
	Kaszuby	Powiat chojnicki

Źródło: opracowanie własne.

Lębork i Słupsk to przykłady społeczności, które w badaniu etnograficznym analizowano przede wszystkim jako światy nasycone wartościami progresywnymi. Rewersem tych przypadków są Szemud i Kartuzy, w których trwają klasyczne, tradycyjne układy aksjonormatywne, a społeczności mają charakter zasiedziały. W raczej konserwatywnych gminach, takich jak: Brusy, Gardeja czy Trąbki Wielkie, działania rozhermetyzujące tradycyjne układy społeczne spotykają się z oporem albo mieszkańców, albo lokalnych władz. Otwartość społeczności może też być ograniczona, jak w przypadku Kobylnicy, gdzie stawia się na rozwój gminy, ale niekoniecznie w wymiarze światopoglądowym. Raczej konserwatywną społecznością Nowego Stawu rządzą politycy i urzędnicy związani ze środowiskiem opozycyjnym. Można tę sytuację odczytywać więc jako konieczność porzucenia myślenia o sporach politycznych w skali ogólnokrajowej dla dobra lokalnej społeczności. Podobnie jest w Miastku, gdzie światopogląd polityczny ustępuje racjonalności współpracy na rzecz dobra wspólnoty.

Poglądy i decyzje polityczne

Z zebranego materiału empirycznego wynika, że **poglądy polityczne Pomorzan i Pomorzanek – zarówno w wymiarze gospodarczym, jak i obyczajowym – są umiarkowane, zbliżone środka skali, której oś rozpięta jest między stanowiskiem lewicowym a prawicowym**. Różnice w częstotliwości wskazań między poglądami lewicowymi lub prawicowymi są niewielkie. Mając do wyboru 7 wariantów odpowiedzi, większość badanych wybierała wariant środkowy, oznaczający poglądy centrowe (39% w przypadku kwestii gospodarczych i 34% w przypadku kwestii obyczajowych). Uśredniając odpowiedzi, na skali od -3 do +3, gdzie „-3” oznacza poglądy lewicowe, a „+3” – prawicowe, poglądy respondentów i respondentek są nieznacznie bardziej prawicowe w przypadku kwestii gospodarczych (+0,15) i minimalnie lewicowe w przypadku kwestii obyczajowych (-0,02).

W poniższej **tabeli 11** przedstawiono profil osób mających skłonność do przejawiania bardziej lewicowych lub prawicowych poglądów.

Tabela 11.
Regionalny indeks orientacji aksjonormatywnej

Profil osoby o poglądach bardziej lewicowych	Profil osoby o poglądach bardziej prawicowych
Kobieta	Mężczyzna
Wiek poniżej 40 lat	Wiek powyżej 60 lat
Wysoki poziom wykształcenia	Niski poziom wykształcenia
Dystans do religii	Przywiązanie do religii
Zamieszkiwanie w dużym mieście	Zamieszkiwanie na wsi
Brak zakorzenienia na Pomorzu	Zakorzenienie na Pomorzu
Doświadczenia migracyjne	Brak doświadczeń migracyjnych
Subregion: Trójmiasto	Subregion: Kaszuby

Źródło: opracowanie własne.

Odzwierciedlają one określone pakiety aksjonormatywne i tożsamościowe. Stosunek do religii wiąże się w tym przypadku z poziomem wykształcenia, miejscem zamieszkania czy doświadczeniem wcześniejszych miejsc zamieszkiwania. Warto też podkreślić, że o ile na przykład w przypadku płci różnice w wyrazistości opinii odnośnie do poglądów obyczajowych wynoszą 0,15 punktu między kategoriami, w przypadku religii są dużo wyższe (0,87). Poszczególne czynniki z różną intensywnością wpływają więc na skłonność do deklarowania określonych poglądów politycznych. W odniesieniu do konkretnych powiatów bardziej lewicowe (zarówno w wymiarze gospodarczym, jak i obyczajowym) jest Trójmiasto, natomiast bardziej prawicowe – powiaty: człuchowski,

bytowski i kościerski. W aspekcie gospodarczym wysokie pozycje odnotowują też powiaty chojnicki i pucki, a w wymiarze obyczajowym – lęborski.

Deklaracje dotyczące głosowania w wyborach parlamentarnych w 2019 r. pokrywają się z faktycznie oddanymi głosami na poszczególne komitety. Najwięcej głosów w województwie zebrało wówczas Prawo i Sprawiedliwość (38,8%), wyprzedzając Koalicję Obywatelską (34,1%), Sojusz Lewicy Demokratycznej (12,9%), Polskie Stronnictwo Ludowe (7,6%) i Konfederację Wolność i Niepodległość (6,6%). Deklaracje osób biorących udział w badaniu nie różniły się od faktycznego wyniku wyborczego o więcej niż 1,1 p.p. (niedoszacowany w analizie wynik dla Koalicji Obywatelskiej). Wyniki te nie uwzględniają odpowiedzi osób, które nie głosowały lub zadeklarowały, że nie pamiętają, na kogo oddały głos.

Z podziału na wyróżnione segmenty mieszkańek i mieszkańców regionu wynika, że Prospołeczni Tradycjoniści i Egoistyczni Konformiści popierają Prawo i Sprawiedliwość oraz Andrzeja Dudę. Charakteryzuje ich wysoki stopień konserwatyzmu obyczajowego. Autonomiczni Humanisci oddają swój głos w wyborach na Koalicję Obywatelską i Rafała Trzaskowskiego. Są zwolennikami prawicowych rozwiązań ekonomicznych i obyczajowej swobody. Progresywni Indywidualiści popierają lewicę i postulowane przez nią rozwiązania (zarówno gospodarcze, jak i obyczajowe), a Ambitni Izolacjoniści wybierają w lokalu wyborczym Konfederację. Często też jednak nie głosują lub nie ujawniają swoich preferencji wyborczych. Są umiarkowani w kwestiach obyczajowych.

Dostępne dane wskazują, że w **województwie pomorskim wyższy niż w skali całego kraju jest odsetek osób, które zagłosowałyby za wyjściem Polski z Unii Europejskiej, gdyby zorganizowano w tej kwestii referendum**. Na Pomorzu taką deklarację składa 10% osób, podczas gdy w skali całego kraju – 7%. Analogicznie o kilka punktów procentowych niższy jest odsetek deklarujących wolę pozostanie Polski w strukturach unijnych (odpowiednio 79% w regionie i 83% w skali kraju). Różnica ta z jednej strony jest nieznaczna, z drugiej jednak wskazywać może na istnienie silniejszej niż w skali całego kraju grupy osób niechętnych poszczególnym formom prowadzenia polityki zagranicznej przez władze centralne. Z deklaracji wynika, że 54% badanych głosowało za przystąpieniem Polski do struktur Unii Europejskiej w referendum w 2003 r., a jedynie 2% było temu przeciwnych.

Patrząc w przyszłość, w perspektywie najbliższych 10 lat, w ocenie badanych kluczowym problemem wymagającym zaadresowania będzie walka z inflacją i rosnącymi cenami (wykres 14). Taki wariant wybrało aż 70% wszystkich osób, które wzięły udział w badaniu. Było ono realizowane w listopadzie 2022 r., kiedy wskaźnik inflacji r/r wynosił 17,5%² i należał do jednego z wyższych odczytów w czasie trwania

² Krajowa Izba Gospodarcza, 2023: Główny Urząd Statystyczny zaprezentował dane o inflacji w listopadzie 2022 roku. <https://kig.pl/inflacja-w-listopadzie-prognozowane-korekta-po-serii-wzrostow/>. Dostęp: 20.09.2023.

kryzysu inflacyjnego. Jednocześnie w momencie realizacji badania wskaźnik inflacyjny stale rósł. Istnieje więc duże prawdopodobieństwo, że badani obawiali się eskalacji kryzysu i dalszego pogorszenia sytuacji w gospodarce, co przełożyło się na udzielane odpowiedzi. Ponad połowa (53%) wskazała jako istotny cel utrzymanie stabilnej gospodarki. Z mniejszą częstotliwością wskazywano ochronę wolności słowa (34%), dbałość o to, aby kraj miał solidne siły obronne (32%) oraz utrzymanie wysokiej stopy wzrostu gospodarczego (26%).

Wykres 14.

Najważniejsze sprawy dla kraju w ciągu najbliższych dziesięciu lat



Źródło: IBRiS, 2022: Postawy i zachowania.

Kluczowe znaczenie mają więc przede wszystkim cele pozwalające zaspokoić potrzeby związane z poczuciem pewności i bezpieczeństwa. Poza ochroną wolności słowa pozostałe cele oparte o wartości postmaterialistyczne znalazły się na ostatnich miejscach zestawienia. Najbardziej deklarowano szczególną wagę dla: zmierzania w kierunku społeczeństwa, w którym idee znaczą więcej od pieniędzy (9%), czynienia naszych miast i wsi piękniejszymi (11%), większego wpływu ludzi na decyzje w pracy i społeczności lokalnej oraz dążenia do tego, aby społeczeństwo było bardziej przyjazne i mniej bezosobowe (w obu przypadkach 13%).

STOSUNEK POMORZAN DO „INNYCH”

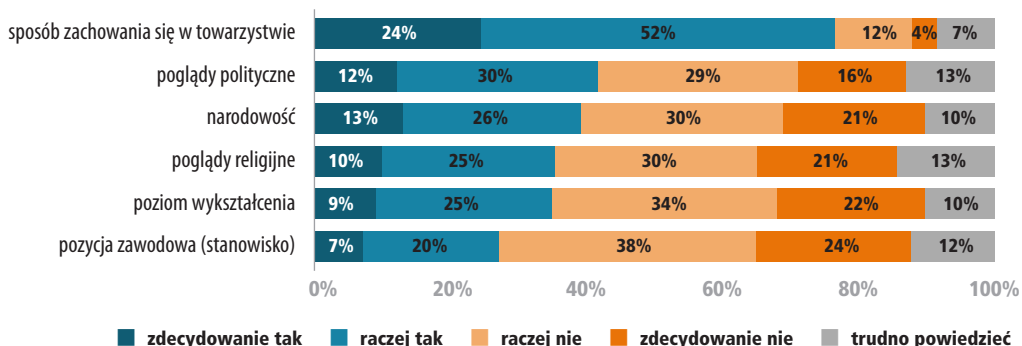
Składową obrazu aksjonormatywnego jest stosunek, jaki mieszkańcy i mieszkanki danego obszaru przejawiają względem osób spoza społeczności – odmiennych od nich pod względem cech osobowości i kryteriów socjodemograficznych, przedstawicieli i przedstawicielek innych narodowości czy mniejszości etnicznych, a także osób z doświadczeniem migracyjnym lub uchodźczym. W tej części rozdziału analizujemy więc zebrany materiał empiryczny, by móc scharakteryzować, jaki jest w praktyce stosunek osób mieszkających na terenie województwa pomorskiego do odmienności oraz co z tej relacji wynika.

Relacje i dystans społeczny

W module ilościowym badania respondentów i respondentki pytano o to, czy zależy im, żeby ludzie, z którymi okazjonalnie przebywają (np. na kursie czy na wakacjach), byli podobni do nich samych. Z danych wynika, że **niechętnie tolerujemy przede wszystkim odmiennność względem osób, które inaczej niż my sami zachowują się w towarzystwie**. Pod tym względem wyraźna jest preferencja do kontaktu z ludźmi podobnymi do nas (takie oczekiwania żywi 76% badanych) (**wykres 15**). Jesteśmy natomiast wyraźnie bardziej tolerancyjni, jeśli chodzi o inne czynniki, począwszy od poglądów politycznych (42% oczekujących podobieństwa), poprzez narodowość (39%), poglądy religijne (35%), poziom wykształcenia (34%), aż po pozycję zawodową (27%).

Wykres 15.

Czy zależy Panu(-i), żeby ludzie, z którymi przebywa Pan(-i) okazjonalnie, przez pewien czas razem (wczasy, wycieczka, kursy itp.), byli do Pana(-i) podobni ze względu na...?



Źródło: IBRIS, 2022: Postawy i zachowania.

Analizując poziom otwartości na odmienność społeczną, dostrzec można **wyraźne różnice w odpowiedziach w zależności od przynależności do danego segmentu mieszkanek i mieszkańców Pomorza**. Najpełniej uosabia je różnica między Autonomicznymi Humanistami a Ambitnymi Izolacjonistami. W tej pierwszej grupie prawie dla wszystkich czynników jej reprezentanci i reprezentantki deklarują największą otwartość. I przeciwnie, w przypadku Ambitnych Izolacjonistów skłonność do akceptowania odmienności jest zauważalnie niższa. Ta grupa zdecydowanie wyróżnia się też spośród wszystkich w każdej kategorii poza sposobem zachowania się w towarzystwie. Różnice są największe w przypadku oczekiwań związanych z podobieństwem ze względu na poziom wykształcenia oraz pozycję zawodową.

Generalnie niską tolerancję odmienności mają raczej mężczyźni niż kobiety, a przy tym osoby uzyskujące wyższe dochody oraz silniej przywiązane do religii.

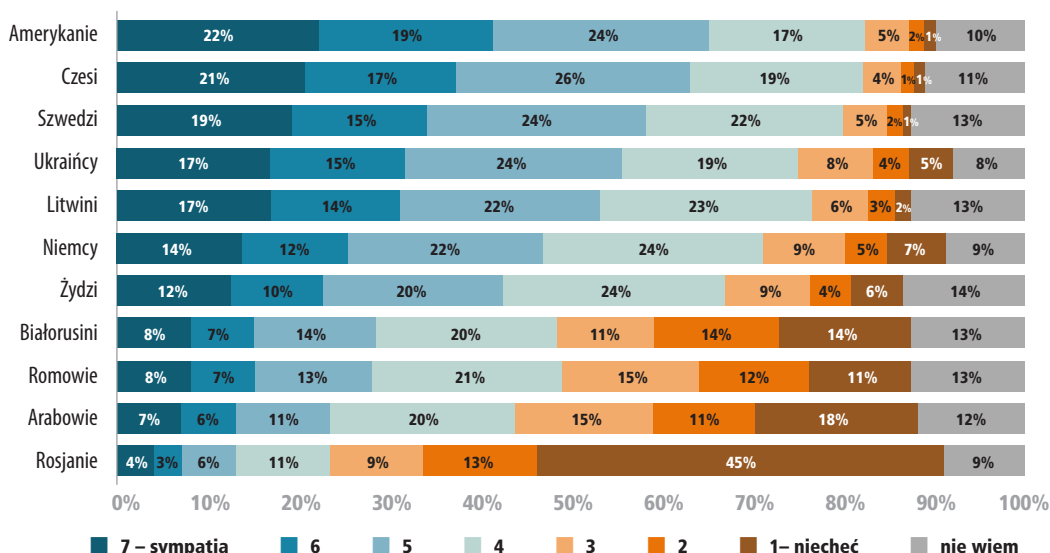
Mężczyźni są szczególnie czujni pod względem różnicy ze względu na narodowość, podczas gdy osoby z wyższymi dochodami cenią sobie przede wszystkim podobieństwo w obszarze wykształcenia i poglądów politycznych. Znaczenie religii w życiu jednostek koresponduje z oczekiwaniem, by relacje z innymi oparte były na zbliżonej orientacji aksjonormatywnej w tym zakresie. Uwagę zwraca fakt, że większą tolerancję inności w relacjach mają osoby starsze (co być może wynika z większego poczucia samotności, a co za tym idzie, także gotowości na budowanie relacji z osobami z innych światów społecznych) oraz posiadające wyższe wykształcenie (dysponujące odpowiednio dużym kapitałem kulturowym, umożliwiającym tolerancję odmienności i/lub deklarujące zinternalizowaną wizję osób otwartych na inność). Dla obu tych podgrup ważne są natomiast przede wszystkim kwestie związane z zachowaniem się w towarzystwie. Dla osób z niskim poziomem wykształcenia istotne znaczenie mają poglądy na kwestie związane z religią i narodowość. Układ ten odtwarza w pewnym sensie zróżnicowany klasowo obraz regionalnej społeczności, w której klasa ludowa i klasa średnia rekonstruuje inne oczekiwania w zakresie podobieństwa sieci społecznych.

Warto przy tym dodać, że **najsilniejsze oczekiwanie funkcjonowania w relacjach opartych na bliskości pozycji społecznej i poglądów mają osoby zamieszkujące większe miasta, ale nie rdzeń metropolii**. Tendencja ta jest bowiem silniejsza na obszarze ziemi słupskiej i Powiśla. Dla kontrastu: oczekiwanie podobieństwa w relacjach społecznych jest najmniejsze na Kaszubach i na Żuławach. **Szczególnie przypadek Kaszub jest ciekawy i stoi w kontrze do szeregu innych rozpoznń, przede wszystkim etnograficznych. Wynika z nich bowiem, że stopień przywiązania do tradycyjnego modelu relacji społecznych jest w tym subregionie silny. Być może wyjaśnieniem tej niejednoznaczności w danych byłby fakt, że Kaszubi w sposób szczególnie rozgraniczają bliskie kontakty oraz te, które podejmują okazjonalnie.**

Stosunek do innych narodowości i przedstawicieli mniejszości etnicznych

Pomorzanie i Pomorzanki mają zróżnicowany stosunek do przedstawicieli różnych narodowości (wykres 16). Jest on przyjazny przede wszystkim względem Amerykanów (65%), Czechów (63%) i Ukraińców (55%). Najrzadziej przyjaźń okazuje się Rosjanom (13%), Arabom (23%) i Romom (28%). Pomorską społeczność charakteryzuje bardziej pozytywny stosunek względem wszystkich wskazanych w badaniu narodowości (poza Rosjanami i Białorusinami) niż w populacji ogólnopolskiej. Taki wniosek płynie z zestawienia badań, zrealizowanych w ramach projektu na próbie pomorskiej oraz danych zebranych przez CBOS (2022b). Oba pomiary zrealizowano w 2022 r., ale CBOS przeprowadził własne badanie jeszcze przed wybuchem wojny w Ukrainie, co zapewne znalazło przełożenie na uzyskane wyniki. Porównywalność wyników ograniczają też różnice w sposobie doboru próby między badaniami.

Wykres 16.
Stosunek do innych narodowości



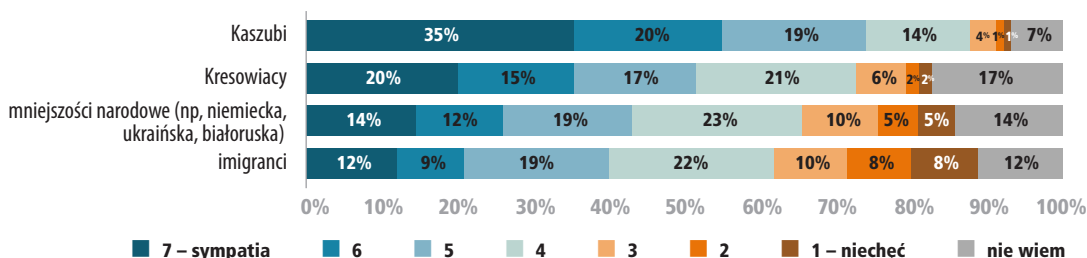
Źródło: IBRIS, 2022: Postawy i zachowania.

Podobnie jak w kwestii relacji z osobami innymi od nas, w przypadku stosunku do różnych narodowości najczęściej najbardziej pozytywny przejawiają Autonomiczni Humanści. Analogicznie Ambitni Izolacjoniści najczęściej są nastawieni najmniej przyjaźnie do przedstawicieli i przedstawicielek wielu narodów. Co ciekawe, dotyczy to przede wszystkim narodowości ze świata zachodniego. Stosunek osób z tej grupy względem Rosjan i Białorusinów, a także, co może zaskakiwać, Arabów, nie jest mniej przyjazny niż np. Egoistycznych Konformistów.

Analizując stosunek osób mieszkających w regionie względem przedstawicieli i przedstawicielek mniejszości etnicznych czy narodowych, zauważyć można istotną różnicę w odniesieniach pomiędzy poszczególnymi grupami (wykres 17). Najbardziej pozytywny jest stosunek badanych względem Kaszubów.

Taką deklarację składa 74% osób. W przypadku Kresowiaków ten odsetek jest wyraźnie niższy – wynosi 52%. Do przedstawicieli i przedstawicielek mniejszości narodowych (różnych, np. niemieckiej, ukraińskiej czy białoruskiej) pozytywnie ustosunkowuje się 45% respondentek i respondentów, zaś do imigrantów i imigrantek – 40%. W przypadku tej ostatniej grupy wyraźny jest też odsetek osób deklarujących niechęć (26%).

Wykres 17.
Stosunek do wybranych grup mieszkańców Pomorza



Źródło: IBRiS, 2022: Postawy i zachowania.

Zgodnie z wcześniejszymi wskazaniami segmentem najczęściej deklaruującym niechęć względem przedstawicieli i przedstawicielek mniejszości są Ambitni Izolacjoniści. Co ciekawe, największej sympatii względem grup mniejszościowych nie okazują Autonomiczni Humanisci. Wprawdzie nieznacznie, ale wyprzedzili ich Prospołeczni Tradycjoniści, czyli tradycjonalistyczna frakcja społeczności pomorskiej. Są oni nastawieni bardziej przyjaźnie niż Autonomiczni Humanisci do Kaszubów oraz imigrantów i imigrantek.

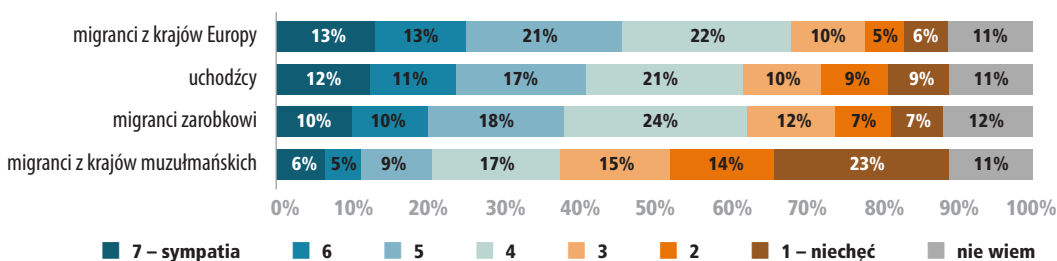
Doświadczenia migracyjne

Ostatnie lata przyniosły w Polsce rewolucję w zakresie przyjmowania cudzoziemców. Z jednej strony potrzeby rynku pracy, a z drugiej uwarunkowania wojenne spowodowały, że Polska stała się bardziej niż wcześniej atrakcyjnym miejscem migracji. Perspektywa integracji nowych mieszkańców i mieszanek staje się jednym z kluczowych punktów polityk publicznych na najbliższe lata, a w dłuższej perspektywie także dekady.

Wśród badanych dominuje przekonanie, że Polska powinna raczej przyjmować różne grupy cudzoziemców (wykres 18). W przypadku migrantów z krajów europejskich takiego zdania jest 47% osób (21% ma opinię odmienną. Pozostali formułują opinię neutralną lub nie mają zdania). Za przyjęciem uchodźców opowiada się 40% (28% jest temu przeciwnych), a za napływem migrantów zarobkowych – 38% (w tym przypadku jest 26% przeciwników). **Znacznie bardziej krytyczną opinię Pomorzanie i Pomorzanki mają odnośnie do przyjmowania migrantów pochodzących z krajów muzułmańskich.** O ile takie rozwiązanie akceptuje 20% badanych, aż 52% jest przeciwnego zdania. Zauważalne jest więc silne uprzedzenie względem tej grupy, związane bezpośrednio z faktem ich pochodzenia oraz prawdopodobnie wyznawaną religią.

Wykres 18.

Czy Polska powinna przyjmować poniższe grupy cudzoziemców?



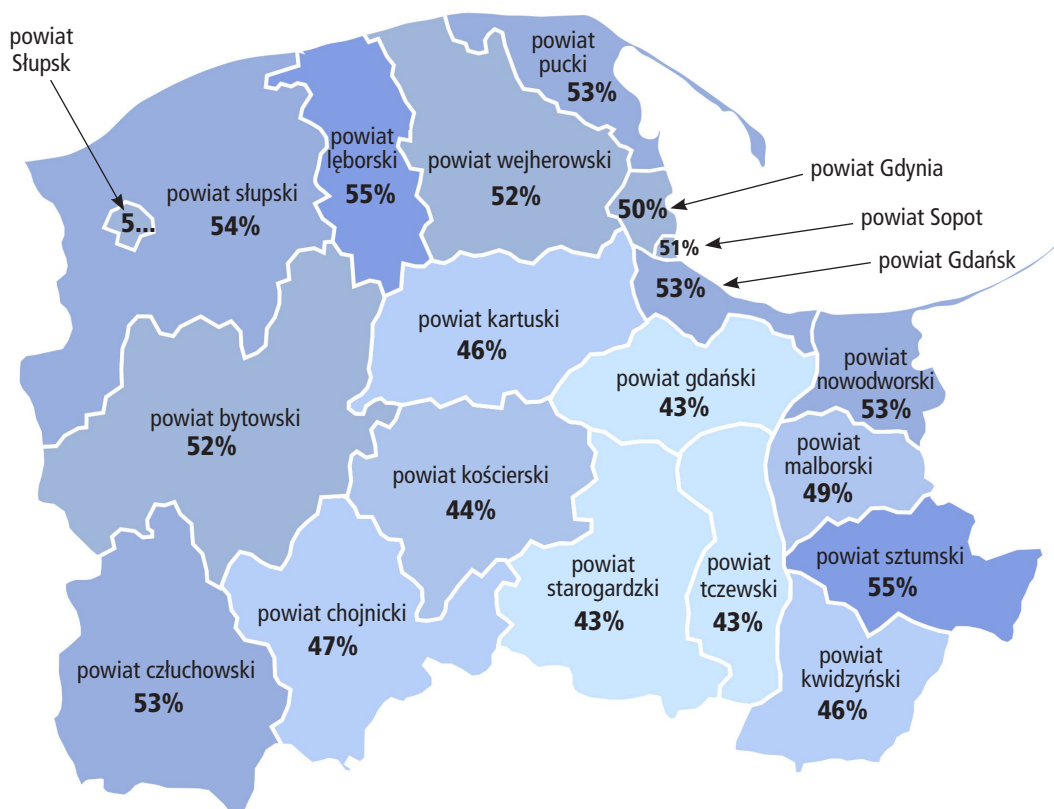
Źródło: IBRIS, 2022: Postawy i zachowania.

Zgodnie ze schematem obserwowanym w przypadku innych postawionych pytań, generalnie najbardziej niechętni obecności osób „obcych” w Polsce są Ambitni Izolacjoniści. Tu ponownie zauważyć można, że są oni wyraźnie częściej niechętni migrantom z krajów europejskich, tj. osób, których religia czy pochodzenie pozostają niewiadomą. Jednocześnie to w innych grupach obserwuje się bardziej negatywny stosunek względem migrantów z krajów muzułmańskich. Segmentami bardziej krytycznymi wobec tej grupy są Prospołeczni Tradycjoniści i Egoistyczni Konformiści, czyli osoby najbardziej narażone na doświadczenie lęku społecznego i obaw związanych z odmiernością.

W przypadku migracji badaliśmy nie tylko stosunek do już przybyłych i czekających na wyjazd do Polski osób, ale też wyobrażenia o wpływie migracji na Pomorze, na jakość życia w regionie. **Dokładnie połowa badanych (50%) jest zdania, że imigracja jest korzystna dla regionu, a blisko 1/4 (24%) twierdzi, że jest inaczej, i że proces imigracji przyniesie docelowo więcej strat niż korzyści, a region stanie się gorszym miejscem do życia (mapa 7).**

Mapa 7.

Odsetek osób mających pozytywną opinię na temat wpływu imigracji na kondycję i jakość życia w regionie



Źródło: IBRiS 2022: *Postawy i zachowania mieszkańców województwa pomorskiego w kontekście budowania tożsamości Pomorzan (materiał projektowy)*

W porównaniu do badania zrealizowanego w ramach projektu jesienią 2022 r. oraz Europejskiego Sondażu Społecznego, przeprowadzonego na początku 2023 r., widać, że odsetek osób uznających, że imigracja jest korzystna dla regionu, jest taki sam, tj. wynosi 50%. W skali ogólnokrajowej znacznie większy występuje jednak odsetek osób wybierających wariant „10” na skali 1-10, oznaczający zdecydowane przekonanie o pozytywnym wpływie migracji na region, na jego rozwój. **W badaniach pomorskich odsetek ten wyniósł 8%, a w badaniu ogólnopolskim – 15%.**

Trudno jednoznacznie określić, jaka jest przyczyna tej różnicy. Być może fakt, że województwo pomorskie jest popularnym miejscem imigracji sprawia, że mieszkańcy i mieszkanki mają większe niż w skali kraju wątpliwości odnośnie do pozytywnych skutków procesów migracyjnych. Być może relatywnie niska jest też skuteczność

polityk migracyjnych, mających na celu integrację nowych mieszkańców i mieszkank w życie społeczności przyjmujących. Za taką interpretacją przemawiałby też fakt, że **w skali regionu blisko 1/4 (24%) wyraża pogląd, że imigracja jest dla Pomorza niekorzystna. W porównaniu do danych z Europejskiego Sondażu Społecznego jest to wskaźnik aż o 10 p.p. wyższy (14%).**

W pytaniu o wpływ imigracji na życie regionu zaobserwować można nietypowy układ w odniesieniu do podziału powiatowego. Najbardziej pozytywny stosunek względem migracji do Polski mają bowiem osoby mieszkające w powiecie łęborskim i sztumskim. Południowa część województwa jest natomiast najmniej optymistyczna wobec wpływu imigracji na przyszłość regionu. Przedstawiony układ jest specyficzny i nie odzwierciedla innych zestawień dotyczących różnych wymiarów orientacji aksjonormatywnej na terenie Pomorza.

Wpływ imigracji na jakość życia bardziej negatywnie oceniają osoby z dwóch segmentów: Egoistyczni Konformiści i Ambitni Izolacjoniści. W przypadku Prospołecznych Tradycjonalistów, Progresywnych Indywidualistów i Autonomicznych Humanistów wyobrażenie przyszłości, wynikające z napływu nowych grup migrantek i migrantów jest bardziej pozytywne. Kończąc opis dotyczący tego obszaru, warto mieć na uwadze fakt, że znaczna część osób zaliczonych do poszczególnych segmentów wybiera opcje pośrednie, co oznacza, że przejawia postawy neutralne względem imigracji.

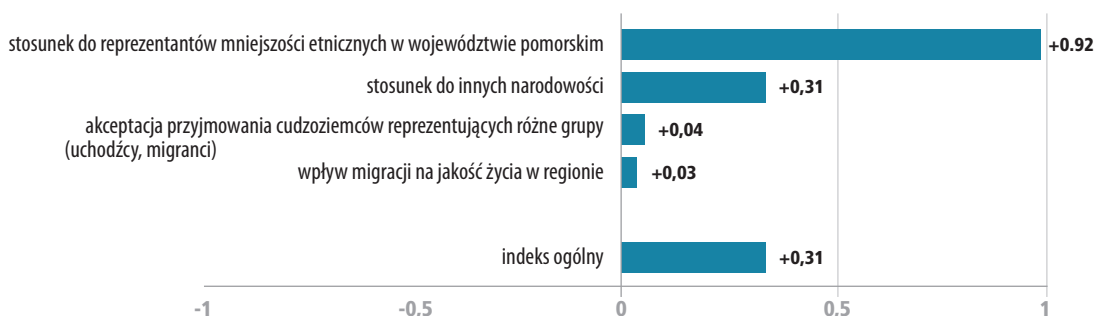
Stosunek do odmienności – ujęcie syntetyczne

Na potrzeby prowadzonej analizy warto posłużyć się syntetyczną miarą stosunku do odmienności, umożliwiającą zestawienie ze sobą danych oraz posłużenie się jednym ogólnym wskaźnikiem, który można przyłożyć następnie do poszczególnych czynników potencjalnie go różnicujących. Jego składowymi są: (1) stosunek do reprezentantów mniejszości etnicznych, (2) stosunek do innych narodowości, (3) akceptacja dla przyjmowania cudzoziemców, reprezentujących różne grupy (migranci, uchodźcy) oraz (4) wpływ migracji na jakość życia w regionie.

Poszczególne elementy syntetycznej miary stosunku do odmienności zostały posegregowane pod względem ocen: od najbardziej pozytywnych do najmniej pozytywnych (**wykres 19**). Na skali od -3 do +3, gdzie „-3” oznacza ocenę negatywną, a „+3” – pozytywną, w przypadku wszystkich czterech składowych oceny są dodatnie, co oznacza stosunek pozytywny. Jego natężenie jest jednak stosunkowo niskie. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano dla stosunku do reprezentantów mniejszości etnicznych (+0,92). Stosunek do innych narodowości jest nieznacznie pozytywny (+0,31), natomiast w przypadku akceptacji dla przyjmowania cudzoziemców i wpływu migracji na jakość życia w regionie wyniki, choć dodatnie, są bardzo zbliżone do wartości neutralnej, czyli do 0 (wynoszą odpowiednio +0,04 i +0,03).

Wykres 19.

Stosunek do mniejszości etnicznych i narodowych (wartości średnie od -3 [negatywny] do +3 [pozytywny])



Źródło: K. Stachura, P. Zbieranek, *Analiza aktywności politycznych i obywatelskich oraz identyfikacji i tożsamości mieszkańców województwa pomorskiego (materiał projektowy)*.

Jakie czynniki różnicują stosunek Pomorzan i Pomorzanek do „innych”?

Okazuje się, że głównym czynnikiem jest wiek. Z danych wynika, że osoby młodsze są wyraźnie bardziej krytycznie nastawione względem szeregu przejawów różnorodności społecznej i etnicznej niż osoby starsze. Widać to najlepiej na przykładzie przekonania o wpływie migracji na jakość życia w regionie. O ile w grupie osób powyżej 60. roku życia wskaźnik ten jest nieznacznie, ale dodatni (+0,34), dla osób w kohorcie 18-39 lat jest niższy o 0,59 punktu (wynosi -0,25). Stosunek do odmienności warunkuje też poziom wykształcenia. Im jest on wyższy, tym bardziej prawdopodobne, że osoba jest otwarta na perspektywę różnorodności etnicznej i wynikającej ze współobecności konsekwencji dla danej społeczności. Większą otwartość na odmienną przejawiają też mężczyźni i osoby lepiej uposażone.

Jednoznaczny jest układ wyników w podziale na uwarunkowania przestrzenne.

Najbardziej pozytywny stosunek do różnic kulturowych mają osoby mieszkające w większych ośrodkach miejskich (przede wszystkim w Trójmieście), a także osoby bardziej mobilne, które same posiadają doświadczenia migracyjne. Najbardziej krytyczny stosunek do różnic kulturowych i ich występowania w codziennym życiu mają natomiast mieszkańcy i mieszkanki Kociewia. Najintensywniej widać to na przykładzie ich wyobrażeń o wpływie migracji na jakość życia w regionie.

W syntetycznym ujęciu stosunku do odmienności warto wrócić do podziału ze względu na segmenty mieszkańców i mieszanek Pomorza. Jak wskazano wyżej, generalnie **najbardziej pozytywny stosunek do wielokulturowości i różnych jej przejawów mają Autonomiczni Humanisci.** Cechuje ich wysoki poziom zaufania społecznego, co przekłada się na gotowość do zaangażowania w relacje z innymi i tworzenia z nimi więzi. Mają oni pozytywny stosunek do osób myślących inaczej, ale odczuwają trudności

w budowaniu i utrzymywaniu relacji z ludźmi o światopoglądzie, który atakuje wartości im bliskie (otwartość i tolerancja). W efekcie sami potrafią krytycznie odnosić się do osób, z którymi mają trudność w porozumieniu się.

Prospołeczni Tradycjoniści wyrażają wprawdzie obawy związane z dynamicznym procesem zwiększania się różnorodności społecznej (przede wszystkim w wymiarze religijnym i etnicznym), a do tego odczuwają dystans do Niemców z racji traumy powojennej, ale są empatyczni i wspierają osoby uchodźcze z Ukrainy. Interesują się problemami innych ludzi i chcą im pomagać. Ich otwartość osłabiają postawy izolacjonistyczne, z jakimi się stykają. Nieco inna jest za to podobna, jeśli chodzi o natężenie, otwartość na „innych” **Progresywnych Indywidualistów**. W tej grupie silna jest bowiem **deklaratywna otwartość, która skrywa jednak istotny komponent obojętności**. Innymi słowy, przedstawiciele i przedstawicielki tej grupy akceptują obecność w otoczeniu osób z różnych światów społecznych, ale nie chcą budować z nimi relacji i często nie interesują się nimi (w przeciwieństwie do Prospołecznych Tradycjonalistów). Swoje własne, lokalne zakorzenienie traktują jako relikwiny przeszłości i nie są zainteresowani transferem wiedzy międzypokoleniowej, mającej podtrzymać lokalne dziedzictwo i tradycje. Ich niechęć wzbudza osoby o poglądach konserwatywnych. Czują się obywatelami świata i cenią sobie wyrozumiałość oraz przyjazne nastawienie do innych.

Egoistyczni Konformiści, jak trafnie sugeruje nazwa tej grupy, są niechętni w relacji do osób wyrastających z innych kultur i światów społecznych. Wprawdzie deklarują otwartość, ale mają silną skłonność do kategoryzowania osób na „swoich” i „obcych”. Są zdystansowani i wycofani, tłumacząc swoją postawę potrzebą zachowania bezpieczeństwa. Podobny jest segment charakteryzowany z uwagi na skrajne oceny przy opisach poszczególnych aspektów stosunku do odmienności, tj. **Ambitni Izolacjoniści**. **Wyrażają przekonanie, że trzeba dbać o zaspokojenie swoich własnych potrzeb i interesów, co wyklucza realne zainteresowanie sytuacją innych osób, szczególnie mniejszości.** „Obcych” mogą postrzegać jako konkurentów w walce o zasoby, utrudniających im osiągnięcie zamierzonego celu. Są krytyczni względem inicjatyw społecznych i publicznych, niechętnie dostrzegając w nich ich mocne strony.

Zróznicowania, jakie widać na przykładzie profilowania mieszkańców i mieszkańek regionu, znajdują też odzwierciedlenie w materiale etnograficznym. Wprawdzie mało uwagi jest w nim poświęconej bezpośrednio odmienności rozumianej w sensie etnicznym, ale w wielu studiach zauważyć można istnienie pewnych mechanizmów, pozwalających zrozumieć model funkcjonowania poszczególnych społeczności czy ich fragmentów właśnie pod kątem ich otwartości na szeroko rozumianą inność.

Otwarcie na gości z zewnątrz są organizatorzy gdyńskich spacerów architektonicznych, festiwalu muzyki disco polo w Nowym Stawie i wydarzeń kulturalnych w Trąbkach Wielkich (swoją otwartość tłumacząc między innymi bliskością metropolii). W Brusach i w Przechlewie dostrzega się ewolucję społeczeństw w kierunku różnorodności,

ale **też stawia pytania o skalę akceptacji inności i granice**, jakie ma ten proces. Ich stawianie jest być może, z punktu widzenia tych wspólnot lokalnych, istotne, bo mają one swoje tradycje i sposoby na życie, które w kontakcie z inną kulturą mogą ulec zmianie. Sztutowo jest pod względem adaptacji do zmian społecznych gminą dwóch prędkości, w której jedyni adaptują się do zmian szybciej niż inni.

W społecznościach kaszubskich (na przykład w Kartuzach i w Szemudzie) wspiera się innych (w tym: osoby z doświadczeniem uchodźczym), ale na co dzień w budowaniu relacji ważne jest, by ktoś był „swój”, by pochodził stąd. Takie społeczności bywają przestrzenią starcia między „starymi” a „nowymi” mieszkańcami, którzy osiedlają się w gminach w okolicach Trójmiasta w ramach postępującego procesu suburbanizacji. Tymczasem w Miastku inicjatywy społeczne odkrywają niechęć do przybyszów spoza społeczności, odsłaniając jednocześnie napięcia wynikające z kontaktu kulturowego Polaków i Ukraińców.

WYMIARY ZAUFANIA SPOŁECZNEGO

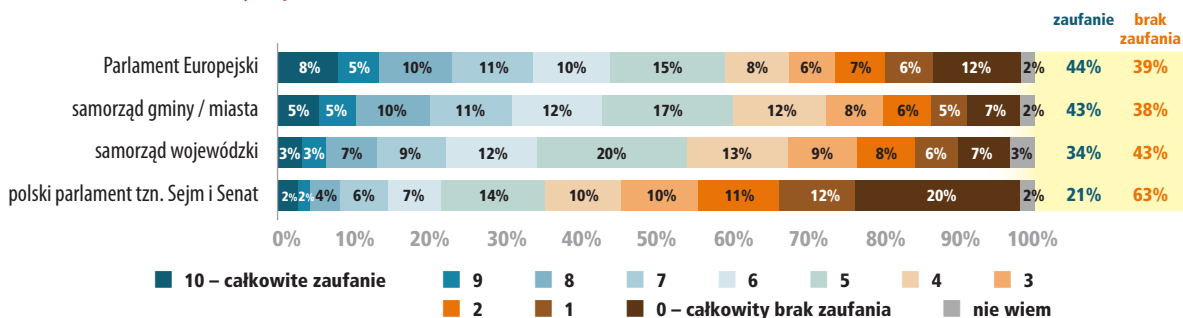
Rozdział zamyka analiza wątku zaufania społecznego, kluczowego komponentu mediującego pomiędzy obszarem aksjonormatywnym, tożsamościami a realizowanymi działaniami społecznymi i obywatelskimi. Zaufanie do innych, ale też do instytucji, ma również kluczowe znaczenie z punktu widzenia podnoszenia poziomu dobrostanu i jakości życia. W tej części skupiamy się przede wszystkim na instytucjonalnym wymiarze zaufania, eksplorując, **jaki jest stosunek Pomorzan i Pomorzanek do organizacji życia politycznego**. Istotne znaczenie w tym kontekście ma badanie relacji mieszkańców i mieszkanki z lokalnym i regionalnym samorządem. Tłem dla tej charakterystyki jest jednak opis różnych przejawów uogólnionego zaufania do innych, których przykłady odnaleźć można w licznych studiach etnograficznych, zrealizowanych w ramach projektu.

Wśród socjologów panuje dość powszechne przekonanie, że deficyt zaufania społecznego stanowi istotną barierę rozwojową społeczeństwa polskiego. Z pomiaru CBOS wynika, że syntetyczny indeks zaufania jest ujemny (wynosi -0,83), a jego najniższe wartości odnotowano w grupach badanych najmłodszych (co szczególnie niepokoi) i najstarszych, na wsiach i w mniejszych miastach, wśród osób z niskim poziomem wykształcenia i dochodów, rolników oraz osób o niesprecyzowanych poglądach politycznych (CBOS, 2022c). Na niski poziom zaufania społecznego wskazywały też pomiary z Diagnozy Społecznej z lat 2011–2015. W skali województwa pomorskiego najniższy poziom przekonania, że innym ludziom można ufać, odnotowano w podregionie starogardzkim. Pozytywnym przejawem zmiany były natomiast w omawianym okresie spadające odsetki osób, które nie ufają sąsiadom (Obracht-Prondzyński i in. 2016). Warto również odnotować, że w Gdańsku w latach 2008–2015 w zauważalny sposób zmniejszył się poziom dystansu społecznego, jaki mieszkańcy odczuwają względem osób obcych (Załęcki 2020).

Przejawy zaufania instytucjonalnego

Instytucjami, które cieszą się wśród mieszkańców i mieszanek Pomorza największym zaufaniem, są: Parlament Europejski oraz samorząd gminny/miejski (+5 p.p. deklarujących zaufanie) (**wykres 20**). Ufamy więc instytucjom, które są nam najbliższe (związane z lokalną społecznością), a jednocześnie najbardziej odległe (globalne, rządzone logiką międzynarodowych współzależności). Samorządowi wojewódzkiemu częściej nie ufamy niż ufamy (+9 p.p. deklarujących brak zaufania), ale instytucją, która ma szczególnie niski poziom zaufania, jest polski parlament (+42 p.p. deklarujących brak zaufania). Aż 20% osób wybrało skrajny wariant „0” oznaczający całkowity brak zaufania do Sejmu i Senatu, a zdecydowaną nieufność (odpowiedzi 0-1) wskazała prawie 1/3 wszystkich ankietowanych (32%).

Wykres 20.
Zaufanie do instytucji



Źródło: IBRIS, 2022: Postawy i zachowania.

Należy natomiast podkreślić, że **pomorskie zaufanie do wybranych instytucji jest i tak wyższe niż to mierzone w skali ogólnopolskiej**. Wyniki badań w Europejskim Sondażu Społecznym pokazują, że w populacji krajowej przewaga deklarujących brak zaufania względem Parlamentu Europejskiego wynosi +29 p.p. (różnica 34 p.p. w stosunku do wyniku pomorskiego, tj. +5 p.p. deklarujących zaufanie), a w odniesieniu do polskiego parlamentu – +60 p.p. (różnica 18 p.p. w stosunku do wyniku pomorskiego, tj. +42 p.p. deklarujących brak zaufania).

Badani z województwa pomorskiego mają przy tym różne opinie na temat wpływu swoich głosów w wyborach. Nieco więcej osób uważa, że głos ma większe znaczenie w przypadku wyborów samorządowych niż parlamentarnych, ale różnice pomiędzy tymi dwoma typami głosowań są nieznaczne (31% deklarujących, że ich głos wpływa co najmniej w dużym stopniu w wyborach samorządowych i 28% – w wyborach parlamentarnych).

W podziale na czynniki, które mogą różnicować zaufanie instytucjonalne, zauważyć można, że istotne znaczenie w tej kwestii odgrywa wiek. Poziom zaufania instytucjonalnego jest silniejszy w starszych kohortach wiekowych. Powstaje więc pytanie, czy mamy tu do czynienia ze zjawiskiem dojrzewania do zaufania, czy raczej różne pokolenia trwają w swoich przekonaniach o większym bądź mniejszym zaufaniu do instytucji publicznych. Generalnie wyższe poziomy zaufania do instytucji różnych szczebli odnotowuje się też w przypadku mężczyzn, osób o niższych dochodach oraz silniej przywiązanych do religii. Układ danych pod tym względem jest jednak niejednoznaczny. Zaufanie do Parlamentu Europejskiego jest większe wśród osób zamożniejszych i mniej religijnych. Wyższe wykształcenie co do zasady wspiera postawy zaufania instytucjonalnego, ale nie dotyczy to instytucji Sejmu i Senatu. Różnice w wynikach mają swoje źródło przede wszystkim w przekonaniach politycznych. Te zaś bezpośrednio warunkują obraz poszczególnych instytucji, a co za tym idzie, skłonność do obdarzania ich zaufaniem (lub jej brak).

Ciekawy jest układ danych w obszarze zaufania instytucjonalnego ze względu na kryteria przestrzenne. Z zebranego materiału empirycznego wynika, że **zaufanie jest wyższe na terenach wiejskich niż w miastach.** Wpływ na ten wynik ma jednak niechęć mieszkańców i mieszkańek miast do instytucji polskiego parlamentu. Warto też zauważyć, że najwyższy poziom zaufania instytucjonalnego odnotowano wśród badanych z terenu ziemi śląskiej, najniższy zaś – na Kociewiu. W subregionie śląskim uwagę zwraca niższy niż w Trójmieście poziom zaufania do samorządu wojewódzkiego, co jest prawdopodobnie pochodną oddalenia ośrodka od stolicy regionu. W Trójmieście z kolei zauważalny jest szczególny dystans do instytucji Sejmu i Senatu. Można odczytać ten wynik jako dodatkowy przykład na powiązanie poziomu zaufania z deklarowanymi poglądami i realnymi decyzjami wyborczymi. W Trójmieście regularnie wygrywają wybory partii o bardziej progresywnym profilu programowym.

Samorząd i jego społeczna funkcja

Poproszeni o ustosunkowanie się do szeregu stwierdzeń, **badani wyraźnie wskazali, że są zwolennikami demokratyzacji i uspołecznienia idei samorządu i praktyki jego działania.** 69% wyraziło pogląd, że ważniejsze są konsultacje z mieszkańcami i dialog niż szybkie podejmowanie decyzji przez samorząd, a 63% jest zdania, że samorząd powinien być w większej mierze niezależny od władz centralnych. Wprawdzie znacznie mniej, bo 43%, uważa, że we władzach samorządowych powinno być więcej kobiet, ale przeciwnego zdania jest tylko 9%. W tej kwestii wielu badanych nie wyraziło jednoznacznie swojej opinii, wybierając wariant neutralny.

Badani są umiarkowanie krytyczni w ocenie lokalnego samorządu (wykres 21). 36% jest zdania, że lokalni samorządowcy w sposób wystarczający uwzględniają głos mieszkańców i ich inicjatywy (26% jest przeciwnego zdania). 35% twierdzi,

że we władzach gminy pracują osoby kompetentne (20% uważa inaczej). 31% wyraża opinię, że władze lokalne odpowiednio wykorzystują zdolności i energię obywateli (25% twierdzi, że tak nie jest). W tych trzech przypadkach zauważalna jest więc lekka przewaga odpowiedzi pozytywnych. Sygnałem ostrzegawczym może być natomiast przede wszystkim układ odpowiedzi odnośnie do stwierdzenia, że samorządowcy dbają głównie o utrzymanie władzy, a nie o dobro mieszkańców. Taką opinię wyraża 44% osób, aż o 23 p.p. więcej w stosunku do osób, które nie identyfikują się z tak postawioną tezą. Ogólna ocena skuteczności działań aktualnych władz samorządowych jest nieco lepsza niż przeciętna.

Wykres 21.

Twierdzenia na temat samorządu lokalnego



Źródło: IBRIS, 2022: Postawy i zachowania.

Najlepiej oceniany jest samorząd gminny, nieco gorzej – powiatowy, a najniższe noty przypisuje się samorządowi wojewódzkiemu. Różnice pomiędzy ocenami dla samorządów z różnych szczebli nie są jednak znaczne. **Motywacja do brania udziału w wyborach spada, gdy mieszkańcy i mieszkanki mają przekonanie, że wynik wyborów jest przesądzony.** Taki defetyzm stanowi rezultat braku rotacji na stanowiskach gminnych liderów oraz deficytu zaufania do kontrkandydatów, którzy nie są postrzegani jako dobra alternatywa dla istniejących układów władzy. W wielu miejscowościach badani krytycznie oceniają komunikację samorządu z mieszkańcami i mieszkankami. Uważają, że władza jest niedostępna i mało wrażliwa na ludzkie problemy: szerzy się „kołesiosztwo”, a mieszkańców i tak się nie słucha. Panuje przekonanie, że władze realizują swoje interesy, ignorując realne potrzeby społeczności, na rzecz których powinny działać.

Osoby, które uczestniczyły w badaniach, sygnalizowały konieczność poprawy jakości dialogu władzy z mieszkańcami. Jako dobrą praktykę podaje się tutaj relacje w społecznościach wiejskich, w których sołtys jest bliski realnym problemom, a kontakt, jaki z nim się buduje, można opierać na relacjach nieformalnych. Zmianę do sposobu zarządzania wprowadzać mogą nowe, młode władze, które potrafią działać z odpowiednim zapałem, a do tego efektywnie. **Generalnie, w ocenie władz samorządowych**

dużą wagę przywiązuje się do skuteczności lokalnych włodarzy w pozyskiwaniu środków na realizację projektów. Mieszkańcy i mieszkanki oceniają, że istnieją trzy główne powody, dzięki którym nie udaje się pozyskać funduszy na teren gminy: (1) konflikt między władzą centralną a pomorskimi władzami samorządowymi, (2) konflikt między władzami samorządowymi różnego szczebla oraz (3) brak aplikowania o fundusze unijne. U podłoża pierwszych dwóch problemów leżą kwestie natury politycznej i nieumiejętność znalezienia kompromisu – rozwiązania, które przyniosłoby realną korzyść lokalnej zbiorowości. Brak aplikowania o środki tłumaczy się natomiast lenistwem i niekompetencją urzędniczą.

Ocena władz samorządowych poprawia się, gdy mieszkańcy i mieszkanki widzą realne działania osób w samorządzie. Mogą one dotyczyć rozwiązywania bieżących problemów, takich jak dbałość o przejezdność dróg, ale wiążą się też z gotowością władz do udrażniania kanałów komunikacyjnych. Dzięki temu zwiększa się prawdopodobieństwo, że opinie mieszkańców i mieszanek zostaną wzięte pod uwagę. Poczucie, że można zgłosić problem, a lokalni włodarze się nim zainteresują i docelowo postarają go rozwiązać, zwiększa przekonanie o jakości działań samorządowców. **Odrzucanie postulatów i brak odpowiedzi ze strony włodarzy niekorzystnie wpływa nie tylko na perspektywę ponownego wyboru danego samorządowca, ale też przekłada się negatywnie na funkcjonowanie lokalnej społeczności.** Dobry gospodarz musi nie tylko umieć pozyskiwać środki na działania i być skuteczny w realizacji bieżącej polityki, ale też szanować potrzeby wszystkich mieszkańców i mieszanek, niezależnie od ich światopoglądu, oraz prowadzić otwartą politykę komunikacyjną, dyskutować o pomysłach i zachęcać do współudziału w procesie decyzyjnym. Wyraźnie więc widać, że lista oczekiwań od lokalnego włodarza jest długa, a od umiejętności realizacji planu zależy dalsza przyszłość polityków z danego układu.

Niezależność samorządu, znaczenie konsultacji i dialogu oraz feminizacja władz samorządowych posłużyły jako elementy do stworzenia indeksu demokratyzacji samorządu. Stworzono też syntetyczną miarę opinii na temat lokalnego samorządu w oparciu o opinie odnośnie do czterech stwierdzeń (dbałość o utrzymanie władzy vs. dobro mieszkańców, kompetencje samorządowców, umiejętność wykorzystywania zdolności i energii obywateli oraz uwzględnianie przez włodarzy głosu mieszkańców i ich inicjatyw). Na skali 1-5 średni wskaźnik indeksu demokratyzacji samorządu wyniósł 3,71, co oznacza, że plasuje się między wariantem neutralnym a odpowiedzią „raczej się zgadzam”. Średni wskaźnik w przypadku opinii na temat samorządu lokalnego wyniósł 2,99, co oznacza, że był minimalnie niższy od wartości średniej. Im wyższa jest wartość wskaźnika, tym lepiej oceniany jest badany wymiar.

Z przeprowadzonej analizy wynika, że wizja zdemokratyzowanego samorządu jest bliższa mężczyznom, osobom starszym, lepiej wykształconym, posiadającym wyższe dochody oraz mniej religijnym. Zwolennikami takiej idei są też osoby mieszkające w dużych miastach (głównie w Trójmieście) oraz bardziej mobilne. Średnie wartości

indeksu są najniższe na Kociewiu i na Żuławach. Lepsze oceny samorządu formułują natomiast osoby starsze, które ukończyły 60. rok życia. Jeśli chodzi o ocenę skuteczności działań władz samorządowych, to pod tym względem lepsze oceny formułują mężczyźni, osoby starsze, lepiej wykształcone i bardziej przywiązane do religii. Nieznacznie lepsze oceny skuteczności działań władarzy w samorządach formułowane są poza dużymi miastami.

Pozytywne postawy wobec samorządu formułują Prospołeczni Tradycjoniści i Autonomiczni Humanisci. Ci pierwsi cenią sobie stabilność lokalnych rządów, ciągłość władzy znaczonej kolejnymi kadencjami wójta czy sołtysa. Obserwują działania władz i często odbierają je pozytywnie. Przedstawiciele i przedstawicielki obu segmentów głosują w wyborach. Autonomiczni Humanisci oczekują od lokalnych liderów i liderek lepszej komunikacji i otwartości na kooperację. Zależy im, aby opinie i potencjały mieszkańców i mieszkanki były w odpowiedni sposób wykorzystywane.

Nieufni wobec instytucji samorządowych są Progresywni Indywidualiści, którzy, podobnie jak Autonomiczni Humanisci, oczekują dialogu z mieszkańcami i mieszkankami. Liczą na realizację zasady parytetu oraz zwiększenia udziału kobiet w gronie samorządowych liderów. Nie przyglądają się z uwagą działaniom samorządu, ale uważają go za bardziej wiarygodną instytucję niż władze centralne. Zarówno Egoistyczni Konformiści, jak i Ambitni Izolacjoniści przejawiają natomiast względem samorządu postawę bierności i roszczeniowości. Egoistyczni Konformiści mają oczekiwania do lokalnych władz – oceniają je krytycznie i uważają, że nie są one wystarczająco zaangażowane w działania na rzecz poprawy jakości życia w społeczności. Urzędnicy i urzędniczki jawią im się jako leniwi i bezduszni. Analogicznie patrzą na świat samorządu Ambitni Izolacjoniści. Mają skłonność do krytycznej oceny działań lokalnych układów władzy, projektując na nich swoje własne motywacje (na przykład interesowność). Nie wierzą w sens działań zbiorowych, a wybory uważają za narzędzie dla polityków do zdobywania władzy dla siebie samych.

Zaufanie w terenie

O ile w badaniu kwestionariuszowym akcent padał przede wszystkim na wymiar zaufania instytucjonalnego, w realizowanych etnograficznych studiach przypadku aspekt zaufania pojawiał się jako istotny korelat w wielu sytuacjach. Czasami był obecny w tle procesów dziejących się w społeczności, a niekiedy decydował o przebiegu działań, wpływał na ich tok i warunkował model relacji między ludźmi.

Z przeglądu wszystkich zrealizowanych badań etnograficznych wynika, że kontekst zaufania często występował jako negatywny korelat różnego typu wydarzeń czy praktyk. W analizie pojawiały się bowiem wątki braku czy utraty zaufania, dystansu utrudniającego zaufanie oraz innych uwarunkowań norm i wartości sprawiających,

że paliwo relacji społecznych, jakim jest zaufanie, nie mogło być w odpowiedni sposób wykorzystane. Przykładem bliskich relacji opartych na zaufaniu jest wskrzeszanie pamięci o Sopotpląście czy budowanie relacji współpracy między organizacjami w sektorze kultury w Nowej Karczmie. W tej samej lokalizacji odnotowuje się jednak trudności w rozwinięciu relacji między przedstawicielami lokalnych podmiotów kultury a grupami aktywnych seniorów.

Przeszkodą w budowaniu relacji opartych na zaufaniu mogą być dystanse międzypokoleniowe (Sztum) czy problemy z zakorzenieniem (Przechlewo).

Na drodze do budowy zaufania stoi albo zbyt silny, wiążący kapitał kulturowy (Kartuzy), albo deficyt kapitału pomostowego (Miastko), umożliwiającego budowanie powiązań wykraczających poza kontekst najbliższej rodziny. W Szemudzie problemem w rozwijaniu relacji opartych na zaufaniu jest roszczeniowość lokalnej społeczności, a w Gardei – nasilony konflikt między włodarzem a grupą lokalnych aktywistów i aktywistek. Problem z niskim poziomem zaufania zauważalny jest też w Pucku czy Starogardzie.

Opisywane tu trudności w budowaniu sieci zaufania społecznego ukazują istnienie szerszego problemu, związanego z tworzeniem atmosfery dialogu i współpracy. Wyzwaniem dla lokalnych społeczności jest szukanie sposobów, jak zbudować model komunikacji, który uwzględni różnych lokalnych interesariuszy i umożliwi stworzenie platformy, stanowiącej punkt wyjścia dla uzgadniania zasad tego, co w i dla społeczności ważne.

Aktywności Pomorzan oraz ich wymiar przestrzenny i uwarunkowania

AKTYWNOŚĆ SPOŁECZNA I OBYWATELSKA

Aktywność obywatelska – wymiar działaniowy

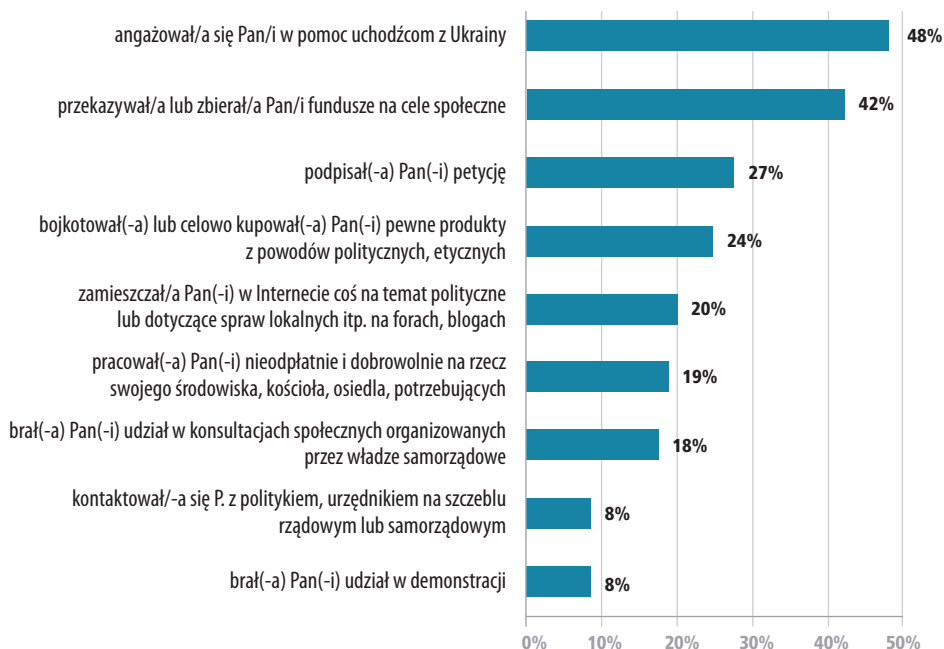
Do jednej z obiegowych opinii o społeczeństwie polskim, wspartej wnioskami z badań socjologicznych (Czapiński 2015), należy z pewnością ta mówiąca, iż charakteryzuje się ono niskim poziomem aktywności obywatelskiej. Polki i Polacy unikają działania na rzecz innych, niechętnie też podejmują je w ramach stowarzyszeń i organizacji sektora pozarządowego. Trudno zatem uznawać postawy prospołeczne jako charakterystyczne dla większej części polskiego społeczeństwa. Z drugiej strony rzeczywistość od czasu do czasu zdaje się przeczyć tej opinii. W praktyce różne prospołeczne zachowania są bardziej widoczne niż mogłyby sugerować wyniki badań socjologicznych.

W badaniu społeczności województwa pomorskiego udało się jednak wyraźnie uchwycić to, co wzbudzało uznanie od 24 lutego 2022 r. – **skalę pomocy na rzecz Ukrainy**. Z licznych odpowiedzi na pytanie o podejmowane w ostatnim roku prospołeczne działania (wykres 22), zaangażowanie w pomoc ukraińskim uchodźcom było wskazywane najczęściej. Blisko połowa badanych (48%) zadeklarowała, że taką pomoc wniosła potrzebującym. Jest to wartość zbliżona do tej, jaką odnotowuje w tym samym czasie w ogólnopolskich sondażach CBOS (2023b), który systematycznie, co miesiąc od wybuchu wojny, prezentuje deklaracje niesienia nieodpłatnej pomocy uchodźcom z Ukrainy.

Wykres 22.

Odsetek odpowiedzi twierdzących na pytanie: Czy w ciągu ostatniego roku... ?

Aktywność obywatelska – ostatni rok

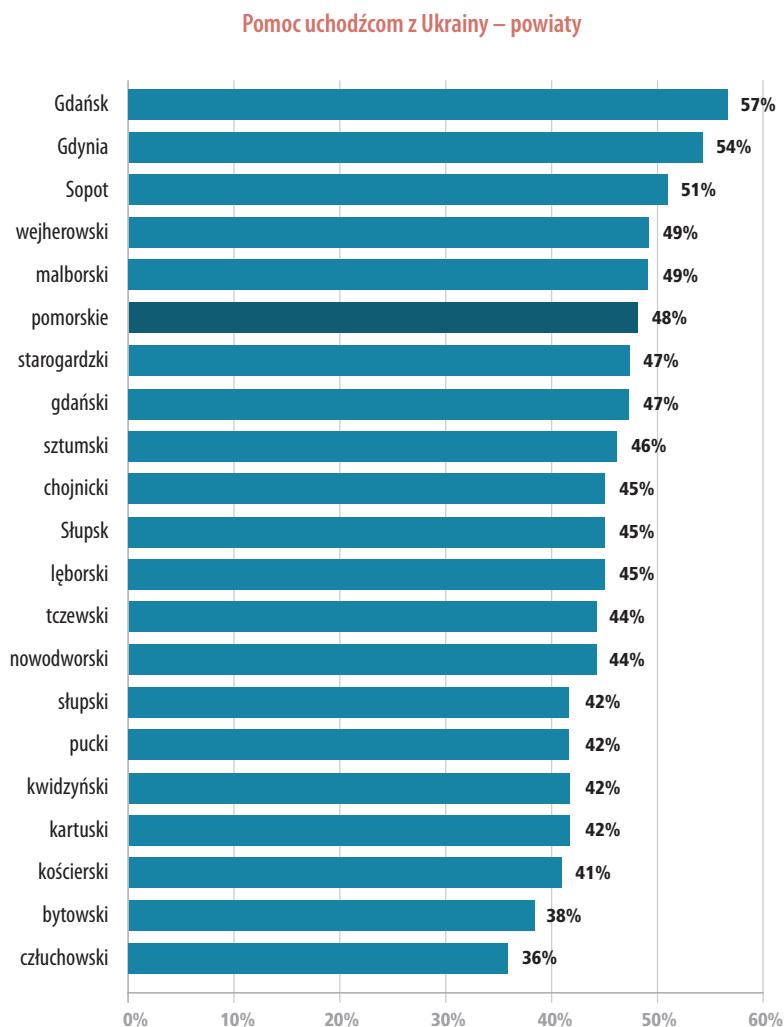


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z przeprowadzonych badań.

Jednocześnie w województwie pomorskim deklaracje pomocy były dość wyraźnie zróżnicowane przestrzennie, co obrazuje **wykres 23**.

Wykres 23.

Odsetek odpowiedzi twierdzących na pytanie: Czy w ciągu ostatniego roku angażował/a się Pan/i w pomoc uchodźcom z Ukrainy? Różnice między powiatami.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z przeprowadzonych badań.

Można powiedzieć, że jej główny ośrodek znajduje się w Gdańsku, gdzie jest najwyższy odsetek osób (57%) przyznających się do zaangażowania w pomoc uchodźcom. Związana z tym jest pewna właściwość przestrzennego zróżnicowania, pokazująca, że im dalej od stolicy województwa, tym poziom deklarowanej pomocy jest często niższy. Dlatego w powiatach znacznie oddalonych od Gdańska procent wskazań na pomoc uchodźcom osiąga zwykle wartość poniżej średniej

dla województwa. Najniższy odsetek deklarujących pomoc występuje w powiecie człuchowskim (36%) i bytowskim (38%). Niski poziom deklarowanej pomocy charakteryzuje też powiat kościerski (41%), kwidzyński (42%) i słupski (42%).

Inną cechą zróżnicowania jest to, że **pomoc skupia się głównie w największych ośrodkach miejskich województwa**. Wynika to jednak z ogólniejszej prawidłowości mówiącej, że w miastach notuje się generalnie zwiększoną aktywność społeczną w porównaniu z terenami wiejskimi. Widać to dobrze w przypadku wskazań na inne formy zaangażowania w obywatelskie działania. Innymi słowy tam, gdzie pomoc dla uchodźców uzyskuje duży odsetek deklaracji, tam ludzie również intensywniej angażują się w inne formy aktywności społecznej.

Na drugim miejscu spośród wskazań na podejmowane w ostatnim roku działania znalazło się przekazywanie bądź zbieranie funduszy na społeczne cele (42%). Następne działania zyskiwały już znacząco mniejszy odsetek wskazań. Około co czwarty badany podpisał petycję (27%) bądź celowo bojkotował lub kupował wybrane produkty ze względów ideowych (24%). Na dalszych pozycjach znalazły się działania związane z publikowaniem w Internecie treści o charakterze obywatelskim (20%), wskazania na nieodpłatną i dobrowolną pracę na rzecz środowiska, kościoła, osiedla czy potrzebujących (19%) oraz deklaracje dotyczące uczestnictwa w konsultacjach społecznych (18%).

Oprócz pewnych dysproporcji związanych z poziomem zaangażowania w działania obywatelskie między powiatami, wartę odnotowania jest jeszcze zróżnicowanie w odniesieniu do wykształcenia badanych. Potwierdza się w tym przypadku zaobserwowana w innych badaniach (CBOS, 2022a) norma mówiąca, **że do aktywności częściej przyznają się osoby z wyższym wykształceniem. Z kolei niższe wykształcenie raczej nie sprzyja podejmowaniu prospołecznych działań. Podobnie różnicuje respondentów dochód. Im jest on wyższy, tym częściej padają deklaracje aktywności obywatelskich**. Generalnie jest to zależność silna, a ciekawą jej egzemplifikacją może być to, że najzamożniejsi respondenci, czyli zarabiający powyżej 7 tys. zł, najczęściej spośród wszystkich badanych stawiali się na demonstracjach (11%).

Warto się jeszcze przyjrzeć zróżnicowaniu działań pod względem płci, gdyż nie układają się one w prosty wzór. Są inicjatywy, w które częściej angażują się kobiety i pojawiają się też takie, w których większy odsetek stanowią mężczyźni. Do tych pierwszych należy pomoc uchodźcom i przekazywanie bądź zbieranie pieniędzy na cel społeczny. Kobiety też częściej decydowały się podpisać petycję. Większy odsetek mężczyzn z kolei brał udział w konsultacjach społecznych i bojkotował lub celowo kupował pewne produkty. Natomiast obie płcie zgodnie brały udział w demonstracjach, co jednak należy zaznaczyć, nie jest aktywnością często podejmowaną (8%).

Aktywność instytucjonalna

Obok aktywności o wymiarze działaniowym dla określenia postaw prospołecznych **ważnym elementem jest aktywność instytucjonalna, czyli angażująca jednostki należące do organizacji i stowarzyszeń**. Jest to też bardzo istotny wskaźnik poziomu kapitału społecznego, mający pozytywny wpływ na tworzenie relacji z różnymi osobami, tym samym stanowiący ważny krok w kierunku współpracy i integracji. Warto jednak pamiętać, że **aktywność instytucjonalna nie musi wiązać się ściśle z działaniami obywatelskimi**. Mówiąc inaczej, przekazywanie datków, podpisywanie petycji, nieodpłatna praca na rzecz środowiska lokalnego czy inne podobne działania niekoniecznie znajdować będą wyraz w procesach formalizowania się w ramach organizacji trzeciego sektora. Są one często spontaniczne i jednorazowe, podczas gdy aktywność instytucjonalna wymaga głębszego zaangażowania i konsekwentnej działalności. Przyjmuje się na podstawie statystyk i badań (Czapiński 2015), że w Polsce wymiar instytucjonalny działań obywatelskich znajduje się permanentnie na niskim poziomie. Ludzie potrafią aktywizować się przy wielu okazjach, jak choćby opisana powyżej pomoc uchodźcom z Ukrainy, lecz niewielki ich odsetek decyduje się udzielać w stowarzyszeniach. Nie inaczej wygląda ów rozdzźwięk w województwie pomorskim.

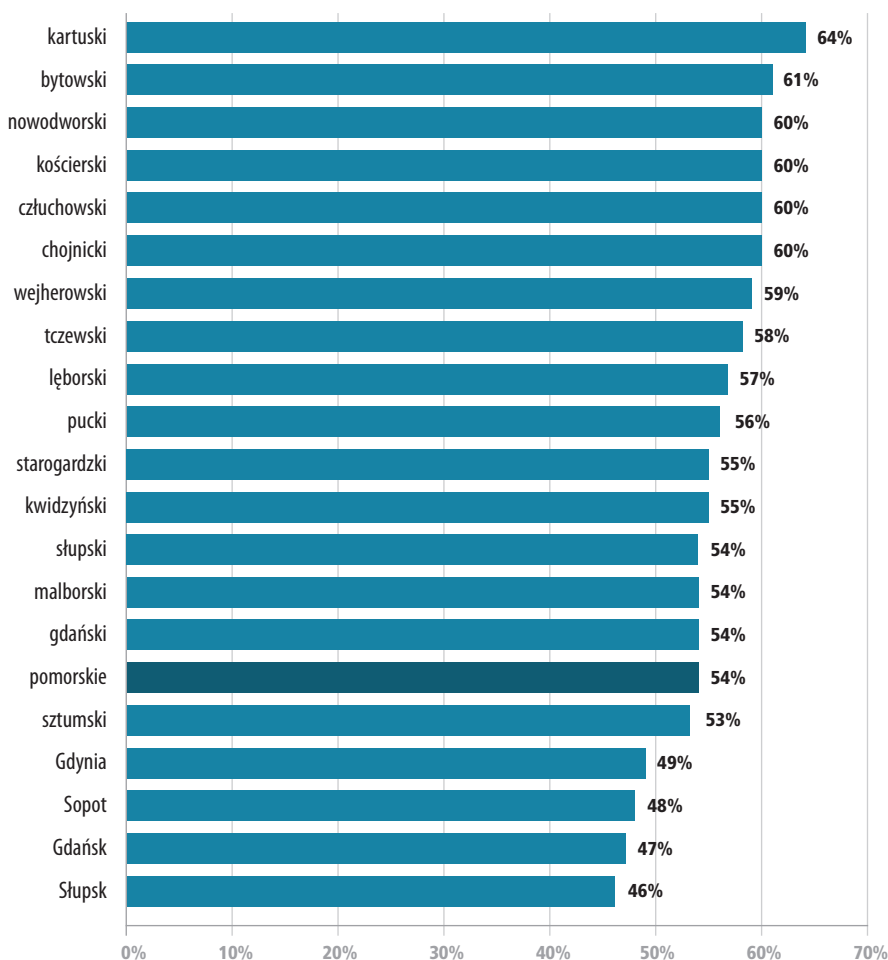
Wyniki przeprowadzonych na Pomorzu badań potwierdzają zaobserwowaną w Polsce tendencję: ponad połowa mieszkańców (54%) nie działa i nigdy nie działała w żadnej organizacji, podczas gdy dla próby ogólnopolskiej w 2022 r. odsetek niepracujących społecznie w instytucjach wynosił 60% (CBOS, 2022a).

Podobnie jak w przypadku przejawów aktywności obywatelskiej dość istotne różnice przebiegają między powiatami (wykres 24). **Brak zaangażowania instytucjonalnego widoczny jest szczególnie w powiatach kaszubskich.** Wszystkie one notują wartości poniżej średniej dla województwa, a największy odsetek nieaktywnych jest w powiecie kartuskim (64%). Z kolei względnie niski poziom braku aktywności instytucjonalnej zauważalny jest w największych miastach województwa. Co ciekawe, nie w Gdańsku (47%), a w Słupsku (46%) jest najmniejszy odsetek badanych, którzy przyznali się do braku zaangażowania w działalność jakiegokolwiek organizacji. Dla Gdyni ten odsetek wynosi 49%. Spośród powiatów najniższym poziomem niezaangażowania może pochwalić się powiat sztumski (53%). Ponadto z ciekawszych zależności warto zwrócić uwagę na kwestie związku miejsca urodzenia respondentów z ich aktywnością. Osoby mieszkające od urodzenia w danym miejscu w porównaniu do osób nieurodzonych w miejscu zamieszkania rzadziej podejmują aktywność instytucjonalną. Ta zależność idzie też w parze z inną, sugerującą wpływ stopnia wewnątrzregionalnej mobilności respondentów na ich aktywność. Ci, którzy w ciągu życia nie zmieniali miejsca zamieszkania, wykazują mniejszą skłonność do angażowania się w instytucje trzeciego sektora niż osoby, które w obrębie regionu doświadczyły przeprowadzki.

Wykres 24.

Odsetek osób, które nie działają i nigdy nie działały w żadnej organizacji

Brak aktywności instytucjonalnej – powiaty



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z przeprowadzonych badań.

Główne wyniki pomorskiego badania w odniesieniu do aktywności instytucjonalnej są bardzo zbliżone do danych ogólnopolskich z tego samego okresu (CBOS, 2022a). Co więcej, podobnie kształtuje się rozkład danych dotyczących cech społeczno-demograficznych respondentów. Po pierwsze, **w województwie pomorskim więcej kobiet (56%) niż mężczyzn (51%) przejawia brak zaangażowania instytucjonalnego**, co odzwierciedla różnicę notowaną od lat w innych badaniach ogólnopolskich (Czapiński 2015). Stopień zrzeszania się kobiet jest zawsze nieznacznie niższy niż mężczyzn.

Po drugie, jeśli chodzi o kategorie wiekowe, to **największy brak zaangażowania przejawiają osoby najstarsze, powyżej 60. roku życia (56%) oraz trzydziestolatkowie (55%)**. W porównaniu z tymi grupami odsetek nieaktywnych w instytucjach maleje u pięćdziesięciolatków (51%), a dla grupy najmłodszych respondentów (18-29 lat) odsetek niezaangażowanych wynosi 52%. Podobne różnice zachodzące w zbliżonych kategoriach wiekowych można zauważyć w badaniach CBOS (2022a). Można powiedzieć więc, że **najbardziej zaangażowane w działania w ramach instytucji są osoby w średnim wieku**.

Po trzecie, ważną prawidłowością pojawiającą się w badaniach pomorskich i ogólnopolskich zarazem jest współwystępowanie braku zaangażowania w działalność organizacji obywatelskich osób z niższym statusem społecznym, co oznacza, że **osoby mało aktywne na tym polu częściej posiadają wykształcenie podstawowe (77%) lub zawodowe (60%) oraz należą do następujących kategorii: emeryci (57%), rolnicy (63%), gospodynie domowe (67%). Mało aktywni są również bezrobotni (62%). Przeciwny biegun tworzą respondenci z wyższym wykształceniem, wśród których odsetek niezaangażowanych wynosi 42%, oraz osoby należące do kadry kierowniczej (41%) i do grupy specjalistów (42%). Do tego grona należy jeszcze włączyć studentów i uczniów (41%)**.

Po czwarte, **brak zaangażowania instytucjonalnego wiąże się istotnie z zachowaniami wyborczymi**. Jeśli weźmie się pod uwagę deklarację respondentów w odniesieniu do głosowania w wyborach prezydenckich roku 2020, to widać zachodzącą korelację między brakiem zaangażowania a nieuczestniczeniem w wyborach. Spośród niegłosujących 65% nie wykazuje aktywności w żadnej instytucji.

Jeśli respondenci wskazywali na zaangażowanie w sformalizowanych grupach i organizacjach, to **z reguły były to podmioty związane ze szkolnictwem**, jak rady rodziców czy trójki klasowe (15%), albo ogólnie ujęte stowarzyszenia (12%), kluby sportowe (12%), grupy harcerskie (11%) czy związki zawodowe (11%).

Interesującym uzupełnieniem wyników dotyczących aktywności jest ich przełożenie na segmenty powstałe wskutek analizy wartości i postaw respondentów. **Różnice między segmentami nie są duże, ale pokazują pewne prawidłowości**.

Najbardziej zaangażowani instytucjonalnie są Progresywni Indywidualiści (52%), czyli ludzie młodzi o silnej potrzebie nowych wrażeń, mieszkający w dużych miastach, najczęściej posiadający wyższe wykształcenie. Przynależą oni przede wszystkim do organizacji studenckich (13%) i klubów sportowych (17%). **Nieco niższy poziom zaangażowania instytucjonalnego prezentują Autonomiczni Humaniści (51%)**. Jest to zróżnicowany segment. W jego skład wchodzi jednak jednostki, które – co jest ich cechą wspólną – mimo dojrzałego wieku nie zamykają się na nowe doświadczenia. Odbiciem heterogeniczności tego segmentu jest zróżnicowana przynależność do instytucji. Autonomiczni Humaniści na tle innych odznaczają się działalnością w radach rodziców

(19%), w stowarzyszeniach i fundacjach (15%), w grupach harcerskich (15%), w związkach zawodowych (14%), w organach samorządowych (7%). W pozostałych segmentach notowany jest niższy poziom przynależności do organizacji. **Odsetek aktywnych Egoistycznych Konformistów wynosi 44%, Prospołecznych Tradycjonalistów 43%, a Ambitnych Izolacjonistów 42%.** Zaznaczyć jednak trzeba w odniesieniu do tych trzech segmentów, że Prospołeczni Tradycjoniści w postawach respondentów cechują się tym, że tradycja, która silnie determinuje ów profil, niekoniecznie stoi w sprzeczności z pewnymi społecznymi działaniami. W sposób istotny statystycznie wyróżnia się ta grupa na tle dwóch pozostałych, jeśli chodzi o przynależność do organizacji związanych z oświatą, z drugiej zaś strony Prospołeczni Tradycjoniści chętnie nieśli pomoc uchodźcom z Ukrainy i generalnie konsekwentnie uczestniczą w wyborach. Najniższy poziom zaangażowania społecznego zarówno w działaniu, jak i przynależności do instytucji, wykazują Ambitni Izolacjoniści.

Pomorskie badanie pokazało, że w obszarze działalności obywatelskiej prawie wszystkie tendencje i procesy są tożsame z ogólnopolskimi. Widoczna jest przede wszystkim zasada, że **niezaangażowanie w organizacje trzeciego sektora nie musi oznaczać automatycznie braku aktywności obywatelskiej. Można wręcz powiedzieć, że ludzie aktywizują się z pomijaniem działalności w stowarzyszeniach.** Jeśli podejmują aktywność, a czasami jej skala jest pokaźna, jak w przypadku pomocy ukraińskim uchodźcom, ta aktywność ma charakter odruchowy i z czasem zanika, aby pojawić się, zwykle dla wszystkich niespodziewanie, przy kolejnej okazji. Nie następuje proces jej sformalizowania i usystematyzowania. Przyjęte jest wręcz, że organizacje trzeciego sektora to jedna z wielu form aktywności obywatelskiej, dodatkowo ciesząca się małą popularnością. Dlatego od jakiegoś czasu zakłada się też, że formy ujawniania się postaw obywatelskich w polskim społeczeństwie mają różne źródła i różny charakter (Rychard 2010). Nie zmienia to jednak faktu, że **działalność trzeciego sektora stanowić może istotny impuls w aktywizowaniu Polek i Polaków. Choćby z tego powodu, że mógłby on przynosić pewne ustabilizowanie i ustrukturyzowanie zachowań obywatelskich. Tymczasem w obszarze tym panuje reaktywność, spontaniczność i przejściowość.** Innymi słowy, teza o polskiej specyfice postaw prospołecznych nie wyklucza potrzeby działań trzeciego sektora we właściwym zagospodarowaniu tychże postaw. Problemem jednak jest słabość trzeciego sektora, który napotyka ograniczenia w aktywizowaniu społeczeństwa, a przede wszystkim ma trudności ze spożytkowaniem oddolnych inicjatyw.

Oddolne działania w kontekście wyników w badaniach etnograficznych

Pewien wgląd w problem przynoszą opisy i analizy wybranych przejawów aktywności mieszkańców i mieszkańek gmin województwa pomorskiego, które w ramach projektu były przedmiotem badań etnograficznych. Przyglądając się problemowi, należy przede wszystkim zwrócić uwagę na trzy wymiary analizowanych przejawów aktywności.

Po pierwsze, ważną kwestią w kontekście prospołecznych zachowań jest odpowiedź na pytanie, do jakiego stopnia aktywność jest konsekwencją oddolnych inicjatyw? Po drugie, jaką rolę w tym całym procesie odgrywa trzeci sektor, czyli jak wygląda związek aktywności z trzecim sektorem, a jaka jest ich zależność od instytucji publicznych? Po trzecie, czy aktywności przybierają względnie trwałe i ustrukturyzowane formy?

Ogólne wnioski, które płyną po wejrzeniu w materiał zebrany w toku badań etnograficznych mówią, że **potencjał pomysłów i propozycji wychodzących oddolnie można uznać za spory – ludzi z inicjatywą spotyka się w każdej gminie, a ich zaangażowanie jest czasami godne podziwu. Mniej optymistyczne wnioski pojawiają się natomiast, gdy zauważy się, że oddolne inicjatywy może i są, ale potrzebują wsparcia, którego jednak brakuje w ramach trzeciego sektora.** Stąd czasami jedynymi instytucjami, dającymi możliwość realizacji obywatelskich projektów, są instytucje publiczne, przede wszystkim samorządowe. Mówiąc krótko, **istnieje bardzo duża zależność aktywności społecznej od instytucji publicznych.** Wreszcie pojawiają się wnioski dotyczące włączenia aktywności w pewne ramy strukturalne i nadania im trwalszego charakteru. Z jednej strony, co jest faktem i co wyraźnie było widać w kilku przypadkach, **mamy do czynienia z konsekwencją działania projektowego, gdzie większość projektów ma krótkoterminową formułę, i siłą rzeczy na kontynuację nie starcza środków.** Z drugiej strony, co z kolei nieco słabiej uwidaczniało się w toku badań etnograficznych, **inicjatywom oddolnym znajdującym wsparcie w instytucjach publicznych często grozi wygaszanie, będące skutkiem arbitralnych lub strategicznych decyzji podmiotu zarządzającego.**

Dla pełniejszego obrazu warto poddać bardziej szczegółowej analizie przypadki podejmowanych aktywności pod kątem ich stopnia zależności lub autonomii w stosunku do sektora publicznego. Ukazuje się wówczas cały kompleks uwarunkowań dla działań, ich zakresu i problemów, które powstają w trakcie ich trwania i po ich zakończeniu. **W pierwszej kolejności przywołać należy najbardziej chyba rozpowszechniony przypadek, a zarazem niewiele mający wspólnego z oddolnym inicjowaniem działań.** Chodzi o sytuację, kiedy instytucje publiczne, zwykle samorządowe (np. domy kultury), organizują wydarzenie, do udziału w którym zapraszają lokalne podmioty, aby zaprezentowały efekty swojej działalności i wypełniły częściowo program imprezy. Często pojawiają się też działania towarzyszące, jak zbiórki czy animacje dla dzieci. Dzieje się tak przy okazji różnych festynów, dożynek, celebracji świąt itd. Dobrze to było widać choćby w przypadku popularnej formuły festynu rodzinnego we wsi Rajkowy, na którym prowadzono akcję charytatywną, a uczniowie i uczennice z najmłodszych klas lokalnej szkoły dali popis tańca towarzyskiego, czemu tłumnie przyglądali się dumni ze swych pociech rodzice. Podobnie było w Kątach Rybackich w Dniu Rybaka. Tam też zbierano pieniądze i też aktywna była lokalna szkoła. W zbliżony schemat wpisywał się również przebieg imprez sobótkowych w Przechlewie czy Kamieniu, gdzie część czasu oddawano lokalnym twórcom. Zagrała między innymi miejscowa orkiestra dęta, pojawili się strażacy z OSP.

Drugi poziom zależności oddolnych aktywności od instytucji publicznych jest związany z dostarczaniem przez niezależne podmioty pomysłów, które zwykle, przy wsparciu sektora samorządowego, można realizować. Mowa tutaj też o projektach, których materializacja staje się częścią większej całości. Istotną różnicę z poprzednim poziomem stanowi to, że inicjatywy trzeciego sektora są ważnym elementem działań instytucji, mają np. wiodący wpływ na kształt danego wydarzenia, czy decydują o programie jakiegoś festiwalu. Ten rodzaj styku działań oddolnych z instytucjami wydaje się kluczowy dla konceptu poszerzonego pola kultury (Czarnecki i in. 2012), kiedy to dysponujące środkami instytucje korzystają z twórczego i innowacyjnego potencjału podmiotów pochodzących z trzeciego sektora lub najzwyczajniej z pomysłów osób prywatnych. Bardzo wielu badanych w ramach etnografii przypadków miało taki charakter. Chyba najciekawszy przykład, a na pewno o wyjątkowej skali, znajdziemy w Słupsku, gdzie co roku odbywa się Salwa Festiwal. Mająca miejsce w maju tego roku edycja była jego już siódmą odsłoną. Początki festiwalu miały charakter oddolny, potem pod swoje skrzydła wzięło go miasto. Jednak trzeci sektor nieprzerwanie odciska wyraźne piętno na jego programie i przebiegu. Koncerty, spektakle, bezpłatne warsztaty, pokazy, akcje kreatywne, nawet plenerowa gra w szachy – wszystko to nie byłoby możliwe bez aktywności trzeciego sektora. Innym przykładem może być Noc Muzeów w Łęborku, podczas której aktywnie udzielali się członkowie stowarzyszenia Łęborskie Bractwo Historyczne. Organizowali oni wykłady, oprowadzali po mieście, zwracając uwagę na jego atrakcje, dawali pokaz rekonstrukcji historycznej. Przy tym mieli znaczący wkład w opracowanie programu imprezy oraz zapraszanie gości urozmaicających kulinarnie jej przebieg. W ten sposób podczas eventu znalazło się kilka Kół Gospodyń Wiejskich z okolicznych gmin. Warto przy okazji wspomnieć, że Łęborskie Bractwo Historyczne od momentu powstania (1994) było stowarzyszeniem korzystającym z instytucjonalnego wsparcia lokalnego muzeum. Obie organizacje mają ten sam adres. Nie należy tego jednak traktować jako wyjątkową sytuację. Kilka innych badanych podmiotów też jest mniej lub bardziej „przyklejonych” do instytucji publicznych.

Inicjatywy oddolne, znajdujące oparcie w instytucjach publicznych, to zjawisko częste, lecz związek ten nierzadko z różnych powodów okazuje się nietrwały.

Może być to spowodowane faktem wyczerpywania się energii inicjujących. Z drugiej strony może maleć zainteresowanie instytucji. W badaniach etnograficznych uchwyciono dwa ciekawe przypadki. Jeden miał miejsce w Trąbkach Wielkich, gdzie gminna instytucja kultury dała mieszkankom (były to przede wszystkim kobiety w średnim wieku) możliwość wystawienia sztuki teatralnej. Przedsięwzięcie miało charakter oddolny i praktycznie nie ponoszono żadnych kosztów. Bazowało jedynie na udostępnionej przez podmiot publiczny infrastrukturze. Wystawienie sztuki zakończyło się pełnym sukcesem. Wprawdzie w pierwszej kolejności zrealizowany został indywidualny i artystyczny cel, lecz konsekwencją tego było zaangażowanie części lokalnej społeczności. Można powiedzieć, że mieliśmy do czynienia z działaniem uspołeczniającym. Wszystkie zatem strony uwikłane w przedsięwzięcie wyrażały satysfakcję z rezultatu. Jednak nie przełożyło się to na jakąś formę zagospodarowania tego sukcesu, np. w postaci zawiązania się grupy

teatralnej. Przedstawiciele instytucji gminnej wyrazili otwartość na podobne inicjatywy i przyjęli postawę wyczekującą. Nawiasem mówiąc, takie otwarcie i wyczekiwanie na oddolne inicjatywy jest strategią pewnego domu sąsiedzkiego w Gdyni, którego działalność znalazła się w obszarze zainteresowania badawczego jednej z etnografii. Obrona strategii realizowana jest bez większego powodzenia. Mieszkańcy dzielnicy po prostu wolą otrzymywać gotowe propozycje.

Zjawisko **uolności inicjatyw oddolnych** widać też na przykładzie projektu dotyczącego ważnego dla Sopotu w okresie PRL zakładu, który produkował przedmioty z tworzyw sztucznych. Przywołana oddolnie na gruncie Internetu historia Sopotplastu spotkała się z żywym odzewem. Zaktywizowani zostali ludzie skupieni niegdyś wokół zakładu, ale też zwykli sopocianie, pamiętający firmowy sklep i wyroby Sopotplastu. Rezultatem akcji była wystawa zorganizowana w Muzeum Sopotu. Po niej zainteresowanie instytucji i władz samorządowych ustało. **Wyzwolona na pewien czas energia społeczna nie została wykorzystana w żaden sposób.**

Osobną grupę stanowią przedsięwzięcia, które zyskały ugruntowaną pozycję i z uwagi na powodzenie i samorządowy nadzór mają zapewnioną kontynuację. Mowa tutaj o inicjatywach posiadających często źródła w działaniach trzeciego sektora bądź indywidualnych mieszkańców, jednak to sektor publiczny nimi zarządza, choć nierzadko wykonuje zadania rękoma społecznych działaczy. **Innymi słowy, instytucje samorządowe realizują projekty czy wydarzenia, które wpisują się w ich programy i politykę, najczęściej w odniesieniu do promocji danej miejscowości, ale też mogą okazywać się pomocne przy rozwiązywaniu problemów społecznych.**

W Gdyni od lat realizowany jest projekt „Gdyński Szlak Modernizmu”, za którym stoi lokalny samorząd. Projekt spełnia funkcje uspołeczniające i integrujące gdyńską społeczność, ale w istotnej części należy go traktować jako tzw. produkt miejski adresowany na zewnątrz do turystów, którym komunikowana jest pewna narracja tożsamościowa, akcentująca wyjątkowość Gdyni w kontekście jej architektury przedwojennej.

Wiele osób wskazuje, że powodzenie projektu nie byłoby możliwe bez współudziału społeczników i miłośników Gdyni, którzy wcielają się w role między innymi przewodników po mieście. Jednak rzeczywistym źródłem sukcesu w tym przypadku jest **profesjonalizacja działań**. Chodzi o to, że po pierwsze, sami społecznicy, odpowiadający często za stronę merytoryczną, prezentują profesjonalny poziom. Po drugie zaś, co wydaje się nawet ważniejsze, cała formalna otoczka projektu, w tym marketing, ma cechy działań wysoce sprofesjonalizowanych, możliwych do osiągnięcia przy zarządzaniu przez wyspecjalizowane komórki w samorządzie miejskim. Pewne podobieństwa można przypisać gdańskiemu projektowi „Lokalni Przewodnicy i Przewodniczki”. Od strony formalnej również ma zapewnioną profesjonalną opiekę jednostki samorządowej, jednak narracje tożsamościowe są w tym przypadku niejednoznaczne, wynikające ze zróżnicowanego kontekstu dzielnic, po których oprowadzani są mieszkańcy i turyści. Zauważalna jest też pełna autonomia lokalnych przewodników w doborze tematów i sposobie ich omawiania. Można powiedzieć, że w profesjonalne ramy całego przedsięwzięcia wpisany

jest większy udział oddolnej inwencji społeczników w prowadzeniu spacerów. Do tego zestawienia działań, za które w decydującym stopniu odpowiadają instytucje publiczne, wnoszące pewien profesjonalizm w zarządzaniu i będące jednocześnie gwarantem ich trwałości, warto jeszcze dodać Lęborskie Dni Jakubowe. Ich idea zrodziła się w latach 90. wśród lokalnych społeczników. Wówczas jeszcze pod szyldem Jarmarku św. Jakuba, trzeci sektor, przede wszystkim Lęborskie Bractwo Historyczne, gwarantował największe atrakcje imprezy. Z czasem jednak, gdy pełną kontrolę zaczęło przejmować miasto, zmieniając nazwę i formułę lokalnego święta, rola stowarzyszenia i skala jego działań się marginalizowała. Pewną analogiczną sytuację znajdziemy w Starogardzie Gdańskim. Niegdyś odbywały się w nim Dni Kociewia, które bardzo dobrze wspominają działacze regionalni. Potem jednak zastąpione zostały Dniami Starogardu, na które zapraszani są czołowi polscy wykonawcy muzyki pop.

Wreszcie istnieją oddolne inicjatywy w pełni lub w dużym stopniu niezależne od sektora publicznego. Spośród badanych w ramach etnografii przypadków najlepszym chyba przykładem tego typu inicjatywy jest Osada Sławutowo. Ta imitacja wczesnośredniowiecznego grodziska zarządzana jest przez fundację. Faktycznie mamy do czynienia z przedsięwzięciem prywatnym, czerpiącym zyski z działalności Osady, ale też bazującym na unijnych grantach. Mimo komercyjnego, na pierwszy rzut oka, charakteru, jej oferta nie tylko jest adresowana do turystów. Prowadzący przedsięwzięcie stawiają sobie poważne cele edukacyjne, stąd też obecność wycieczek szkolnych wśród zwiedzających. W Osadzie rozpowszechnia się również rzetelną wiedzę o wczesnym średniowieczu, czego gwarantem są profesjonalnie przygotowani przewodnicy i przewodniczki. Ponadto widoczna jest współpraca z lokalną społecznością, regionalnymi twórcami i grupami rekonstrukcyjnymi. Osada, można stwierdzić, jest przykładem, gdzie do sukcesu nie potrzeba wsparcia sektora publicznego. Należy natomiast bazować na przemyślanej strategii i profesjonalizacji wielu działań. W etnografiach, z uwagi na okres ich realizacji, pojawiły się trzy przypadki obchodów Nocy Świętojańskiej. W Przechlewie i Kamieniu imprezy miały charakter ludyczny, by nie powiedzieć, populistyczny. Mówiąc krótko, były imprezami rozrywkowymi, gdzie główną atrakcję stanowiła zabawa taneczna. W Osadzie Sławutowo pod nazwą Święto Kupały otrzymaliśmy poważnie traktowaną inscenizację obrzędu, jaki mogli praktykować Słowianie w czasach przedchrześcijańskich. Nie było mowy o zabawie w palenie ognisk i puszczanie wianków. Kupała to dogłębnie przemyślane przedstawienie, łączące rekonstrukcję z wiedzą o mitologii Słowian.

Obserwacje w trakcie badań etnograficznych aktywności społecznej potwierdziły to, co widoczne i odczuwane jest od pewnego czasu: przy słabym funkcjonowaniu trzeciego sektora podstawowym oparciem dla aktywności pozostają instytucje samorządowe. Co więcej, same stowarzyszenia, które podejmują oddolne inicjatywy, aby je zrealizować, w zdecydowanej większości przypadków też muszą liczyć na pomoc sektora publicznego. Sposób finansowania wszelkiego rodzaju przedsięwzięć pochodzących od mieszkańców i mieszkańek gmin, lub lokalnych organizacji,

jest dowodem słabości ekonomicznej trzeciego sektora. Lepiej natomiast wypadają te organizacje, które zapewniają sobie finansowanie poprzez różne źródła, w tym własne. Zazwyczaj są one jednak mniej lub bardziej substytutami przedsiębiorczości. Trzeba też podkreślić, że trudności z finansowaniem oddolnych inicjatyw to nie jedyny problem w tym obszarze. W trakcie badań często słyszonym głosem wśród działaczy społecznych był głos rozczarowania. Starają się, sypią pomysłami, wykazują silne zaangażowanie w animowanie lokalnej aktywności – niestety, odzew społeczny jest skromny. Z drugiej strony wiele gmin czy sołectw ma sprawdzoną receptę na, przynajmniej chwilowe, zaktywizowanie ludzi – festyn.

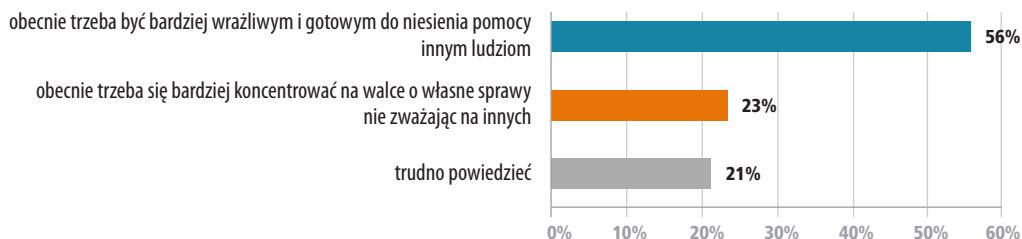
Kapitał społeczny a aktywność społeczna i obywatelska

Poziom i jakość aktywności społecznych nie zależy oczywiście tylko od strony formalnej, czyli finansowej i organizacyjnej. Pytaniem jest, czy społeczności gminne lub miejskie posiadają potencjał, aby się aktywizować? Czy stanowią podatny grunt dla rodzenia się zaangażowania w sprawy społeczne? Czy oddolnie chcą inicjować różne przedsięwzięcia? O tym wszystkim decyduje kapitał społeczny. Od jego poziomu często zależy poziom aktywności mieszkańców i mieszkańek danej miejscowości. Często, ale nie zawsze. W polskim społeczeństwie przyjęło się już od jakiegoś czasu mówić, że poziom kapitału jest niski i negatywnie wpływa na relacje społeczne (Gliński 2005). **Gdy bierze się pod uwagę taki jego wskaźnik, jak poziom zaufania do innych ludzi, to na tle państw europejskich Polska plasuje się w dolnych rejestrach (Halman i in. 2022).** Szczególną uwagę zwrócić powinny dane mówiące, że należy ona do grona państw, w których poziom zaufania w ostatnich 30 latach najmocniej spadał. Również polskie badania, w których brane są pod uwagę też inne wskaźniki, pokazują niski poziom kapitału (Czapiński 2015) i stałą tendencję do jego obniżania (CBOS, 2022e). Jednak od lat wśród polskich socjologów (Rychard 2010) i socjolożek (Bukraba-Rylska 2009) nie ma pełnej zgody, co do dysfunkcyjności niskiego poziomu kapitału w naszym społeczeństwie. Nie wszystkie też miary kapitału trafnie pokazują jego deficyty. Okazuje się na przykład, że **nie ma raczej prostego przełożenia z wysokiego jego poziomu, szczególnie jeśli chodzi o kapitał społecznego zaufania, na aktywność. I odwrotnie. Dobrze to widać w postawach i zachowaniach mieszkańców województwa pomorskiego.**

Wskaźniki kapitału społecznego, które zostały wykorzystane w badaniu, są trzy. Pierwszy mówi o wrażliwości społecznej ukierunkowanej na niesienie pomocy (wykres 25). Drugi związany jest z poczuciem sprawczości i podmiotowości jednostki, definiowanymi w kontekście rozwiązywania problemów lokalnych (wykres 26). Trzeci wreszcie dotyczy tzw. zaufania uogólnionego, czyli deklarowanej gotowości danej osoby do okazywania ufności w stosunku do innych ludzi (wykres 27).

Wykres 25.

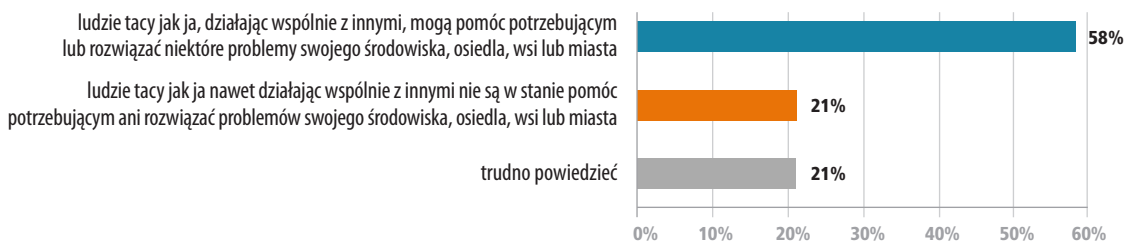
Wrażliwość społeczna. Odsetek wskazań na opinię, która jest zgodna z poglądami badanych



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z przeprowadzonych badań.

Wykres 26.

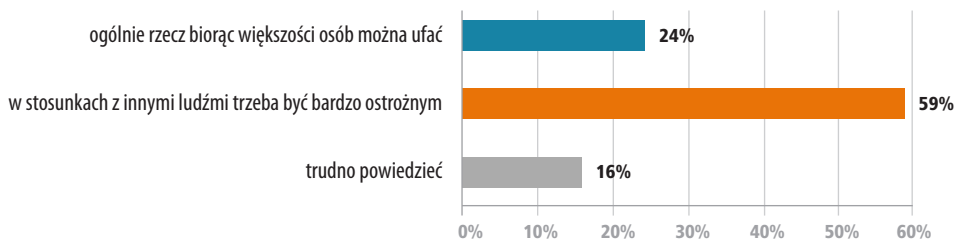
Podmiotowość. Odsetek wskazań na opinię, która jest zgodna z poglądami badanych



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z przeprowadzonych badań.

Wykres 27.

Zaufanie społeczne. Odsetek wskazań na opinię, która jest zgodna z poglądami badanych



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z przeprowadzonych badań.

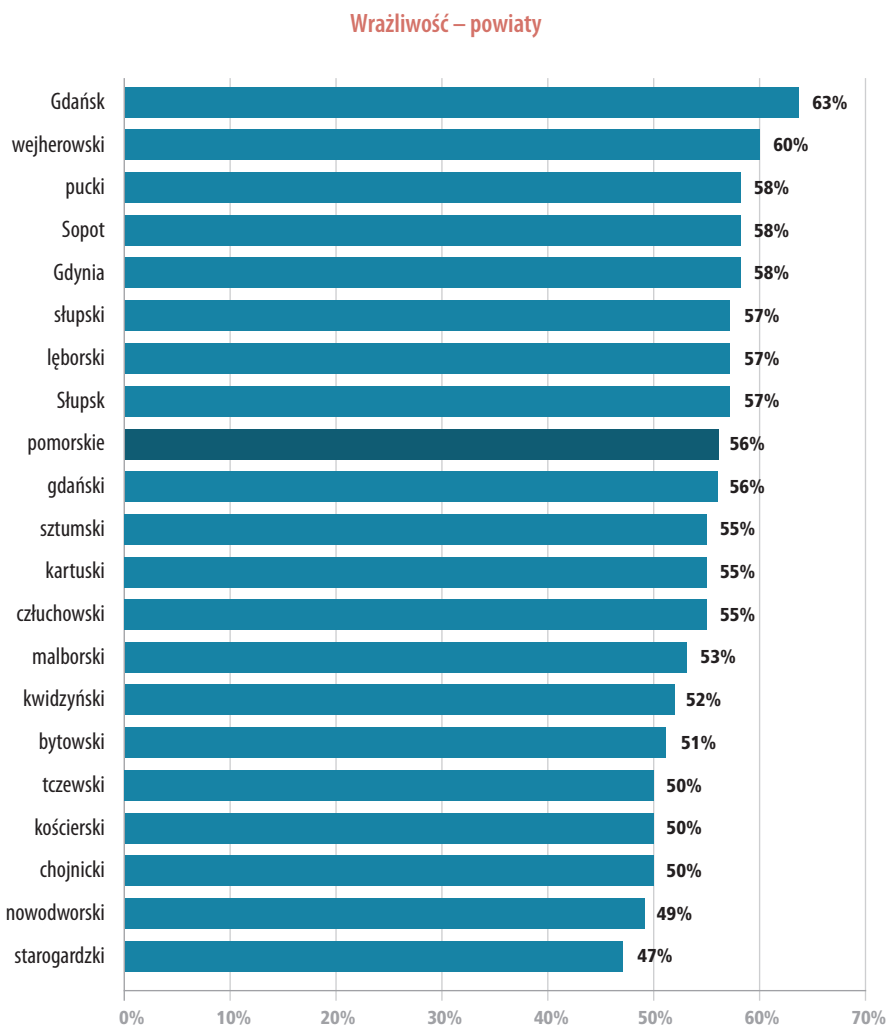
Generalnie rzecz ujmując, najwyższy poziom zagregowanego kapitału społecznego charakterystyczny jest bardziej dla mężczyzn, osób starszych, z wyższym wykształceniem i mieszkających w dużych miastach. Patrząc natomiast szczegółowo na dane wskaźniki, należy odnotować pewną różnicę, która jest właściwa dla uogólnionego zaufania. W tym akurat przypadku największy odsetek ufających jest wśród osób w średnim wieku (28%).

Jednak najciekawsze zróżnicowania, a przede wszystkim obraz zależności aktywności i kapitału społecznego, odnotować należy w odniesieniu do powiatów województwa pomorskiego (**wykresy 28, 29 i 30**).

Prawidłowością jest od lat, że wysoki poziom kapitału notuje się w dużych miastach (**Jaźwiński i Klóska 2010**). Nie powinno zatem dziwić, że w województwie pomorskim duży odsetek osób, przejawiających zaufanie i wrażliwość społeczną oraz posiadających poczucie podmiotowości, zamieszkuje w Gdańsku, Gdyni i Słupsku. Tym samym, moglibyśmy się spodziewać, że zasada, iż generalnie w miastach kapitał społeczny jest bardziej obecny niż na wsi (**Czapiński 2015**), będzie rozciągała się również na powiaty z przewagą ludności miejskiej, czyli najbardziej zurbanizowane. Nie ma tu jednak prostego przełożenia. Faktycznie, takie powiaty jak lęborski czy wejherowski mogą pochwalić się względnie dużym poziomem kapitału społecznego, lecz już nie tczewski, malborski, chojnicki i do pewnego stopnia kwidzyński. Innymi słowy, biorąc pod uwagę wszystkie trzy wskaźniki kapitału społecznego w województwie pomorskim, należy podkreślić, że ich wyższy poziom właściwy jest dla mieszkanek i mieszkańców dużych ośrodków miejskich. Stąd najsilniejszy kapitał społeczny dostrzegalny jest w Trójmieście, natomiast najslabszy notowany jest na Żuławach. Warto jeszcze dodać, że w przypadku wszystkich trzech wskaźników największy odsetek osób niezdecydowanych mieszka na Kociewiu.

Wykres 28.

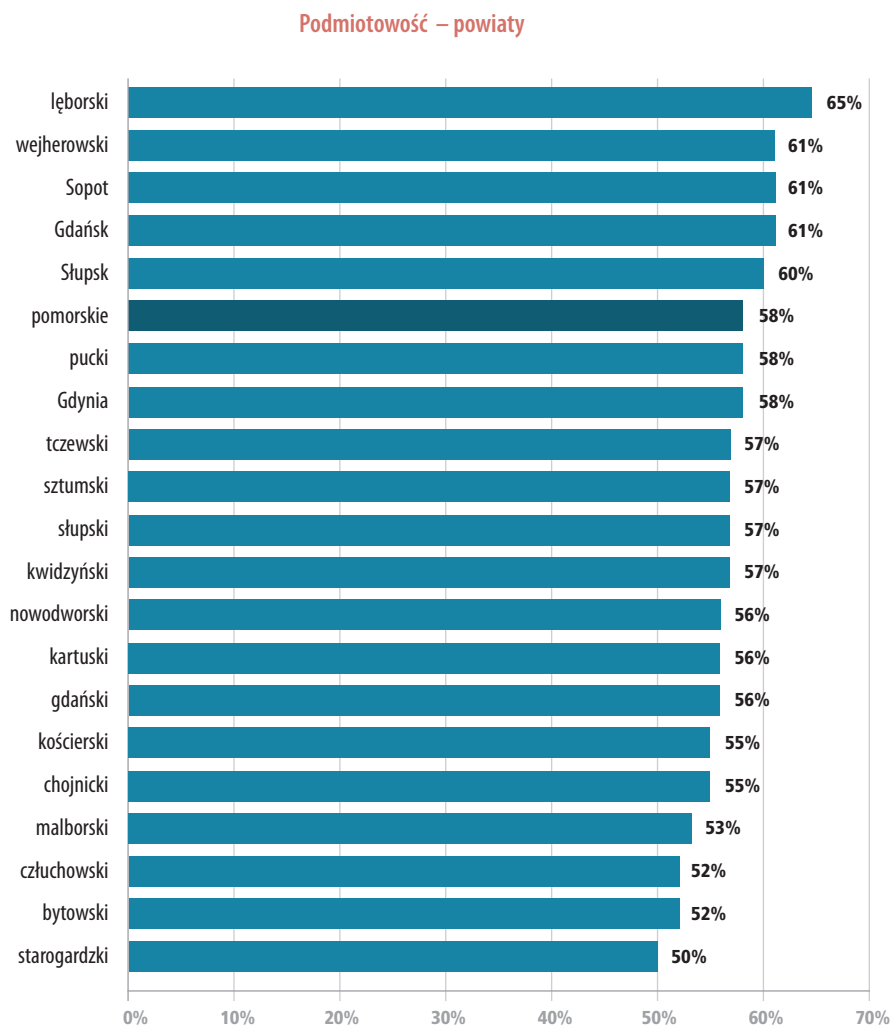
Wrażliwość. Odsetek wskazań na opinię „Obecnie trzeba być bardziej wrażliwym i gotowym nieść pomoc innym ludziom”



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z przeprowadzonych badań.

Wykres 29.

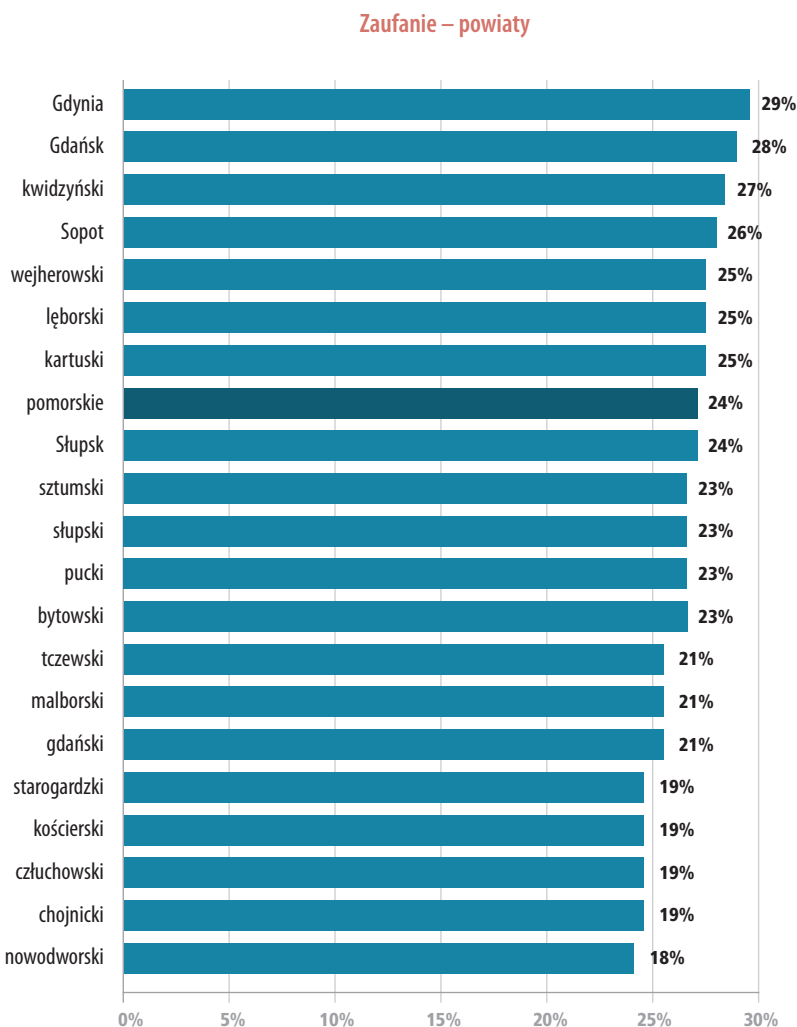
Podmiotowość. Odsetek wskazań na opinię: „Ludzie tacy jak ja, działając wspólnie z innymi, mogą pomóc potrzebującym lub rozwiązać niektóre problemy swojego środowiska, osiedla, wsi lub miasta



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z przeprowadzonych badań.

Wykres 30.

Zaufanie społeczne. Odsetek wskazań na opinię: „Ogólnie rzecz biorąc, większości osób można ufać”



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z przeprowadzonych badań.

Ważne i ciekawe różnice występują w grupie powiatów sprofilowanych jako kaszubskie. Jeśli wyniki w obrębie powiatów kociewskich, żuławskich czy z Powiśla posiadają zbliżone wartości, to znaczącą ich rozpiętość znajdziemy właśnie między powiatami kaszubskimi. Na ich tle wyróżnia się powiat łęborski. Być może powinno się go generalnie traktować jako najmniej reprezentatywny dla tej grupy, co dodatkowo znajduje potwierdzenie w wynikach badania pokazujących znaczną jego odmienność, jednak jego mieszkańcy najczęściej wskazywali, że czują się związani z Kaszubami (59%).

Jeśli zaś chodzi o kapitał społeczny, to powiat charakteryzuje się zrównoważonymi i wysokimi jego wskaźnikami. Co ciekawe, dość podobnie rzecz się ma w sąsiednim do łęborskiego powiecie wejherowskim. W obu też przypadkach zbliżone wyniki otrzymujemy w odniesieniu do aktywności. Wyższe wartości dla trzech wskaźników pokazują też wyniki uzyskane w powiecie puckim, gdzie – co warto zauważyć – jest najniższy odsetek osób (18%) ze wszystkich powiatów województwa, które deklarują niechęć do niesienia pomocy i konieczność skupienia się na własnych sprawach.

W przypadku innych powiatów kaszubskich mamy do czynienia z większym rozchwianiem i niższymi wartościami, określającymi poziom kapitału społecznego.

Do nich z pewnością należy powiat kartuski, gdzie względnie silne jest deklarowane przez mieszkańców zaufanie do innych ludzi (25%), a nieco słabsza jest gotowość do niesienia pomocy (55%) i poczucie podmiotowości (56%). Takie postawy nie są wyjątkiem. Odnajdziemy je w zbliżonych proporcjach również w powiecie bytowskim.

Natomiast kościerski, chojnicki i człuchowski należą do powiatów z jednym z najniższych poziomów kapitału społecznego, zyskując dolne wartości dla wszystkich trzech wskaźników w całościowym zestawieniu ogółu powiatów województwa pomorskiego. Można zatem powiedzieć, że im dalej na południe, tym w grupie powiatów kaszubskich wskaźniki dla kapitału społecznego maleją.

W Gdańsku (57%), Gdyni (54%) i Sopocie (51%) zaangażowanie w pomoc uchodźcom z Ukrainy zadeklarował największy odsetek mieszkańców w porównaniu do reszty województwa (średnia dla województwa to 48%). Mieszkańcy tych samych miast wykazywali się równocześnie wysokim stopniem wrażliwości społecznej i gotowością do niesienia pomocy innym ludziom. **Widać tutaj ścisłą zależność między postawami tworzącymi kapitał społeczny a podejmowaną aktywnością.** Można powiedzieć, że z jednej strony zachodzi określenie się w przestrzeni aksjonormatywnej, a z drugiej potwierdzanie przekonań w postaci deklarowanych aktywności.

W przypadku zmiennych socjodemograficznych, jak wiek i wykształcenie, ta zależność jest dość wyraźnie widoczna. **Osoby w średnim wieku to grupa, którą cechuje wysoki stopień wrażliwości społecznej, poczucia sprawczości i zaufania, a równocześnie najczęściej deklarują zaangażowanie w jakąś aktywność. Podobna zależność zachodzi w przypadku osób z wyższym wykształceniem. Jednocześnie osoby młodsze i z niższym wykształceniem deklarują postawy mniej społecznie wrażliwe i bardziej nacechowane nieufnością, przy tym nie podejmując w tak dużym stopniu, jak to ma miejsce w przypadku innych grup socjodemograficznych, aktywności społecznej.** Spośród nich jest najniższy odsetek osób, które niosły pomoc uchodźcom oraz podejmowały działania charytatywne.

Ta zależność nie jest tak wyraźnie dostrzegalna w przypadku zmiennych geograficznych. Wprawdzie – co zostało już wspomniane – duże miasta charakteryzują się większą obecnością kapitału społecznego wśród mieszkańców, jak również większym ich

zaangażowaniem w szereg aktywności społecznych i obywatelskich, to w odniesieniu do rozłożenia wyników na poszczególne powiaty województwa panuje spore zróżnicowanie. Mówiąc krótko, **wzajemny wpływ kapitału społecznego i aktywności nie przedstawia spójnego obrazu, w którym działają dające się przewidzieć prawidłowości, można wręcz stwierdzić, że mamy do czynienia w kilku przypadkach z ciekawymi paradoksami.**

W badaniu ujawnia się zjawisko, które generalnie cechuje sferę aktywności społecznej w Polsce. Chodzi o coś, co można nazwać **aktywnością bez kapitału**. Taka perspektywa narzuca się wtedy, gdy badacze diagnozują słabość kapitału społecznego wśród Polek i Polaków (Czapiński 2015), a z drugiej strony stają przed pytaniami o źródła incydentalnej, lecz często powszechnej ich aktywizacji, np. przy okazji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, lub przy innych akcjach dotyczących pomocy społecznej i humanitarnej (Kanasz 2017). **W województwie pomorskim największą rozpiętość między słabym kapitałem a stosunkowo dużą aktywnością odnaleźć można w powiecie starogardzkim.** Odsetek mieszkańców, niezależnie czy deklarują oni gotowość do niesienia pomocy, czy do wspólnego rozwiązywania problemów, czy są skłonni okazywać zaufanie do innych ludzi, jest zwykle najniższy z całego województwa.

Natomiast kwestia deklarowanej przez mieszkańców powiatu starogardzkiego aktywności wygląda już inaczej. Jej procentowa wartość sięga średnich wartości dla województwa (zob. tabela 12).

Tabela 12.

Odpowiedzi twierdzące na pytanie: Czy w ciągu ostatniego roku...

...przekazał(-a) Pan(-i) pieniądze lub zbierał(-a) fundusze na działalność społeczną?		...pracował(-a) Pan(-i) nieodpłatnie i dobrowolnie na rzecz swojego środowiska, kościoła, osiedla, potrzebujących?	
powiaty	%	powiaty	%
Gdańsk	50	Gdynia	23
Sopot	49	Gdańsk	21
Łębski	49	Ślęski	21
Gdynia	48	wejherowski	21
Ślęsk	47	Ślęsk	20
starogardzki	43	kwidzyński	20
wejherowski	43	Łębski	20
sztumski	42	Sopot	19
ślęski	41	malborski	19
bytowski	38	pucki	19
chojnicki	37	gdański	18

gdański	37	sztumski	18
malborski	36	starogardzki	17
tczewski	36	bytowski	16
kościerski	35	człuchowski	16
człuchowski	34	kartuski	16
kwidzyński	33	kościerski	16
nowodworski	33	tczewski	16
pucki	33	chojnicki	15
kartuski	32	nowodworski	15
województwo	42	województwo	19

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z przeprowadzonych badań.

O mniejszej skali podobną różnicę odnajdziemy w innym kociewskim powiecie – tczewskim, jak również w powiatach żuławskich – nowodworskim i malborskim. Z takich wyników może płynąć wskazówka, że **w powiatach tych występuje problem ze spójnością społeczną czy brakiem pewnych trwalszych fundamentów, na których oprzeć da się życie społeczne, innych niż krótkotrwałe emocje i okazjonalne rytuały.**

W tym kontekście nie jest więc czymś niezrozumiałym wynik badania odnoszącego się do kwestii identyfikacyjnych: mieszkańcy powiatów kociewskich nie utożsamiają się w pierwszej kolejności ze swym regionem (48%), bliżej im raczej do Trójmiasta (66%), które jest silniejszym punktem identyfikacyjnym.

Inne zjawisko pojawiające się w niektórych powiatach województwa polega na posiadaniu przez daną społeczność względnie wysokiego kapitału przy braku aktywności społecznej. W skrócie można to nazwać kapitałem bez aktywności.

Najlepszym przykładem tego zjawiska jest powiat kartuski. Za znamiennej można uznać sytuację, gdy odsetek mieszkańców, którzy deklarują chęć niesienia pomocy (55%), zbliżony jest do średniej dla województwa (56%), podczas gdy na najniższym poziomie znajdują się deklaracje mówiące o zaangażowaniu w przekazywanie lub zbieranie jakichkolwiek datków na cele społeczne (32%). Niski poziom też dotyczy udziału mieszkańców powiatu w pomoc uchodźcom z Ukrainy (42%). Powtórzmy, ta ograniczona aktywność nie ma związku jednak z innymi deklaracjami wskazującymi na poziom kapitału społecznego oscylujący wokół średnich wartości dla województwa. Odsetek twierdzących, że ludziom generalnie należy ufać, wynosi 25%, a tych, którzy są zdania, że razem z innymi można rozwiązywać lokalne problemy, jest 56%. Dla uzupełnienia tego obrazu warto jeszcze wspomnieć, że w powiecie kartuskim mieszka największy odsetek osób (64%), które nigdy nie podejmowały żadnej aktywności w ramach jakiejkolwiek organizacji. W mniejszym zakresie i z pewnymi istotnymi różnicami zjawisko kapitału bez aktywności można odnaleźć w powiecie puckim. Tam również przy deklarowanej chęci niesienia pomocy i rozwiązywania problemów, włączanie się w działania charytatywne jest na bardzo niskim poziomie. Podobne dane odnotować można dla powiatu kwidzyńskiego.

Chcąc wskazać na przyczyny takiego zjawiska, należy zastanowić się nad specyfiką kapitału społecznego, formującego się w tych powiatach, a przede wszystkim w powiecie kartuskim, który należy do najsłabiej zurbanizowanych powiatów województwa pomorskiego (choć sytuacja zmienia się pod tym względem niezwykle dynamicznie, zwłaszcza w obszarze graniczącym z metropolią). Wydaje się, że kapitał ów jest budowany w dużym stopniu na więzach nieformalnych. Jeśli pojawia się zaufanie, to raczej w odniesieniu do osób bliskich. Stąd można powiedzieć, że **ten rodzaj kapitału opiera się na poczuciu wspólnoty, a nie na potrzebie zrzeszania się**. Zjawisko to znajduje potwierdzenie w koncepcji dwóch kapitałów: **pomostowego i wiążącego** (Putnam 2008).

Pierwszy sprzyja tworzeniu relacji z osobami, które są różne od nas. Z uwagi na dominację w nim egalitarnych wartości bywa też nazywany kapitałem włączającym. Drugi zaś ma charakter wyłączający, co oznacza, że więzi i gotowość do współpracy powstają wśród osób podobnych do siebie, tworzących zamknięte społeczności. Osoby z kolei z różnych powodów odmienne pozostają niejako na ich marginesie. Źródła tego rodzaju kapitału leżą więc w nieformalnych interpersonalnych relacjach i w podobnych wartościach, z którymi się dana społeczność mocno identyfikuje. Efektem tego może być współdziałanie, ale będzie ono miało ograniczony zasięg i wpływ oraz nie przyczyni się do wzmacniania szerszych wymiarów życia społecznego.

AKTYWNOŚCI KULTURALNE ZWIĄZANE ZE STYLEM ŻYCIA

Aktywność rekreacyjna

Aktywność rekreacyjna, życie towarzyskie, uczestnictwo w kulturze, sposoby spędzania czasu w domu, to wszystko to zachowania, które określają wiele wymiarów życia społecznego. Mówią nam między innymi o jakości oraz o stylu życia, czyli o zespole względnie powtarzalnych czynności, które są specyficzne dla jakiejś zbiorowości bądź jednostki. Często traktuje się je jako znaczące cechy dystynktywne, gdyż są one pochodną wyborów dokonywanych ze względu na preferowane wartości (Siciński 2002), jak również wyrazem tożsamości (Giddens 2001).

W badaniu województwa pomorskiego ten rodzaj aktywności można podzielić na trzy segmenty. Po pierwsze, są to ogólne aktywności czasu wolnego, głównie o charakterze rekreacyjnym, dającym też możliwości samorealizacji. Mogą one być realizowane zarówno w domu, jak i w przestrzeni publicznej (w tym w instytucjach). Po drugie, są to udomowione aktywności podejmowane za pośrednictwem mediów. Z uwagi na ich usieciowienie, zasadne jest nazywanie je aktywnościami online. Po trzecie, są to aktywności kulturalne organizowane przez instytucje. Te z kolei można określić jako offline, gdyż większość z nich odbywa się poza siecią i poza domem, a z innymi uczestnikami tychże aktywności pozostajemy w relacji twarzą w twarz.

Okazuje się, że **w ramach ogólnych aktywności czasu wolnego dużą popularnością wśród mieszkank i mieszkańców województwa pomorskiego cieszą się podróże.** Aż 78% z nich potwierdziło, że wyjechało gdzieś chociaż raz w ostatnim roku. Gdybyśmy mieli te deklaracje porównywać z danymi ogólnopolskimi, to widać znaczącą różnicę. Analogicznie bowiem w Polsce odsetek wyjeżdżających w ostatnim roku wynosił 53% (CBOS, 2023a). Warto przy tym podkreślić, że **wśród Pomorzan przeważają wyjazdy odbywane kilka razy w roku (57%).** Ponadto, jeśli chodzi o rozkład odpowiedzi ze względu na wiek, to najbardziej mobilni są najmłodsi (87%). Oni też wyjeżdżają z największą częstotliwością. Wraz ze wzrostem wieku mobilność maleje i w najstarszej grupie powyżej 70. roku życia na podróże wskazało 62% badanych. Dostrzegalne jest też zróżnicowanie ze względu na wielkość miejscowości, w której zamieszkują badani. Największy odsetek osób w ogóle niewyjeżdżających mieszka na wsi (27%), podczas gdy w miastach – niezależnie, czy są one małe, średnie, czy duże – odsetek tych, którzy przez cały rok nie opuszczają swojej miejscowości zamieszkania wynosi 19%. W podróże nie udają się głównie mieszkańcy powiatu kościerskiego (29%) i nowodworskiego (26%).

Równie popularne co podróżowanie jest czytanie książek. Aktywność tę podejmuje 81% populacji województwa pomorskiego. Interesująco wyglądają te wyniki na tle danych z badań czytelnictwa w Polsce. Wprawdzie mówi się, że powoli ono rośnie, jednak w dalszym ciągu osób nieczytających jest wciąż większość. Wyniki „Stanu Czytelnictwa w Polsce w 2020 roku” (Chymkowski, Zasacka 2021), badania przeprowadzanego rokrocznie przez Bibliotekę Narodową, pokazują, że żadnej książki w przeciągu roku nie przeczytało 58% Polek i Polaków. Z kolei według danych Krajowego Instytutu Mediów, pochodzących z Badania Założycielskiego, nieczytających w ogóle (zarówno książki drukowanej, jak i w wersji elektronicznej) było 56% (Badanie założycielskie 2022). Odnosząc do tych wyników dane z województwa pomorskiego, łatwo zauważyć, że **wśród jego mieszkańców, którzy nie sięgnęli po jakąkolwiek książkę przez 12 miesięcy, było jedynie 19% badanych.** W podziale na powiaty wygląda to natomiast tak, że największy odsetek nieczytających mieszka w powiecie puckim (27%), a następnie w kościerskim, kwidzyńskim i wejherowskim (każdy po 24%). Najmniej osób niesięgających w ogóle po książki w ostatnim roku żyje w Gdańsku i Sopocie (po 14%). Jak można łatwo przewidzieć największy odsetek wśród tych, co czytają, stanowią osoby z wyższym wykształceniem (88%), natomiast patrząc na zróżnicowanie wyników ze względu na wiek, to największy odsetek czytających panuje wśród trzydziestolatków. Jednak **najbardziej intensywnymi czytelnikami są osoby najstarsze.** Tych, którzy mają kilka razy w tygodniu kontakt z książką, jest wśród sześćdziesięciolatków 34%, a w kategorii wiekowej 70+ 36%. Dla porównania odsetek trzydziestolatków czytających kilka razy w tygodniu wynosi 19%. Widać zatem, że w tej grupie czyta najwięcej osób, lecz nie robią tego z dużą częstotliwością. Wreszcie należy zaznaczyć dość znamiennej różnicę: czytanie książek deklaruje większy odsetek kobiet (83%) niż mężczyzn (78%).

Sporo mieszkańców województwa pomorskiego posiada jakieś hobby. Aktywność taką zadeklarowało 73% całej populacji. Dość istotne różnice odnajdujemy pomiędzy kategoriami wiekowymi. Okazuje się, że najwyższy odsetek posiadających hobby dotyczy dwudziestolatków (83%) i trzydziestolatków (82%). Można powiedzieć w tym kontekście, że wraz z wiekiem chęć lub potrzeba posiadania hobby zanika, bowiem następne kategorie wiekowe charakteryzują się coraz mniejszym odsetkiem osób praktykujących jakieś hobby. Spośród czterdziestolatków jest to 75%, pięćdziesięciolatków 70%, sześćdziesięciolatków 64%, wreszcie odsetek siedemdziesięciolatków posiadających hobby wynosi 54%. Podobnie dość wyraźnie różnice notowane są w poziomie wykształcenia badanych i poziomie zarobków. Im wykształcenie wyższe, tym większy odsetek osób realizujących się w ramach jakiejś pasji. Analogicznie rzecz się ma ze średnim miesięcznym dochodem: im jest on wyższy, tym częściej badani twierdząco odpowiadali na pytanie. Do tych zestawień dodać należy jeszcze dane pokazujące, jaki odsetek mieszkańców z hobby mieszka w powiatach, choć trzeba zaznaczyć, że pomiędzy większością z nich nie ma dużych różnic procentowych. Największy odsetek praktykujących jakieś zainteresowania żyje w Sopocie (80%) i powiecie sztumskim (78%), a najmniejszy w powiecie puckim (62%) i lęborskim (65%).

W dalszej kolejności spośród aktywności czasu wolnego o charakterze rekreacyjnym należy wymienić zajmowanie się ogródkiem czy pielęgnowanie roślin na działce. Praktyce tej oddaje się 64% mieszkank i mieszkańców województwa.

Warto zauważyć, że praktyka ta ma charakter raczej egalitarny i nie jest mocno zróżnicowana ze względu na wiek. Przede wszystkim oddają się jej osoby z grupy wiekowej 60-69 lat (67%). Nieco mniejszy odsetek stanowią pięćdziesięciolatkowie (66%). Podobnie tu poziom wykształcenia nie różnicuje badanych. Natomiast nieco inaczej kształtują się wyniki w odniesieniu do miejsca zamieszkania. To aktywność spotykana częściej wśród mieszkańców wsi (72%) niż wśród mieszkańców dużych miast (58%). Co więcej, największy odsetek żyjących na wsi zajmuje się ogródkiem kilka razy w tygodniu (22%), podczas gdy w dużych miastach ta aktywność należy do bardziej sporadycznych (16% zajmuje się tym kilka razy w roku). Do powiatów, gdzie jest największy odsetek amatorów pielęgnacji roślin należy powiat chojnicki (75%) i lęborski (73%). Jak można się domyślać, najmniejszy odsetek dotyczy Gdańska (57%) i Gdyni (60%). Egalitarny wymiar tej aktywności przejawia się jeszcze za sprawą faktu, że niezależnie, jak wysoki miesięczny dochód mają badani, w równym niemal stopniu oddają się owej praktyce.

Tak egalitarną aktywnością, jak uprawianie ogródka, nie jest już aktywność związana ze sportem i ćwiczeniami fizycznymi. W ostatnim roku podejmowanie jej zadeklarowało 75% mieszkank i mieszkańców województwa pomorskiego.

Wartość ta dość wyraźnie odbiega od wyniku ogólnopolskiego (CBOS, 2018), który wynosi 61%. Pomijając tę rozbieżność, w obu wynikach dostrzec można pokrywające się ze sobą zależności. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że podejmowanie aktywności bardzo zależy od wieku. W badaniu pomorskim zdecydowana większość

najmłodszych respondentów (88%) oraz nieco mniejszy odsetek trzydziestolatków (84%) deklaroowało, że w ostatnim roku uprawiało sport. Najczęściej osoby z obu tych grup podejmowały aktywność fizyczną raz w tygodniu (26%). Wśród osób z najstarszych kategorii wiekowych odsetek aktywnych jest wyraźnie mniejszy: dla sześćdziesięciolatków jest to 64%, dla siedemdziesięciolatków 65%. Poza wiekiem ważne przy podejmowaniu aktywności fizycznej jest wykształcenie. Wśród badanych z wyższym wykształceniem odsetek tych, którzy uprawiają jakiś sport, jest największy – wynosi 82%. Z kolei osoby mniej wykształcone już nie są tak chętne, by aktywizować się fizycznie. W dalszej kolejności – szukając zmiennych, które różnicują – wskazać należy na zarobki. W grupie badanych deklarujących najwyższe miesięczne przychody (powyżej 7000 zł) jest największy odsetek podejmujących aktywność fizyczną (83%). Wreszcie sportowy styl życia bliski jest mieszkańcom dużych miast (78%), czego najlepszym dowodem jest też bardzo wysoki odsetek przyznających się do tego, że ćwiczą kilka razy w tygodniu (26%). Do miast, w których żyją najbardziej aktywni mieszkańcy, należy Sopot (jest ich 82%) i Gdynia (81%). Najmniej aktywną społeczność znajdziemy w powiecie puckim (68%) i kartuskim (69%).

Badani mieli również okazję wskazać rodzaj sportu (formę aktywności), jaki uprawiali w ostatnim roku. **Na pierwszym miejscu znalazła się jazda na rowerze.** Dokładnie połowa badanych zadeklarowała, że jeździła na rowerze w ciągu ostatniego roku. Porównując ten wynik z danymi ogólnopolskimi (CBOS, 2018), należy zaznaczyć, że to również jest najpopularniejsza aktywność dla ogółu społeczeństwa polskiego, a ponadto okazuje się, że w województwie pomorskim odsetek jeżdżących jest nieznacznie wyższy od odsetka uprawiających ten rodzaj sportu Polaków (44%). Na drugim miejscu pod względem popularności sytuują się spacer (39%), na trzecim bieganie (25%), potem gimnastyka (23%), pływanie (22%) i ćwiczenia na siłowni (21%). Pozostałe dyscypliny nie cieszą się już tak dużym uznaniem. Jeśli poszukamy ciekawych różnic wśród badanych, to przede wszystkim widać je w kontekście miejsca zamieszkania. Wprawdzie odsetek uprawiających bieganie jest na zbliżonym poziomie we wszystkich powiatach, lecz już jazda na rowerze pokazuje powiaty, gdzie ta aktywność jest popularniejsza i te, gdzie odsetek rowerzystów jest mniejszy. Na rowerach jeździ się na większą skalę niż średnia wojewódzka w powiecie słupskim (57%), człuchowskim (57%) i chojnickim (55%). Drugi biegun tworzą miasto Gdańsk (47%) i powiat sztumski (47%). Dane te pokazują, że najprawdopodobniej aktywność ta związana jest z koniecznością przemieszczania się, a niekoniecznie z aspektem rekreacyjnym. Podobny wniosek można wysnuć, gdy spojrzymy na popularność spacerów w poszczególnych powiatach. Na pierwszym miejscu znajduje się powiat kościerski (49%), na drugim kartuski (45%). Trochę inaczej rzecz wygląda przy takich formach aktywności, jak pływanie w basenie i chodzenie na siłownię. One zależą między innymi od dostępności infrastruktury i dlatego cieszą się większą popularnością wśród mieszkańców dużych miast. Natomiast najniższy odsetek osób chodzących na basen znajdziemy w powiecie kwidzyńskim (16%), malborskim (17%) i słupskim (18%), na siłownię zaś w powiecie kościerskim (12%), kartuskim (14%) i puckim (17%).

Na aktywność rekreacyjną można jeszcze spojrzeć przez pryzmat częstotliwości jej podejmowania. Ustalona na podstawie deklaracji badanych średnia wartość indeksu aktywności rekreacyjnej wynosi 2,8 punktu. Innymi słowy oznacza to, że **średnia częstotliwość podejmowania aktywności rozpięta jest między deklaracjami „kilka razy w roku” a „raz lub dwa razy w miesiącu”**. Dzięki temu można całościowo analizować dane ze względu na zmienne socjodemograficzne. Większe zaangażowanie w aktywność rekreacyjną widać zatem u kobiet (2,81) niż u mężczyzn (2,79), choć różnica jest nieznaczna. Z największą częstotliwością podejmują ją ludzie młodzi – dwudziestolatkowie i trzydziestolatkowie (2,88), podczas gdy osoby starsze charakteryzują się rzadszym zaangażowaniem. Ponadto badani z wyższym wykształceniem (2,93) i najwyższymi zarobkami miesięcznymi (2,87) charakteryzują się częstszym niż w innych podejmowaniem aktywności rekreacyjnej. Do tej grupy też należy zaliczyć mieszkańców dużych miast (2,85), przede wszystkim Trójmiasta (2,87).

Kulturalna aktywność instytucjonalna

Aktywność instytucjonalna rozumiana jest jako kontakt z kulturą, będący też formą życia towarzyskiego, który realizowany jest tradycyjnie, poprzez instytucje, ich miejsca i wytwory. Aby móc podjąć taką aktywność, należy wyjść z domu. Dlatego w badaniu uwzględnione zostały różne typy aktywności. Obok klasycznych praktyk, jak wyjście do teatru czy kina, pojawiły się praktyki pozornie z innego porządku, czyli odwiedzanie pubów i kawiarni, dyskotek i klubów, uczestnictwo w imprezach plenerowych. Wszystko jako odpowiedź na pytanie: „Jak często w okresie ostatniego roku odwiedzał/a Pan/i następujące miejsca/wydarzenia?”

Mieszkańcy Pomorza najchętniej wychodzą do pubu lub kawiarni. Sumując wszystkie deklaracje badanych, w których przyznają się do tej aktywności, odsetek dla całego województwa wynosi 65% osób mających w zwyczaju co jakiś czas wyjść sobie do pubu lub kawiarni. Przy czym w tych deklaracjach panuje równowaga między kobietami a mężczyznami. Natomiast biorąc pod uwagę inne zmienne socjodemograficzne, istotne różnice odnaleźć można pomiędzy kategoriami wiekowymi. Do pubów i kawiarni chodzi największy odsetek trzydziestolatków (75%), potem dwudziestolatków (75%) i czterdziestolatków (43%). Na tym polu mało aktywni są najstarsi, czyli mający 70 lat i więcej (40%). Nie tylko pomiędzy kategoriami wiekowymi znajdziemy spore różnice. Są one również obecne, gdy weźmiemy pod uwagę wykształcenie badanych. Aktywne są przede wszystkim osoby z wyższym wykształceniem (80%), podczas gdy odsetek ludzi wychodzących do pubu lub kawiarni z podstawowym wykształceniem wynosi 32%. Te różnice nie są już tak bardzo rozpięte w odniesieniu do poziomu aktywności w miejscu zamieszkania. Mieszkańców dużych miast chodzących do pubu jest 74%, na wsi to samo robi blisko połowa ludności. Ten rodzaj aktywności preferują przede wszystkim mieszkańcy Gdańska (75%) i powiatu starogardzkiego (74%).

W drugiej kolejności badani wskazali kino (63%). Jak można się domyśleć, jest to aktywność typowa dla najmłodszych badanych (77%), spośród osób najstarszych 43% korzysta z tej formy rozrywki. Zatem aktywność ta maleje wraz z wiekiem. Odwrotnie wygląda to w przypadku innej zmiennej socjodemograficznej – wykształcenia. Do kina raczej nie chodzą w dużej liczbie osoby z wykształceniem podstawowym (32%), natomiast widać, że praktyka ta jest popularna wśród badanych z wyższym wykształceniem (76%). I trzeba podkreślić, że – podobnie jak przy chodzeniu do pubu i kawiarni – jest to bardzo duża różnica. Te różnice nie są już tak duże, jeśli spojrzymy na miejsce zamieszkania badanych. Na wsi do kina chodzi ponad połowa mieszkańców (52%), w największych miastach odsetek ten wynosi 70%, w Gdańsku 71%.

Następne aktywności, które preferują badani to: imprezy plenerowe (59%), wizyty w muzeum (47%) i wydarzenia sportowe (41%). Istotna uwaga jest taka, że **wprawdzie spory odsetek badanych zadeklarował uczestnictwo w imprezach plenerowych, czy w mniejszym stopniu wizyty w muzeum, jednak udział w nich charakteryzuje się małą częstotliwością.** Aż 48% mieszkańców województwa w imprezach plenerowych uczestniczyło kilka razy w roku. Natomiast mniejszy odsetek jest tych, którzy chodzą na wydarzenia sportowe, lecz zdarza się im to robić częściej. W tym zestawieniu aktywności ważna jest jeszcze jedna kwestia – wyraźnie większy odsetek aktywnych mężczyzn. Jeśli na imprezy plenerowe chodzi 57% kobiet, to odsetek mężczyzn wynosi 61%. Jeszcze większa dysproporcja jest w przypadku wizyt w muzeum. Odsetek kobiet wynosi 44%, mężczyzn 51%. Największa różnica – co można przewidzieć – ma miejsce w przypadku wydarzeń sportowych. Uczestnictwo w nich zadeklarowało 34% kobiet i blisko połowa badanych mężczyzn (49%). W przypadku tych aktywności trochę inaczej rozkładają się też deklaracje badanych, biorąc pod uwagę zmienną wieku. Otóż największy odsetek uczestników imprez plenerowych stanowią trzydziestolatkowie (68%) i czterdziestolatkowie (67%). Jeśli chodzi o wydarzenia sportowe, to największą popularnością cieszą się one wśród osób z kategorii wiekowej 40-49 lat (51%), również w tej grupie wiekowej jest największy odsetek badanych odwiedzających muzea. Natomiast, gdy spojrzymy na deklaracje w odniesieniu do wykształcenia, to zauważymy niezmienną prawidłowość mówiącą, że aktywność rośnie wraz z wykształceniem. Innymi słowy wśród osób z wyższym wykształceniem odnajdujemy największy odsetek odwiedzających muzea (64%), ale też uczestników imprez plenerowych (67%) czy wydarzeń sportowych (46%).

Dla uzupełnienia różnicowań w zakresie zmiennych socjodemograficznych warto wspomnieć, że – inaczej niż w przypadku już omawianych aktywności – imprezy plenerowe i wydarzenia sportowe cieszą się uznaniem mieszkańców małych i średnich miast, co dobrze pokazywały rezultaty obserwacji podczas badań etnograficznych. Wszelkiego bowiem rodzaju festyny, festiwale i wydarzenia na otwartym powietrzu w sezonie wiosenno-letnim były tam głównymi atrakcjami, przyciągającymi jednocześnie sporą rzeszę uczestników. Na koniec należy wspomnieć o trzech pozostałych aktywnościach, należących do najmniej popularnych. Największe odsetki odpowiedzi „wcale” zyskiwały spotkania literackie (85%), dyskoteki/kluby (72%) oraz teatr/opera/balet (65%).

Ciekawe wyniki (tabela 13) otrzymujemy, gdy dokonamy podziału na aktywności kulturalne o, nazwijmy to, charakterze mniej wyrafinowanym, gdzie akcent położony jest głównie na łatwą rozrywkę, często mających cechy przede wszystkim spotkań towarzyskich, oraz na tradycyjne aktywności kulturalne, czasami wręcz o charakterze elitarnym.

Tabela 13.

Zsumowane deklaracje uczestniczenia w aktywnościach instytucjonalnych

Aktywność instytucjonalna	Ogółem	Kobieta	Mężczyzna	18-29	30-39	40-49	50-59	60-69	70 i więcej
pub, kawiarnia	65	64	65	75	79	73	23	50	40
imprezy plenerowe	59	57	61	66	68	67	59	49	40
wydarzenia sportowe	41	34	49	43	49	51	42	31	25
dyskoteka	28	26	30	45	41	30	23	10	9
kino	63	62	63	77	24	71	62	44	43
muzeum	47	44	51	49	50	52	50	44	35
teatr	35	34	36	34	37	38	34	32	32
spotkanie literackie	15	15	15	15	18	14	15	13	13

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z przeprowadzonych badań.

Z jednej strony będą to między innymi wyjścia do pubu, imprezy plenerowe, czy wydarzenia sportowe, z drugiej zaś strony pojawi się pójście do kina, wizyta w muzeum czy uczestniczenie w spotkaniu literackim. **W odniesieniu do aktywności towarzysko-rozrywkowych w pierwszej kolejności dostrzegalne są różnice pomiędzy poszczególnymi kategoriami wiekowymi.** Spory odsetek najmłodszych badanych jest aktywnych, jednocześnie spory odsetek nieaktywnych stanowią najstarsi. Tradycyjne aktywności kulturalne z kolei charakteryzują się mniej zróżnicowanym w poszczególnych kategoriach wiekowych odsetkiem w nich uczestniczących. Jeśli w pierwszym przypadku różnica wynosi czasami około trzydziestu punktów procentowych, w drugim jest to o połowę mniej. Jednak najciekawsze chyba wyniki ukazują się przy analizie zmiennych geograficznych, bowiem największy odsetek zaangażowanych w aktywności towarzysko-rozrywkowe osób mieszka w powiatach kociewskich: starogardzkim i tczewskim. Najsłabsza aktywność jest natomiast w powiecie kartuskim i kościerskim. Pewne, choć niezaskakujące, różnice w ramach zmiennych geograficznych pojawiają się też przy tradycyjnej aktywności kulturalnej. Do kin, muzeów, teatrów i na spotkania literackie najchętniej chodzą mieszkańcy Gdańska, Gdyni i Sopotu. Najmniejszą popularnością ten rodzaj praktyk cieszy się w powiecie kartuskim i kościerskim.

Aktywność udomowiona

Dla pełniejszego obrazu stylu życia mieszkańców i mieszanek Pomorza, aktywność kulturalną organizowaną przez instytucje uzupełnić należy tym, co praktykują badani w obiegu prywatnym, niekomercyjnym, domowym, opartym o sieć internetową. Mówiąc krótko, jak wygląda aktywność poza instytucjami, nazwana na potrzeby badania aktywnością udomowioną. Charakteryzuje się ona przede wszystkim różnymi formami korzystania z mediów elektronicznych. Nieprzypadkowo w badaniu IBRiS została nazwana aktywnością online. Dlatego używany przez nas przymiotnik *udomowiona* jest do pewnego stopnia umowny, bowiem w wielu przypadkach mamy do czynienia mniej lub bardziej z aktywnością mobilną, jednak równocześnie sugeruje on pewną izolację korzystających, mimo iż media bywają interaktywne. Dlatego jedną z interesujących i nieprostyh kwestii może być odpowiedź na pytanie o wpływ aktywności udomowionej na inne formy aktywności. Uchwycenie społecznego znaczenia tego, jak korzysta się z mediów elektronicznych, jest też niełatwe z uwagi na dynamikę zmian, jakim podlegają same media i sposoby korzystania z nich. Dlatego jednym z ciekawszych zagadnień również w kontekście wyników badań w województwie pomorskim są zróżnicowania w ramach aktywności udomowionej i oszacowanie, do jakiego stopnia tradycyjne korzystanie z mediów elektronicznych traci atrakcyjność na rzecz nowych form odbioru treści medialnych?

Pytanie o częstotliwość podejmowania określonych czynności uwzględniało odpowiedzi ułożone w dwóch porządkach: tradycyjnym (oglądanie telewizji i czytanie prasy papierowej) oraz porządku online (ogólne przeglądanie Internetu, korzystanie z mediów społecznościowych czy oglądanie filmów na platformach streamingowych). Częściowa odpowiedź na pytanie, jaka forma aktywności udomowionej jest najpopularniejsza, pojawia się już przy pierwszym oglądzie deklaracji badanych. Otóż przy skumulowaniu wszystkich odpowiedzi, potwierdzających korzystanie z określonych mediów, okazało się, że **więcej ludzi przegląda ogólnie Internet niż ogląda telewizję. Do tej pierwszej czynności przyznało się 92% badanych. Jest to skala wyraźnie większa niż szacowana w wynikach ogólnopolskich.** W badaniach CBOS z 2022 r. korzystanie z Internetu deklaruje ponad trzy czwarte dorosłych (77%) (CBOS, 2022d). Trzeba jednak zaznaczyć, że w przywoływanym badaniu ogólnopolskim dodatkowo nie oddzielono ogólnego przeglądania Internetu od korzystania z mediów społecznościowych i internetowych komunikatorów. Inne badanie (Digital 2023) na temat Internetu w Polsce mówi o 88% populacji naszego kraju, która korzysta z tego medium. Jeszcze inny raport (Badanie założycielskie 2022) donosi o 77% Polek i Polaków. Na podstawie tego zestawienia można zaryzykować twierdzenie, że **skala korzystania z Internetu w województwie pomorskim przewyższa średnią krajową.** Dodatkowo wielkość skali zdaje się potwierdzać duży odsetek badanych codziennie przeglądających Internet (73%).

Do oglądania telewizji przyznało się 88% mieszkańców województwa pomorskiego. Zestawiając to z wynikiem użytkowania Internetu, widać, że różnica nie jest znacząca, istotne natomiast są zróżnicowania w obrębie cech socjodemograficznych osób korzystających z obu mediów. **Telewizja nie jest raczej medium popularnym wśród najmłodszych badanych (18-29 lat). Nie dość, że stanowią oni najmniejszy odsetek osób (72%), które oglądają telewizję, to jeszcze robią to rzadko.** Jedynie 35% ogląda ją codziennie, a 14% raz lub dwa w miesiącu. Oglądalność telewizji rośnie wraz z wiekiem, dlatego w grupie najstarszych badanych (60 plus) odsetek korzystających z telewizji wynosi prawie 95%. Gdy spojrzymy na odsetek przeglądających Internet, to zauważymy, że w trzech pierwszych grupach wiekowych (18-49) niemal wszyscy (98%) z niego korzystają. **Najmniejszą popularnością medium cieszy się w najstarszej grupie badanych (75%). Mamy zatem do czynienia z odwróceniem proporcji. Młodzi korzystają z Internetu niemal permanentnie, rzadziej oglądają telewizję, najstarsi z kolei używają Internetu na mniejszą skalę niż telewizji.** Tak prostej prawidłowości nie ma w odniesieniu do wykształcenia. Wprawdzie dostęp do Internetu rośnie wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia badanych, lecz oglądanie telewizji jest już domeną osób z zawodowym (91%) i średnim wykształceniem (89%). Najbardziej wyrazista jednak różnica dotyczy osób, które telewizję oglądają codziennie. Dla najlepiej wykształconych odsetek wynosi 56%, dla osób z zawodowym wykształceniem 70%. Na koniec wspomnieć należy o różnicy pomiędzy mężczyznami a kobietami. Okazuje się, że to mężczyźni (65%) bardziej lubują się w codziennym oglądaniu telewizji niż kobiety (61%).

Odnosząc wyniki korzystania z Internetu do miejsca zamieszkania badanych, można ogólnie stwierdzić, że **obszarom województwa pomorskiego nie grozi wykluczenie cyfrowe.** Oczywiście w dużych miastach jest większy odsetek mieszkańców korzystających z Internetu niż na wsi, lecz ta dysproporcja nie jest tak istotna. Wystarczy wspomnieć, że 88% populacji mieszkańców wsi używa Internetu, a codziennie do niego zagląda 68%. Natomiast odsetek oglądających telewizję wynosi 91%, a tych, którzy oglądają ją codziennie, jest 69%. W tym przypadku wartości te dla mieszkańców dużych miast wynoszą odpowiednio 85% i 59%. Można powiedzieć więc, że **korzystanie z tradycyjnego medium, jakim jest telewizja, ma się na wsi bardzo dobrze.** Natomiast znaczące i ciekawe różnice w codziennym obcowaniu z Internetem i telewizją widać w rozkładzie wyników w poszczególnych powiatach. Z Internetu codziennie korzystają przede wszystkim mieszkańcy Gdyni (78%), a najmniejszy w tym względzie odsetek mieszkańców ma powiat kartuski (66%) i kościerski (66%). Natomiast codzienny kontakt z telewizją jest najpopularniejszym zajęciem w powiecie malborskim (73%) i bytowskim (71%), podczas gdy jedynie 54% mieszkańców powiatu starogardzkiego korzysta codziennie z telewizji.

Warto jeszcze omówić wyniki dla stosunkowo nowego zjawiska, o jakie również zostali zapytani badani – **oglądanie filmów na platformach streamingowych. Czynność tę zadeklarowało 77% badanych. Jest ona zdecydowanie domeną ludzi młodych.**

Odsetek najmłodszych (18-29 lat), którzy zadeklarowali korzystanie z platform streamingowych, wynosi 96%, trzydziestolatków 91%, podczas gdy wśród seniorów co druga osoba ogląda pochodzące stamtąd treści. Młodzież, co więcej, bardzo intensyfikuje korzystanie z platform. Blisko połowa dwudziestolatków (49%) zadeklarowała, że ma z nimi styczność codziennie. Patrząc również na rozkład wyników ze względu na wykształcenie i miejsce zamieszkanie widać, że korzystanie z platform streamingowych nie jest zajęciem egalitarnym. Wprowadza też zróżnicowanie pomiędzy powiatami. Jeśli w powiecie kartuskim, gdzie platformy cieszą się najmniejszą popularnością, odsetek korzystających codziennie wynosi 19%, to w przypadku powiatu starogardzkiego ma on wartość 37%.

Kilka słów należy jeszcze poświęcić prasie papierowej. Według deklaracji mieszkańców województwa sięga po nią 53%. Jednak jest to wynik ogólny, codziennie prasę czyta jedynie 8% badanych. Stan taki potwierdzają statystyki ogólnopolskie, mówiące między innymi, że prasa drukowana przestała być źródłem informacji o tym, co dzieje się w kraju i na świecie (CBOS, 2023d). Prasę obecnie czyta się w innych celach i z małą częstotliwością. **W znikomym procencie czyta ją też młodzież. Aż 64% najmłodszych badanych w województwie pomorskim stwierdziło, że w ogóle nie czyta prasy drukowanej.** Czytelnictwo jej pokazuje jeszcze jedną kwestię, jeśli spojrzeć na nie przez pryzmat zróżnicowania przestrzennego. Jest ono względnie silne w miejscach – by tak rzec – peryferyjnych, jak powiat pucki, gdzie czyta 61% populacji, albo nowodworski (60%). W Trójmieście już tak duży odsetek mieszkańców nie czyta prasy papierowej. Dla Gdańska jest to wartość 46%, dla Gdyni 48%. Z drugiej strony w trzecim, co do wielkości mieście województwa, w Słupsku odsetek czytających wynosi 62%. Można więc postawić ogólniejszą tezę, że istnieje pewna dysproporcja w aktywności udomowionej, czyli w korzystaniu z mediów. Centrum, w postaci Trójmiasta, odchodzi od tradycyjnych form, jak telewizja czy prasa, na rzecz nowych form medialnych związanych z Internetem. Zaś pozostałe obszary województwa, będące mniej lub bardziej poza wpływem centrum, bardzo skutecznie przyswajają te nowe formy, pozostając jednak ciągle w dużej mierze wierne mediom tradycyjnym.

UWARUNKOWANIA PRZESTRZENNE I ICH WPŁYW NA POZIOM AKTYWNOŚCI POLITYCZNEJ

Przedstawione poniżej analizy zostały sformułowane w oparciu o badanie (Obracht-Prondzyńska i in. 2023) zachowań wyborczych, uwzględniając poziom obwodów. Pod uwagę zostały wzięte wyniki z wyborów parlamentarnych (2011–2019) oraz drugiej tury wyborów prezydenckich (2010–2020). Zestawiono to z analizę danych przestrzennych, oceniających sąsiedztwo zamieszkiwania wyborców. Najważniejszą częścią tego badania było zastosowanie modelu uczenia maszynowego, który umożliwił:

- ocenę zależności pomiędzy atrybutami środowiska zbudowanego a postawami i aktywnością polityczną mieszkańców i mieszkank województwa pomorskiego,
- określenie typologii przestrzennej i specyfiki różnych części regionu pod kątem zachowań wyborców tam zamieszkujących.

Niniejszy rozdział przedstawia kluczowe uwarunkowania przestrzenne, kształtujące postawy wyborcze mieszkańców i mieszkank regionu.

Zachowania wyborcze: frekwencja i preferowane opcje – obecny obraz regionu

a) Frekwencja

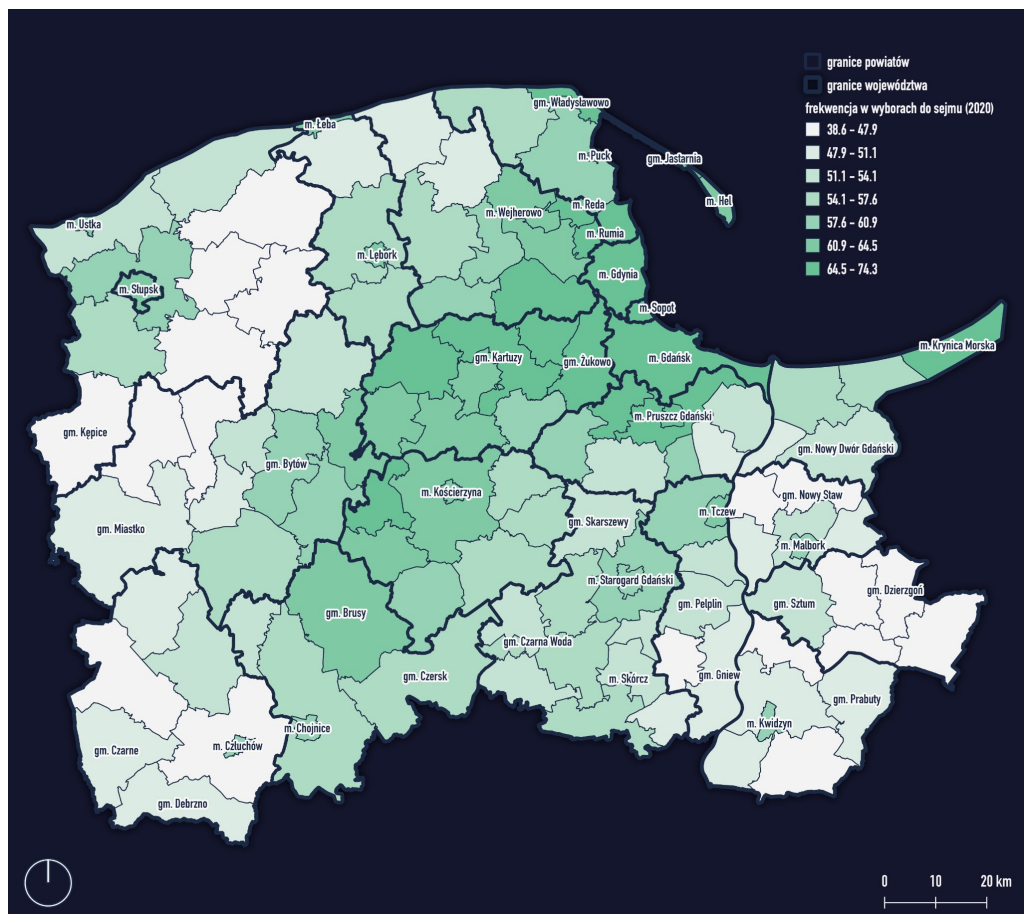
W minionych latach w województwie pomorskim zauważalna jest wyraźna ewolucja postaw i zachowań politycznych, choć jednocześnie utrzymuje się szereg stałych tendencji. W przypadku frekwencji wyborczej, zasadniczo można wyróżnić kilka obszarów o odmiennych trendach w tym zakresie:

- Wyższa frekwencja odnotowywana jest w rdzeniu metropolii oraz w jej bezpośrednim sąsiedztwie, w dużych miastach i ich otoczeniu (vide Słupsk) oraz w tzw. powiatach dawnych (tych, które znajdowały się w granicach II RP sprzed 1939 r.).
- Mniejszą frekwencją wyróżniają się tzw. powiaty nowe, a więc te, które wchodzą w skład Ziem Zachodnich i Północnych.
- Pewien istotny wyjątek stanowią gminy na terenie ZZiP, znajdujące się w bezpośrednim sąsiedztwie dawnej granicy – jest to efekt powojennych migracji przygranicznych, w wyniku których upodobniły się one do sąsiadujących terenów w tzw. powiatach dawnych.
- Miasta powiatowe zwykle mają wyższą frekwencję niż otaczające je gminy.

Analizując zaś dynamikę wyborczą, zaobserwować można, że najbardziej wzrasta frekwencja na terenach wiejskich, gdzie pierwotnie była ona relatywnie niska. Zaś w miastach frekwencja zawsze była wyższa, a trend utrzymuje się na relatywnie stałym poziomie (mapy 8, 9, 10).

Mapa 8.

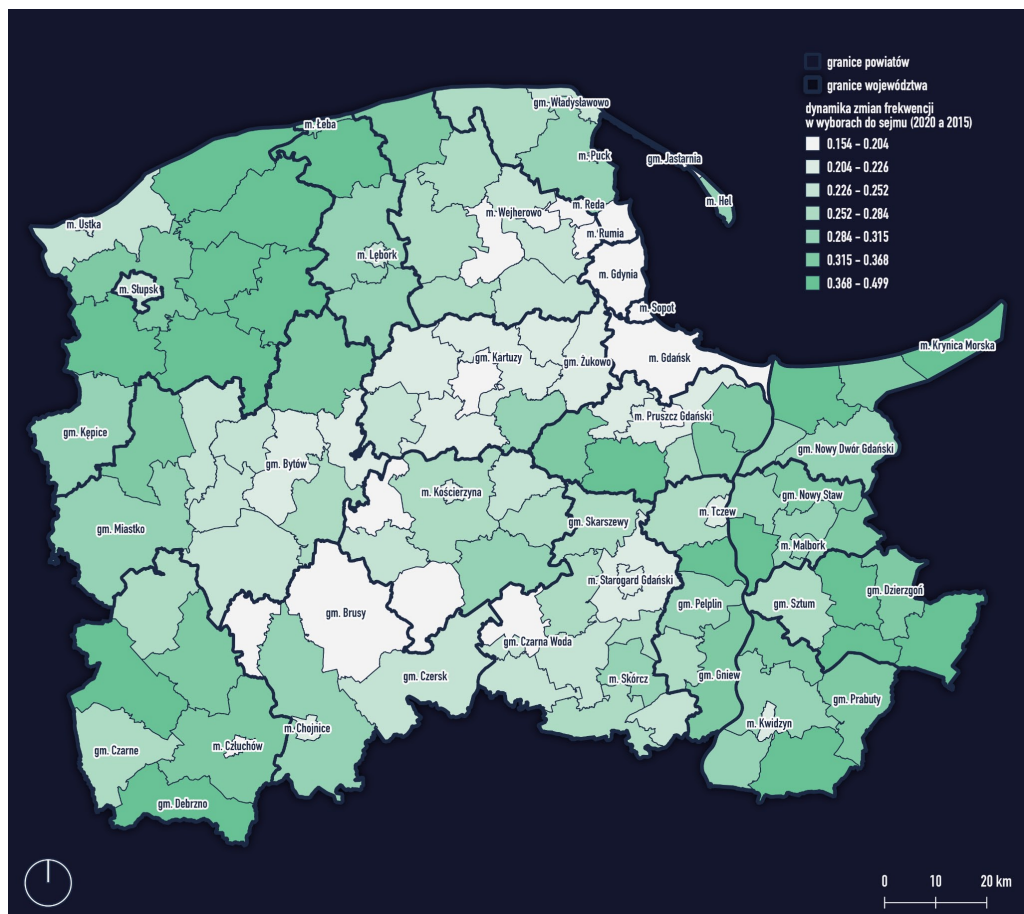
Frekwencja w wyborach parlamentalnych, 2019 r.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Mapa 9.

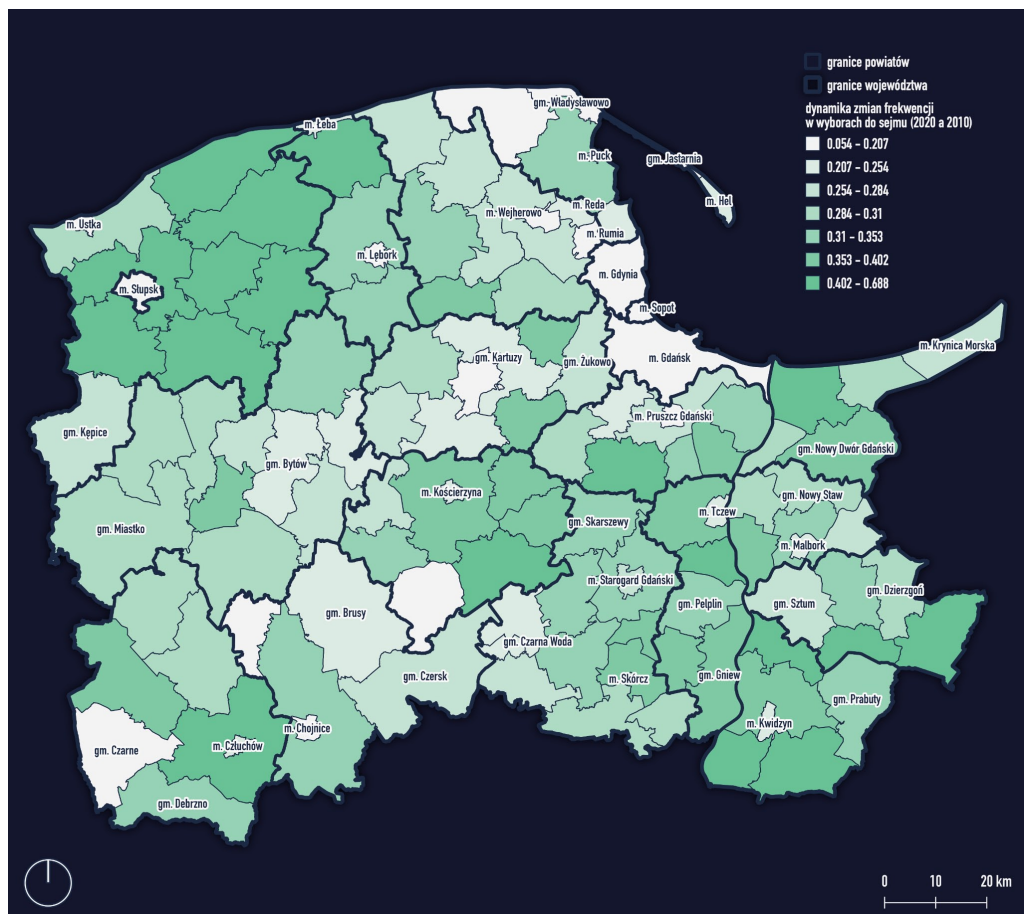
Dynamika zmian frekwencji w latach 2019–2015



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Mapa 10.

Dynamika zmian frekwencji, porównanie lat 2019–2011



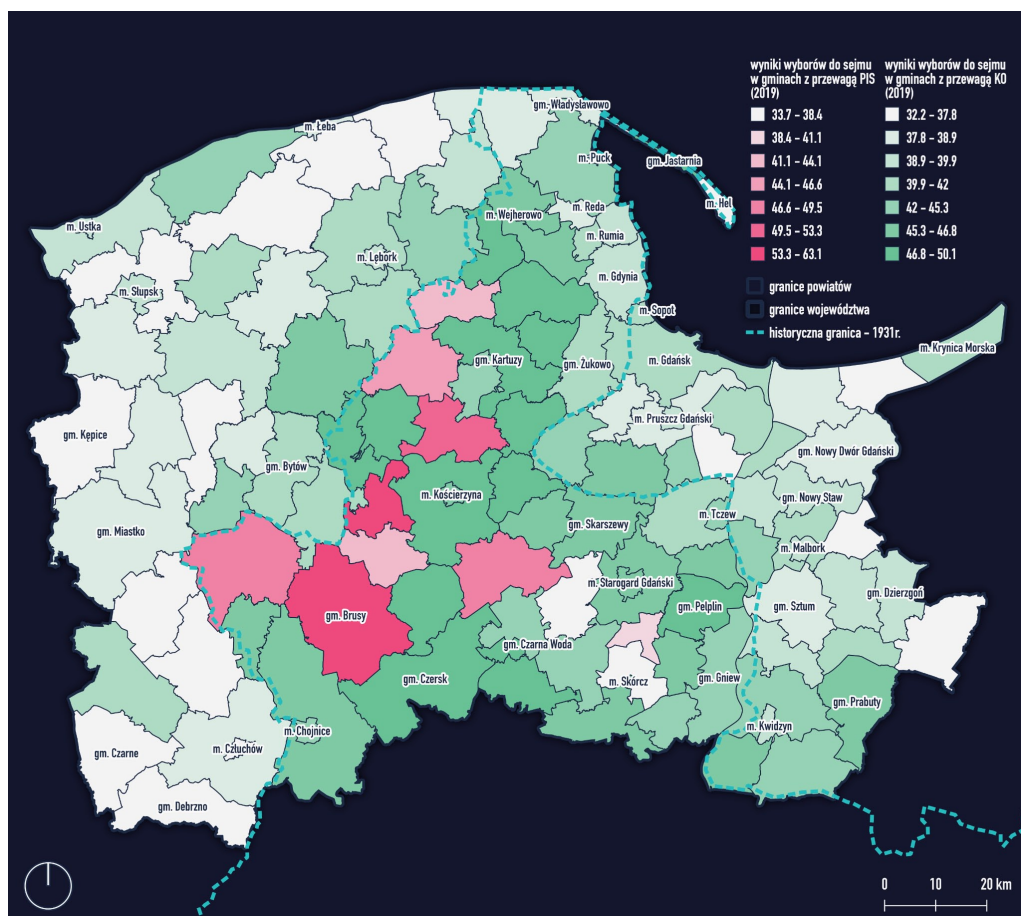
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

b) Decyzje wyborcze i dynamika ich zmian

Analizując przestrzenny rozkład wyników wyborów, tak parlamentarnych, jak i prezydenckich, oraz uwzględniając w nich wygrane w gminach i obwodach obu partii wiodących, **można zaobserwować w analizowanych latach wyraźny trend słabnącej pozycji KO oraz rosnącego znaczenia PiS**. Poniższe mapy (11, 12 i 13, kolor różowy – PO/KO, kolor zielony – PiS) zarysowują tę tendencję w bardzo wyraźny sposób.

Mapa 11.

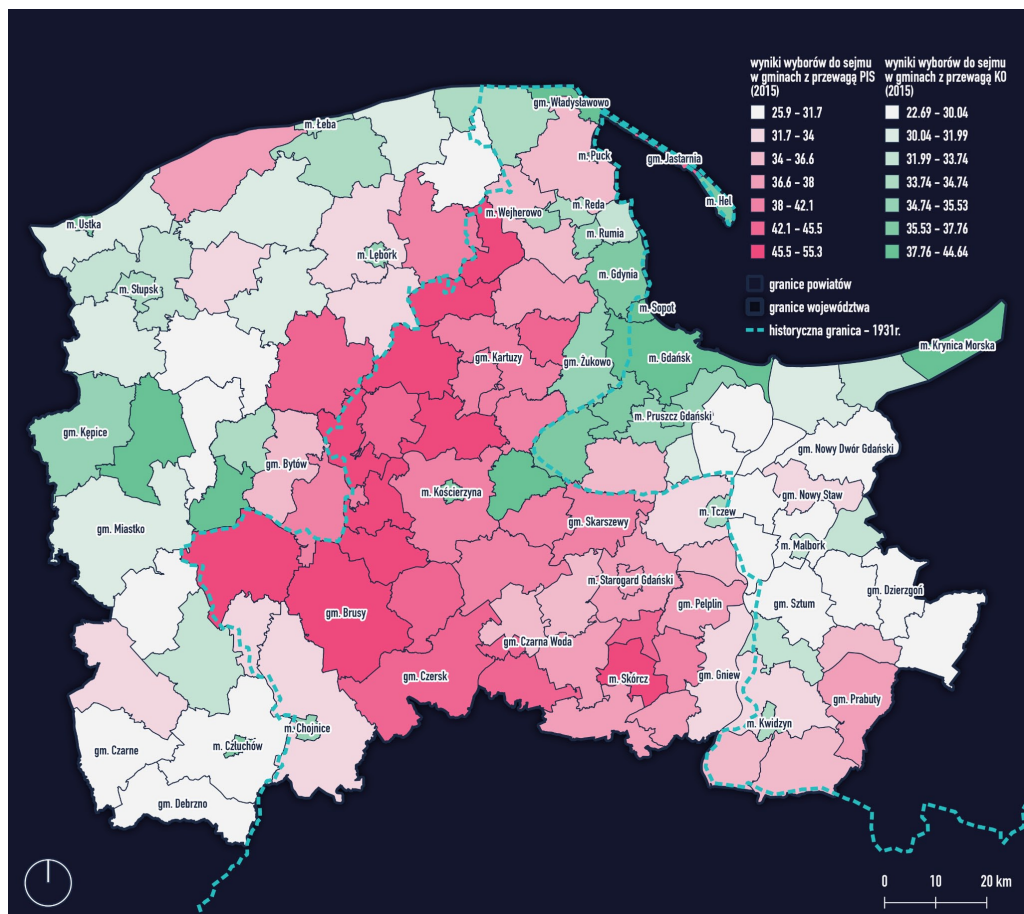
Zestawienie wyników partii wiodących w wyborach parlamentarnych w 2011 r.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Mapa 12.

Zestawienie wyników partii wiodących w wyborach parlamentarnych w 2015 r.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Zestawienie wyników partii wiodących w wyborach parlamentarnych w 2019 r.



Od 2011 r. PO/KO sukcesywnie traciła wyborców, co przejawiało się coraz wyższym wynikiem PiS. W 2011 r. poparcie dla PiS skupiało się w kilku gminach centralnych i południowych Kaszub oraz Kociewia, aby w następnych elekcjach objąć większość województwa. Widać, że w każdych kolejnych analizowanych wyborach było mniej gmin, w których PO/KO uzyskiwała wyższy wynik niż PiS. Poszerzała się więc baza wyborcza PiS w województwie pomorskim. A jednocześnie obserwuje się relatywne słabnięcie (kurczenie się) obszaru dominacji wyborczej PO. Dopiero wybory prezydenckie (szczególnie II tura) w 2020 r. wskazują na pewną zmianę – odwrócenie tej tendencji, co zostało potwierdzone w wyborach w 2023 r. (te jednak wykraczają już poza analizowane przypadki).

Syntetycznie obraz wyborczy regionu można podsumować w następujący sposób: nie zmienia się postawa mieszkańców w rdzeniu i otoczeniu metropolii (poparcie dla PO/KO) oraz w środkowych i południowych Kaszubach i na Kociewiu (dominacja PiS). Na pozostałym terenie (w tym w miastach powiatowych) jest zauważalna fluktuacja i zmienność postaw.

Analiza kartograficzna potwierdza specyfikę geografii wyborczej województwa pomorskiego, odróżniającą metropolię i jej najbliższe otoczenie oraz powiaty zachodnie i wschodnie. Są jednak w tej geografii pewne odstępstwa, które nakazują stwierdzić, że nie ma prostej zależności między usytuowaniem względem dawnej granicy. Ani też nie ma stabilnej struktury poparcia.

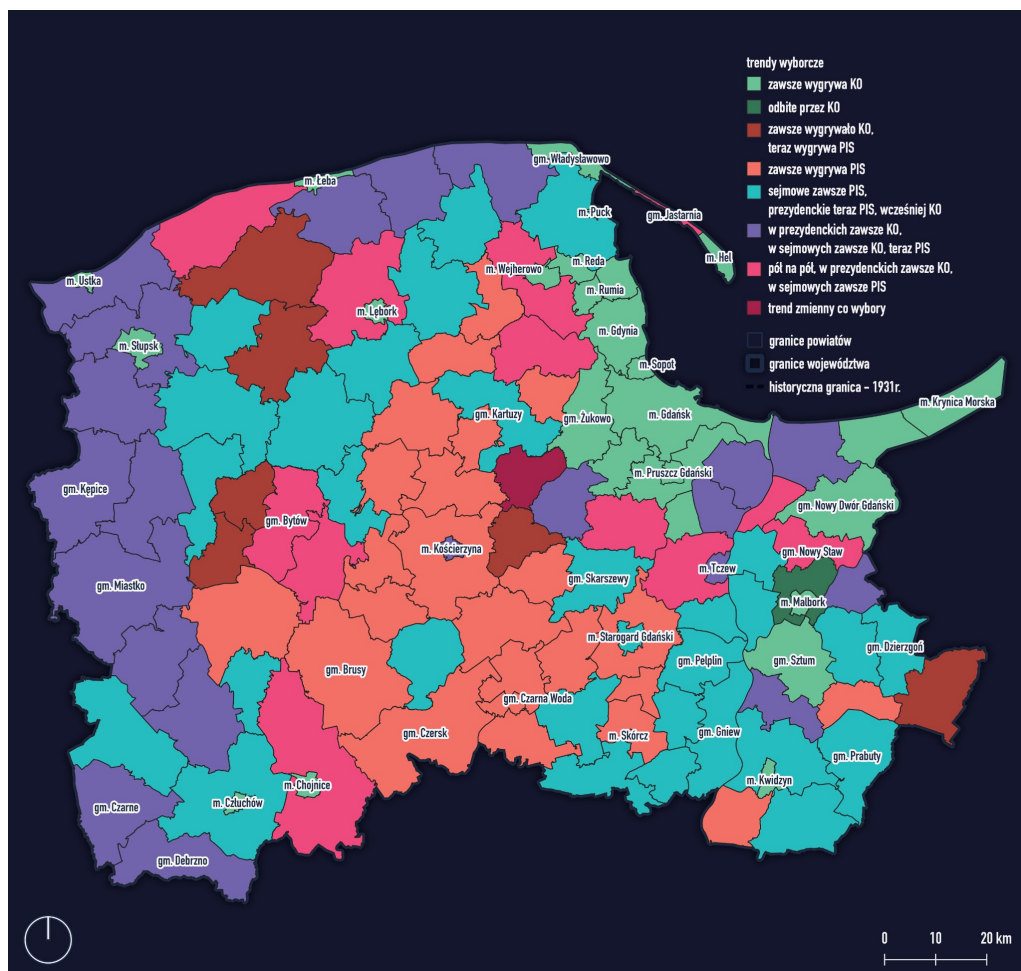
Nadal istotną rolę w przestrzeni regionu odgrywają fantomowe granice, gdyż widoczny jest wyraźny podział wyników wyborczych na tle przedwojennych granic (a w istocie: procesów powojennej socjogenezy). Widać przede wszystkim, że powstanie metropolii zatępiło znaczenie dawnej granicy na jej terenie – Gdynia, małe trójmiasto kaszubskie, czyli Rumia, Reda i Wejherowo (ziemie dawne) oraz Sopot i Gdańsk wraz z Pruszczem (tzw. powiaty nowe) głosują w bardzo zbliżony sposób. I w pewnym stopniu obejmuje to także pozostały teren b. Wolnego Miasta Gdańska. Ale już gminy na tzw. ziemiach nowych na Powiślu (w mniejszym stopniu na Żuławach) oraz „ściana zachodnia” raczej głosują odmiennie, w formule bardziej zbliżonej do rdzenia województwa (centralne i południowe Kaszuby oraz Kociewie).

c) Obraz trendów wyborczych w regionie

Analizując wyniki partii wiodących w gminach oraz obwodach wyborczych, uwzględniając wybory prezydenckie (II tura) oraz parlamentarne w latach 2011–2020, można zaobserwować zmiany geografii wyborczej w województwie pomorskim.

Mapa 14.

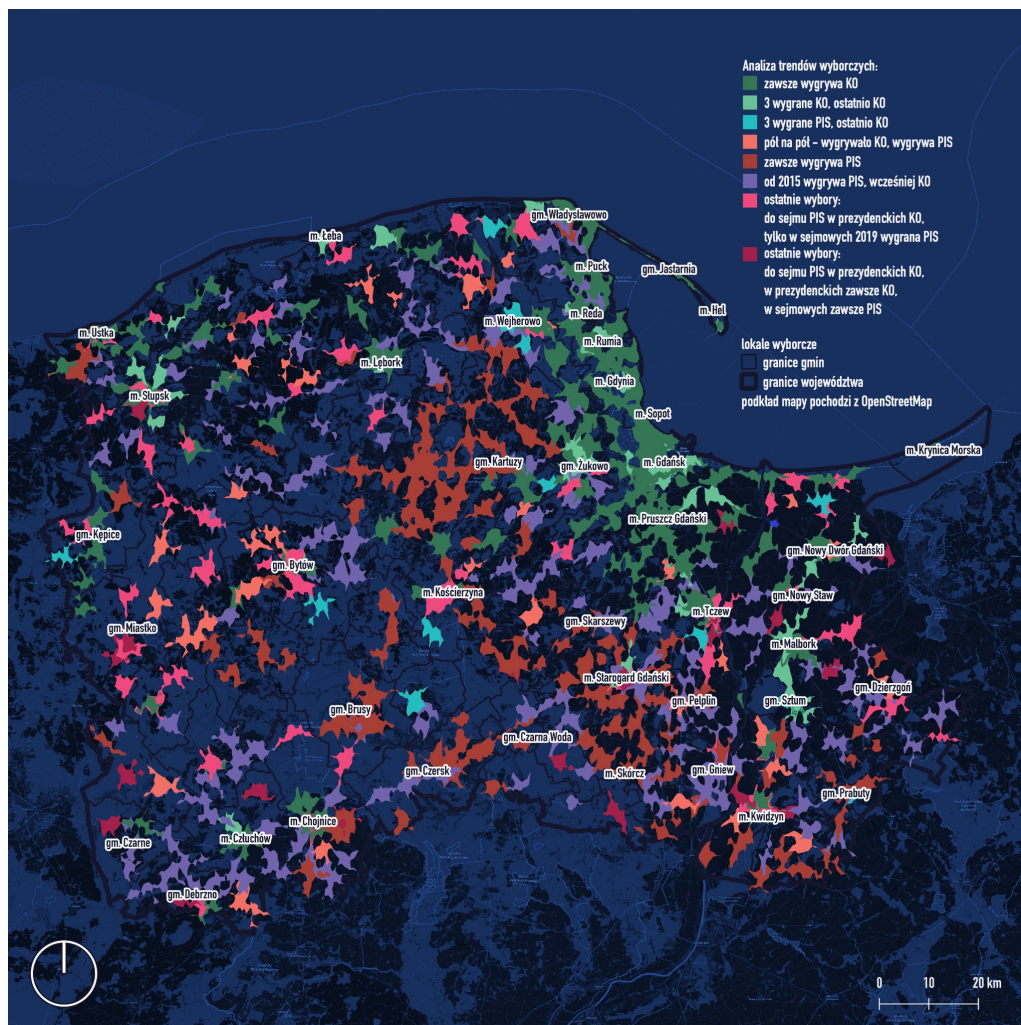
Analiza trendów wyborczych, uwzględniając wygrane PiS i PO/KO w skali gmin



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Mapa 15.

Analiza trendów wyborczych, uwzględniając wygrane PiS i PO/KO w skali obwodów wyborczych



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

W regionie można wyróżnić obszary charakteryzujące się różnymi trendami w zachowaniach wyborców:

- Gminy tzw. matecznika PO, których partia ta wygrywała we wszystkich uwzględnionych elekcjach. To głównie rdzeń metropolii i jego najbliższe otoczenie, ale też Słupsk, Kwidzyn, Sztum, Łębork, Ustka, czyli małe i średnie miasta.
- Gminy tzw. matecznika PiS, czyli przede wszystkim te położone na Kaszubach i Kociewiu (poza miastami powiatowymi).

- Gminy „swingujące”, czyli takie, w których preferencje się zmieniają w czasie i/lub w zależności czy są to wybory prezydenckie czy też parlamentarne:
 - głównie ściana zachodnia i gminy nadmorskie w „powiatach nowych”, to gminy „utracone” przez PO/KO, która zawsze w nich wygrywała, ale ostatnio przewagę zyskał PiS;
 - gminy „umacniania dominacji PiS”, w których w przeszłości PiS wygrywał wybory parlamentarne, ale prezydenckie KO (aż do ostatniej elekcji).

Przy czym wyniki te należy zestawzić z rezultatami osiąganymi w gminach w obwodach wyborczych. **W mikroskali można zaobserwować, że poza „matecznikami” PO i PiS, sytuacja bywa nader dynamiczna i skomplikowana. Istotne różnicowania pojawiają się np. w relacji między miastem i jego suburbiami, a dalszym otoczeniem wiejskim.** Tak szczegółowy obraz pokazuje także dynamikę zmiany – gdzie następuje ewolucja postaw politycznych, głównie przesuwania się poparcia dla PO/KO w stronę PiS.

Wbrew przekonaniu dominującemu w debacie publicznej, że „Kaszuby głosują na PiS”, w skali obwodów wyborczych zaobserwować można znacznie większe zróżnicowanie. Owszem, w centralnej części Kaszub – mniej więcej w pasie najwyższego poziomu deklaracji kaszubskich widać dominującą pozycję PiS, ale już część powiatu kartuskiego bliżej metropolii prezentuje zupełnie inny profil polityczny. Analizując inne części Kaszub, to wsparcie dla obecnie rządzącej partii wcale nie jest tak jednoznaczne, a niekiedy sytuacja wygląda wręcz odwrotnie.

Wpływ czynników przestrzennych na zachowania i postawy polityczne

a) Determinanty przestrzenne kształtujące aktywność wyborczą

Badanie udowodniło, że jakość przestrzeni ma znaczenie dla frekwencji wyborczej. Z korelacji wskaźników oceny przestrzeni z dynamiką zmian zachowań wyborczych oraz frekwencji wynika, że im wyższa jakość przestrzeni tym większe zaangażowanie mieszkańców i mieszkańek w wyborach. Przy czym najistotniejszy wpływ na frekwencję ma dostępność przestrzenna i transportowa. Z frekwencją najwyższą korelowała liczba połączeń transportem zbiorowym do stolicy województwa oraz do miasta powiatowego, jak również odległość drogowa do miejsc centralnych 1 i 2 rzędu (tj. centrów miast oferujących szeroki wachlarz usług). **Frekwencję wyborczą stymuluje też jakość życia mieszkańców.** Wniosek taki można sformułować na podstawie obserwacji wyników wyborczych na terenach o dużym zróżnicowaniu usług podstawowych, wysokim dostępie do usług edukacji i opieki nad dziećmi, usług administracji i usług biurowych oraz usług kultury. Dodatkowo tereny te charakteryzują się dobrym dostępem do miejsc pracy i różnorodnością funkcji zlokalizowanych w sąsiedztwie. Na terenach o takich parametrach przestrzeni odnotowuje się najwyższą ocenę. Można jednoznacznie stwierdzić, że dostępność komunikacyjna oraz dobre

wyposażenie w usługi wpływa pozytywnie na frekwencję, zaś wykluczenie przestrzenne – negatywnie.

b) Determinanty przestrzenne kształtujące postawy wyborcze

Analizując wyniki wyborów tak parlamentarnych, jak i prezydenckich dla dwóch dominujących partii w obwodach wyborczych oraz oceniając jakość przestrzeni na obszarach objętych zasięgiem tychże obwodów, zaobserwować można ważny trend, polegający na tym, że **mieszkańcy terenów o parametrach przestrzeni wyróżniających się: dobrym dostępem do usług edukacji, usług zdrowia, usług sportu, usług handlu; znacznym zróżnicowaniem dostępnych w sąsiedztwie usług podstawowych; zbilansowaną liczbą zabudowy mieszkaniowej i zabudowy innych funkcji; urozmaiconymi i zróżnicowanymi funkcjami terenu, relatywnie wysoką intensywnością zabudowy – zdecydowanie częściej głosują na PO/KO.**

Zaś mieszkańcy zamieszkujący tereny o niskiej dostępności do komunikacji zbiorowej i dostępności drogowej do miejsc centralnych; niskim dostępem do usług edukacji, niskim dostępem do usług zdrowia, niskim dostępem do usług kultury i gastronomii; o małym zróżnicowaniu usług podstawowych w sąsiedztwie miejsca zamieszkania; o ograniczonym lub braku dostępności komunikacji publicznej do stolicy województwa i miast powiatowych – zdecydowanie częściej wybierają PiS.

Zaobserwowanie takich korelacji pomiędzy jakością przestrzeni oraz wynikami partii wiodących pozwala na stwierdzenie, że:

- Wykluczenie przestrzenne wpływa korzystnie na wynik PiS, lecz nie ma tak istotnego wpływu na wyniki KO.
- Monofunkcyjny charakter zabudowy, malejąca intensywność zabudowy i mniej piesza przestrzeń sprzyjają wzrostowym wynikom PiS.
- Pogarszająca się jakość przestrzeni, zmniejszający się dostęp do usług w wyniku rozpraszania i obniżania intensywności zabudowy, jak również wykluczenie komunikacyjne, idące w parze z rozwojem przestrzeni zorientowanych na samochód, a nie na pieszych w największym stopniu wpływają na ujemną dynamikę wyników PO/KO.
- Wykluczenie i odpływ mieszkańców z miast działa na niekorzyść PO/KO.

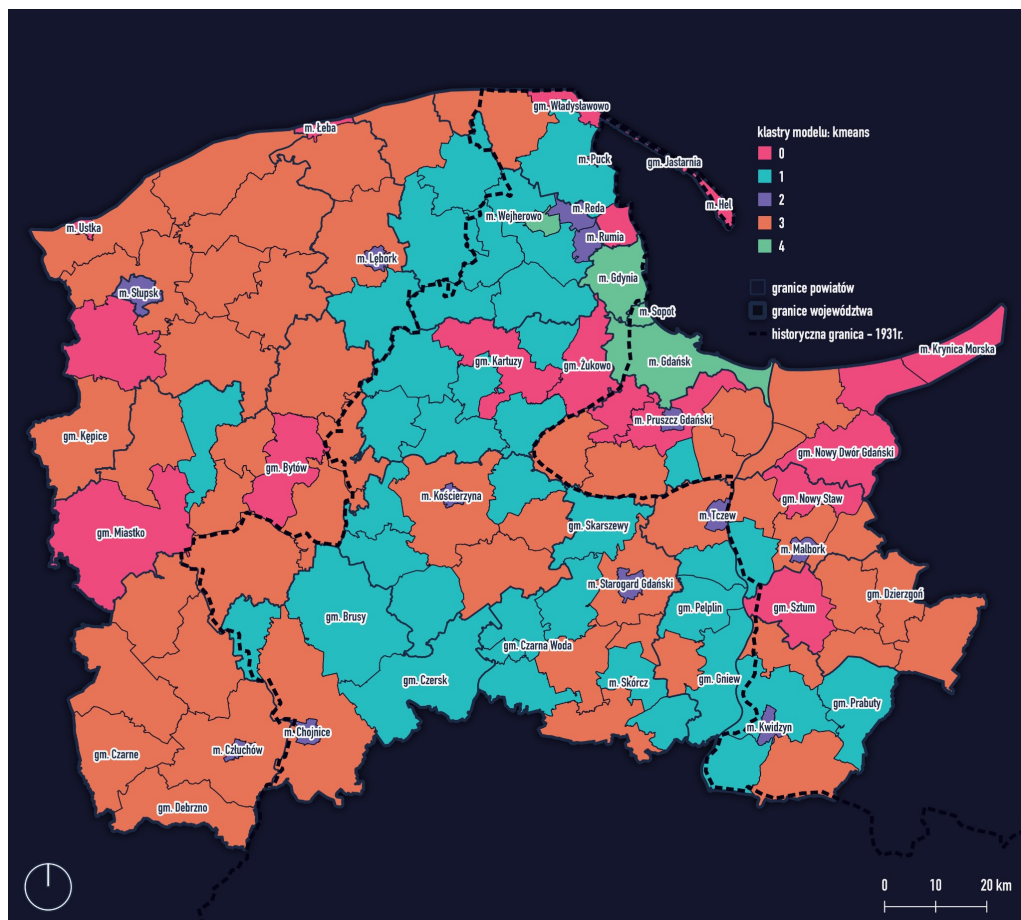
Wyniki zatem wskazują, że im bardziej będziemy rozpraszać zabudowę, rozwijać w sposób chaotyczny nowe obszary o niskiej intensywności, pozbawione lokalnych centrów i dostępu do różnorodnych usług, tym wynik PO/KO może być zagrożony tendencjami spadkowymi. Zaś im niższa jakość środowiska zbudowanego oraz im większe wykluczenie przestrzenne, tym większe prawdopodobieństwo, że wynik PiS będzie się umacniał. Jednocześnie, jak pokazuje typologia gmin, utrzymanie takiego trendu rozwoju przestrzennego nie będzie oznaczać odpływu wyborców na korzyść PiS, a raczej będzie prowadzić do ich radykalizacji i możliwego wzrostu notowań tzw. partii protestu.

c) Profile wyborców w kontekście miejsca zamieszkiwania

Uwzględniając zarówno wskaźniki opisujące środowisko zabudowane, jak i wyniki wyborcze zaprojektowany został model uczenia maszynowego, w ramach którego dokonano klastrowania jednostek, tj. gmin oraz obwodów wyborczych. Celem tego procesu było **określenie typologii gmin, a tym samym wskazanie, w jaki sposób przestrzeń determinuje nasze zachowania wyborcze**. Poniższe mapy (16 i 17), będące wynikiem grupowania jednostek o podobnej specyfice społeczno-przestrzennej, umożliwiają sformułowanie kilku wniosków.

Mapa 16.

Typologia gmin, uwzględniająca zachowania wyborcze i uwarunkowania przestrzenne



Źródło: Opracowanie własne na podstawie modelu Kmeans oraz danych PKW i danych przestrzennych.

Typologia obwodów wyborczych, uwzględniająca zachowania wyborcze i uwarunkowania przestrzenne



199

Grupę (kolor fioletowy) wyróżniającą się odmiennymi wynikami stanowią mieszkańcy obszaru tzw. bliskiej suburbanizacji metropolii oraz większość małych miast (wyjątki stanowią peryferia regionu). Pod względem zachowań wyborczych obwody te charakteryzują się wieloma podobieństwami do grupy mieszkańców dużych miast, czyli dość wysokimi wartościami wskaźników przestrzennych – relatywnie dobra dostępność do usług i miejsc pracy, zróżnicowana morfologia struktury zabudowy oraz – w porównaniu do obszarów wiejskich – relatywnie dobrą dostępnością komunikacyjną. Wyborcy tych obwodów głosują tu przeważnie na PO/KO oraz lewicę. Relatywnie niskie wyniki uzyskuje z kolei PiS oraz Konfederacja. Jest to również grupa, w której maleje dynamika frekwencji w głosowaniach. W znajdujących się w tym klastrze obwodach następuje również odpływ wyborców głosujących na PO/KO.

Kolejna grupa to mieszkańcy obszarów wiejskich i terenów niepoddanych suburbanizacji. Tereny te charakteryzują się najgorszą dostępnością komunikacyjną, niską jakością przestrzeni oraz brakiem dostępu do usług, a także niskim dostępem do miejsc pracy. Zaś **mieszkańcy tych terenów najczęściej wybierają PiS oraz – co ciekawe – rzadko Konfederację.** Obszary te wyróżniają również niskie wyniki lewicy i najniższe PO/KO. Jest to również grupa, w której PO/KO najszybciej traci swoich wyborców. Jednak w grupie tej obserwowany jest pozytywny trend – rosnącej frekwencji, a więc zwiększającej się mobilizacji wyborczej.

Kolejna grupa (kolor niebieski) to mieszkańcy tzw. dalszej suburbanizacji metropolitalnej, ale również część terenów wewnątrz i na obszarze suburbanizacji małych miast. Obszary, które znalazły się w tej grupie, należy scharakteryzować jako „wsiasto”. Tereny te charakteryzują się relatywnie niską dostępnością komunikacyjną, relatywnie niskim dostępem do miejsc pracy i usług oraz niską i chaotyczną zabudową. **W grupie tej Konfederacja uzyskuje najlepsze swoje wyniki w województwie.** Zdecydowanie też rośnie tutaj frekwencja w wyborach. Nieznacznie natomiast ubywa tu głosujących na PO/KO. Można pokusić się o stwierdzenie, że aspiracje idące w parze z frustracją, wynikającą z niskiej jakości przestrzeni, długimi dojazdami, prowadzą do wzrostu wyników partii prawicowych. Teza ta wymagałaby jednak pogłębionych badań socjologicznych.

Ostatnia grupa mieszkańców charakteryzuje się największym zróżnicowaniem zachowań wyborczych, zaś tereny, które zamieszkują, wyróżniają się raczej niską wartością wskaźników, oceniających jakość przestrzeni zabudowanej – część obszarów suburbanizacji małych miast, przeważająca część obszaru Kaszub, znaczna część terenów II RP. Grupę tę charakteryzuje najniższy wynik PO/KO i lewicy, najwyższy wynik PiS oraz średni Konfederacji. W grupie tej obserwowany jest znaczny i jeden z najszybszych odpływów wyborców PO/KO. Jest to jednocześnie grupa, w której zauważamy przeciętny wzrost aktywności wyborców.

Wnioski

Jeśli celem jest budowanie społeczeństwa obywatelskiego, otwartego i demokratycznego, to należy zadbać przede wszystkim o jakość przestrzeni. Przeprowadzone badanie wskazuje, że dobre warunki miejsca zamieszkania, zorientowane na mieszkańców parametry środowiska zabudowanego, dobra dostępność do usług – przede wszystkim edukacji, zdrowia i kultury, dostęp do różnorodnej oferty miejsc pracy, a zwłaszcza wysoka dostępność i sprawny system komunikacji odgrywają kluczową rolę w kształtowaniu aktywnego społeczeństwa obywatelskiego.

Badania pokazują tym samym, że procesy zachodzące w przestrzeni przekładają się na zachowania polityczne. Z całą pewnością nie są oczywiście jedynymi czynnikami. Dlatego w toku dalszych analiz winny one zostać skorelowane np. ze wskaźnikami światopoglądowymi (dla przykładu poziom religijności) czy też ekonomicznymi (dochody, posiadany majątek).

BIBLIOGRAFIA

Aktywność Polityczna, 2023: Obracht-Prondzyńska H., Obracht-Prondzyński C., *Aktywność polityczna mieszkanki i mieszkańców województwa pomorskiego. Przestrzenny wymiar zachowań i decyzji wyborczych*, Gdańsk

Analiza aktywności, 2023: Stachura K., Zbieranek P., *Analiza aktywności politycznych i obywatelskich oraz identyfikacji i tożsamości mieszkańców województwa pomorskiego*, Gdańsk

Anderson B., 1997: *Wspólnoty wyobrażone: rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, Kraków

Atlas jakości życia, 2014: *Atlas jakości życia w województwie pomorskim. III edycja*. Gdańsk

Augustowski B. (red.), 1979: *Pojezierze Kaszubskie*, Gdańsk

Badanie założycielskie. Dane skumulowane lipiec 2021 – marzec 2022, 2022: Krajowy Instytut Mediów, www.kim.gov.pl

Bartkowski J., 2003: *Tradycja i polityka. Wpływ tradycji kulturowych polskich regionów na współczesne zachowania społeczne i polityczne*, Warszawa

Bednarek-Bohdziewicz A., 2020a: *Od dziadków do dzieci i z powrotem. Kaszubska kultura w gminie Linia*, w: *Kultura. Tradycja. Rozwój. Perspektywy, konteksty, działania*, red. K. Ciechorska-Kulesza, Gdańsk

Bednarek-Bohdziewicz A., 2020b: *Wspólnoty i pęknięcia. Tradycja i dziedzictwo jako pole sporów i porozumień w społecznościach lokalnych*, w: *Tradycja dla rozwoju? Instytucje, tożsamość, zmiany kulturowe w społecznościach lokalnych na przykładzie Pomorza*, red. A. Bachórz, C. Obracht-Prondzyński, Gdańsk

Blokland T., 2017: *Community as Urban Practice*, Cambridge

Bojarska B., Piotrowska D., Poleszczuk M., 2020: *Warunki życia ludności w województwie pomorskim w latach 2017-2019*, Gdańsk, Urząd Statystyczny w Gdańsku

Bukowski A., 2011: *Region tradycyjny w unitarnym państwie w dobie globalizacji. Przypadek województwa małopolskiego*, Kraków

Bukowski A., 2006: *Władza, terytorium, tożsamość*, w: *Zarządzanie przestrzenią. Globalizacja, etniczność, władza*, red. A. Bukowski, M. Lubań, J. Nowak, Kraków

Bukraba-Rylska I., 2009: *Polska wieś czasu transformacji: mity i rzeczywistość*, „Wieś i Rolnictwo”, nr 4

CBOS, 2018: *Aktywność fizyczna Polaków*, komunikat z badań nr 125/2018

CBOS, 2020: Newsletter 2/2020. System wartości Polaków w 2019 roku, <https://www.cbos.pl/PL/publikacje/news/2020/02/newsletter.php>. Dostęp: 20.09.2023

CBOS, 2022a: *Aktywność w organizacjach obywatelskich*, komunikat z badań, nr 41/2022

CBOS, 2022b: Komunikat z badań, nr 21/2022. Stosunek do innych narodów, https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K_021_22.PDF. Dostęp: 20.09.2023

CBOS, 2022c: Komunikat z badań, nr 37/2022. Zaufanie społeczne, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K_037_22.PDF. Dostęp: 20.09.2023

CBOS, 2022d: *Korzystanie z internetu w 2022 roku*, komunikat z badań, nr 77/2022

CBOS, 2022e: *Spadek poczucia podmiotowości obywatelskiej*, komunikat z badań, nr 39/2022

CBOS, 2023a: *Aktywności i doświadczenia Polaków w 2022 roku*, komunikat z badań, nr 18/2023

CBOS, 2023b: *Polacy o wojnie na Ukrainie*, komunikat z badań, nr 94/2023

CBOS, 2023c: *Zadowolenie z życia 2022*, komunikat z badań, nr 5/2023

CBOS, 2023d: *Źródła informacji o wydarzeniach w kraju i na świecie*, komunikat z badań, nr 68/2023

Chymkowski R., Zasacka Z., 2021: *Stan Czytelnictwa w Polsce w 2020 roku*, Biblioteka Narodowa, <https://www.bn.org.pl/raporty-bn/stan-czytelnictwa-w-polsce/stan-czytelnictwa-w-polsce-w-2020-r>.

Ciechorska-Kulesza K., 2020: *Gmina Główny – wyjątkowość do zrobienia*, w: *Kultura. Tradycja. Rozwój. Perspektywy, konteksty, działania*, red. K. Ciechorska-Kulesza, Gdańsk

Ciechorska-Kulesza K., 2016: *Tożsamość a przestrzeń w warunkach niestabilnych granic. Przypadek byłego województwa elbląskiego*, Gdańsk

Ciechorska-Kulesza K. i Obracht-Prondzyński C. (red.), 2022: *Kosznaideria. Powojenne losy i współczesne dyskursy tożsamości*, Gdańsk

Ciechorska-Kulesza K. i in., 2019: *Współczesne oblicza tożsamości gdańszczan*. Gdańsk

Cieciuch J., Schwartz S.H., 2018: *Pomiar wartości w kołowym modelu Schwartz*, w: *Metody badania emocji i motywacji*, red. H. Gasiul, Warszawa

Czapiński J., 2015: *Stan społeczeństwa obywatelskiego*, w: *Diagnoza społeczna 2015. Warunki i jakość życia Polaków*, red. J. Czapiński, T. Panek, Warszawa

Czarnecki S. i in., 2012: *Poszerzenie pola kultury. Diagnoza potencjału sektora kultury w Gdańsku*, Gdańsk

Digital 2023: Poland, raport DataReportal, <https://datareportal.com/reports/digital-2023-poland>

Dochody i warunki życia, 2022: *Dochody i warunki życia ludności Polski – raport z badania EU-SILC 2020*, Warszawa, Główny Urząd Statystyczny

Giddens A., 2001: *Nowoczesność i tożsamość*, Warszawa

Gliński P., 2005: *Aktywność aktorów społecznych – deficyt obywatelstwa wobec codziennej zaradności Polaków*, w: *Kręgi integracji i rodzaje tożsamości. Polska, Europa, świat*, red. W. Wesołowski, J. Włodarek, Warszawa

Golka M., 2012: *Czy istnieje wielokulturowość tożsamości?*, w: *Kim jestem, kim jesteśmy? Antropologiczne i socjologiczne konteksty współczesnej tożsamości*, red. D. Czakon, M. Boruta, Kraków

Governance and Metagovernance, 2002: *Governance and Metagovernance: On Reflexivity, Requisite Variety, and Requisite Irony*, w: *Governance as Social and Political Communication*, red. H. Bang

Grabowski T., 2020: *Gmina Stary Targ – w poszukiwaniu nowych lokalnych identyfikacji*, w: *Kultura. Tradycja. Rozwój. Perspektywy, konteksty, działania*, red. K. Ciechorska-Kulesza, Gdańsk

Grabowski T., Zbieranek P., 2010: *Polska i Pomorze w świetle międzynarodowych i ogólnopolskich badań wartości. Analiza porównawcza*, Gdańsk

Grabowski T., Stachura K., Zbieranek P., 2019: *Wspólnota różnorodności – co łączy, a co dzieli współczesnych gdańszczan*, „Miscellanea Anthropologica et Sociologica” 20(4)

Halman L. i in., 2022: *Atlas of European Values*, Tilburg

Hylland Eriksen T., 2013: *Etniczność i nacjonalizm*, Kraków

Jakość życia, 2020: *Jakość życia i kapitał społeczny w Polsce. Wyniki Badania spójności społecznej 2018*, Warszawa, Główny Urząd Statystyczny

Jaźwiński I., Klóska R., 2010: *Kapitał społeczny w miastach wojewódzkich Polski – istota i porządkowanie liniowe*, „Firma i Rynek”, nr 1

Kanasz T., 2017: *Problematyka emocji w zachowaniach prospołecznych w świetle wybranych teorii społecznych i badań empirycznych*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica”, nr 62

Kostarczyk A., Przewoźniak M. (red.), 2002: *Materiały do monografii przyrodniczej regionu gdańskiego*, t. 8: *Diagnoza stanu i koncepcja ochrony środowiska przyrodniczo-kulturowego w województwie pomorskim*, Gdańsk

Krajowa Izba Gospodarcza, 2023: Główny Urząd Statystyczny zaprezentował dane o inflacji w listopadzie 2022 roku. <https://kig.pl/inflacja-w-listopadzie-prognozowane-korekta-po-serii-wzrostow/>. Dostęp: 20.09.2023.

Kwaśniewska A. (red.), 2017: *Niematerialne dziedzictwo kulturowe Pomorza Wschodniego*: t. I-III, Gdańsk

Łukowski W., 2009: *Spółeczne tworzenie ojczyzn. Studium tożsamości mieszkańców Mazur*, Warszawa

Machalek M., 2022: *Likwidacja państwowych gospodarstw rolnych i pierwszy etap przekształceń własnościowych państwowego sektora rolnego. Przyczynek do badań*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, t. LXXXIV

Metodologia, 2022: Zbieranek P., Stachura K., Obracht-Prondzyński C., Raport metodologiczny projektu badawczego *Postawy i zachowania mieszkańców województwa pomorskiego w kontekście budowania tożsamości Pomorzan*, Gdańsk

Moniak J. (red.), 1974: *Studium geograficzno-przyrodnicze i ekonomiczne województwa gdańskiego*, Gdańsk

Obracht-Prondzyńska H., 2022: *Małe miasta pomorskie w procesie metropolizacji*, Gdańsk

Obracht-Prondzyńska H., Obracht-Prondzyński C., 2023: *Aktywność polityczna mieszkanek i mieszkańców województwa pomorskiego. Przestrzenny wymiar zachowań i decyzji wyborczych*, Gdańsk

Obracht-Prondzyński C., 2006: *Kaszubi ziem „dawnych” i „nowych” – bilans z perspektywy sześćdziesięciolecia*, w: *Ziemie Odzyskane / Ziemie Zachodnie i Północne 1945-2005. 60 lat w granicach państwa polskiego*, red. A. Sakson, Poznań

Obracht-Prondzyński C., 2009: *Rytuały nowe i „stare jak nowe”*, czyli o zmianach w kulturze kaszubskiej, w: *Kreacje i nostalgie. Antropologiczne spojrzenie na tradycje w nowoczesnych kontekstach*, red. D. Rancew-Sikora, G. Romańczuk-Woroniecka, C. Obracht-Prondzyński, Gdańsk

Obracht-Prondzyński C., 2010: *Stosunki etniczne na Pomorzu – uwarunkowania i kontekst współczesny*, „Studia Socjologiczne”, nr 3

Obracht-Prondzyński C. (red.), 2020: *Tradycja dla rozwoju? Instytucje – tożsamość – zmiany kulturowe w społecznościach lokalnych na przykładzie Pomorza*, Gdańsk

Obracht-Prondzyński C. i in., 2016: *Warunki i jakość życia w województwie pomorskim. Raport z badań 2000-2015*, Gdańsk

Opinia Publiczna, 2023: Zbieranek P., Stachura K., Obracht-Prondzyński C., *Raport z badania opinii publicznej*, Gdańsk

Paasi A., 2003: *Region and Place: Regional Identity in Question*, "Progress in Human Geography", nr 4

Palczyński T., 2009: *Socjologia tożsamości*, Kraków

Planowanie dziedzictwa, 2015: *Planowanie dziedzictwa*, Kraków

Postawy (FGI), 2023: *Postawy i zachowania mieszkańców województwa pomorskiego w kontekście budowania tożsamości Pomorzan. Raport z badań jakościowych (FGI)*, Gdańsk-Warszawa, IBRIS

Postawy i zachowania, 2022: *Postawy i zachowania mieszkańców województwa pomorskiego w kontekście budowania tożsamości Pomorzan. Raport ilościowy z badań ilościowych (kwestionariuszowych)*, Gdańsk-Warszawa, IBRIS

Produkt krajowy, 2022. *Produkt krajowy brutto – rachunki regionalne w latach 2018-2020*, Warszawa

Psychologia szczęścia, 2017: *Psychologia szczęścia. Kto, kiedy i dlaczego kocha życia i co z tego wynika, czyli nowa odsłona teorii cebulowej*, Warszawa

Putnam R., 2008: *Samotna gra w kręgle*, Warszawa

Raport o sytuacji, 2022: *Raport o sytuacji społeczno-gospodarczej województwa pomorskiego 2022*, Gdańsk

Raporty z badań etnograficznych (20) realizowanych w powiatach województwa pomorskiego w ramach projektu pt. *Postawy i zachowania mieszkańców województwa pomorskiego w kontekście budowania tożsamości Pomorzan*, 2023, Gdańsk

Relacje funkcjonalnoprzestrzenne, 2015: *Relacje funkcjonalnoprzestrzenne między ośrodkami miejskimi i ich otoczeniem w województwie pomorskim*, Gdańsk

Rychard A., 2010: *Stare i nowe hipotezy o legitymizacji i zaufaniu*, w: *Legitymizacja w Polsce: niestający kryzys w zmieniających się warunkach?*, red. A. Rychard, H. Domański Warszawa

Sadowski A., 2006: *Wielokulturowe społeczeństwa regionalne (jako pożądany kierunek przeobrażeń społeczności lokalnych i regionalnych w Polsce)*, w: *Społeczności lokalne. Terazniejszość i przyszłość*, red. B. Jałowiecki, W. Łukowski, Warszawa

Siciński A., 2002: *Styl życia, kultura, wybór*, Warszawa

Smolarkiewicz E., 2010: „Przerwana” tożsamość. Odtwarzanie i tworzenie tożsamości w społecznościach postmigracyjnych, Poznań

Stachura K., 2020: Czarna Woda – dziedzictwo warte poznania, w: *Kultura. Tradycja. Rozwój. Perspektywy, konteksty, działania*, red. K. Ciechorska-Kulesza, Gdańsk

Suliborski A., Kulawiak A., 2017: *Transformacja państwowych gospodarstw rolnych Sarnów i Bełdów w województwie łódzkim w prywatne przedsiębiorstwa. Konsekwencje społeczne*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica”, nr 29

Synak B., 1998: *Kaszubska tożsamość: ciągłość i zmiana. Studium socjologiczne*, Gdańsk

Szpak E., 2004: *Między osiedlem a zagrodą. Życie codzienne mieszkańców PGR-ów*, Warszawa

Tożsamość Pomorzan, 2023: Zbieranek P., Stachura K., *Tożsamość Pomorzan z perspektywy dostępnych statystyk publicznych*, Gdańsk

Tuan Y.-F., 1987: *Przestrzeń i miejsce*, Warszawa

Urbanik A., 2008: *Tereny popegeerowskie – uwarunkowania, wyzwania, możliwości rozwoju*, Biuletyn „Bezrobocie.org.pl”, nr 13, Warszawa

Yelvington K.A., 1991: *Ethnicity as practice? A comment on Bentley*, „Comparative Studies in Society and History”, nr 33 (1)

Załęcki J., 2020: *Gdańsk w oglądzie socjologicznym*, Gdańsk

Zarycki T., 2008: *Wybrane dylematy budowy tożsamości regionalnej*, w: *Tożsamość województwa świętokrzyskiego w kontekście kraju i Unii Europejskiej*, red. A. Kasińska-Metryka, R. Miernik, Kielce-Katowice

Zarycki T., Tucholska A., 2004: *Region, którego miało nie być*, w: *Tożsamość regionów w Polsce w przestrzeni europejskiej. Materiały z konferencji „Regiony, regionalizm i Unia Europejska”*, red. T. Zarycki, Katowice

Zbieranek P., 2020: *Gry tożsamościowe. W poszukiwaniu nowych form zakotwiczenia dziedzictwa kulturowego*, w: *Kultura. Tradycja. Rozwój. Perspektywy, konteksty, działania*, red. K. Ciechorska-Kulesza, Gdańsk

Zdziech P., 2010: *Ronalda Ingleharta teoria rozwoju ludzkiego*, Kraków

WYKAZ TABEL

Tabela 1.

Ranking województw w zakresie jakości życia (uśredniona wartość kwartyli wskaźników prostych), z uwzględnieniem poszczególnych obszarów 39

Tabela 2.

Ranking powiatów województwa pomorskiego w zakresie jakości życia (uśredniona wartość kwartyli wskaźników prostych), z uwzględnieniem poszczególnych obszarów 43

Tabela 3.

Powiatowy ranking jakości życia: porównanie wymiaru obiektywnego (analiza statystyk publicznych) i subiektywnego (deklaracje mieszkańców) 65

Tabela 4.

Poczucie związku emocjonalnego z wybranymi obszarami w podziale na zmienne socjodemograficzne (wartości średnie 1-5) 86

Tabela 5.

Poczucie związku emocjonalnego z wybranymi obszarami w podziale na zmienne geograficzne (wartości średnie 1-5) 88

Tabela 6.

Wartości uznawane za najważniejsze w życiu w podziale na kategorie 120

Tabela 7.

Cele, którym przypisuje się szczególne znaczenie w podziale na kategorie 121

Tabela 8.

Udział segmentów (minimum i maksimum) w populacji mieszkańców subregionów (dane w %) 129

Tabela 9.

Wymiary orientacji postmaterialistycznej w województwie pomorskim na wybranych przykładach 132

Tabela 10.

Regionalny indeks orientacji aksjonormatywnej 135

Tabela 11.

Regionalny indeks orientacji aksjonormatywnej 136

Tabela 12.

Odpowiedzi twierdzące na pytanie: Czy w ciągu ostatniego roku... 174

Tabela 13.

Zsumowane deklaracje uczestniczenia w aktywnościach instytucjonalnych 182

WYKAZ MAP

Mapa 1.

Zróznicowanie przestrzenne województwa pomorskiego pod względem jakości życia w układzie gminnym (rozkład kwantylowy) 44

Mapa 2.

Deklarowane zadowolenie z jakości życia w miejscu zamieszkania w ujęciu powiatowym w badaniu kwestionariuszowym, zrealizowanym w reprezentatywnej próbie mieszkańców Pomorza (2022) 54

Mapa 3.

W jakim stopniu czuje się Pan/i związany/a emocjonalnie z Pomorzem? 89

Mapa 4.

W jakim stopniu czuje się Pan/i związany/a emocjonalnie z Trójmiastem? 91

Mapa 5.

W jakim stopniu czuje się Pan/i związany/a emocjonalnie z Kaszubami? 92

Mapa 6.

Zróznicowanie przestrzenne województwa pomorskiego pod względem orientacji światopoglądowej w układzie powiatowym (rozkład kwantylowy) 133

Mapa 7.

Odsetek osób mających pozytywną opinię na temat wpływu imigracji na kondycję i jakość życia w regionie 144

Mapa 8.

Frekwencja w wyborach parlamentarnych, 2019 r. 187

Mapa 9.

Dynamika zmian frekwencji w latach 2019–2015 188

Mapa 10.

Dynamika zmian frekwencji, porównanie lat 2019–2011 189

Mapa 11.

Zestawienie wyników partii wiodących w wyborach parlamentarnych w 2011 r. ... 190

Mapa 12.

Zestawienie wyników partii wiodących w wyborach parlamentarnych w 2015 r. ... 191

Mapa 13.

Zestawienie wyników partii wiodących w wyborach parlamentarnych w 2019 r. 192

Mapa 14.

Analiza trendów wyborczych, uwzględniając wygrane PiS i PO/KO w skali gmin 194

Mapa 15.

Analiza trendów wyborczych, uwzględniając wygrane PiS i PO/KO w skali
obwodów wyborczych 195

Mapa 16.

Typologia gmin, uwzględniająca zachowania wyborcze i uwarunkowania
przestrzenne 198

Mapa 17.

Typologia obwodów wyborczych, uwzględniająca zachowania wyborcze
i uwarunkowania przestrzenne 199

WYKAZ WYKRESÓW

Wykres 1.

Deklarowane zadowolenie z poszczególnych aspektów życia w badaniu kwestionariuszowym zrealizowanym w reprezentatywnej próbie mieszkańców Pomorza (2022)	48
---	----

Wykres 2.

Wskaźnik NPS dla miejsca zamieszkania i województwa pomorskiego	52
---	----

Wykres 3.

Deklarowane obszary wymagające poprawy w pierwszej kolejności w najbliższej okolicy w badaniu kwestionariuszowym zrealizowanym w reprezentatywnej próbie mieszkańców Pomorza (2022)	56
---	----

Wykres 4.

Deklarowane obszary wymagające poprawy w pierwszej kolejności w najbliższej okolicy w badaniu kwestionariuszowym zrealizowanym w reprezentatywnej próbie mieszkańców Pomorza (2022) po grupowaniu problemów w szersze kategorie	57
--	----

Wykres 5.

Potencjalne czynniki moderujące, które mają istotny wpływ na ocenę jakości życia w miejscu zamieszkania	66
--	----

Wykres 6.

Spontaniczne skojarzenia z Pomorzem – TOP 10	78
--	----

Wykres 7.

Atrybuty województwa pomorskiego	79
--	----

Wykres 8.

Poczucie związku emocjonalnego z wybranymi obszarami (lokalne-globalne) (wartości średnie 1-5)	86
---	----

Wykres 9.

Poczucie związku emocjonalnego z wybranymi obszarami (subregiony) (wartości średnie 1-5)	90
---	----

Wykres 10.

W jakim stopniu czuje się Pan/i związany/a emocjonalnie z poniższymi obszarami? 94

Wykres 11.

Struktura wartości Shaloma H. Schwartz 116

Wykres 12.

Które z podanych wartości na tej liście są dla Pana(-i) najważniejsze w życiu? 117

Wykres 13.

Z jakimi cechami kojarzy się Panu(-i) typowy mieszkaniec Pomorza? 124

Wykres 14.

Najważniejsze sprawy dla kraju w ciągu najbliższych dziesięciu lat 138

Wykres 15.

Czy zależy Panu(-i), żeby ludzie, z którymi przebywa Pan(-i) okazjonalnie, przez pewien czas razem (wczasy, wycieczka, kursy itp.), byli do Pana(-i) podobni ze względu na...? 139

Wykres 16.

Stosunek do innych narodowości 141

Wykres 17.

Stosunek do wybranych grup mieszkańców Pomorza 142

Wykres 18.

Czy Polska powinna przyjmować poniższe grupy cudzoziemców? 143

Wykres 19.

Stosunek do mniejszości etnicznych i narodowych (wartości średnie od -3 [negatywny] do +3 [pozytywny]) 146

Wykres 20.

Zaufanie do instytucji 149

Wykres 21.

Twierdzenia na temat samorządu lokalnego 151

Wykres 22.

Odsetek odpowiedzi twierdzących na pytanie: Czy w ciągu ostatniego roku... ? 156

Wykres 23.

Odsetek odpowiedzi twierdzących na pytanie: Czy w ciągu ostatniego roku angażował/a się Pan/i w pomoc uchodźcom z Ukrainy? Różnice między powiatami 157

Wykres 24.

Odsetek osób, które nie działają i nigdy nie działały w żadnej organizacji 160

Wykres 25.

Wrażliwość społeczna. Odsetek wskazań na opinię, która jest zgodna z poglądami badanych 168

Wykres 26.

Podmiotowość. Odsetek wskazań na opinię, która jest zgodna z poglądami badanych 168

Wykres 27.

Zaufanie społeczne. Odsetek wskazań na opinię, która jest zgodna z poglądami badanych 168

Wykres 28.

Wrażliwość. Odsetek wskazań na opinię „Obecnie trzeba być bardziej wrażliwym i gotowym nieść pomoc innym ludziom” 170

Wykres 29.

Podmiotowość. Odsetek wskazań na opinię: „Ludzie tacy jak ja, działając wspólnie z innymi, mogą pomóc potrzebującym lub rozwiązać niektóre problemy swojego środowiska, osiedla, wsi lub miasta 171

Wykres 30.

Zaufanie społeczne. Odsetek wskazań na opinię: „Ogólnie rzecz biorąc, większości osób można ufać” 172